

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

*Właściciel: Skomunikacji Państwowej
Polska Federacja*

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PORĄBKA — INŻ. HENRYK HERBICH	1525	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1547
STRUKTURA APARATU WYMIANY, JAKO CZYNNIK ORGANIZACJI OBROTU ARTYKUŁAMI ROLNICZY- MI — E. IWASZKIEWICZ	1528	POCZTA I TELEGRAF	1548
NOWE WYTYCZNE POLITYKI KONCESYJNEJ W DZIE- DZINIE KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ — DR ST. KRUCZEK	1530	Plan finansowo-gospodarczy Państw. Przeds. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” na rok 1937/38 — J. Gładkowski	
KRONIKA GOSPODARCZA:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	1532	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1550
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	1532	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1550
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICSTWO WĘGLOWE	1536	BUDŻET	1551
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1537	PODATKI I OPŁATY	1554
ROLNICTWO	1538	AKCYZY I MONOPOLE	1554
Zmiana zasad premiowania eksportu artykułów zbożowych — j. r. Plan podziału kontyngentów cukrowo-buraczanych na pięciolecie 1931/38 ÷ 1941/42 — P. K.		PIENIĄDZ I KREDYT	1556
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1558
HANDEL ZAGRANICZNY	1541	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	1542	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Zagadnienie kredytów dla kupiectwa — M. Szyszkowski		ANGLIA	1559
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1543	STANY ZJEDN. AM	1560
RYNEK AKCYJNY	1543	NIEMCY	1561
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1544	WŁOCHY	1561
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1545	HOLANDIA	1562
		CZECHOSŁOWACJA	1562
		JAPONIA	1563
		MANDŽUKUO	1563
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1563
		BIBLIOGRAFIA	1566

PORĄBKA

W NIEDZIELĘ dn. 13 grudnia 1936 r. odbyła się uroczystość, która głośnym echem odbiła się w całym kraju — uroczystość otwarcia nowozbudowanej zapory na rzece Sole we wsi Porąbka w Beskidzie Zachodnim.

Przecinając symboliczną wstęgę, Pan Wicepremier Kwiatkowski powiedział między innymi:

„Po wielkiej wojnie przejęliśmy Rzeczpospolitą nieuporządkowaną i niezorganizowaną, w wielu dziedzinach nawet zanarchizowaną. Braki w wolnym Państwie usuwamy i musimy usunąć. Oto powstał tu nad Sołą ważny szczegół tej pracy, który wskazuje, że wprowadzone w gospodarstwo Rzeczypospolitej porządek i dyscyplina powstały wysiłkiem polskich robotników i pracowników umysłowych, wysiłkiem Państwa i współpracy polsko-francuskiej. Stworzono dzieło — zaporę, która służyć będzie Polsce.

W kraju mamy dużo zapór takich, które musimy zburzyć. Trzeba burzyć jedne zapory, te, które tamują rozwój życia, i budować inne, które to życie podnosić będą ku górze. Oprócz zapory na Sole w myśl tego hasła buduje się jeszcze Rożnów — w rozmiarach swoich kilkakrotnie większy od dzieła, jakie widzimy tutaj. Oto są symbole naszych wysiłków. Przejęliśmy Polskę zniszczoną. Nikt nam jej nie odbuduje. Wznosić ją możemy i rozwijać tylko na własnych barkach, tylko własnym wysiłkiem i własną pracą służyć możemy Ojczyźnie”.

Oddana do użytku powszechnego w dn. 13 grudnia b. r. zapora w Porąbce jest jedną z większych inwestycji doby ostatniej. Jest właśnie zaporą, broniącą ludność zamieszkałą w górnym dorzeczu Wisły od częstych i niszczycielskich skutków wylewów i powodzi.

O doniosłości tej inwestycji świadczy fakt, że do chwili wybudowania tamy na Sole liczne potoki górskie, spływające do tej rzeki, w razie dłuższych lub intensywniejszych deszczów powodowały wylew rzek, zalew pól, łąk i gospodarstw, rujnując dobytek ludności, niszcząc ważne arterje komunikacyjne, przynosząc szkody, wynoszące przeciętnie zł 1·1 miln. rocznie — wg obliczeń, przyjętych w projekcie.

Układ doliny dorzecza Soły przyczynia się do tego, że woda opadowa spływa prawie jednocześnie ze wszystkich potoków do rzeki.

W czasie powodzi w 1903 r. na Sole w chwili jej największego nasilenia przepływało pod Porąbką ok. 1 200 m³ wody na sekundę.

W stosunku do tej olbrzymiej masy wody jaskrawym kontrastem jest minimalny przepływ rzeki Soły, który według dokonanych specjalnych pomiarów wynosi za ledwie 1·6 m³/sek.

Przy odpowiednim gospodarowaniu zredukuje się niebezpieczne przepływy do granic nieszkodliwych, wynoszących poniżej Porąbki ok. 375 m³/sek., natomiast kosztem zamagazynowanych wód minimalne przepływy Soły będą mogły być powiększone do 6 m³/sek. W ten sposób zbiornik w Porąbce pozwoli zmniejszyć niebezpieczeństwo powodzi na Sole o 70%, a tym samym wydatnie obniży falę Wisły pod Krakowem.

Ponadto ma on poważne znaczenie regulacyjno-żeglugowe, gdyż podczas niskiego stanu wody na Wiśle zbiornik w Porąbce będzie mógł zasilać Wisłę wodami Soły w większym niż dotąd stopniu, polepszając warunki żeglugi i spławu.

W czasie posuchy minimalne przepływy Wisły będą mogły być powiększone dodatkiem ze zbiornika porąbkowskiego o 60% we Dworach, przy ujściu Soły, względnie o 33% w Krakowie. Odpowiada to podwyższeniu stanów wody o 10 ÷ 13 cm. Dla żeglugi, a głównie dla spławu węgla ze Śląska takie kilkunastocentymetrowe podwyższenie stanów Wisły ma duże znaczenie, gdyż barki o małym zanurzeniu będą miały umożliwiony spław, bez przerw, przez cały okres nawigacyjny.

Na tle rozpiętości granic, w których waha się siła żywiołu wodnego, rola powstałego obecnie zbiornika wodnego staje się wyjątkowo doniosłą; groźna rzeka góraska, ujęta w karby i przegrodzona masywem betonowym, została ujarzmiona.

Zbiornik w Porąbce na rzece Sole powstaje przez spiętrzenie jej wód zaporą. Powierzchnia sztucznego jeziora przy najwyższym spiętrzeniu rzeki wynosi 380 ha, największa głębokość 22 m, długość jeziora 7·7 km, a największa szerokość 800 m. Pojemność zbiornika wynosić będzie 32 miln. m³ wody. Zlewnia rzeki Soły, zamknięta zaporą w Porąbce, wynosi 1 089 km².

Budowę zbiornika wodnego na Sole zaprojektował z ramienia Galicyjskiego Wydziału Powiatowego, jeszcze na kilka lat przed wojną, ś. p. Inż. Tadeusz Baecker. Po odzyskaniu Niepodległości plany tej budowy przekazane były do Ministerstwa Robót Publicznych, i gdy na czele Ministerstwa stanął ś. p. Prezydent Prof. Gabriel Narutowicz, postanowiono zaporę budować.

W pierwotnym projekcie Prezydent Narutowicz, wybitny znawca budownictwa wodnego, wprowadził szereg zmian, w szczególności uzupełniając projekt — wobec zmienionych warunków gospodarczych — zagadnieniem wykorzystania sił wodnych.

Wskutek szczupłości kredytów realizacja projektu postępowwała w tempie powolnym, i dopiero w 1934 r. po zasadniczej rewizji projektu samej zapory i zakładu wodno-elektrycznego przez Biuro Dróg Wodnych Ministerstwa Komunikacji przystąpiono do jej szybkiego wykonania, kończąc w listopadzie b. r.

Największym obiektem zbiornika jest przegroda, skonstruowana jako ciężki mur z betonu plastycznego i fundamentowana na pokładach skalnych, składających się z ławic piaskowca godulskiego, przewarstwionych łupkami ilastymi i krzemienistymi. Ilość betonu użyta do wykonania przegrody wynosi 100 000 m³, a ilość cementu — 2 000 wagonów. Długość zapory wynosi 260 m, szerokość muru w koronie, wykształconej jako droga, dochodzi do 8·40 m. Wysokość przegrody nad dawnym korytem rzeki Soły wynosi 22 m, maksymalna zaś wysokość od najniższego punktu fundowania osiąga 35 m.

Aby zapobiec pękaniu muru betonowego od skurczu betonu wskutek wahań temperatury w różnych porach roku, podzielono mur na 18 odcinków, tj. 18 oddzielnych bloków, uszczelnionych pomiędzy sobą przy pomocy blachy miedzianej i masy asfaltowej. W murze założone są na różnych wysokościach trzy galerie kontrolne dla badania wnętrza muru po ukończeniu budowli. Sam mur wykonany jest po stronie odwodnej z wodoszczelnego betonu, strona odpowietrzna zaś wyłożona jest licówką z piaskowca miejscowego, dla ochrony przed wpływami atmosferycznymi.

Cała przegroda dzieli się na 3 zasadnicze odcinki: 1) odcinek o normalnym przekroju, 2) odcinek przelewowy o długości ok. 70·3 m, 3) część turbinowa z otworami dla 3 turbin.

Przelew składa się z 5 otworów o długości światła 11·18 m i wysokości warstwy przelewającej się wody 4·00 m, każdy otwór zamknięty będzie zasuwą specjalnej konstrukcji.

Ogromne masy nadmiaru wód, które należy przeprowadzić przez przelewy, spadać będą na specjalnie uzbrojone podłoże do zniszczenia energii i odprowadzenia wody, z prędkością dopuszczalną, do koryta uregulowanego rzeki Soły. Podłoże to, wykonane z parometrowej grubości płyt betonowych i zakotwiczonych w nich kłoców żelbetowych, tzw. zębów Rehbocka — wypróbowane było uprzednio na modelu w Politechnice Warszawskiej.

Po stronie odpowietrznej odcinka turbinowego zapory zaprojektowana jest elektrownia wodna o 3 turbinach.

Dla odprowadzenia wielkich wód w czasie budowy oraz jako rezerwowe urządzenia upustowe po jej ukończeniu — wykonane są 2 sztolnie obiegowe o przekroju tunelowym 43·2 m² i dług. 573 m, zamykane za pomocą podwójnych zasuw. Zasuwę mieszczą się w specjalnych wieżach zamknięć, w których zainstalowane są wyciągi ręczne i elektryczne dla opuszczania i podnoszenia zasuw.

Sztolnie mogą odprowadzić 520 m³/sek wody przy maksymalnym spiętrzeniu wody w zbiorniku do rzędnej 322·00 m, co łącznie z przelewami daje możliwość odprowadzić całą katastrofalną wodę w ilości 1 720 m³/sek. Taki wypadek mógłby mieć miejsce, o ile by fala powodziowa spotkała się z napełnionym zbiornikiem, co zasadniczo nie powinno nastąpić, ale i w tym wypadku, dzięki urządzeniom przelewowym i sztolniom, stałość przegrody jest zapewniona.

Celem uszczelnienia spękań skały pod zaporą wykonano był wiercenia i zastrzyki cementowe pod dużym ciśnieniem. Zastrzyki te pochłonęły ok. 70 wagonów cementu.

Dla umożliwienia masowego wyrobu betonu, potrzebnego do betonowania 100 000 m³ muru przegrody, wybudowana była specjalna fabryka betonu, która produkowała dziennie 750 m³ gotowego betonu ze żwiru, pobranego z doliny Soły, po łamaniu, myciu, sortowaniu i magazynowaniu go w 5 zasiekach. Każda zasieka posiadała tłuczeń o innym uziarnieniu. Kruzywo i cement dla przygotowania betonu było odmierzane i odważane automatycznie. Transport betonu odbywał się w kubłach o pojemności 3 m³ i wadze 8 000 kg z fabryki do miejsca zapotrzebowania przy pomocy specjalnej kolejki linowej.

W związku z budową zbiornika biegnąca wzdłuż prawego brzegu rzeki Soły droga wojewódzka Żywiec—Kęty została przeniesiona na długości 9 km na lewy brzeg, gdzie warunki terenowe dla jej budowy były dogodniejsze, oraz podniesiona o minimum 1,50 m ponad najwyższy poziom zalewu. Na prawym brzegu zbiornika dla połączenia pozostałych gospodarstw rolnych wykonano drogi gospodarcze i dojazdowe na długości 11 km, wyprowadzone od przegrody i mostu w Tresnej aż po urwisty stok Żaru. Droga wojewódzka, po przekroczeniu rzeki Soły w koronie przegrody, biegnie dalej wzdłuż lewego stoku zbiornika, przecinając liczne napotymane potoki górskie mostami o większej lub mniejszej rozpiętości (na Wielkiej i Małej Żarnówce, Ponikwi, Basioracze, Roztoce, Isepnicy itd.). W miejscowości Tresna droga ta znów przerzuca się na prawy brzeg Soły, by pięknym mostem łukowym ze stalobetonu o największej w Polsce rozpiętości (76,0 m) połączyć się z dawną drogą do Żywca. Korona drogi wojewódzkiej ma szerokość 6,40 m, dostateczną dla mogącego wzrosnąć w przyszłości ruchu turystycznego.

Celem zatrzymania rumowiska, które przynoszą wraz z masą wody dopływy rzeki Soły, zabudowano potoki górskie mniejszymi lub większymi zaporami, z których największa—na potoku Isepnicy—ma objętość muru 8 000 m³. Poniżej tych zapór potoki zostały ujęte w kamienne kinety, prowadzone aż do poziomu normalnego zwierciadła wody w zbiorniku. Zapory i kinety zbudowane są z miejscowego piaskowca, pobieranego z najbliższych, dość licznych, kamieniołomów w dolinie Soły.

W 1934 r. dzienne zatrudnienie przy pracach na zbiorniku dochodziło do 1 850 robotników i 300 junaków, a na zaporze w 3 zmianach—730 robotników. W 1935 r. na zbiorniku zatrudnionych było ok. 1 800 robotników i ponad 600 junaków. Na zaporze zaś pracowało 1 000 robotników w 3 zmianach. Ogółem na zaporze od 10 lipca 1934 r. do końca lipca 1936 r. zużyto 2 100 000 robotniko-godzin.

Ogólne koszty budowy, wraz z wywłaszczeniem gruntów, wynoszą ok. zł 18 miln.

Z chwilą, gdy obok Soły opanowane zostaną dopływy Sanu i Dunajca, korzyści ze stawianych zapór wodnych—przeciwpowodziowe i energetyczne—odczuje cały kraj. Porąbka jest jednym ze zrębów powstającego budownictwa wodnego.

Prócz tych dwóch zasadniczych zadań: powodziowego i regulacyjno-żeglugowego ma zbiornik w Porąbce i trzecie zadanie, znajdujące się dopiero w stadium realizacji—wyzyskanie siły spadku wód przy zaporze.

Zakład wodno-elektryczny w Porąbce dostarczyć może przeciętnie 27 miln. kilowatogodzin rocznie.

Przy rozważaniu najodpowiedniejszej mocy dla Porąbki wprowadziło Biuro Dróg Wodnych Ministerstwa Komunikacji w 1934 r. pewne zmiany w poprzednim projekcie, by dostosować ją do zwiększonych potrzeb elektryfikacji, oraz by łatwiej mogła sprostać konkurencji z zakładami cieplnymi. Przystosowano więc 3 wloty do turbin o chłonności 108 m³/sek i łącznej mocy 20 000 kW. Odpowiada to 1 350 godzinom pracy użytkowania mocy instalowanej w ciągu roku. Zakłady cieplne o charakterze podstawowym, przy pracy 4 000 godzin w ciągu roku, dostarczyć mogą energię po parę groszy (w zależności od odległości od kopalni węgla), natomiast o charakterze szczytowym, z ilością godzin użytkowania 1 350 godzin w ciągu roku, rentują się dopiero przy cenie gr 10 za 1 kWh.

Rozkład w poszczególnych miesiącach możliwej produkcji w Porąbce przedstawia się—w miln. kWh—następująco:

Styczeń	— 2'09	Lipiec	— 3'41
Luty	— 1'76	Sierpień	— 3'08
Marzec	— 3'19	Wrzesień	— 1'75
Kwiecień	— 3'68	Październik	— 1'15
Maj	— 2'75	Listopad	— 1'05
Czerwiec	— 2'36	Grudzień	— 1'00

Ten stosunkowo niekorzystny rozkład może być poprawiany przez umiejętne operowanie gospodarką wodną, manewrując odpowiednio poziomami w zbiorniku, zważywszy, że w 6-metrowej warstwie zbiornika posiada się akumulator energii ok. 270 000 kWh. Mimo to rozkład ten nie jest synchroniczny z typową krzywą zapotrzebowania energii w roku i wskazuje na konieczność włączenia tego zakładu w przyszłą sieć wysokiego napięcia.

Przyszła produkcja energii zakładu w Porąbce stanowi 3% produkowanej obecnie energii najbardziej przemysłowego rejonu śląsko-krakowskiego i 1% ogólnej produkcji Polski. Przez połączenie elektrowni termicznych rejonu śląsko-krakowskiego, energia Porąbki zmieści się we wzrastającej krzywej zapotrzebowania energii, i to w postaci wysokowartościowego samego wierzchołka szczytu.

Biorąc powyższe pod uwagę, należałoby zbadać sprawę kosztów i rentowności zakładu w Porąbce. Normalnie w tego rodzaju budowlach wyłożone kwoty rozdziela się proporcjonalnie na poszczególne jej zadania: energetyczne, przeciwpowodziowe i regulacyjne. W zależności od ich przewagi i znaczenia następuje odpowiedni podział. Ponieważ Porąbka była budowana przede wszystkim dla celów powodziowych i poprawy żeglugi na górnej Wiśle, większość wydatków, wyłożonych na budowę zapory i zbiornika (wywłaszczenia), przekładanie dróg i mostów i zabudowę potoków górskich—obciąża gospodarkę wodną, a pozostała, mniejsza część kosztów—gospodarkę energetyczną.

Możność redukcji fali powodziowej o 70%, ochrona od zalewu 1 300 ha gruntów i środków komunikacyjnych, a następnie podniesienie stanów wody na górnej Wiśle—stanowią dostateczne usprawiedliwienie wyłożonych kosztów na budowę zapory i zbiornika.

Pozostaje więc rozważyć koszt budowy samej elektrowni i rachunek jej rentowności.

Preliminowany koszt budowy samej elektrowni, obejmujący turbiny, generatory i rozdzielnię oraz budynki, wyniesie ok. zł 4 miln.

Przyjmując koszt włożonego kapitału na 7%, amortyzacji w przecięciu na 2%, utrzymania zakładu na 2% oraz funduszu odnowienia w przecięciu na 1%, w sumie otrzymamy 12% kosztów własnych, co stanowi za 1 kWh gr 1·8 loco Porąbka. Koszt przesyłania energii linią 30 000 kV na odległość 80 km wyniesie ok. gr 1 za 1 kWh. A więc łączny koszt własny, uwzględniając straty w sieciach, wyniesie ok. gr 3 za 1 kWh. Koszt własny energii w Porąbce jest bardzo niski, jak na energię szczytową, i dlatego część kosztów, wyłożonych na budowę zapory, będzie mogła być przeznaczona na zakład elektryczny, chociażby w postaci wydzierżawienia wody za pewną opłatą.

Przeciętna cena sprzedażna energii elektrycznej w Polsce wynosiła w 1934 r. gr 21·7 za 1 kWh. Roz-

piętość cen w poszczególnych elektrowniach ciepłych jest bardzo znaczna. I tak, w 1934 r.: Czechowice sprzedawały prąd po gr 5·9 za 1 kWh, Gródek—Żur.—po gr 13·9, Grudziądz—po gr 14·1, a znaczna większość elektrowni sprzedawała prąd po gr 20 ÷ 40, a nawet i gr 65 za 1 kWh, jak np. w Zakopanem.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że osiągnięte korzyści z ukończonej budowy zbiornika i zapory w Porąbce—przeciwpowodziowe i regulacyjne—usprawiedliwiają zainwestowane sumy w wysokości zł 18 miln., a jednocześnie możliwości wykorzystania sił wodnych winny znaleźć swe prawo w jak najszybszej realizacji zakładu wodno-elektrycznego.

Inż. Henryk Herbich

STRUKTURA APARATU WYMIANY, JAKO CZYNNIK ORGANIZACJI OBROTU ARTYKUŁAMI ROLNICZYMI

ROZPATRUJĄC rozmiary i strukturę naszego aparatu handlowego, jako jednego z czynników, świadczących o stanie organizacji obrotu towarowego, należy mieć na względzie następujące dwa momenty: a) stale wzrastającą pozycję społeczno-gospodarczą handlu, b) zdolność istniejącego aparatu wymiany do należytego pełnienia funkcji dystrybucyjnych.

Oświetlenie liczbowe pierwszego momentu dla Polski nasuwa szereg bardzo poważnych trudności, wobec braku podstawowych materiałów statystycznych. Spróbujemy jednak chociaż częściowo rozpatrzeć istniejący stan rzeczy u nas i w kilku państwach zagranicznych.

Przyjrzyjmy się przede wszystkim zmianom w składzie grup zawodowo czynnej ludności. Według danych z 1921 r. mieliśmy zawodowo czynnych ogółem 12 298 885, z tego w rolnictwie i leśnictwie 83·5%, w górnictwie i przemyśle 10·3%, w handlu i ubezpieczeniach 4·2% i w komunikacji oraz transporcie 2%. Brak odpowiednich opracowań spisu ludności z 1931 r. nie pozwala na ustalenie niezmiernie ważnych i ciekawych zmian, jakie niewątpliwie zaszły w omawianym stanie rzeczy od 1921 r. Możemy zatem porównać jedynie procent ludności, zatrudnionej w handlu u nas, z odpowiednimi liczbami w innych państwach. I tak, w Niemczech w 1925 r. ludność, zatrudniona w handlu, stanowiła 11·7% w stosunku do ogółu zawodowo czynnych, w Stanach Zjedn. procent ten wynosił w 1920 r. 10·9%, w Anglii w 1921 r.—12·7%, we Włoszech w tym samym roku—6·0%, w Holandii w 1920 r.—13·2%.

Umyślnie starałem się podać dane dla przytoczonych państw z lat, zbliżonych do okresu, z jakiego posiadamy dane dla Polski.

Zestawienie podanych liczb z odsetkiem ludności, zatrudnionej w handlu w Polsce, wykazuje, iż jesteśmy daleko poza przytoczonymi przykładowo państwami zagranicznymi. Pomimo niewątpliwego wzrostu zatrudnienia w handlu, jaki nastąpił od 1921 r., możemy—mam wrażenie—twierdzić, iż przy stworzeniu warunków dla bardziej normalnego rozwoju handlu w Polsce stanowi on jeszcze niezmiernie chłonny rynek pracy.

Podkreślić tu należy, że przykłady państw zagranicznych wykazują niezmiernie silny wzrost zatrudnienia zawodowo czynnych w handlu—w porównaniu do

dużej stabilizacji procentu ludności, pracującej w przemyśle, i nawet pewnego cofania się liczby zawodowo czynnych w rolnictwie.

I tak np., w Niemczech w 1882 r. procent zatrudnionych w handlu wynosił 8·6%, wówczas gdy w 1933 r. wzrósł do 18·4%. Absolutny przyrost ludności, zatrudnionej w przemyśle niemieckim, wynosił w latach 1882÷1925—84·9%, a przyrost, zatrudnionych w handlu niemieckim, wyniósł w tym samym czasie 172·4%. Liczba pracujących w rolnictwie spadła natomiast w omawianym okresie czasu o 9·8%. Stany Zjednoczone wykazują, iż procent zatrudnionych w handlu podniósł się w okresie lat 1870÷1930 z 9·1% na 20·7%. W Anglii udział zatrudnionych w handlu wzrósł w latach 1921÷1931 z 12·7% na 14·3%, we Włoszech w tym samym czasie z 6·0% na 8·3%, w Holandii w latach 1920÷1930 z 13·2% na 15·8%. Dane te wykazują niezmiernie silny wzrost zatrudnionych w handlu, z czym—mam wrażenie—musimy się liczyć i u nas.

Świadomie pomijam szereg innych mierników, mogących rzucić dużo światła na stały wzrost pozycji handlu w życiu społeczno-gospodarczym. Nie chcę tu opierać się wyłącznie na danych zagranicznych, a dla oświetlenia stanu rzeczy w Polsce brak jest podstawowych materiałów statystycznych.

Przejdę z kolei do rozpatrzenia rozmiarów i struktury naszego aparatu handlowego w zakresie obrotu artykułami rolniczymi.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego posiadaliśmy w 1932 r. 344 905 wszelkich przedsiębiorstw handlowych. Z liczby tej na obrót artykułami rolniczymi przypada 17 574 przedsiębiorstw, czyli zaledwie 5·1% ogólnej ilości przedsiębiorstw handlowych. Dane te wydają mi się bardzo wątpliwe co do ich zgodności z rzeczywistością. Sądzę, że ilość przedsiębiorstw handlowych, zatrudnionych w obrocie artykułami rolniczymi, jest znacznie wyższa. Niedokładność ta występuje jaskrawo przy zestawieniu z ilością przedsiębiorstw, zatrudnionych w handlu mięsem, tłuszczami i przetworami mięsnymi, wynoszących według tegoż źródła w 1932 r. 28 445. Nie sądzę, aby ta jedna gałąź handlu, odliczając nawet z podanej liczby poważny odsetek jatek, nie stykających się z rolnikiem przy zakupie żywca, miała wynosić więcej niż ogólna ilość

przedsiębiorstw, zatrudnionych w handlu rolniczym. Jasną jest rzeczą, że w naszych warunkach handlu małomiasteczkowego, gdzie nawet krawiec i szewc biorą się w wolnych chwilach do handlu produktami rolnymi, uchwycenie ściślejszego obrazu liczbowego przedsiębiorstw handlu rolniczego nasuwa wyjątkowe trudności.

Wracając do podanej liczby przedsiębiorstw handlu rolniczego, należy podkreślić następujące ważniejsze grupy, na jakie ta liczba rozpada się. I tak: na handel produktami rolnymi¹⁾ przypada 7 447 przedsiębiorstw, na handel zwierzętami gospodarskimi²⁾—3 209 przedsiębiorstw, na handel artykułami wytwórczości roślinnej i zwierzęcej³⁾—4 577.

Nie mamy, niestety, wykończonych obliczeń statystycznych dla ilości przedsiębiorstw handlu rolniczego w 1935 r. Według uzyskanych ogólnych szacunków zmiany w latach 1932—1935 przedstawiają się w sposób następujący: ogólna ilość przedsiębiorstw handlowych miała się zwiększyć o 21·5%, w tym samym czasie wzrost liczby przedsiębiorstw handlu artykułami rolniczymi miał wynieść 47·7%. Mogą tu wchodzić w grę dwa czynniki: istotny wzrost liczby tych przedsiębiorstw, co niewątpliwie musiało nastąpić, oraz udoskonalenie metod gromadzenia materiałów statystycznych.

Przechodząc do poszczególnych grup handlu rolniczego, jakie wymieniałem wyżej, nadmienić należy, że w handlu produktami rolniczymi wzrost liczby przedsiębiorstw wyniósł 38·4%, w handlu zwierzętami gospodarskimi 16·7%, w handlu artykułami wytwórczości roślinnej i zwierzęcej nastąpił spadek o 2·5%, w handlu mięsem, tłuszczami i przetworami mięsnymi—wzrost o 30·0%.

Szkoda, że nie posiadamy dla odpowiednich lat statystyki zatrudnionych w handlu, co pozwoliłoby na oświetlenie dynamiki liczb samodzielnie zatrudnionych i liczby gospodarczo niesamodzielnych, czyli pracowników najemnych.

Według danych dla Stanów Zjedn. liczba właścicieli w handlu hurtowym w latach 1910—1930 uległa nieznamacznemu spadkowi, wówczas gdy liczba pracowników najemnych w tym samym czasie wzrosła o 40%. W handlu detalicznym wzrost samodzielnie zatrudnionych wyniósł w omawianym okresie czasu 40%, wówczas gdy wzrost pracowników najemnych (tzw. zatrudnionych niesamodzielnie) wyniósł aż 78%. Z przytoczonych danych wynikałaby wyraźna tendencja wzrostu zatrudnionych w handlu sił najemnych, a nie zatrudnionych samodzielnie. Oznaczałoby to proces, zmierzający nie tyle do rozwoju liczebnego przedsiębiorstw, co do wzrostu istniejących już warsztatów, do powstawania większych przedsiębiorstw handlowych o większym zasięgu działania—tak terenowo, jak i co do rozmiarów obrotów. Dotyczy to już jednak struktury wewnętrznej aparatu wymiany.

Struktura naszego aparatu handlowego w zakresie obrotu artykułami rolniczymi przedstawia się w spo-

sób następujący: podana wyżej dla 1932 r. liczba przedsiębiorstw handlu rolniczego—17 574—rozpada się według kategorii świadectw przemysłowych w sposób następujący¹⁾:

Ogółem	I kat.	II kat.	III kat.	IV kat.	V kat.	VI kat.
17 574	58	606	4 118	12 723	6	63
100%	0·4%	3·4%	23·4%	72·4%	0·0%	0·4%

Dane szacunkowe dla 1935 r., dotyczące podziału przedsiębiorstw według kategorii świadectw przemysłowych, wykazują bardzo poważny spadek przedsiębiorstw I kat. (o 74 1/10), wzrost o 18 4/10 ilości przedsiębiorstw II kat., spadek o 21·1% ilości przedsiębiorstw III kat. i prawie podwojenie, bo wzrost o 99·6%, ilości przedsiębiorstw IV kategorii. Nie omawiam wcale przedsiębiorstw handlu domokrażnego—kat. Va (handel rozwojny) i kat. Vb (handel obnośny)—nie dlatego, iż by nie miały one w naszych warunkach większego znaczenia, a dlatego, że liczby zarejestrowanych przez statystykę przedsiębiorstw tych kategorii są tak jaskrawo odbiegające od rzeczywistości, iż trudno nad nimi w ogóle zastanawiać się (np. w 1932 r. przedsiębiorstw obu tych kategorii zarejestrowano na obszarze Państwa 467, a w handlu rolniczym—69).

Przechodząc do oceny przedstawionego stanu rzeczy, należy stwierdzić, iż struktura naszego aparatu handlowego, jak to wynika z podanych liczb, nie przedstawia się dodatnio. Przedsiębiorstwa większe, a więc hurtowe o obrocie rocznym ponad zł 500 tys. i półhurtowe o obrocie rocznym zł 100—500 tys., stanowią nikły procent ogólnej ilości przedsiębiorstw. Głównym trzonem w strukturze naszego aparatu handlowego są przedsiębiorstwa IV kat. (drobna sprzedaż—roczny obrót, podlegający opodatkowaniu do zł 20 tys.), stanowiące w 1932 r. 42·3% ogólnej ilości przedsiębiorstw, a w 1935 r. szacunkowo już ponad 69%.

Są to fakty niezmiernie wagi. Świadczą one—według mego przekonania—o dużym prymitywizmie naszego aparatu handlowego. Przytoczone wyżej liczby potwierdzają zresztą codzienne obserwacje, jakie niewątpliwie odnosi każdy, kto bezpośrednio z naszym handlem rolniczym ma styczność. Przytoczona dynamika zjawiska w okresie lat 1932—1935 świadczyłaby o groźnym objawie pogłębienia się ujemnych stron istniejącego stanu rzeczy, świadczyłaby o poważnym procesie rozdrabniania się naszego aparatu handlowego.

¹⁾ Do kategorii I zaliczane są przedsiębiorstwa, zajmujące się handlem hurtowym, tj. zbytem wszelkiego rodzaju towarów, przeważnie w większych partiach, głównie kupcom i przemysłowcom. Obrót, podlegający opodatkowaniu w tej kategorii przedsiębiorstw, wynosi ponad zł 500 tys. rocznie.

Do kategorii II zaliczane są przedsiębiorstwa, zajmujące się handlem detalicznym, czyli sprzedażą wszelkiego rodzaju towarów w mniejszych ilościach, zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom. Przedsiębiorstwa te mogą utrzymywać nieograniczoną ilość oddzielnych składów—tylko w obrębie tej miejscowości, w której zakład się znajduje. Obrót, podlegający opodatkowaniu w tej kategorii przedsiębiorstw, wynosi zł 100—500 tys. rocznie.

Do kategorii III zaliczane są przedsiębiorstwa, zajmujące się drobną sprzedażą wyłącznie spożywcom, z zakładów, składających się z jednego pokoju (mogą utrzymywać najwyżej z składy i zatrudniać 1 dorosłego subiekta). Obrót, podlegający opodatkowaniu w tej kategorii przedsiębiorstw, wynosi zł 20—100 tys. rocznie.

Do kategorii IV zaliczane są przedsiębiorstwa, zajmujące się drobną sprzedażą towarów wyłącznie spożywcom, dokonywaną z niewielkich pomieszczeń, nie posiadających ani wyglądu, ani charakteru pokoju (nie mogą mieć ani dorosłego najemnika, ani składu). Przedsiębiorstwa skupu surowców krajowych, produktów rolnictwa i leśnictwa oraz zwierząt domowych i drobiu mogą utrzymywać oddzielne składy. Obrót, podlegający opodatkowaniu w tej kategorii przedsiębiorstw, wynosi do zł 20 tys. rocznie.

Do kategorii V zaliczany jest handel domokrażny—wędrowny. Handel ten obejmuje tzw. handel rozwojny (kat. Va) i handel obnośny (kat. Vb).

¹⁾ Skup zawodowy produktów rolnych obejmuje przedsiębiorstwa, zajmujące się skupem: zbóż i strączkowych, okopowych, oleistych, włóknistych itp.

²⁾ Skup zawodowy zwierząt gospodarskich obejmuje przedsiębiorstwa, zajmujące się skupem: bydła rogatego, cieląt, owiec, koni oraz nierogacizny, z wyjątkiem drobiu.

³⁾ Skup zawodowy artykułów wytwórczości roślinnej i zwierzęcej obejmuje przedsiębiorstwa, zajmujące się skupem: jaj, masła, serów wszelkiego rodzaju, wszelkich mąk, kasz itp.

Uważam za konieczne, chociażby w krótkim ujęciu, rozważyć ujemne strony przedstawionej struktury naszego aparatu handlowego.

Rozpocznijmy od spunktowania główniejszych czynności aparatu handlowego w zakresie obrotu artykułami rolniczymi. Czynności te polegają: a) na skupie produktów rolnych, a więc na koncentracji z natury rzeczy dość rozdrobnionych w podaży rolniczej towarów; b) na wyrównywaniu dysproporcji pomiędzy podażą i popytem—tak w przestrzeni, jak i w czasie; obydwie te momenty wymagają możliwości magazynowania towaru i stosunkowo poważnych zasobów finansowych przedsiębiorstwa; c) w większości wypadków, przynajmniej dotychczas, przedsiębiorstwo handlowe przeprowadza szereg prac nad odpowiednim rynkowym przygotowaniem towaru rolniczego; prace te polegają na sortowaniu i oczyszczaniu towarów, robieniu jednolitych partij rynkowych, opakowywaniu itd.; wymaga to możliwości skupu większej ilości niejednolitego towaru, zatem większych zasobów finansowych, urządzeń magazynowych, szerszych stosunków handlowych z rynkiem—celem należytego zbytu poszczególnych sortymentów towaru itd.; d) w dziedzinach handlu i produkcji rolnej, w których nie mamy w dostatecznych rozmiarach zorganizowanego kredytu, przedsiębiorstwa handlowe większe spełniają rolę kredytującego—tak w odniesieniu do producenta (np. opasanie bydła, obsada stawów rybnych lub pasza dla ryb, zaliczkowanie owoców na drzewach itd.), jak i w odniesieniu do niższych ogniw handlowych, a mianowicie półhurtownika i detalisty; e) większe firmy handlowe przez szeroki zasięg swej działalności tworzą z całego obszaru Państwa jednolity rynek, ożywiają wymianę towarową, wpływają na jednolitość zwyczajów handlowych, jednolitość określania rynkowej wartości towaru, wyrównują niezdrowe nadmierne dysproporcje ceny w poszczególnych okręgach kraju.

Czy powyższe czynności istotnie mogą wykonać drobne firmy handlowe III lub IV kat., stanowiące w naszych warunkach ok. 90% całej ilości przedsiębiorstw, pracujących w handlu rolniczym. Negatywna odpowiedź wydaje się być niesporną. Drobne przedsiębiorstwo ogranicza swoją działalność do jednego lub kilku najbliższych miejscowych rynków. Nie rozporządza ani odpowiednim kapitałem, ani urządzeniami magazynowymi. Z natury rzeczy zatrudnia ludzi bez odpowiedniego fachowego przygotowania. Działalność handlowa takiego przedsiębiorstwa polega na doraźnym kupieniu i możliwie najszybszym sprzedaniu nabytego towaru, bez możliwości wyzyskania i lepszego rynku zbytu i koniunktury rynkowej. Taki system handlu, może tani w jednostkowym przecięciu, jest niezmiernie drogim i nieekonomicznym systemem. Obserwujemy na tle tego stanu rzeczy bardzo wysoki stopień ryzyka w handlu rolniczym oraz nadmierną wrażliwość całego prawie rynku rolniczego.

W tych warunkach trudno mówić o rzeczywistym wpływie na organizację zbytu nowoczesnych form handlu, jak: giełdy, aukcje, handel na odległość w oparciu o próbki towaru, rozwój systemu komisjonerskiego, kas targowych itd. Wydaje mi się, iż nasza polityka handlowa powinna jednocześnie zwrócić specjalną uwagę na wytworzenie takich warunków, które sprzyjałyby rozwojowi większych, silniejszych przedsiębiorstw wymiany, a zapobiegałyby dalszemu rozdrabnianiu się naszego aparatu handlowego.

Obok stałego wzrostu mniejszych przedsiębiorstw, co należy uznać za objaw naturalny, nie możemy mieć do czynienia ze stałym zmniejszaniem się liczby większych przedsiębiorstw.

E. Iwaszkiewicz

NOWE WYTYCZNE POLITYKI KONCESYJNEJ W DZIEDZINIE KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

POTRZEBY motoryzacyjne kraju skłoniły Ministerstwo Komunikacji do poddania rewizji dotychczasowej polityki koncesyjnej w dziedzinie zarobkowej komunikacji samochodowej, która—choć liberalniejsza niż w innych krajach, w których wprowadzono reglamentację zarobkowej komunikacji samochodowej—okazała się jednak jeszcze w naszych stosunkach zacofania motoryzacyjnego za rygorystyczną—zwłaszcza, o ile chodzi o zarobkowy przewóz samochodami towarów. Kilkoletnie wyniki stosowania ustawy z dn. 14/III 1932 r. o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi pozwoliły zorientować się, jakie przepisy i zarządzenia w dziedzinie reglamentacji zarobkowych przewozów samochodami są potrzebne, aby cele tej ustawy mogły być osiągnięte. Przypomnieć wypada, że cele ustawy z dn. 14/III 1932 r. o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi były następujące:

1) nowoczesny tabor, przydatny dla celów obrony Państwa i dla potrzeb ekonomiczno-komunikacyjnych ludności;

2) odpowiednie zaspakajanie potrzeb ekonomiczno-komunikacyjnych ludności (obowiązek przewozu, regularność);

3) wytworzenie przedsiębiorstw przewozowych o silnych podstawach finansowych;

4) wyznaczenie zarobkowej komunikacji samochodowej właściwego pola pracy pośród środków publicznej komunikacji, zwłaszcza w odniesieniu do kolei.

Osiągnięcie tych celów z natury rzeczy nie mogło nastąpić w krótkim okresie czasu. Stosowane za granicą metody regulacji zarobkowych przewozów samochodami w naszych warunkach nie mogły być zużytkowane. W początkowej swej fazie regulacja z konieczności miała charakter próby. Obecnie Ministerstwo Komunikacji, mając pewne doświadczenia w tej dziedzinie, przystąpiło do nowej regulacji, która, dążąc do osiągnięcia celów ustawy—przede wszystkim przyspieszenia motoryzacji—usuwa pewne utrudnienia w postępowaniu koncesyjnym i wprowadza niektóre ulgi dla koncesjonariuszów.

W powyższym właśnie celu znowelizowane zostało rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 6/VII 1932 r. w sprawie wykonania ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi („Dz. Ust. R. P.” Nr 95, poz. 821) oraz wydana została nowa instrukcja o sposobie załatwiania przez

urzędy wojewódzkie spraw o koncesje na zarobkowy przewóz samochodami.

Nowe rozporządzenie, pozostawiając udzielanie koncesyj nadal uznaniu władzy, ograniczonemu względami interesu publicznego i komunikacyjnego, daje dalsze kryteria, jakimi kierować się winna władza przy podejmowaniu decyzji w sprawie udzielania lub odmowy koncesji, mianowicie:

1) ubiegający się o koncesję winien posiadać dostateczne podstawy finansowe oraz potrzebną fachowość do prowadzenia przedsiębiorstwa i dawać gwarancję solidnego wypełniania obowiązków koncesjonariusza;

2) przy równych warunkach — pierwszeństwo do otrzymania koncesji mają osoby, które zobowiążą się do używania i utrzymywania w odpowiednim stanie pojazdów mechanicznych, całkowicie lub częściowo wyprodukowanych w kraju, tudzież odpowiadających specjalnym wymaganiom obrony Państwa;

3) koncesje nie będą wydawane osobom prawnym, których zadaniem nie jest wykonywanie zarobkowego przewozu samochodami.

Nowe rozporządzenie przedłuża okres czasu, na jaki mogą być udzielane koncesje, z 8 na 25 lat, następnie — o ile chodzi o koncesje na przewóz towarów — rozluźnia dotychczasowe obowiązki, jakim podlegali koncesjonariusze, wykonywujący przewóz na określonych liniach, mianowicie:

1) kasuje obowiązek stosowania się koncesjonariusza do zatwierdzonych minimalnych taryf, istniejący dotychczas w celu koordynacji przewozów samochodowych z koleją, pozostawiając tylko — w interesie ochrony osób, korzystających z przewozu — obowiązek stosowania się koncesjonariusza do taryfy maksymalnej;

2) kasuje obowiązek stosowania się koncesjonariusza do zatwierdzonych przez władze planów przewozowych.

Dalej, nowe rozporządzenie zawiera postanowienie, że koncesje na przewóz towarów na linie wzgl. linie przewozowe, wydane przed i po 1/I 1937 r., uprawniać będą w okresie czasu, na który zostały wydane, nie dłużej jednak niż do dn. 31/XII 1938 r., do wykonywania przez koncesjonariusza zarobkowego przewozu towarów na dowolnych liniach w całym Państwie, z wyjątkiem linii, zastrzeżonych kompetencji Ministra Komunikacji.

Zarządzeniem Ministra Komunikacji zostało, mianowicie, zastrzeżone jego kompetencji wydawanie koncesyj na linie:

- a) Białystok — Ostrów Maz. — Wyszaków — Warszawa,
- b) Łowicz — Łódź,
- c) Łódź — Piotrków — Częstochowa — Katowice,
- d) Łódź — Brzeziny — Rawa Maz.,
- e) od 1/I 1939 r. — również linie ponad 200 km.

Powyższe przepisy i zarządzenia, dotyczące koncesyj na przewóz towarów na oznaczonych liniach, uzasadnione są względami na kwestię motoryzacji kraju, które wymagają uchylecia obowiązków, ustanowionych w swoim czasie w celu koordynacji tych przewozów z koleją, i wprowadzenia w to miejsce nowej regulacji, polegającej mianowicie na tym, że na niektórych liniach przewozowych, na których została już uruchomiona znaczniejsza ilość pojazdów mechanicznych, a od dn. 1/I 1939 na wszystkich liniach ponad 200 km, koncesje wydawać będzie Ministerstwo Komunikacji, a nie — jak dotychczas — urzędy wojewódzkie. Taka regulacja, chociaż stanowi wyłom od zasady dekoncentracji, jest konieczna ze względu na to, że wydawanie koncesyj na przewóz towarów na liniach, o których była powyżej mowa, obsługiwanych również przez koleję, winno się odbywać według jednolitych zasad, uwzględniających koordynację pracy obu wspomnianych środków przewozowych. Instrumentem do koordynacji pracy przewozowej wspomnianych środków przewozowych nie będzie, jak dotychczas, taryfa, lecz ilość tonażu pojazdów mechanicznych, kursujących na danych liniach.

Jeżeli chodzi o koncesje na przewozy towarów pojazdami mechanicznymi na oznaczonych obszarach, które na podstawie dotychczasowych zarządzeń wydawane były na obszar w promieniu 75 km do pewnego centrum gospodarczego, nowe rozporządzenie wprowadza jako centrum ciężenia gospodarczego stacje kolejowe. Za przewóz towarów na oznaczonym obszarze będzie uważany przewóz od i do stacji kolejowych w granicach powiatów, jak również przewóz między miejscowościami w granicach tych powiatów. Koncesje takie będą — w myśl nowych przepisów — wydawane tylko tym osobom, które — niezależnie od innych warunków, jakim odpowiadać winien koncesjonariusz — przedstawią władzy, udzielającej koncesji, umowę, zawartą przez te osoby z przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe” o udziale w wykonywaniu przewozów koleją (komunikacje kombinowane).

Zmiana powyższa ma na celu wciągnięcie przedsiębiorstw przewozu samochodami do wykonywania przewozów z udziałem przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”, co może przyczynić się do usprawnienia przewozu przesyłek przez kierowanie ich na właściwą drogę i do potania transportu.

W końcu, nowe rozporządzenie wprowadza jeszcze pewne zmiany w opłatach, pobieranych od osób, otrzymujących koncesje, za czynności urzędowe — które częściowo obniżają je, a poza tym upraszczają sposób ich obliczania.

Dr St. Kruczek

KRONIKA GOSPODARCZA

OTWARCIE SALI

IM. PANA PREZYDENTA RZPLITEJ W MUZEUM PRZEMYSŁU I TECHNIKI

W dn. 19/XII b. r. odbyło się w Muzeum Przemysłu i Techniki uroczyste otwarcie sali im. Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Ignacego Mościckiego.

Na uroczystość przybyli: Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski — reprezentujący Pana Prezydenta — Najwyższego Protektora Muzeum, oraz Panowie Ministrowie: Prof. Świętosławski, J. Ulrych, A. Roman, PP. Podsekretarze Stanu: Gen. Litwinowicz, Inż. Bobkowski, Inż. Piasecki, Prof. Ujejski, oraz przedstawiciele świata naukowego, przemysłu i techniki.

Przybyłych powitał Prezes Zarządu Muzeum Inż. S. Surzycki.

Referat o celach i zadaniach Muzeum oraz o organizacji nowootwartych działów wygłosił Dyrektor Muzeum P. Inż. K. Jackowski.

Następnie imieniem Chemicznego Instytutu Badawczego przemawiał Dr Kazimierz Kling, a imieniem Związku Przemysłu Chemicznego P. F. Wiślicki.

Sala im. Pana Prezydenta Rzplitej zawiera diagramy, przedstawiające wnętrze laboratorium Pana Prezydenta we Fryburgu oraz wnętrze fabryki w Mościcach, dalej, patenty, uzyskane przez Prof. Mościckiego w okresie ostatnich 30 lat w kraju i za granicą, dalej przyrządy i aparaty laboratoryjne, używane przez Wielkiego Uczzonego w laboratorium we Fryburgu, oraz bibliotekę Jego prac drukowanych. Szereg tablic wyjaśnia stopniowy rozwój tych gałęzi produkcji, zakładów wytwórczych oraz instytucyj naukowych, które wiążą się z pracami i działalnością naukową Pana Prezydenta.

Druga sala jest zapoczątkowaniem nowego działu Muzeum o charakterze gospodarczym. Seria tablic plastycznych pt. „Gospodarcza rzeczywistość Polski i zamierzenia ku poprawie” ilustruje szereg doniosłych zagadnień gospodarczych, ściśle związanych z koniecznościami rozwojowymi kraju.

POMOC ZIMOWA BEZROBOTNYM

W dn. 17/XII b. r. odbyło się w Min. Opieki Społecznej posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Dłuższe sprawozdanie z dotychczasowych wyników akcji złożył Sekretarz Generalny P. M. Dolanowski.

W sprawozdaniu swym P. Prezes Dolanowski podkreślił na wstępie jednolitość akcji zbiórkowej w całym kraju. Dotychczas tego rodzaju akcje prowadzone były przez liczne organizacje społeczne i charytatywne, co wpływało na rozproszenie wysiłków oraz środków i niezawsze celowe ich zużytkowanie. Następnie mówca przedstawił zebrany rezultat zbiórki finansowej, przy czym stwierdził konieczność przyspieszenia wpłaty ze strony osób i instytucyj, które zadeklarowały udział w akcji pomocy zimowej, a nie przekazały jeszcze zadeklarowanych ofiar.

Wyniki zbiórki materiałowej przedstawiają się następująco: Sekcja Opałowa rozporządza 89 tys. t węgla oraz drzewa, którego Lasy Państwowe zadeklarowały na sumę zł 250 tys. Zbiórka w rolnictwie przyniosła dotąd 1 200 t zboża. Przydzielono również na poszczególne teryny około 52 tys. t ziemniaków. Ze względu na panujące przymrozki postanowiono jednak częściowo zaniechać dalszej zbiórki ziemniaków i zrekompensować je zbożem, którego zbiórka trwać będzie całą zimą. Zbiórka w przemyśle surowcowym trwa nadal, przy czym należy zaznaczyć, że monopol solny, zapalczany i przemysł naftowy zadeklarowały wpłatę w gotówce przypadających na nie należności.

W trakcie dyskusji, jaka wywiązała się nad sprawozdaniem, poruszono konieczność uruchomienia nowych źródeł ofiar na pomoc zimową,

które będą mogły uzupełnić dotychczasowe środki nieproporcjonalne jeszcze w stosunku do istniejących potrzeb. Wśród podnoszonych projektów z uznaniem spotkała się myśl obciążenia specjalnymi znaczkami pomocy zimowej produktów wyrobu monopolu spirytusowego i tytoniowego. W tej sprawie postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Skarbu.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 17/XII b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

W pierwszym rządzie Rada przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/X 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych. Projekt ten przewiduje m. in. możliwość sporządzania w gminnych księgach umów testamentów, zawierających rozporządzenie majątkiem nieruchomości do 5 ha. Wprowadzenie tego uzupełnienia leży w interesie ludności wiejskiej w województwach wschodnich.

Rada Ministrów przyjęła następnie projekt ustawy o zaspokojeniu roszczeń z umów ubezpieczenia do upadłego zakładu ubezpieczeń „Allgemeene Maatschappij van Levensverzekering en Lijfrente” w Amsterdamie. Projektowana ustawa stwarza zasady podziału sumy ok. zł 64 tys., przyznanej przy postępowaniu upadłościowym dla Polaków, ubezpieczonych w tym zakładzie.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła m. in. rozporządzenie w sprawie zmiany przepisów z 1928 r. o stosunku służbowym, uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Zmiany te mają na celu: uporządkowanie stanu prawnego, reformę dodatku lokalnego i kosztów podróży, oraz wprowadzają zawieszenie automatycznych awansów szczeblowych. W związku z powyższym Rada Ministrów uchwaliła zasady zaszeregowania stanowisk służbowych w Zakładzie do grup uposażenia.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

MIANOWANIA DYREKTORA PAŃSTW. INSTYTUTU ROZ-RACHUNKOWEGO I PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI KONTROLI OBROTU TOWAROWEGO.—Dekretem z dn. 11/XII 1936 r. Pan Minister Przemysłu i Handlu, w porozumieniu z Panami Ministrami: Skarbu oraz Rolnictwa i Ref. Roln.—w myśl art. 9 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XI 1936 r. o Polskim Instytucie Rozrachunkowym—powołał na stanowisko Naczelnego Dyrektora tego Instytutu P. Alfreda Siebeneichena, Naczelnika Wydziału w Min. Przemysłu i Handlu. Na czas pełnienia tej funkcji P. Nacz. Siebeneichen otrzymał urlop z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W związku z tą nominacją P. Dyr. Siebeneichen na własną prośbę zwolniony został ze stanowiska Przewodniczącego Komisji Rządowej Kontroli Obrotu Towarowego Polsko-Niemieckiego. Na stanowisko to powołany został dekretem Pana Ministra Przemysłu i Handlu P. Tadeusz Geppert, Dyrektor Departamentu Handlowego w Min. Przem. i Handlu.

P. Dyr. Siebeneichen pełni nadal funkcje zastępcy Przewodniczącego Komisji Obrotu Towarowego oraz Komisarza Rządowego Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

PROJEKT USTAWY O POŻYCZCE FRANCUSKIEJ.—Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony Państwa. Projekt ten upoważnia Ministra Skarbu do zaciągnięcia we Francji długoterminowych pożyczek do wysokości 1 350 000 000 franków francuskich. Warunki zaciągnięcia tych pożyczek zostaną ustalone przez Ministra Skarbu—z tym, że wysokość nominalnego oprocentowania nie może przekraczać 6% rocznie. Projekt upoważnia

Ministra Skarbu do przeprowadzenia koniecznych operacyj, związanych z zaciągnięciem tych pożyczek, a m. in. emitowania obligacyj oraz wystawiania innych zobowiązań Skarbu Państwa, jak również do przeprowadzenia krótkoterminowych przejściowych operacyj finansowych—z tym, że każdorazowe obciążenie Skarbu Państwa z tego tytułu nie może przekraczać sumy 450 miln. fr. fr. Za spłatę zobowiązań, zaciągniętych na podstawie tego projektu ustawy—odpowiada Skarb Państwa całym swym majątkiem i wszystkimi dochodami. Jak z tytułu

projektu ustawy wynika—wszelkie wpływy z operacji pożyczkowych, przeprowadzonych na podstawie tej ustawy, przeznaczają się na cele obrony Państwa.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU. — W dn. 15/XII b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez pierwsze czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami w przemyśle i handlu, w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/VI 1927 r. o ochronie lasów, nie stanowiących własności Państwa, i o ograniczaniu obrotu nieruchomościami, powstałymi z parcelacji.

Na tym posiedzeniu przez pierwsze czytanie przeszły następujące projekty ustaw, złożone przez Posłów: Światopełk-Mirskiego — o dodatkach na rzecz związków samorządowych i innych korporacji do państwowego podatku gruntowego, od nieruchomości i przemysłowego, Michałowski — w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym, Kopera — o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy, Welykanowicza — w sprawie zmiany ustawy z dn. 31/VII 1924 r., zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, oraz wniosek Posła Dudzińskiego — w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 30/IX 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym.

Następnie w obu czytaniach zostały poza tym przyjęte w sprawozdaniach Komisji Budżetowej, referowane przez Posłów: Strońskiego, Hołyńskiego, Sowińskiego i Kamińskiego 4 rządowe projekty ustaw o dodatkowych kredytach na rok 1936/37 z pewnymi poprawkami. Piąty projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1936/37, dotyczący pomocy Skarbu Państwa przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzycelności rolniczych, referowany przez Posła Hołyńskiego, został również w obu czytaniach przyjęty wraz z następującą rezolucją: „Sejm stwierdza, że projekt rządowy ustawy o dodatkowym kredycie na pomoc przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzycelności rolniczych nie wyczerpuje potrzeb z tym związanych, stanowi tylko część w stosunku do istniejących potrzeb, i istnieje konieczność dalszego preeliminowania sum na ten cel. W związku z tym Sejm wzywa Rząd do przedstawienia w miarę uzyskania wystarczającego pokrycia jeszcze w bieżącym okresie budżetowym projektu o dalszym dodatkowym kredycie na cele pomocy przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzycelności rolniczych. Na tymże posiedzeniu przez oba czytania przeszły: rządowy projekt ustawy o przenoszeniu ksiąg hipotecznych z archiwum hipotecznego sądu okręgowego do archiwum wydziału hipotecznego powiatowego — w referacie Pos. Szczepańskiego, oraz rządowy projekt ustawy o zamianie niektórych nieruchomości państwowych — w referacie Pos. Grętkiewicza, oba w sprawozdaniach Komisji Prawniczej. Na tym posiedzeniu w sprawozdaniach Komisji Spraw Zagranicznych w obu czytaniach przyjęte przez Sejm zostały następujące projekty ustaw ratyfikacyjnych: w referacie Pos. Tomaszewicza — w sprawie ratyfikacji układu handlowego między Polską i Francją oraz układu płatniczego między Polską i Francją, podpisanych w Paryżu w dn. 18/VII 1936 r.; w referacie Pos. Pełczyńskiej — w sprawie ratyfikacji protokołu taryfowego polsko-finlandzkiego, podpisanego w Warszawie dn. 16/VII 1936 r.; w referacie Pos. Wadowskiego — w sprawie ratyfikacji podpisanego w Warszawie w dn. 17/VIII 1936 r. protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Czechosłowacją, podpisanej w dn. 10/II 1934 r.; w referacie Pos. Woynar-Byczyńskiego — w sprawie ratyfikacji protokołu polsko-szwedzkiego, podpisanego w Warszawie w dn. 3/VII 1936 r., zmieniającego protokół handlowy polsko-szwedzki, podpisany w dn. 21/X 1933 r.; w referacie Pos. Sikorskiego — w sprawie ratyfikacji drugiego porozumienia do umowy gospodarczej między Polską i Niemcami z dn. 4/XI 1935 r., podpisanego w Warszawie w dn. 19/X 1936 r., oraz w referacie również tego posła — w sprawie ratyfikacji porozumienia polsko-niemieckiego z dn. 18/VII 1936 r., dotyczącego uzupeł-

nienia umowy gospodarczej między Polską i Niemcami z dn. 4/XI 1935 r.

W dn. 22/XII b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez pierwsze czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o upoważnieniu Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej we frankach francuskich na cele obrony Państwa i o Instytucie Kultury Narodowej im. Józefa Piłsudskiego. Na tym posiedzeniu przez pierwsze czytanie przeszły następujące projekty ustaw, wniesione przez posłów: Pos. Szczepańskiego — w sprawie najwyższej normy wynagrodzenia, wypłacanego z funduszków publicznych; Pos. Pacholczyka — o zmianie dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 14/XI 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszków publicznych; Pos. Kozubskiego — w sprawie zmiany ustawy z dn. 17/III 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim; Pos. Łobodzińskiego — w sprawie zmiany ustawy z dn. 17/III 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/XI 1935 r.; Pos. Michalskiego — w sprawie zmiany ustawy z dn. 24/III 1933 r. o zmianie warunków nabycia niektórych rozparcelowanych gruntów państwowych na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego; Pos. Dominirskiego — w sprawie zmiany właściwości terytorialnej utworzonego w Lesznie wydziału zamiejscowego Sądu Okręgowego w Poznaniu; Pos. Wróblewskiego — w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/V 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych; Pos. Krzywoszyńskiego — w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych; Pos. Kroebla — o szkodnictwie polnym i leśnym; Pos. Wankego — w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 19/XI 1927 r. o zwalczaniu choćb roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin; Pos. Ternakowca — w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XII 1927 r. o prawie łowieckim; Pos. Łobodzińskiego — w przedmiocie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych; Pos. Wróblewskiego — w sprawie zmiany ustawy z dn. 24/III 1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej; Pos. Kozubskiego — w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych; Pos. Żyborskiego — o przyznaniu gminom uprawnienia do wycieru kominów; Pos. Pyza — o dostarczaniu pism urzędowych.

Na tym posiedzeniu zostało odesłane do Komisji Budżetowej przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za okres od 1/IV 1934 r. do 31/III 1935 r. z wnioskiem N. I. K. o zatwierdzenie rachunków i udzielenie Rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za powyższy okres. Następnie w referacie Pos. Walewskiego i Pos. Formeli Sejm przyjął 2 projekty ustaw w sprawie ratyfikacji konwencji w sprawie obiegu filmów z dn. 11/X 1933 r. i w sprawie przystąpienia do konwencji o niesieniu pomocy i ratownictwa morskiego oraz do konwencji w sprawie zderzeń z dn. 23/IX 1910 r. Sejm przyjął w referacie Pos. Morawskiego sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o stanie wyjątkowym. Następnie w sprawozdaniu Komisji Pracy przyjęto projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 4/VI 1927 r. o ochronie rynku pracy — ze zmianami. Referował Pos. Waszkiewicz. Dalej Pos. Sobczyk referował sprawozdanie Komisji Skarbowej o rządowym projekcie ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. Sejm projekt ten ze zmianami, zaproponowanymi przez komisję, przyjął. W sprawozdaniu Komisji Wojskowej przyjęty został w referacie Pos. Żyborskiego projekt ustawy o lotach ćwiczebnych ze zmianami komisji. Dalej Sejm przyjął w sprawozdaniu Komisji Administracyjno-Samorządowej, referowanym przez Pos. Strońskiego, projekt ustawy o zaopatrzeniu kandydatów na szeregowych Policji Państwa, odbywających służbę w charakterze pracowników kontraktowych. W końcu, w sprawozdaniach Komisji Oświatowej przyjęte zostały przez Sejm 3 następujące rządowe projekty ustaw: w referacie Pos. Wojtunicza — o Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni — ze zmianami; w referacie Pos. Mroza — w sprawie ulg w spłacie należności z tytułu stypendiów i pożyczek — ze zmianami, oraz w referacie Pos. Drozd-Gieremskiego — o prywatnych szkołach wyższych — ze zmianami.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU. W dn. 14/XII b. r. odbyło się posiedzenie Senatu, na którym toczyła się dyskusja nad *expose* Rządu, wygłoszonym przez Pana Premiera, Gen. Dr. F. Sławoj-Składkowskiego, oraz Pana Wicepremiera Inż. E. Kwiatkowskiego w Sejmie. Dyskusję zagał P. Marszałek Senatu, podkreślając charakter ogólnej dyskusji oraz jej znaczenie wypełniania obowiązku Izby kontroli nad działalnością Rządu oraz odzwierciedlania poglądów kraju na szereg zagadnień politycznych i gospodarczych. W dyskusji wzięli udział następujący Senatorowie: Makowski, Rostworowski, Śliwiński, Evert, Fleszarowa, Serożyński, Zbierski, Wierzbicki, Hasbach, Trockenheim, Wiesner, Schorr, Łucki, Masłow, Malski, Róg, Petrzycki, Domaszewicz. Sprawy gospodarcze poruszył m. in. w swym przemówieniu Sen. Evert, który podniósł, że przyspieszyć należy tempo poprawy gospodarczej, że wiele bolączek społeczno-politycznych ma swoje źródło w warunkach ekonomicznych. Należy sprząć najważniejsze elementy życia gospodarczego, jak surowiec i praca, w wielką ideę stałej i planowej pracy nad postępem gospodarczym i kulturalnym Polski. Sen. Wierzbicki podkreślił, że zagadnieniom wsi poświęca się zbyt mało uwagi, a przecież 70% ludności Polski—to rolnicy. Pewne usterekki wykazuje współpraca Rządu z samorządem rolniczym i terytorialnym, stosunek do wsi powinien być pozbawiony charakteru doktrynalnego, polityka Rządu winna być jednolita wobec wsi, która w swej pracy potrzebuje spokoju i stabilizacji stosunków oraz ciągłości linii. Wzrost cen rolniczych, acz nieznaczny, wywołał, zdaniem mówcy, niepokój w sferach rządowych, a przecież daleko jest jeszcze do usunięcia dysproporcji cen rolniczych i przemysłowych. Sen. Masłow podkreślił potrzebę i konieczność uprzemysłowienia Wołynia. Sen. Róg podniósł prace Rządu na odcinku rolniczym, szczególnie ruszenie z miejsca zagadnienia reformy rolnej. Sen. Domaszewicz charakteryzował m. in. stan gospodarczy województw południowo-wschodnich; w sprawie parcelacji podniósł, że ziemia, parcelowana z majątków polskich, winna pójść w ręce polskiego chłopca, dotkliwie odczuwającego głód ziemi. Po zakończeniu dyskusji zabrał głos Pan Premier Gen. Dr. F. Sławoj-Składkowski, odpowiadając na przemówienie Sen. Rostworowskiego, w którym ten mówca wysunął zarzuty przeciwko działalności dekretowej Rządu.

PRACE KOMISYJ SEJMU.—W dn. 16/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Oświatowej, na którym w referacie Pos. Wojtowicza przyjęty został rządowy projekt ustawy o Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni. Następnie przyjęty został w referacie Pos. Mroza rządowy projekt ustawy w sprawie ulg w spłacie należności z tytułu stypendiów i pożyczek, dalej—in referacie Pos. Drozd-Gieremskiego—rządowy projekt ustawy o prywatnych szkołach wyższych, a w końcu—in referacie Pos. Ekerta—rządowy projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 15/III 1933 r. o szkołach akademickich.

W dn. 11/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym przyjęte zostały następujące rządowe projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: prowizorycznego układu handlowego oraz płatniczego między Polską a Francją z dn. 18/VII 1936 r.—referował Pos. Tomaszewicz; protokołu taryfowego polsko-finlandzkiego z dn. 16/VII 1936 r.—referowała Pos. Pełczyńska; protokołu dodatkowego z dn. 12/VIII 1936 r. do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Czechosłowacją z dn. 10/II 1934 r.—referował Pos. Wądowski; protokołu polsko-szwedzkiego z dn. 3/VII 1936 r., zmieniającego protokół handlowy z dn. 21/X 1933 r.—referował Pos. Woynar-Byczyński; drugiego porozumienia do umowy gospodarczej między Polską i Niemcami z dn. 19/X 1936 r.—referował Pos. Sikorski, oraz w sprawie ratyfikacji porozumienia polsko-niemieckiego z dn. 18/VII 1936 r., dotyczącego uzupełnienia umowy gospodarczej z dn. 4/XI 1935 r. (tenże referent).

W dn. 11/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym w referatach Posłów: Holyńskiego, Strońskiego, Kamińskiego i Sowińskiego komisja przyjęła z poprawkami i jedną rezolucją 5 rządowych projektów ustaw o dodatkowych kredytach na 1936/37 r.

W dn. 11/XII b. r. obradowała Komisja Administracyjno-Samorządowa. Na tym posiedzeniu komisja w referacie Posła Strońskiego przyjęła rządowy projekt ustawy o zaopatrzeniu kandydatów na szeregowych Policji Państwowej, odbywających służbę w charakterze pracowników kontraktowych.

W dn. 18/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Wojskowej, na którym w referacie Posła Zyborskiego przyjęto z poprawkami rządowy projekt ustawy o ochotniczych lotach ćwiczebnych.

W dn. 18/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym—in referatach Posłów: Walewskiego i Formeli—przyjęte zostały następujące projekty ustaw ratyfikacyjnych: w sprawie ratyfikacji konwencji dla ułatwienia międzynarodowego obiegu filmów, mających charakter wychowawczy, podpisanej w Genewie w dn. 11/X 1933 r., oraz w sprawie zatwierdzenia zgłoszonych przez Rząd przystąpień do konwencji o ujednostajnieniu niektórych przepisów, dotyczących niesienia pomocy i ratownictwa morskiego, oraz do konwencji o ujednostajnieniu niektórych przepisów, dotyczących zderzeń, podpisanych w Brukseli dn. 23 IX 1910 r.

W dn. 18/XII b. r. na Komisji Skarbowej w referacie Pos. Sobczyka został przyjęty ze zmianami rządowy projekt ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich.

PRACE KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU.—W dn. 18/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym rozpatrywano był projekt ustawy Pos. Dudzińskiego w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 30/IX b. r. o państwowym gospodarstwie leśnym. Autor projektu, referując swój wniosek, powołał się na uchwałoną [w ubiegłej sesji rezolucję, wyrażającą opinię, iż Sejm domaga się bardziej przejrzystej gospodarki budżetowej w Lasach Państwowych przy równoczesnym zachowaniu prawa kontroli dla Izby. Jednocześnie mówca podnosi, iż—jego zdaniem—dekret o lasach nie był koniecznością państwową, a zatem nie leżał w uprawniach Rządu, objętych pełnomocnictwami. Referent projektuje zmiany do 2 artykułów dekretu, a mianowicie do art. 20 i 26. W toku sprawozdania przytacza opinię N.I. K. o gospodarce Lasów Państwowych.

Po referencji przemawiał Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. J. Poniatowski, podnosząc na wstępie, że na plenum Sejmu przy uchwaleniu wspomnianej rezolucji nie wypowiedział się przeciwko tej rezolucji, opatrując ją komentarzem, zobowiązującym Ministra do unormowania strony prawnej budżetowania. Minister nie rozumiał rezolucji sejmowej w tym sensie, aby dostarczenie preliminarza za okres bieżący i zamknąć za okres ubiegły—było niedostateczną podstawą do wnioskowania o wpłacie Lasów do Skarbu Państwa. W tym względzie Pan Minister powołuje się na przemówienie b. referenta generalnego budżetu, P. Wicemarszałka Miedzińskiego, które uprawnia do wniosku, że komentarz Ministra do rezolucji sejmowej odpowiadał istocie rzeczy. Pan Minister przytacza dalej, że dekret z dn. 30/IX 1936 r. stawia Lasów Państwowych w analogiczną sytuację, w jakiej znajdują się inne przedsiębiorstwa państwowe, np. Poczta i Kolejki, przy czym różnice przemawiają na niekorzyść Lasów Państwowych; np. w Kolejach i Poczcie wolno samemu Ministrowi zmieniać plan finansowo-gospodarczy i przekraczać wydatki, podczas gdy w Lasach Państwowych wymagane jest porozumienie z Ministrem Skarbu. Następnie Pan Minister cytuje przemówienia niektórych posłów i senatorów z lat ubiegłych, stwierdzające, że jest bardzo trudno przewidywać o wynikach realnej gospodarki w Lasach Państwowych na podstawie planu finansowo-gospodarczego, sporządzanego na długo przed rozpoczęciem okresu gospodarczego, i że w tej mierze najlepiej jest opierać się na stosunkowo najbardziej realnym projekcie wykonawczym na okres bezpośrednio poprzedzający, który Dyrekcja Naczelną Lasów Państwowych co roku sporządzać musi. Zmiany proponowane we wniosku Pos. Dudzińskiego nawracają do okresu, kiedy trudno było i przewidywać i budżetować w Lasach Państwowych, a w porównaniu ze stanem, który stworzył dekret z dn. 30/IX 1936 r., proponują zmianę na gorsze. Działalność kredytowa Lasów Państwowych, którą pragnie ograniczyć projekt Pos. Dudzińskiego—nie nastęrcza żadnych zastrzeżeń, przeciwnie—jest bardzo korzystna i tania. Pan Minister wypowiedział się przeciwko projektowi zmiany dekretu.

Następnie przemawiał P. Wiceminister Grodyński, który podkreślił, że dekret z dn. 30/IX 1936 r. uporządkował budżetowanie Lasów Państwowych i stworzył stan, w którym plan finansowo-gospodarczy, zatwierdzony przez Radę Ministrów, a przedstawiany jako załącznik do budżetu Izdom—stanowi wystarczającą podstawę do wnioskowania o wysokości wpłaty przedsiębiorstwa Lasów Państwowych do Skarbu Państwa. Stosunku tego załącznika do budżetu nie określono, żadna ustawa skarbowa tego nie uczyniła; jest to zagadnieniem polskiego prawa budżetowego.

W dyskusji, która się nad tym projektem ustawy wywiązała, brali udział Posłowie: Hutten-Czapski, Ślaski, Kamiński, Kozłowski, Osinowski, Walewski, Pacholczyk, Holyński, Miedziński, Wagner, po czym postanowiono powołać specjalną podkomisję, w składzie Posłów: Dudzińskiego, Kamińskiego, Siody, Frejmana i Jabłońskiego, która ma uwzględnić w projekcie ustawy, zgłoszonym przez Posła Dudzińskiego, poprawki, zgłoszone w czasie dyskusji, przedstawiając tak uzupełniony projekt ustawy na plenum Komisji Budżetowej.

W dn. 18/XII b. r. na posiedzeniu Komisji Budżetowej Pos. Wojciechowski referował budżet Prezydenta Rzplitej. Referent poświęcił obszerniejszy wywód roli Prezydenta w świetle nowej konstytucji, po czym przeszedł do omawiania liczb preliminarza budżetowego. W wydatkach budżet ten wynosi kwotę zł 2 699 375, w dochodach zaś—kwotę zł 135 990, Zniżka w wydatkach w porównaniu z ub. r. wynosi zł 19 525, dochody zaś wzrosły o sumę zł 46 290, a to

na skutek wstawienia do budżetu czynszów, opłacanych za dzierżawę części zamku w Poznaniu. Uposażenie Prezydenta Rzplitej wynosi zł 195 000. Wydatki na Gabinet Wojskowy wynoszą zł 897 150, dochody zaś zł 1 200. Mimo zwiększenia się zakresu prac Kancelarii Cywilnej, a to np. na skutek objęcia z powrotem zarządu zamku w Poznaniu—wydatki pozostały bez zmiany. Gros wydatków pochłania utrzymanie różnych obiektów zabytkowych i reprezentacyjnych, znajdujących się w różnych częściach kraju. Budżet przyjęty został bez zmian i bez dyskusji.

Następnie Pos. Długosz referował preliminarz budżetowy Sejm i Senatu. Ogółem wydatki Sejmu wynoszą kwotę zł 3 229 615, dochody zaś—zł 95 000. W Biurze Sejmu pracuje 35 urzędników i 53 niższych funkcjonariuszów. Wydatki na płace wynoszą zł 310 100, na diety zaś dla posłów—zł 2 440 000. Fundusz reprezentacyjny wynosi bez zmiany zł 25 000, kwotę zł 6 000 przeznaczają się na składkę do Unii Międzyparlamentarnej. Wydatek na Bibliotekę i Archiwum wynosi zł 105 300. Hotel sejmowy przewiduje w dochodach kwotę zł 147 845, w wydatkach zaś—zł 133 295. Preliminarz budżetowy Senatu wynosi w wydatkach zł 1 450 600, w dochodach zaś zł 2 900; dochód z pomieszczeń zmniejszył się o zł 1 900, gdyż jeden z budynków grozi zawaleniem i musi być rozebrany. Referent omówił sprawę zorganizowania w łonie biura Sejmu biura prawnego, które służyłoby pomocą posłom, studiującym pewne zagadnienia, względnie opracowującym pewne projekty ustaw. W dawnych sejmach pomoc taką znajdowali posłowie w klubach politycznych, obecnie zaś brak takiej pomocy daje się odczuwać. Referent opowiedział się za przeznaczaniem w przyszłych budżetach odpowiedniej kwoty na udział posłów w zjazdach organizacyj międzyparlamentarnych, działających na terenie Izb. Na zakończenie referent wspominał, że N. I. K. w piśmie z dn. 3/XII b. r. odwołała swe uwagi, zawarte w sprawozdaniu z kontroli gospodarki Sejmu, a dotyczące spraw personalnych. W dyskusji udział brali Posłowie: Hołyński, Sioda, Pacholczyk, Jedynek, po czym budżet bez zmian przyjęto.

Komisja przystąpiła do rozpatrywania preliminarza Najwyższej Izby Kontroli. Dochody wynoszą zł 143 700 i są o zł 1 300 mniejsze niż w ub. r., wydatki zaś prelimitowane są w kwocie zł 4 691 050, czyli o zł 35 950 mniej niż w ub. r. Płace i ilość etatów pozostają bez zmian. Na podróże służbowe i przesiedlenia przewiduje się o zł 40 000 mniej niż w ub. r. Jeśli chodzi o działalność N. I. K.—to ilość jednostek administracyjnych, kontrolowanych w 1935/36 r., wzrosła o 21%. Pod względem liczbowym kontrola objęła obroty o 50% wyższe. Ujawniono—dzięki intensywniejszej kontroli—straty Skarbu Państwa—o 50% wyższe niż w ub. r. Referent podnosi usprawianie prac N. I. K. oraz wypowiada się za zwiększeniem zakresu działania kontroli państwowej oraz powiększeniem ilości etatów. W dyskusji brali udział Posłowie: Starzak, Hołyński, Hutten-Czapski, Długosz i Pacholczyk, po czym odpowiedź udzielił Prezes N. I. K. Gen. Krzemieński. Jeśli chodzi o zarzuty N. I. K., czynione gospodarce Lasów Państwowych, to trudno jest polemizować, kto ma rację: N. I. K. czy Ministerstwo Rolnictwa; kontrola drukuje uwagi, cytuje fakty i liczby i na tym jej obowiązek się kończy. Rzeczą Parlamentu jest ustosunkować się do tych rzeczy. Po dyskusji budżet bez zmian przyjęto.

W końcu Pos. Wagner referował preliminarz części budżetu: Renty inwalidzkie i Zaopatrzenia. Ogólne wydatki tej części budżetu wynoszą kwotę zł 100 500 000, z czego na renty inwalidzkie przypada zł 94 020 000, na pensje weteranów powstań narodowych—zł 750 000, na pensje orderowe—zł 1 800 000, na zaopatrzenie byłych szańców politycznych—zł 3 100 000 oraz na zaopatrzenie osób, szczególnie zasłużonych w walkach o niepodległość—zł 830 000. Referent podnosi sprawę konieczności skoncentrowania spraw inwalidzkich w jednym urzędzie, co przyczyniłoby się mogło do usprawiania prac i uniknięcia nadużyć. W przeciągu roku załatwiono w urzędach państwowych trzysta kilkadziesiąt tysięcy spraw inwalidzkich, dotyczących wypłaty rent. W wyniku rewizji akt inwalidzkich—7 000 osób utraciło zaopatrzenie. Zatrudnienie inwalidów stale trafia na przeszkody. B. uczestnicy walk polsko-ukraińskich z 1918/1919 r., Ukraińcy, wnieśli 1 074 podania o renty, z czego odrzucono 390. Mówca wysuwa dezyderat o ograniczenie terminu składania wniosków o przyznanie rent b. więźniom politycznym oraz o odebranie prawa do pobierania rent osobom, które utraciły obywatelstwo polskie. W dyskusji udział wzięli Posłowie: Celewicz i Hyla. Odpowiadał P. Wiceminister Skarbu T. Grodyński, który oponuje przeciw stworzeniu specjalnego urzędu inwalidzkiego, co spowodowałoby wzrost wydatków administracyjnych. Wadą są częste zmiany ustawodawstwa, obecnie powstrzymane, oraz nieskoordynowanie prac, usuwane przez usprawianie administracji i pouczanie urzędów. Z budżetowego punktu widzenia nie można dopuścić do zwiększenia wydatków tej części budżetu ani w drodze podwyższania procentu niezdolności ani w drodze przywracania prawa do rent, które zostało uchylone, np. inwalidzi państw zaborczych poniżej 20%. Budżet tej części przyjęto bez zmiany.

PRACE KOMISYJ SENATU.—W dn. 18/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym Pan

Minister Spraw Zagranicznych J. Beck wygłosił exposé o polskiej polityce zagranicznej. Pan Minister obszernie omówił zasady naszej polityki zagranicznej, które są niezmiennie, liczą się z polską racją stanu i wytrzymują próbę życia oraz przysparzają Polsce realne korzyści, utrzymując ją wysokim poziomie prestiżu Polski jako mocarstwa. Po omówieniu spraw sąsiedzkich i sojuszniczych oraz stosunku Polski do Ligi Narodów, która winna być zreformowana w sensie umożliwienia jej załatwiania spraw, leżących w jej możliwościach—Pan Minister przeszedł do omówienia problemu kolonialnego. Zainteresowaniu Polski tym zagadnieniem Pan Minister dał wyraz na ostatnim Zgromadzeniu Ligi Narodów. Dynamika demograficzna Polski zmusza nas do szukania terenów emigracyjnych dla nadwyżki ludności. Specjalny charakter posiada sprawa emigracji żydowskiej z Polski do Palestyny, jako fragment problemu żydowskiego w Europie Wschodniej. Normalny proces z punktu widzenia gospodarczego i społecznego, który sprawia, że ludność żydowska jest wypierana ze swych placówek drobnego pośrednictwa handlowego—sprawia, że traci ona źródła utrzymania oraz możliwość zapewnienia swemu młodszemu pokoleniu źródeł egzystencji. „Emigracja żydowska zatem nie jest tylko zagadnieniem palestyńskim; jest ona również problemem europejskim—z jednej strony, i ważnym problemem dla wszystkich terenów emigracyjnych—z drugiej”. Drugim działem spraw kolonialnych—jest kwestia udostępnienia Polsce dostępu do źródeł surowców. Specjalny ustęp exposé poświęcony został zagadnieniu W. M. Gdańska. Interesy polskie w Gdańsku są żywotne i nic nie może się w kwestii ustosunkowania się do nich ze strony Rządu polskiego zmienić. Szanujemy prawa Gdańska, twardo stoimy przy swoich. Prowadzimy obecnie negocjacje, dotyczące praktycznego wykonywania naszych praw i zabezpieczenia naszych interesów w Gdańsku. Gdańsk leży na naszym wielkim dziejowym szlaku handlowym. Dobrze zrozumiany zobopólny interes wpłynie na znalezienie zawsze dobrych wspólnych form współżycia.

W dn. 19/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym toczyła się dyskusja nad exposé Pana Ministra Spraw Zagranicznych. Sen. Fudakowski poruszył zagadnienie stosunku z Francją. Sojusz nasz z Francją wynika przede wszystkim z położenia geograficznego. Mówca mówi o chmurach, jakie nad tym sojuszem w opinii publicznej wisiały, ale które się w roku obecnym rozwiały. Bezpieczeństwo Polski—zdaniem mówcy—leży tak nad Wisłą, jak i nad Renem. Mówiąc o stosunkach z Niemcami, Sen. Fudakowski podzielił zdanie Pana Ministra, że „wielka i odważna decyzja ułożenia przyjaznych stosunków między nami a Rzeszą Niemiecką zachowuje nadal swą wartość”, jednak zwrócił uwagę na pewne zgrzyty, które wywołało ostatnie przemówienie Ministra Schachta. Mówca m. in. podniósł wagę spraw kolonialnych dla całokształtu naszego gospodarstwa narodowego oraz podkreślił wielką aktualność kwestii emigracyjnej i żydowskiej.

Sen. Jędrzejewicz podkreśla żywą inicjatywę, planową i realną myśl oraz rzutkość i samodzielność naszej polityki zagranicznej. M. in. mówca podkreśla, że polski Minister Spraw Zagranicznych, poruszając na forum genewskim sprawę kolonii, wiedział i czuł, że ma za sobą całą opinię polską, która rozumie, że zdrowa naturalna ekspansja gospodarcza polska jest możliwa jedynie przy pomyślnym dla nas rozwiązaniu tego zagadnienia.

Sen. Michałowicz poruszył sprawę stosunków Polski z Litwą, jako fragmentu naszych stosunków z państwami bałtyckimi. Sen. Goluchowski podniósł kwestię naszej emigracji robotniczej w Francji oraz konieczność zaopiekowania się nią od strony gospodarczej, kulturalnej i opieki społecznej. Sen. Rostworowski m. in. porusza sprawę kłopotów z Gdańskiem, stwierdzając, że nad Bałtykiem leżą podstawy naszego mocarstwowego stanowiska, i że odcinek polsko-gdański nie może być bronią gorzej i słabiej niż całość interesów zagranicznych Rzplitej.

Sen. Jaroszewiczowa rozwija zagadnienie emigracyjne. Brak kolonii jako terenu ekspansji emigracyjnej odczuwają Niemcy, Japonia i Polska, a do niedawna odczuwały Włochy. Kanclerz Hitler przed kilku laty ogłosił swoje desinteressement w sprawach kolonialnych, teraz stanowisko Niemiec jest diametralnie inne. Mówczynie wspomina mowę Min. Schachta, w której zostało powiedziane, że Niemcy głodują z powodu utraty terenów polskich na Wschodzie, gdy kwestia przeludnienia w Niemczech mogłaby być rozwiązana przy rozparcelowaniu 40% gruntów ornych i lasów, będących w posiadaniu większej własności. W przeciwieństwie do zdania Min. Schachta Min. Darré twierdzi, że Niemcy zbliżają się do samowystarczalności pod względem zaopatrzenia w środki żywnościowe. Zaopatrzenie Polski w surowce jest niedostateczne; surowce, sprowadzane przez Polskę z zagranicy, stanowią połowę naszego importu. Z innych spraw zagadnienie ludności polskiej w Gdańsku stanowi winno przedmiot wielkiej czujności i troskliwości ze strony Rządu.

Po dyskusji zabrał głos Pan Minister J. Beck, który odpowiedział na postawione pytania i poruszone kwestie, zatrzymując się dłużej na zagadnieniu litewskim oraz gospodarczym uzasadnieniu naszych służbnych praw w odniesieniu do terytoriów emigracyjnych i surowcowych

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

EKSPORT WĘGLA W I POŁOWIE GRUDNIA 1936 R. w porównaniu z przeciętną za połowę listopada—w związku z mniejszą o 1½ liczbą dni roboczych (11—wobec 12½)—zwiększył się o 38 tys. t i wyniósł 475 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę, łącznie z węglem okrętowym, wynosiła ok. 43 tys. t, a zatem wzrosła w stosunku do przeciętnej wysyłki w listopadzie o ok. 6 tys. t. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego stanowiła ok. 36·7 tys. t, a z rej. dąbrowskiego—ok. 6·3 tys. t. Wzrost wywozu dotyczył obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 404 tys. t, czyli o 26 tys. t więcej, a z rej. dąbrowskiego 71 tys. t, a zatem o 12 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę listopada.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono ogółem 40 tys. t, czyli o 13 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę listopada. Spadek wywozu nastąpił do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, a najsilniej do Austrii.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 8 tys. t i wyniósł 157 tys. t, przy czym wzrosły wysyłki do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, prócz Finlandii, do której wywóz znacznie spadł.

Eksport na rynki bałtyckie wzrósł o 3 tys. t i wyniósł 4 tys. t.

Wywóz na rynki zachodnio-europejskie w okresie sprawozdawczym kształtował się korzystnie—głównie wskutek wzmoczonych wysyłek węgla bunkrowego do Francji.

Eksport na rynki południowo-europejskie wzrósł o 14 tys. t i wyniósł 72 tys. t. Wzrost wywozu tłumaczy się wzmocnionymi wysyłkami do Włoch na rachunek załagości w nie wykorzystanym w poprzednim miesiącu kontyngencie w ramach ostatnio zawartych umów kompensacyjnych.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie kształtował się niekorzystnie i wyniósł 15 tys. t. Spadek wywozu, który nastąpił do Argentyny, tłumaczy się znacznym podrożeniem taryfy.

Wysyłki do W. M. Gdańska, jak również odbiór węgla okrętowego kształtowały się niekorzystnie.

Przeladunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w okresie sprawozdawczym w porównaniu z przeciętną za połowę listopada wzrósł o 27 tys. t i wyniósł 412 tys. t, z czego na Gdynię przypada 251 tys. t, czyli o 12 tys. t mniej, a na Gdańsk 161 tys. t, czyli o 39 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę listopada.

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W LISTOPADZIE

1936 R.—Sytuacja w przemyśle węglowym w listopadzie kształtowała się w dalszym ciągu pomyślnie. Ożywienie, które zaznaczyło się w październiku, trwało nadal i w listopadzie, pomimo ciepłej pogody oraz zażegnania możliwości strajku w górnictwie węglowym. Wprawdzie ogólne wydobycie węgla w listopadzie zmalało o 3·52%, jednak ze względu na mniejszą o 2 liczbę dni roboczych w listopadzie w porównaniu z październikiem (25—wobec 27) natężenie produkcji, tj. przeciętne dzienne wydobycie, wzrosło o 4·06% i wyniósł 122 tys. t. W przemyśle koksarskim przy pewnym wzroście produkcji nastąpiło nieznaczne osłabienie w zakresie zbytu ogólnego. W przemyśle brykierskim zaznaczyła się pewna poprawa—zarówno w zakresie produkcji, jak i zbytu krajowego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w listopadzie—według danych tych czasowych—w poszczególnych rejonach ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju ¹⁾	Eksport	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	2 243	1 384	757	474
Dąbrowski	583	401	118	302
Krakowski	220	190	—	83
Razem:	3 046	1 975	875	859
Październik 1936	3 157	2 233	842	908
Listopad 1935	2 536	1 627	797	1 252

Z zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w listopadzie zmalało w porównaniu z październikiem o 111 tys. t, przewyższając jednocześnie o 510 tys. t (20·11%) wydobycie w analogicznym miesiącu 1935 r. Spadek wydobycia dotyczył głównie rej. dąbrowskiego i krakowskiego, gdyż wydobycie w rej. śląskim zmalało stosunkowo nieznacznie. Przeciętne dzienne wydobycie w listopadzie—przy 25 dniach roboczych—wynosiło ok. 122 tys. t wobec 117

tys. t w październiku, a zatem wzrosło o ok. 5 tys. t. Ogólne wydobycie węgla od początku roku, tj. w okresie styczeń÷listopad, wynosiło 26 762 tys. t—wobec 26 049 tys. t w analogicznym okresie 1935 r., a zatem wzrosło o 713 tys. t (2·74%).

Ogólny zbyty węgla kamiennego w listopadzie zmalał o 225 tys. t (7·32%) w stosunku do października. Ponieważ zbyty krajowy zmalał w nieco silniejszym stopniu niż wywóz za granicę—przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść eksportu; w ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbytku węgla wynosi 69·30%, a eksportu—30·70%; odpowiednie liczby dla października wynosiły: 72·62% i 27·38%.

Zbyty krajowy węgla kamiennego w listopadzie w stosunku do października zmalał o 258 tys. t (11·53%), przewyższając o 348 tys. t takiż zbyty w listopadzie 1935 r. Od początku roku zbyty krajowy wyniósł 16 865 tys. t—wobec 15 414 tys. t w analogicznym okresie 1935 r., a zatem wzrósł o 1 451 tys. t (9·41%).

Udział poszczególnych grup odbiorców w listopadzie w porównaniu z październikiem przedstawiał się następująco:

	Październik		Listopad	
	tys. ton	%	tys. ton	%
Przemysł	1 125	50·38	1 013	51·29
Koleje żelazne	309	13·84	309	15·65
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego)	799	35·78	653	33·06
Razem:	2 233	100·00	1 975	100·00

Na spadek zbytu krajowego wpłynęło zmniejszone zapotrzebowanie węgla ze strony przemysłu oraz osłabiony odbiór węgla na potrzeby opału domowego, gdy dostawy dla kolei żelaznych utrzymały się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca. Odbiór węgla ze strony przemysłu wyniósł w listopadzie 1 013 tys. t—wobec 1 125 tys. t w październiku, a zatem zmalał o 9·96%. Na osłabienie odbioru węgla przemysłowego oddziaływały przede wszystkim przemysły: hutniczy, cementowy, cukrowniczy, włókienniczy oraz koksarski. Również, jednak w słabszym stopniu, zmniejszył się odbiór węgla ze strony przemysłów: solnego, obróbczego, chemicznego i papierniczego. Pozostałe gałęzie przemysłu nie wykazały na ogół poważniejszych odchyłań w odbiorze węgla.

Eksport¹⁾ węgla kamiennego w listopadzie w porównaniu z październikiem wzrósł o 33 tys. t (3·92%), w stosunku zaś do analogicznego miesiąca 1935 r. o 78 tys. t.

Ponieważ ogólny zbyty węgla łącznie z zużyciem własnym kopalń oraz węgla, wydanego na deputaty urzędnicze i robotnicze, przewyższał bieżącą produkcję—przeto nadwyżkę tę musiano pokryć z zapasów. W ten sposób stan zapasów węgla na zwalch w miesiącu sprawozdawczym zmalał o 49 tys. t i wyniósł w dn. 31/XI b. r. zaledwie 859 tys. t.

Liczba robotników w zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego, wzrosła w listopadzie o 1 430, co pozostaje w związku z dalszą poprawą koniunktury w przemyśle węglowym. Jak widzimy z poniższego zestawienia, największy wzrost liczby robotników daje się zaobserwować w rej. śląskim, natomiast w znacznie mniejszym stopniu w rejonie krakowskim; w rej. dąbrowskim liczba robotników pozostała prawie na poziomie poprzedniego miesiąca.

Rejony	Październik	Listopad	Wzrost
Śląski	44 584	45 909	1 325
Dąbrowski	17 690	17 698	8
Krakowski	6 510	6 607	97
Razem:	68 784	70 214	1 430

Ceny węgla w kraju pozostały niezmiennione. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk, przy mocnej tendencji, zwyżkowały i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 11/-÷15/- w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla w listopadzie—pod wpływem niedostatecznej podaży tonażu—przy bardzo mocnej tendencji kształtowały się zwyżkowo. Za statek ok. 3 000 t płacono—w sh: Sztokholm/Göteborg 5/-, Kopenhaga/Aarhus 5/3, Tromsø 6/3, Oslo 5/3, Bergen 6/-, Drondjem 6/3, Stavanger 6/-, Helsingfors 4/9, Ryga/Reval 4/3, Rouen 7/4½, Bordeaux 9/-, Nantes 8/6, Nice 11/-,

¹⁾ Bez zużycia własnego kopalń i deputatów.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

¹⁾ Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 49/1936, str. 1472.

Amsterdam/Rotterdam 5/6, Antwerpia 4/10½, Alger/Bona/Philippeville/Sfax/Oran 10/9, Wenecja/Livorno/Spesia/Genova 8/9, Buenos Aires 11/9, Rio de Janeiro 10/9, porty Jugosławii 9/-.

Produkcja koksu w listopadzie wynosiła 156 tys. t—wobec 151 tys. t w październiku, a zatem wzrosła o 5 tys. t. Wzrostowi produkcji nie towarzyszyło jednoczesne zwiększenie zbytu ogólnego koksu, który w listopadzie nieznacznie osłabł, stanowiąc 182 tys. t—wobec 196 tys. t w październiku. Z ogólnego zbytu koksu—na zbyty krajowy przypada 144 tys. t, czyli o 4 tys. t mniej w porównaniu z październikiem, a na eksport—38 tys. t, czyli o 10 tys. t mniej. Spadek zbytu krajowego koksu nastąpił w zakresie opału domowego, dostawy bowiem dla przemysłu utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie. Zmniejszenie się wywozu koksu zostało wywołane skurczeniem się wysyłek do Szwecji, eksport bowiem do innych krajów nie wykazywał poważniejszych odchyśleń. Ponieważ ogólny zbyty koksu łącznie z zużyciem własnym koksu był znacznie wyższy od produkcji, przeto zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym zmalały o 27 tys. t i wynosiły na dz. 30/XI ok. 104 tys. t.

Produkcja brykietów w listopadzie w porównaniu z październikiem wzrosła o 2 tys. t, stanowiąc 21 tys. t. Również odpowiednio wzrósł ogólny zbyty brykietów, wynosząc 21 tys. t. Stan zapasów brykietów pozostał bez zmian.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

KONFERENCJA W SPRAWIE SYTUACJI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

W dn. 16/XII b. r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Podsekretarza Stanu Dr A. Rose konferencja z przedstawicielami przemysłu naftowego, mająca na celu zaznajomienie się z sytuacją i z najaktualniejszymi postulatami tego przemysłu.

W konferencji wzięli udział z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu—Panowie: Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego Dr Czesław Peche, Naczelnik Wydziału Nafty Inż. Henryk Friedberg, Prezes Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie Inż. Juliusz Mokry, oraz Zastępca Dyrektora Biura Wojskowego Mjr Szmoniewski. Przemysł naftowy reprezentowany był przez przedstawicieli wszystkich organizacji i grup przemysłu naftowego oraz większych przedsiębiorstw z PP. Prezesami: Sen. Wł. Długoszem, Inż. W. Hłasko i Gen. St. Szeptyckim na czele.

Na posiedzeniu wygłoszone zostały dwa referaty, a mianowicie: Inż. D. Wandycza o „Obecnym położeniu przemysłu naftowego”, oraz Dr. St. Schätzla o „Postulatach przemysłu naftowego”.

Nad tymi referatami wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos wszyscy uczestnicy, a w wyniku której powołana została do życia komisja, mająca opracować plan prac w zakresie przemysłu naftowego na rok 1937. W skład komisji weszli PP.: Inż. D. Wandycz, jako przewodniczący, oraz Inż. W. Hłasko, Inż. L. Włoczewski, Dr J. Hausman, Inż. St. Dażwański i Gen. St. Szeptycki—jako członkowie.

POPARCIE RZĄDOWEJ POLITYKI NAFTOWEJ

Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych powzięła na posiedzeniu, odbytym we Lwowie w dn. 30/XI 1936 r., uchwałę następującej treści:

1. Wobec ataków na polską oficjalną politykę naftową, które pojawiają się od dłuższego czasu w prasie krajowej i zagranicznej—Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych stwierdza, że ataki te są bezpodstawne.

2. Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych stwierdza dalej, że obecny kierunek polskiej polityki naftowej jest najzupełniej zgodny z interesami kraju i polskiego kopalnictwa naftowego, które jest podstawą przemysłu naftowego.

3. Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych uznaje w zupełności—zgodnie z poprzednim stanowiskiem Związku—nieodzowną potrzebę uregulowanych stosunków w przemyśle naftowym. Oceniając w pełni owocną i pożyteczną działalność Polskiego Eksportu Naftowego—wypowiada się za dalszym utrzymaniem tej organizacji.

4. Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych żywi pełne zaufanie do czynników rządowych za ich kierunek polityki naftowej.

5. Rada Związku Polskich Przemysłowców Naftowych upoważnia Prezesa Rady Gen. broni St. Szeptyckiego do zakomunikowania tej uchwały Rządowi.

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W LISTOPADZIE 1936 R.—Wydobycie ropy w listopadzie b. r. wynosiło 4 187 cyst. brutto (w październiku 4 285), a mianowicie (w cysternach): w okr. jasielskim 930 (955), drohobyckim 2 840 (2 909) i stanisławowskim 417 (421). Z tych ilości—na ropę marki podstawowej przypadało 2 163 cyst. (2 226) i na marki specjalne 2 024 (2 059).

Gazów ziemnych wydobyto 46 440 tys. m³ (45 728), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 12 228 (11 846), drohobyckim 28 944 (28 592) i w stanisławowskim 5 268 (5 290).

Cena ropy bruttowej marki borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin”, wynosiła zł 1 438 za cysternę 10-tonową loco zbiorniki (w październiku—1 420).

Za gaz ziemny w rejonie borysławskim płacono gr 4·38 za m³ (gr 4·25).

Czynnych było 796 (789) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 9 824 (9 683) robotników.

Nowych otworów uruchomiono 27 (25).

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w listopadzie 3 948 cyst. (w październiku 4 319 cyst.).

Wyrobiono różnych produktów naftowych 3 587 cyst. (3 973), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 712, nafty 1 152, olejów gazowego i opałowego 199, olejów smarowych 575, parafiny 220 oraz innych produktów naftowych 729.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem do spożycia w kraju 3 376 cyst. (3 466), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 563, nafty 1 601, olejów gazowego i opałowego 526, olejów smarowych 381, parafiny 106 oraz innych produktów naftowych 199.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem na eksport 1 394 cyst. (1 457), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 480, nafty 311, olejów gazowego i opałowego 309, olejów smarowych 197, parafiny 77 oraz innych produktów naftowych 20.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach w dn. 30/XI b. r. wynosiły ogółem 16 162 cyst. (w dn. 31/X 17 214 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 1 816, nafty 2 202, olejów gazowych i opałowych 904, olejów smarowych 5 659, parafiny 540 oraz innych produktów naftowych 5 041.

Zapasy ropy w rafineriach w dn. 30/XI b. r. wynosiły 3 259 cyst. (w dn. 31/X 3 345 cyst.).

Czynnych było 28 zakładów, które zatrudniały 3 256 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w listopadzie 22 819 tys. m³ gazu (w październiku 22 861 m³), z tego otrzymano gazolinę 328 cyst. (337 cyst.), wysłano do rafinerij celem domieszczenia do benzyn ciężkich oraz na inne zapotrzebowania krajowe 327 cyst. (345), wysłano za granicę 3 cyst. (3 cyst.).

Czynnych było 25 zakładów, które zatrudniały 322 robotników.

NOWE DOWIERCENIE.—W rejonie borysławskim w Tustanowicach w otw. Nr 1 kopalni „Juno” w dn. 7/XII b. r. w głębokości 1 256 m w piaskowcu borysławskim nawiercono produkcję ropy. W dniu dowierceni produkcja wynosiła 6 t, w dn. 8/XII zwiększyła się do 7 ton, ustalając się następnie na poziomie 8 t dziennie. Gazów nie ma zupełnie.

Otwór znajduje się 2 m w piaskowcu borysławskim, tj. nawiercił strop piaskowca w głęb. 1 254·50 m. Otwór dawał poprzednio 2 t ropy na dobę z głęb. 1 248·40 m z wkładki piaskowca podrogowcowego.

ROLNICTWO

ZMIANA ZASAD PREMIOWANIA EKSPORTU ARTYKUŁÓW ZBOŻOWYCH

W dn. 15/XII b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 637), uchylające moc obowiązującą rozporządzenia z dn. 31/VII 1935 r. (w brzmieniu rozporządzenia z dn. 15/VI 1936 r.) w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż, strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i słodu. W ten sposób dotychczasowe stawki zwrotów cła przy wywozie wymienionych artykułów zostają wypowiedziane i w dniu wejścia w życie omawianego rozporządzenia, tj. w dn. 15 III 1937 r. przestają obowiązywać. Decyzja co do wysokości stawek, obowiązujących po tym terminie, zapadnie w okresie przejściowym, przy czym liczyć się należy z ich zmniejszeniem o zł 2 na kwintalu w zależności od sytuacji na rynkach zbożowych.

Zapowiedź ewentualnej dalszej zmiany w zakresie popierania eksportu roślinnego stanowi konsekwentne ogniwo w szeregu posunięć, jakie na odcinku polityki rolniczej zapoczątkowane zostały w ubiegłym roku gospodarczym. Chodziło bowiem o to, aby do rozpoczynającej się poprawy koniunkturalnej, która zarysowała się zarówno w skali światowej jak i w Polsce już w ub. r. — dostosować środki działania polityki rolniczej; aby dzięki bardziej sprzyjającym okolicznościom uelastycznić te metody oddziaływania na poprawę sytuacji rolnictwa, które stosowane były w latach kryzysowych. W latach tych bowiem konieczność powstrzymania ogólnego spadku przychodów rolnictwa i jego udziału w dochodzie społecznym była głównym założeniem polityki gospodarczej na odcinku rolniczym. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że wysiłki, zmierzające w tym kierunku, nie zawsze mogły być i były zgodne z postulowaną dalszą linią rozwojową samego rolnictwa. Tak np. środki, stosowane w zakresie polityki zbożowej, dawały często efekt doraźny, pogarszały jednak możliwości istotnej poprawy, wywołując szereg niezamierzonych skutków. W zakresie popierania wywozu roślinnego doświadczenia lat ubiegłych prowadziły do wniosku, że znaczny wysiłek Państwa w kierunku podtrzymania cen dawał jedynie wyniki ograniczone. Pod kątem widzenia strukturalnym natomiast zarówno mała konkurencyjność polskiej produkcji zbożowej na rynkach światowych, jak i konieczność przyspieszenia procesu intensyfikacji produkcji rolnej poprzez stopniową zmianę konsumpcji zbożowej z bezpośredniej na pośrednią — prowadzi do wniosku, że forsowanie eksportu zbożowego w dotychczasowej formie musi być zaniechane, skoro tylko obiektywne warunki na to pozwolą. Tymi obiektywnymi warunkami są: 1) pewna uprzednia poprawa sytuacji rolnika, wynikająca z innych przyczyn (np. oddłużenie, poprawa opłacalności innych działów produkcji), dzięki której skurczeniu ulec by mogła „głodowa” podaż zbóż; 2) poprawa sytuacji na międzynarodowych rynkach zbożowych, dzięki czemu proces ograniczania środków forsowania eksportu nie wywołałby głębszych reperkusji na rynku krajowym.

Zmiany w polityce popierania eksportu zbożowego w roku ubiegłym wyraziły się przez zaniechanie jednostronnego forsowania wywozu żyta w drodze superpremi i zakupów interwencyjnych, przez rozszerzenie, premiowania wywozu artykułów roślinnych na inne artykuły poza + zbożami, objętymi systemem zwrotów cła już poprzednio, oraz na rozbudowie i udostępnieniu kredytów zbożowych. Na początku bieżącego roku gospodarczego, oprócz dalszego zwiększenia oraz rozszerzenia tych kredytów, obniżona została stawka zwrotów cła na artykuły zbożowe o zł 1 na kwintalu. Decyzja ta opierała się na założeniu, że światowa sytuacja zbożowa ulegnie pewnej poprawie, i że okres bieżącej kampanii będzie pierwszym okresem restytuowania zachwianej równowagi rolnictwa krajowego. Obie te przesłanki okazały się słuszne, przy czym w zakresie pierwszej z nich rzeczywistość przekroczyła oczekiwania. Do niedawna bowiem ocena sytuacji zbożowej w bieżącej kampanii uzależniona była od zmiennych wiadomości, dotyczących wielkości zbiorów na półkuli południowej. Spodziewano się na ogół, że

sytuacja zbożowa mogłaby się zmienić poważnie tylko w wypadku wyjątkowo złych lub wyjątkowo dobrych zbiorów w Argentynie i Australii. Obecnie stan przyszłych zbiorów w obu tych krajach nie nasuwa już większych wątpliwości: są one dobre w Argentynie i nieco gorsze w Australii. Wiadomości te nie wpłynęły jednak na osłabienie notowań cen na giełdach światowych.

Sądzić należy, że w chwili obecnej sytuacja zbożowa na rynkach światowych może być już ustalona do końca bieżącego roku gospodarczego. Obok pomyślnej sytuacji statystycznej poważną rolę odgrywać tu będzie zwiększenie popytu, związane z otwarciem nowych rynków zbytu oraz z tworzeniem rezerw zbożowych w krajach importerskich Europy (Anglia, Niemcy, Włochy). Jedyny nowy element oceny stanowiąc będą w miesiącach przednowkowych wiadomości o stanie upraw.

W ten sposób omawiane tu rozporządzenie stanowi dalszy etap na drodze, na którą polityka rolna wkroczyła w roku ubiegłym, przy czym spodziewać się można, że ewentualne oszczędności, jakie z tego tytułu wynikną dla Skarbu, będą mogły być wykorzystane na korzyść rolnictwa w innej, bardziej wydajnej formie.

j. r.

PLAN PODZIAŁU KONTYNGENTÓW CUKROWO-BURACZANYCH NA PIĘCIOLECIE 1937/38 + 1941/42¹⁾. — Okres kampanijny 1935/36 jest pod wielu względami przełomowy w gospodarce cukrowo-buraczanej. Nie chcąc powtarzać całości zagadnienia²⁾ przypomnę jedynie najważniejsze momenty.

Do tego okresu kampanijnego konsumpcja cukru w Polsce po katastrofalnym spadku kryzysowym nieznacznie tylko wzrastała (w kamp. 1933/34 oraz 1934/35). Całość gospodarki cukrowo-buraczanej była regulowana na podstawie umowy kartelowej z 1929 r. i jedynie w ważniejszych sprawach (cena, przenoszenie kontyngentów) Rząd ingerował.

W grudniu 1935 r., po długotrwałych dyskusjach zarówno w łonie organizacji gospodarczych jak Rządu, wydany został dekret Prezydenta Rzplitej „o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej” wraz z paroma rozporządzeniami wykonawczymi z niego wypływającymi.

Potrzeba stworzenia podstaw formalno-prawnych dla regulowania całokształtu gospodarki cukrowo-buraczanej była podówczas samodzielnie dojrzałym zagadnieniem. Jego rozwiązanie zbiegało się w czasie z realizowanym przez Rząd programem stworzenia podstaw do ożywienia życia gospodarczego w kraju.

W związku z tym nowa polityka cukrowo-buraczana, której wyrazem była między innymi obniżka ceny cukru, opierała się na następujących przesłankach:

Rozwój przemysłu cukrowego, a więc i plantacji buraczanych, ma być oparty o rynek wewnętrzny. Obniżka ceny cukru — doraźnie, a na dłuższą metę — wzrost dochodu społecznego — mają dać zwiększenie konsumpcji wewnętrznej. Eksport premiowany ma ulegać redukcji — aż do ewentualnego zaniechania go. Rozkład geograficzny plantacji i przydział ich poszczególnym kategoriom plantatorów regulowane będą na podstawie ustawy przez Państwo.

Obniżka ceny cukru, dokonana w grudniu 1935 r. — z zł 1.25 do zł 1 za 1 kg w detalu — była osiągnięta kosztem obniżenia prawie wszystkich elementów, wchodzących w skład detalicznej ceny cukru, przy czym na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa kosztów produkcji. Kompresja tych kosztów miała być osiągnięta w drodze możliwie najdalej idącej koncentracji produkcji, gdzie zaś to było niemożliwe — w drodze powiększenia kontyngentów cukrowych cukrowni, których fuzji nie przewidywano.

Konieczność załatwienia szeregu podstawowych zagadnień, jak: omówiona wyżej obniżka ceny cukru, ograniczenie eksportu i w związku z tym zamiana plantacji buraków, przeznaczonych do produkcji cukru eksportowego, na uprawę buraków, przeznaczonych do produkcji

¹⁾ P. również str. 1554 i 1555.

²⁾ P. artykuł w zesz. 49/1935, str. 1553.

cukru dla rynku wewnętrznego, załatwienie szeregu potrzeb rolniczych w zakresie uprawy buraka cukrowego itp. — zmuszała do wyznaczenia na okres kampanijny 1936/37 możliwie największego kontyngentu cukru. Odwrotnie zaś, dotychczasowy słaby wzrost spożycia cukru (ok. 3% rocznie) nakazywał ostrożne szacowanie przewidywanego dalszego wzrostu i w związku z tym wyznaczenie niezbyt wielkiego globalnego kontyngentu. W rezultacie wyznaczono kontyngent, zakładając 6%-owy wzrost konsumpcji cukru w okresie rocznym. Kontyngent został podzielony pomiędzy rejon i cukrownie z celową i wybitną preferencją dla cukrowni, położonych w rejonach jednocukrownianych.

Następne po wyznaczeniu kontyngentu miesiące ub. okresu kampanijnego dały wybitnie dobre rezultaty w zakresie konsumpcji cukru. W ciągu ostatnich 10 miesięcy (styczeń — październik 1936 r.) konsumpcja cukru tak wzrosła, że spożycie w ciągu całego okresu kampanijnego 1935/36 wyniosło o ok. 13% więcej niż w poprzednim okresie kampanijnym, przekraczając jednocześnie wysokość kontyngentu, wyznaczonego w grudniu 1935 r. na kampanię 1936/37. Konsumpcja kampanii minionej 1935/36 wyniosła 3 388 688 q, kontyngent zaś na kampanię bieżącą 1936/37 wynosi 3 358 697 q.

Ponieważ od okresu kampanijnego 1937/38 dzieli nas konsumpcja obecnej kampanii (1936/37), więc kontyngent, wyznaczony na przyszły okres kampanijny 1937/38, zawiera w sobie zarówno stwierdzony, jak i realnie oceniany wzrost spożycia cukru i wynosi 3 750 000 q. Czyli jest większy od kontyngentu z poprzedzającej go (obecnej) kampanii o ok. 400 tys. q.

Z kolei przechodzimy do najważniejszego z obecnych zagadnień w gospodarce cukrowo-buraczanej — zagadnienia podziału kontyngentu pomiędzy rejon i przydziału go cukrowniom. W dekrete Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej przesądzono do kampanii 1941/42 włącznie sprawę podziału kontyngentów cukrowych w wypadku, gdy są one równe względnie niższe od kontyngentów z kamp. 1936/37. Natomiast w wypadku wzrostu kontyngentu nadwyżka stąd powstała, ma być dzielona przez 3 gospodarczych Ministrów na podstawie rozporządzeń Rady Ministrów, które będą wydawane na okresy nie krótsze niż 5-letnie.

Ostatnio¹⁾ ukazały się właśnie odpowiednie rozporządzenia o zasadach podziału nadwyżki kontyngentu oraz o wyznaczeniu i konkretnym podziale wewnętrznego kontyngentu cukru na okres kamp. 1937/38.

Zanim przejdziemy do przedstawienia postanowień obu powyższych rozporządzeń, omówionych zresztą szczegółowo na innym miejscu²⁾, scharakteryzujemy pokrótce przesłanki, na których są one oparte.

Jak już o tym mówiono — zasadniczym celem zeszłorocznego planu gospodarki cukrowo-buraczanej było wzmoczenie konsumpcji, m. in. przez obniżenie ceny cukru. Oparty na tym założeniu plan regulacji gospodarki cukrowo-buraczanej był w silnym stopniu dostosowany do realnie wycenianych możliwości konsumcyjnych, a więc i wielkości kontyngentu globalnego. Powtarzamy — celem był wzrost konsumpcji cukru i uprawy buraka cukrowego, środkiem — dostosowane do możliwości metody jego realizacji. W przyszłorocznym planie cele nie uległy zasadniczej zmianie, natomiast zmodyfikowano środki.

W dalszym ciągu pozostaje dążenie do obniżenia ceny cukru i przez to zwiększenia spożycia cukru i rozwoju plantacji buraczanych. Nadal przestrzega się właściwego rozkładu plantacji buraczanych pod względem geograficznym (zachodnia i pozostała część Polski) i wyboru kategorii plantatorów (drobna i wielka własność). Natomiast z większą siłą niż poprzednio wystąpiły zagadnienia pozagospodarcze.

Niespodziewany, wybitny wzrost spożycia cukru dostarczył zasadniczego elementu zmiany środków, przyjętych do realizacji powyższych celów, w postaci dużego kontyngentu cukru. O ile w zeszłym roku można było powiększyć kontyngenty cukrowe tylko niektórym cukrow-

niom, o tyle teraz zarysowała się możliwość szerszej akcji w tym kierunku. Dlatego też powiększono kontyngenty cukrowe wszystkim tym cukrowniom, które miały małe kontyngenty i które w ub. r. zaliczone zostały do rejonów wielocukrownianych. W ten sposób rozszerzono potencjał produkcyjny naszego cukrownictwa.

Plan podziału nadwyżek kontyngentów jest skonstruowany w następujący sposób — różny dla pierwszego i późniejszych 4 okresów kampanijnych¹⁾:

W okresie kampanijnym 1937/38 5% nadwyżki będzie dzielone wg uznania 3 gospodarczych Ministrów pomiędzy rejon i cukrownie w celu zaspokojenia szczególnych interesów rolniczych. Reszta została przeznaczona dla tych cukrowni, które mają w kamp. 1936/37 kontyngenty niższe od 45 tys. q — z tym jednakże, że przydział nie może przekroczyć wykorzystania ich zdolności produkcyjnej (najwyższa produkcja dobową w okresie 1931/32 + 1935/36 × 80) w 60%. Pozostała część nadwyżki została przeznaczona po połowie na: podniesienie stopnia wykorzystania zdolności przerobczej poszczególnych cukrowni oraz na przydziały proporcjonalne do kontyngentów z okresu kampanijnego 1936/37. Cukrownie, uczestniczące w przydziale do 45 tys. q, nie mają prawa do uczestniczenia w ostatnich 2 podziałach. Gdyby jednak przydział z tych 2 źródeł miał dać cukrowni w sumie więcej niż przydział do 45 tys. q, to cukrownia automatycznie będzie uczestniczyć w przydziale dla niej najkorzystniejszym.

Poniżej podajemy — w %-ach — stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej przez kontyngenty 1936/37 z podziałem wg związków cukrowni:

	20% I	25% I	30% I	35% I	40% I	45% I	50% I	50% I	powyżej
	25% 0%	30% 0%	35% 0%	40% 0%	45% 0%	50% 0%	60% 0%	60% 0%	60% 0%
Cukrow. Zach.									
Polski (22)	3	1	10	4	3	1	—	—	—
Cukr. pozostałych dzielnic (39)	—	1	6	6	5	11	6	4	4
Ogółem:	3	2	16	10	8	12	6	4	4

Z powyższego widzimy, że na zachodzie mamy o wiele mniejsze wykorzystanie zdolności przerobczej istniejących cukrowni pomimo stosunkowo wysokich kontyngentów.

Wielkość kontyngentów cukrowych w ostatnim roku kartelowym (1935/36), w bieżącym okresie kampanijnym oraz w okresie przyszłym ilustruje następujące zestawienie:

Kontyngenty	1935/36		1936/37		1937/38	
	Z.P.C.	Z.Z.C. ^{ogółem}	Z.P.C.	Z.Z.C. ^{ogółem}	Z.P.C.	Z.Z.C. ^{ogółem}
do 30 000 q	—	12	12	—	3	3
30 001 ÷ 40 000 q	3	11	14	2	20	22
40 001 ÷ 60 000 q	8	11	19	8	9	17
60 001 ÷ 100 000 q	9	5	14	10	7	17
ponad 100 000 q	2	—	2	2	—	2
	22	39	61	22	39	61

Z zestawienia tego widzimy, iż dzięki prowadzonej od 2 lat polityce ilości cukrowni o drobnych kontyngentach, a więc w zasadzie najdrożej pracujących, zmniejsza się.

W okresach kampanijnych 1938/39 + 1941/42 ewentualne nadwyżki będą dzielone w ten sposób, że 10% będzie przeznaczona do dyspozycji Rządu na specjalne cele rolnicze, 20% na ew. budowę nowych cukrowni lub podwyższenie kontyngentów niektórym istniejącym, 70% zaś będzie dzielone po połowie na przydziały dla podniesienia niewykorzystanej zdolności produkcyjnej i proporcjonalnie do kontyngentów z poprzedniego okresu kampanijnego¹⁾.

W ten sposób stworzone zostały podstawy do planowej pracy przemysłu cukrowniczego i związanej z nim części rolnictwa. Dzięki tak pomyślanemu planowi z czasem będą mogły się zatrzeć ustalone przez klucz kartelowy przypadkowe nieraz różnice kontyngentów poszczególnych cukrowni.

P. K.

¹⁾ Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12 XII 1936 r. o zasadach podziału nadwyżki kontyngentu wewnętrznego cukru („Dz. Ust. R. P.” Nr 91, poz. 634), oraz rozp. Ministra Skarbu wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Ministrem Przemysłu i Handlu z dn. 14 XII 1936 r. o rejonach produkcji oraz o kontyngencie wewnętrznym i zapasie cukru na okres kampanii 1937/38 („Dz. Ust. R. P.” o Nr 91, poz. 636).

²⁾ P. str. 1554.

¹⁾ Szczegóły — p. str. 1554.

INSTRUKCJE DO ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH DO USTAWY O UBOJU ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.—W wyniku szeregu przeprowadzonych prac, zmierzających do przygotowania sprawnego wykonania przepisów ustawy z dn. 17/IV 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach („Dz. Ust. R. P.” Nr 29, poz. 237), które to przepisy wchodziły w życie z dniem 1/I 1937 r.—zostały ustalone i uzgodnione na terenie międzyministerialnym instrukcje Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Ministra Przemysłu i Handlu do rozporządzeń wykonawczych, dotyczących wymienionej ustawy. Instrukcje te, datowane—jeśli chodzi o instrukcje Ministra Rolnictwa—dn. 3/XII 1936 r., a jeśli chodzi o instrukcje Ministra Przemysłu i Handlu—dn. 9/XII 1936 r., zostały już rozesłane wojewodom do wykonania.

Instrukcja Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 26/VIII 1936 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. o uboju zwierząt gospodarskich („Dz. Ust. R. P.” Nr 70, poz. 503), interpretuje poszczególne przepisy wymienionego rozporządzenia. W myśl tej instrukcji należy dążyć, aby w miarę możliwości ubój poszczególnych grup zwierząt, jak: bydła dorosłego i koni, cieląt, owiec i kóz oraz trzody chlewnej—odbywał się w oddzielnych halach ubojowych. Do hal ubojowych należy wprowadzać tylko taką ilość zwierząt, która bez zwłoki może być poddana ubojowi. Ma to przede wszystkim na celu odosobnienie uboju różnych rodzajów zwierząt oraz utrzymanie porządku w rzeźni. Sprawne unieruchamianie zwierząt ułatwi samą czynność ogłuszania i będzie następowało w zależności od rodzajów zwierząt, poddawanych ubojowi. W instrukcji zostały przewidziane różne sposoby unieruchamiania w zależności od wielkości zwierząt i od tego, czy ogłuszanie będzie dokonywane w sposób mechaniczny—za pomocą specjalnych przyrządów, czy też przy pomocy elektryczności.

Jednocześnie określono wzory narzędzi i aparatów, którymi należy się posługiwać przy ogłuszaniu zwierząt. Do ogłuszania przy użyciu elektryczności będą używane specjalne aparaty tak urządzone, aby pozbawianie przytomności następowało natychmiast po włączeniu prądu elektrycznego. Władze, zatwierdzające regulaminy rzeźni, winny dążyć, aby pozbawianie przytomności trzody chlewnej, o ile to jest możliwe, odbywało się przy pomocy przyrządów elektrycznych. Zostały przy tym wymienione systemy aparatów mechanicznych i elektrycznych. W razie zamiaru używania przez daną rzeźnię innych aparatów—należy uzyskać zgodę Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. W dalszym ciągu instrukcja wyjaśnia, że rzeźnie obowiązane są posiadać aparaty, niezbędne do pozbawiania zwierząt przytomności. Na władzach administracji ogólnej ciąży obowiązek dopilnowania, ażeby rzeźnie zaopatrzyły się w potrzebne narzędzia i przyrządy.

O ile chodzi o same pozbawianie zwierząt przytomności, to należy dążyć do wykonywania tych czynności przez osoby specjalnie wykwalifikowane i upoważnione przez kierownictwo rzeźni, a należące—w miarę możliwości—do stałego personelu rzeźni. W większych rzeźniach będą specjalni funkcjonariusze do spełniania tych czynności. Natomiast w mniejszych rzeźniach ogłuszanie może być również wykonywane przez osoby, spełniające poza tym i inne funkcje. Wprowadzenie specjalistów w tej dziedzinie zapewni sprawność i ciągłość pracy w rzeźni oraz bezpieczeństwo personelu, gdyż przy niedoświadczonego wykwalifikowanym personelu zdarzać się mogą częste wypadki. Umiejętność zawodowa osób, dokonyujących pozbawiania zwierząt przytomności, będzie sprawdzana przez lekarza weterynarii danej rzeźni. W rzeźniach, w których badanie zwierząt rzeźnych i mięsa dokonywują ogładcze, sprawność „ogłuszaczy” będzie kontrolowana przez właściwego powiatowego lekarza weterynarii.

Z uwagi na konieczność odpowiedniego przeszkolenia osób, które mają dokonywać ogłuszania zwierząt, oraz należytego obznajmienia ich z używanymi aparatami—władze wojewódzkie, w porozumieniu z zarządami miejskimi, utrzymującymi rzeźnie publiczne, oraz organizacjami rzemieślniczymi, a w razie potrzeby także z dostawcami aparatów do ogłuszania, zorganizują przy większych rzeźniach przeszkolenie osób, mających pozbawiać zwierzęta przytomności. Przeszkolenie to będzie polegało na zapoznaniu zainteresowanych z konstrukcją oraz ze sposobami użycia i działania aparatu i będzie odbywać się pod nadzorem lekarzy weterynarii, upoważnionych przez urzędy wojewódzkie.

Przy wydawaniu zezwoleń wstępu do rzeźni osobom obcym kierownicy rzeźni mają baczyć, aby do miejsc uboju nie były dopuszczane osoby, których obecność nie jest konieczna. Wszystkie osoby, wpuszczone do hali ubojowej, winny być ubrane w odpowiedni strój ochronny. Następnie instrukcja zaleca, aby organa państwowego nadzoru weterynaryjnego nad badaniem zwierząt rzeźnych i mięsa przy wykonywaniu tego nadzoru również sprawdzały, czy czynności, przewidziane w omawianym rozporządzeniu dla organów urzędowego badania, są prawidłowo wykonywane.

Dруга instrukcja Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 3/XII 1936 r. wyjaśnia postanowienia rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 26/VIII 1936 r. o sposobach i warunkach uboju rytualnego zwierząt gospodarskich („Dz. Ust. R. P.” Nr 70, poz. 504).

W myśl omawianej instrukcji do grup ludności, których wyznaczenie wymaga stosowania przy uboju specjalnych zabiegów natury wyznaniowej, należą na obszarze Rzeczypospolitej osoby wyznania mojżeszowego, muzułmańskie i karaimowe. Za ubój rytualny należy uważać ubój, dokonywany przez „rzezaką” rytualnego, posiadającego warunki, przewidziane w § 4 interpretowanego rozporządzenia. Paragraf ten mówi, że „rytualne wykrwawianie może być dokonywane przez osoby w wieku powyżej 18 lat, posiadające zezwolenie kierownika rzeźni. O ile ustawy państwowe przewidują w zadaniach gminy wyznaniowej obowiązek troszczenia się o dostarczanie swym członkom mięsa z uboju rytualnego, wymagane są od osoby, dokonywującej rytualnego wykrwawiania (zarzynania), poza zezwoleniem kierownika rzeźni, pisemna zgoda właściwej władzy wyznaniowej danej gminy wyznaniowej oraz stwierdzenie przez zarząd danej gminy wyznaniowej, iż osoba ta znajduje się na etacie gminy w charakterze rytualnego rzezaka, lub że wspomniany zarząd nie sprzeciwia się wykonywaniu przez tę osobę rytualnego wykrwawiania (zarzynania)”.

Rzeźnie, w których ma się odbywać ubój rytualny, będą wyznaczane z punktu widzenia faktycznych potrzeb konsumpcyjnych zainteresowanych grup ludności. Sieć rzeźni, w których dozwolono dokonywania uboju rytualnego, będzie dość liczna i dobrana w ten sposób, aby można było uniknąć zbędnego przewozu mięsa rytualnego, oraz aby obrót mięsem rytualnym był przystosowany do miejscowego zapotrzebowania. Wyjątkiem od tej zasady jest dokonywanie uboju rytualnego dla celów wywozu mięsa, pochodzącego z tego uboju, do tych miejscowości, w których uboju rytualnego nie stosuje się, tj. w myśl art. 5 ust. 3 ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, do miejscowości na obszarze tych województw, w których ludność wyznania, wymagających stosowania przy uboju specjalnych zabiegów, wynosi mniej niż 3% ogółu ludności. Na obszarach tych wprowadzenie odmiennych sposobów dokonywania uboju zależy od uchwały organu stanowiącego gminy. Uchwała ta podlega zatwierdzeniu wojewody. Instrukcja stwierdza, że należy dążyć, aby ubój rytualny dla tych celów był skoncentrowany w kilku większych rzeźniach na terenie województw: warszawskiego, łódzkiego i kieleckiego, a poza tym w tych miejscowościach województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, w których ubój rytualny został dopuszczony na podstawie uchwały władz gminnych. Przy uboju rytualnym jest wskazane, aby duże zwierzęta, o ile tego wymaga rytuał, były kładzione przy pomocy specjalnych przyrządów, umożliwiających jak najmniej bolesne doprowadzenie zwierząt do pozycji, wymaganej przy wykrwawianiu rytualnym.

Następnie instrukcja wyjaśnia zasady, na podstawie których kierownik rzeźni ma udzielać zezwolenia na rytualne wykrwawianie, oraz wypadki, kiedy tego rodzaju zezwoleń ma nie udzielić, względnie je cofnąć. W wypadku, gdy wyznaczona rzeźnia nie posiada oddzielnego pomieszczenia dla uboju rytualnego, wojewoda może zezwolić na dokonywanie uboju rytualnego w ogólnych pomieszczeniach ubojowych. Czas, wyznaczony dla dokonywania uboju z pozbawieniem przytomności, tzw. uboju mechanicznego, oraz uboju rytualnego, ma być podany do wiadomości zainteresowanych—przy czym czas dokonywania uboju mechanicznego będzie wcześniejszy. Przed wykrwawieniem rytualnym należy zasadniczo dążyć do ogłuszenia zwierzęcia, jednakże gdy posiadacz zwierzęcia zażąda dokonania wykrwawienia bez uprzedniego ogłuszania, nie można temu odmówić.

Najistotniejszym zagadnieniem jest sprawa ustalenia kontyngentów na ubój rytualny. Ograniczenie uboju rytualnego, a więc jego dostosowanie do potrzeb konsumpcyjnych zainteresowanych grup ludności, jest zagadnieniem wykonawczym ustawy. Ograniczenie to będzie przeprowadzone drogą kontyngentowania uboju rytualnego. Podstawowym kryterium dla ustalania zapotrzebowania na mięso rytualne, poczynając od 1938 r., będą liczby faktycznego uboju rytualnego z roku poprzedniego, a podział ich będzie oparty na stopniu faktycznego wyzyskania pozwoleń w roku poprzedzającym.

Wysokość zapotrzebowania ludności odpowiednich wyznań na mięso rytualne z bydła, cieląt, owiec, kóz i koni w 1937 r. opiera się na uboju rytualnym pod nadzorem weterynaryjnym, faktycznie dokonany w obrębie danego powiatu lub miasta wydzielonego w odpowiednim okresie 1936 r. względnie 1935 r. Mianowicie, należy zaznaczyć, że ludność zainteresowanych wyznań spożyła 50–60% mięsa rytualnego, a mianowicie: części przednie mięsa wołowego, cielęcego i baraniego, głowiznę, podroby oraz łój wołowy. Według wstępnych obliczeń dla 1935 r. stanowiło to 144–173 tys. ton mięsa wagi żywej, czyli 14÷17% ogółu mięsa, otrzymanego w Polsce w 1935 r. z uboju bydła rogatego, cieląt, koni, trzody chlewnej, owiec i kóz, który to ubój wynosił 1 011 tys. t żywej wagi. Poza tym obliczenie kontyngentu można przeprowadzić na podstawie przeciętnej spożycia mięsa na jednostkę (przez pomnożenie przeciętnej konsumpcji mięsa na 1 mieszkańca w poszczególnych okresach przez liczbę ludności zainteresowanych wyznań). Przy obliczaniu przeciętnej konsumpcji na jednostkę należy wziąć pod uwagę również spożycie wieprzowiny, uwzględniając przywóz i wywóz wszelkich rodzajów mięsa oraz różnicę w stopniu spożycia miasta i wsi oraz ludności poszczególnych wyznań. Metoda ta jednak jest bardziej skomplikowana i nadaje się raczej w razie potrzeby do

sprawdzenia wyników obliczeń, przeprowadzonych na podstawie ilości dokonanego uboju w latach poprzednich.

Kontyngent zwierząt, które mają być białe rytualnie, ustalają władze wojewódzkie oddzielnie dla każdego powiatu i miasta wydzielonego. Rozdziałem zaś tych kontyngentów zajmują się władze powiatowe, a w miastach wydzielonych—zarządy tych miast. Do kontyngentów nie będą włączone ilości zwierząt, których mięso będzie przeznaczone na wywóz do tych miejscowości województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, w których—w myśl art. 5 ust. 3 ustawy o uboju zwierząt gospodarskich—ubój rytualny nie będzie stosowany. Również nie będą uwzględniane przy ustalaniu kontyngentów te ilości zwierząt, które poddaje się ubojowi na zasadzie pozwoleń Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. dla celów eksportu.

Ustalanie kontyngentów nastąpi w kilogramach żywej wagi bez różniczkowania na bydło rogate, cielęta, konie, kozy i owce. Pozwolenia na ubój rytualny będą wydawane w zasadzie na okres 3-miesięczny i będą udzielane jatkarzom, wędliniarzom i przetwórcom, którzy towar uzyskują w drodze uboju. Natomiast nie otrzymają pozwoleń posiadacze sklepów kolonialnych oraz zakładów gastronomicznych, którzy zakupują towar do przerobu u jatkarzy i przetwórców, a sami nie zajmują się ubojem i nie trudnią się wyrębem mięsa. Przy kontyngentowaniu i udzielaniu pozwoleń na ubój rytualny mięso rytualne będzie traktowane jednolicie, bez względu na to, czy zostało uznane przez rzeźnika za odpowiadające rytuałowi czy też nie. Należy podkreślić przy tym, że dyskwalifikacja mięsa z punktu widzenia religijnego nie może być powodem zwiększenia kontyngentów lub przydziałów pozwoleń na ubój rytualny. Organa urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa będą oznaczać w pozwoleniach wagę zwierząt. W wypadku braku wagi do ważenia zwierząt, do czasu zainstalowania jej, waga żywa zwierząt będzie ustalana na podstawie szacunku wzrokowego lub przez porównanie z wagą rzeźną.

Nasępnie instrukcja zaznajamia z czynnościami organów urzędowego badania przy sprawdzaniu pozwoleń na ubój rytualny.

Instrukcja Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 9/XII 1936 r. zawiera wyjaśnienia, dotyczące obrotu mięsem rytualnym (rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 5/IX 1936 r. o warunkach obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego—„Dz. Ust. R. P.” Nr 70, poz. 505). W myśl omawianej instrukcji zarówno firmy, trudniące się sprzedażą mięsa surowego i przetworów z uboju rytualnego (jatk, wędliniarnie, przetwornie itp.), jak i firmy, sprzedające obok innych artykułów mięso z uboju rytualnego lub przetwory z niego (sklepy kolonialne itp.)—obowiązane są uzyskać koncesję. Odsprzedaż mięsa rytualnego innym koncesjonariuszom jest zakazana. Zakazowi temu nie podlegają: drób, bity rytualnie, przetwory, części (głowa, język, serce, wątroba, łój, kości, skóra itd.) oraz mięso, przeznaczone do wywozu. Należy zaznaczyć, że sprzedaż mięsa rytualnego powinna być dokonywana przez koncesjonariuszów tylko w miejscach sprzedaży, wymienionych w koncesji,

względnie koncesjonariusz może oddać mięso do sprzedaży w koncesjonowanej jacie, prowadzonej na warunkach „taniej jatk” przez zarząd gminy. W tym celu jest pożądane, aby zarządy gmin, w których odbywa się ubój rytualny—uzyskały koncesję na sprzedaż mięsa rytualnego.

Koncesjonariusz nie może zajmować się sprzedażą mięsa i jego przetworów, uzyskanych z nierytualnego uboju, wolno mu jednakże trudnić się handlem innymi artykułami, o ile naturalnie inne przepisy nie stoją temu na przeszkodzie. Z miejsca koncesjonowanej sprzedaży mięsa rytualnego lub jego przetworów nie mogą korzystać inne osoby w celu dokonywania zbytu mięsa z uboju nierytualnego. Koncesję może uzyskać osoba fizyczna lub prawna¹⁾. Udzielenie koncesji uzależnione jest od posiadania przez ubiegającego się o nią warunków do samodzielnego prowadzenia rzemiosła (wyłączna sprzedaż mięsa surowego lub z innymi produktami). Natomiast przyznanie koncesji na łączną lub oddzielną sprzedaż drobiu i wędlin oraz innych przetworów, wytwarzanych sposobem fabrycznym, albo zakupowanych u innych koncesjonariuszów, z wykluczeniem sprzedaży mięsa surowego, może nastąpić także wówczas, o ile ubiegający się o koncesję nie posiada tych warunków, tj. karty rzemieślniczej. W dokumencie koncesyjnym winny być wymienione rodzaje artykułów, których sprzedaż jest przedmiotem koncesji, oraz zakres działalności przedsiębiorstwa.

Tryb postępowania przy udzielaniu koncesji zarządom gmin jest ten sam, co przy udzielaniu koncesji innym osobom. Należy podkreślić, że przy udzielaniu koncesji władza przemysłowa nie jest związana żadnymi normami ilościowymi ani też prawami nabytymi ubiegających się o koncesję. O rozmieszczeniu firm koncesjonowanych decydują względy natury gospodarczej, a w pierwszym rzędzie wygoda konsumenta. W większych miastach jest pożądane, aby koncesje były przydzielane na miejsca sprzedaży, znajdujące się w dzielnicach, zamieszkałych przez ludność odpowiednich wyznań. W miejscowościach, w których ubój rytualny nie został dopuszczony w myśl art. 5 ust. 3 ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, mogą znajdować się firmy koncesjonowane, które będą mogły prowadzić sprzedaż mięsa, sprowadzane z okolic, gdzie ubój rytualny będzie się odbywał. Jednocześnie w wypadkach, uzasadnionych potrzebami obrotu, możliwe jest uzyskanie koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa w kilku miejscach sprzedaży (sklepy filialne). Takie wypadki mają być wyszczególniane w koncesyjnym dokumencie.

Szczegółowa interpretacja przepisów ustawy z dn. 17/IV 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, zawarta w instrukcjach, umożliwi sprawne ich wykonanie oraz wpłynie na należyte zrozumienie intencji ustawodawcy.

B. D.

KONTYNGENTY CUKROWNICZE NA OKRES KAMPANIJNY 1937/38 — p. str. 1555.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

ZWIĘKSZENIE ANGIELSKIEGO KONTYNGENTU BEKONOWEGO.—Od dłuższego czasu liczono się, że Anglia zwiększy import bekonów w 1937 r. Niezgłoszenie przez farmerów dostatecznej ilości kontraktów na dostawę bekoniaków do angielskich fabryk mięsnych, jak również pewne momenty natury ogólnopolitycznej spowodowały, że już na okres od dn. 1/I do dn. 11/II 1937 r. Anglia ustaliła przydziały dla poszczególnych państw, znacznie wyższe od przydziałów tego-rocznych. Jak wiadomo, 2-tygodniowy przydział dla Polski z normalnego kontyngentu wynosi obecnie 14 616 cwts, podczas gdy we wspomnianym okresie roku przyszłego przydział 2-tygodniowy ma wynosić 16 338 cwts, co stanowi podwyżkę o ok. 12%.

Ogólny kontyngent przywozu bekonów do Anglii na omawiany okres został ustalony na 616 553 cwts (bez przywozu z krajów dominiálních), w czym udział Polski stanowi 7·95%.

Przy tej okazji należy zwrócić również uwagę na fakt, że począwszy od stycznia roku przyszłego z ogólnej kwoty bekonowej zostaje wyodrębniony specjalny kontyngent na szynki w puszkach. Roczny import tego towaru do Anglii w ramach ogólnego kontyngentu bekonowego został ustalony na 52 850 cwts, z czego dla Polski ma przypaść 15 565 cwts, dla Danii—10 513 cwts, Niemiec—11 700 cwts, Francji—5 453

cwts, Holandii—2 957 cwts itd. Kontyngent szynek w puszkach może być wykorzystywany również przez wywóz bekonów lub szynek peklowanych.

HANDEL ZAGRANICZNY W LISTOPADZIE 1936 R.—W listopadzie b. r. ogólne obroty handlu zagranicznego nie wykazały w stosunku do miesiąca poprzedniego żadnych zmian (zł 187·7 miln.—wobec zł 187·7 miln.). Zjawisko to, wbrew temu, co na pierwszy rzut oka mogłoby się zdawać, jest nowym stwierdzeniem tendencji do wzrostu obrotów handlu zagranicznego, gdyż w odpowiednich miesiącach lat ubiegłych zaznaczył się spadek obrotów, i to: w 1935 r.—o zł 3·4 miln. (2·1%), w 1934 r. zaś—o zł 6·4 miln. (3·9%). Tendencja ta, jak to już podnoszono w sprawozdaniu za miesiąc poprzedni, przejawiała się w głównej mierze w II półroczu b. r., gdyż przeciętne obroty miesięczne w tym okresie wzrosły w porównaniu z przeciętnymi obrotami miesięcznymi II półrocza 1935 r. o zł 28·5 miln. (18·5%), podczas gdy takie same obroty w I półroczu b. r. w porównaniu z I półroczem ub. r.—zaledwie o zł 13·9 miln. (9·7%). W związku z tym również obroty listopadowe w b. r. były większe od obrotów tego miesiąca w ub. r. o zł 28·4 miln. (17·8%), jak również od odpowiednich obrotów lat: 1934, 1933 i 1932, a dopiero 1931 r. wykazywał w listopadzie obroty większe (o zł 65·5 miln., tj. o 25·9%).

¹⁾ Szczegółowe omówienie czynności, związanych z udzielaniem koncesji, zawiera komentarz „Zbiór przepisów o uboju zwierząt gospodarskich” A. Jabłonowskiego i J. Stryczyńewicza.

Liczby szczegółowe handlu zagranicznego w II półroczu b. r. przedstawiały się następująco (w miln. zł).

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Lipiec	82'4	84'1	+ 1'7
Sierpień	87'4	85'7	- 1'6
Wrzesień	97'0	89'3	- 7'7
Październik	94'3	93'4	- 0'9
Listopad	92'5	95'2	+ 2'8

Liczby powyższe wskazują, że w miesiącu sprawozdawczym zupełnie inne tendencje pojawiły się po stronie importu, niż eksportu. Po stronie importu już od września zauważyć możemy stały spadek, który w ostatnim miesiącu wyniósł zł 1'8 miln. (1.9%); spadek ten—jakkolwiek mniejszy, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i względnych, niż w miesiącu poprzednim—wywołany został przede wszystkim pewnymi zarządzeniami natury polityczno-handlowej, zmierzającymi do usunięcia tych przerostów importowych, które pojawiły się w pierwszych miesiącach II półroczu b. r., a przede wszystkim we wrześniu. Podkreślić przy tym należy, że tak niewielkie stosunkowo zmniejszenie przywozu uznać należy za fakt bezwzględnie dodatni. Natomiast po stronie eksportu w dalszym ciągu zaznacza się wzrost wartości, stanowiący konsekwentną linię rozwojową przez wszystkie miesiące II półroczu b. r.; wzrost ten ostatnio wyniósł zł 1'8 miln. (1.9%). Wzrost wartości eksportu przypisać należy 3 czynnikom: przede wszystkim poprawiającej się koniunkturze na rynkach światowych dla szeregu towarów, w szczególności produktów spożywczych i surowców przemysłowych, po drugie—ożywieniu sezonowemu, a wreszcie—celowej polityce eksportowej. Zjawisko to, oczywiście bardzo dodatnie, przybiera ostatnio cechy trwałości—tak, że z jego trwaniem i w przyszłości należy się liczyć.

Spadek wartości przywozu oraz równoczesny wzrost wartości wywozu wywołały zmianę salda obrotów handlu zagranicznego, które z ujemnego w wysokości zł 0'9 miln. w październiku zmieniło się w dodatnie w wysokości zł 2'8 miln. w listopadzie; zmianę taką zresztą przewidywaliśmy w sprawozdaniu za miesiąc poprzedni. Uaktywnienie obrotów handlu zagranicznego jest zjawiskiem wybitnie dodatnim, o ile tylko na dłuższą metę się utrzyma, gdyż wobec 3 miesięcy poprzednich, w których saldo było ujemne, obecne saldo dodatnie, nawet łącznie z dodatnim saldem lipcowym, jeszcze nie zdołało wy równać obrotów II półroczu b. r. (zł 4'5 miln.—wobec zł 10'2 miln.). Natomiast podkreślić należy, że wbrew uczynionym poprzednio spostrzeżeniom, że wzrost obrotów idzie równolegle z pasywizacją salda, obecnie saldo uaktywniło się mimo iż obroty nie zmalały.

Pod względem handlowo-politycznym w okresie sprawozdawczym nie zaszły żadne fakty o znaczeniu doniosłym. W listopadzie rozpoczęły się rokowania o nowy układ handlowy z Niemcami, który wygasł w dn. 31/X, a który został przedłużony do dn. 31/XII b. r. Rokowania ze Szwajcarią doprowadziły do zawarcia w dn. 19/XI układu, dotyczącego jednak tylko sum, pochodzących z obrotu towarowego dotychczasowego a zablokowanych w odpowiednich instytucjach obu krajów; układ, który regulowałby stosunki handlowe w przyszłości, dotąd zawarty nie został. W listopadzie również toczyły się przygotowania do układu dodatkowego z Belgią oraz prowadzone były prace, zmierzające do usunięcia pewnych trudności, które pojawiły się w stosowaniu układu handlowego z Włochami.

W grudniu spodziewać się można znów poważniejszego wzrostu obrotów. Wzrost ten przypadnie prawdopodobnie przede wszystkim na import, jednak jest możliwe, że i eksport wykaże pewien wzrost. Przypuszczać można, że w związku z tym saldo dodatnie obrotów albo zmniejszy się znacznie, albo też w ogóle pojawi się przejściowe saldo ujemne.

Pod względem geograficznym w imporcie na pierwsze miejsce wysunęła się znów Anglia—przed Niemcy, które spadły na drugie miejsce, i Stany Zjedn., które pozostały na trzecim. W eksporcie w dalszym ciągu najważniejszą rolę gra Anglia, natomiast Niemcy powróciły na drugie miejsce, a na trzecim i czwartym pozostały Belgia i Stany Zjedn. Na dalszych miejscach pozostają Szwecja i Austria, do których wywóz nieco zmniejszył się, a następnie—Dania, Czechosłowacja, Francja i Holandia. Poza tym zwiększył się wywóz do Norwegii, Finlandii, Argentyny, Włoch, Indyj Brytyjskich i Egiptu, a zmniejszył się do Szwajcarii i Chin. Udział krajów pozaeuropejskich w wywozie spadł (w październiku stanowił 17.2%).

Pod względem towarowym wzrósł w y w ó z towarów następujących (w miln. zł):

	Październik	Listopad
Len i odpadki	1'6	3'4
Żyto	3'7	4'8
Gęsi	0'8	1'8
Węgiel	12'5	13'4
Mięso świeże, mrożone, solone	0'9	1'7
Owies	1'0	1'6
Nasiona konicyzny czerw. i białej	0'7	1'3
Jaja	2'1	2'7

Natomiast zmniejszył się wywóz poniższych artykułów (w miln. zł):

	Październik	Listopad
Jęczmień	7'2	3'8
Bale, deski, łaty, opoły	7'9	6'1
Masło	2'5	1'1
Pszenvica	1'0	0'4

W imporcie wzrósł przywóz: tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 1'3 miln. do zł 2'7 miln.), garbników (z zł 0'7 miln. do zł 1'9 miln.), śledzi świeżych, solonych (z zł 2'3 miln. do zł 3'4 miln.), miedzi, blachy miedzianej (z zł 1'3 miln. do zł 2'1 miln.), żelastwa (z zł 3'2 miln. do zł 3'8 miln.), juty i odpadków (z zł 0'5 miln. do zł 0'9 miln.), silników tłokowych, lokomobil, turbin (z zł 0'3 miln. do zł 0'7 miln.), natomiast spadł przywóz: wełny owczej, surowej niepranej (z zł 5'0 miln. do zł 3'5 miln.), ryżu (z zł 2'1 miln. do zł 0'7 miln.), elektrycznych maszyn, aparatów i ich części (z zł 4'2 miln. do zł 3'0 miln.), wełny owczej czesanej (z zł 2'0 miln. do zł 0'9 miln.), bawełny i odpadków (z zł 11'3 miln. do zł 10'2 miln.), skór futrzanych (z zł 3'8 miln. do zł 3'2 miln.), skór surowych (z zł 4'9 miln. do zł 4'5 miln.), szmat (z zł 2'5 miln. do zł 2'1 miln.), oraz żelaza i stali (z zł 1'2 miln. do zł 0'8 miln.).

HANDEL WEWNĘTRZNY

ZAGADNIENIE KREDYTÓW DLA KUPIECTWA

Sprawa racjonalnego rozprowadzenia kredytów dla kupiectwa zajmuje naczelnie miejsce wśród problemów gospodarczych. W wielu wypadkach obserwowane zahamowanie obrotów jest bezpośrednim wynikiem braku kredytów. Niejednokrotnie wstrzymanie kredytu towarowego przez producenta pozbawia kupca możliwości dalszego rozprowadzania towaru; wówczas rolę kupca spełniają biura sprzedaży jako organizacje producentów. Wytwórcy narzekają, że kupcy nie spełniają swoich zobowiązań i zalegają ze spłatą zaciągniętych kredytów. Kupcy ze swej strony uważają się, że wytwórcy w niedostatecznym stopniu uwzględniają udział kupca w kredycie towarowym. Nie przesądzając w tej chwili, która ze stron ma słuszość—w każdym razie stwierdzić można, że kredyt towarowy pomiędzy wytwórcą i kupcem maleje. Stąd płyną dalsze konsekwencje, jak np. tendencje do transakcyj gotówkowych pomiędzy kupcem i konsumentem, zmniejszanie zapasów towarów oraz tendencje do wzrostu cen.

Na odcinku kredytu gotówkowego trwające od dłuższego czasu bolączki kupiectwa może tylko w nieznacznym stopniu zmalały. W dalszym ciągu bowiem nieprzejednane stanowisko instytucji bankowych, wymagających poważniejszego zabezpieczenia kredytu (hipoteka), wyłącza w wielu wypadkach kupca poza nawias kredytowania, uprzywilejowując głównie przemysłowca, mającego przeważnie za sobą nieruchomości—jego własny warsztat pracy.

Z konieczności kupiectwo weszło na drogę prób w zakresie bezprocentowego kredytu, tworząc odnośne kasy. Kupiectwo żydowskie, mające pod tym względem większe doświadczenie, odczuwa już w tej chwili dobrodziejstwa tego systemu. Jednakże pomoc na tym odcinku dotyczy wyłącznie drobnego kupca, który skutki przewlekłego kryzysu odczuwa w znacznie słabszym stopniu niż firmy większe z natury swej mniej elastyczne na wszelkie zmiany koniunkturalne. Duże firmy, zatrudniające większy personel, inwestujące w swoje przedsiębiorstwo większe kapitały i ponoszące większe świadczenia publiczne, znajdują się w poważnych trudnościach finansowych, tym więcej, że na rynku występuje słaby konsument oraz że ma miejsce duża konkurencja drobnych warsztatów kupieckich.

Spadająca ilość przedsiębiorstw hurtowych świadczy niewątpliwie o tym, że proces rozdrabniania się handlu jest w dalszym ciągu silny. Na dalszą metę kurczenie się hurtu może mieć poważne ujemne konsekwencje. W momencie bowiem, gdy równowaga w zakresie obrotu zostanie przywrócona—nie będziemy mieli większych dysponentów towaru. Z tego też względu wydaje się celowe możliwe poparcie pod względem kredytu gotówkowego przedsiębiorstw hurtowych.

Na odcinku spółdzielczym sprawa kredytu gotówkowego nie przedstawia się w tak opłakanym stanie zarówno z uwagi na większe możliwości kredytowe w stosunku do ilości kredytobiorców, jak i na cały system

spółdzielczy, ułatwiający w możliwie jak największym zakresie obrót swoim członkom.

Niewyjaśnione w pewnym stopniu co do szczegółów do chwili obecnej trudności kredytowe dla kupiectwa spowodowały, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do 3 największych organizacji kupieckich o nadesłanie odpowiedzi na ankietę w sprawie kredytu gotówkowego. Ankietę skierowano do: Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Centrali Związku Kupców i Centrali Detalicznych i Drobnych Kupców w Polsce.

Pierwsza organizacja, obejmując szereg zrzeszeń i związków kupieckich z całego niemal terenu Polski, zrzesza zarówno hurt, jak i detal. W ten sposób nadesłane odpowiedzi prawdopodobnie uwzględnią sytuację pod względem kredytów zarówno drobnego, jak i dużego kupca. Dwie następne organizacje obejmują kupców żydowskich, przy czym Centrala Związku Kupców zrzesza przeważnie kupców, prowadzących przedsiębiorstwa w większym rozmiarze, druga zaś—wyłącznie drobnych kupców. Ponieważ wymienione organizacje obejmują ok. 62% ogółu zrzeszonych kupców—należy przeto sądzić, że w nadesłanych przez nich odpowiedziach będzie można znaleźć realny obraz sytuacji kredytowej i możliwości usunięcia szeregu bolączek w tym zakresie.

Ankieta dotyczy źródeł, z których korzysta kupiectwo z kredytu gotówkowego. Wchodzi tutaj w grę: Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Bank Polski, banki prywatne i inne, spółdzielnie kredytowe, K. K. O., domy składowe, kasy bezprocentowe oraz dyskontery prywatni. Ponadto ankieta zawiera pytanie co do form udzielanego kredytu, jak np.: dyskonta, rachunku otwartego, pożyczki terminowej itp. Ankieta przewiduje poszczególne formy zabezpieczenia udzielanego kredytu gotówkowego, wymieniając przykładowo zabezpieczenie hipoteczne, żyro, gwarancję bankową oraz zastaw rejestrowy.

Następnie przewidziane są odpowiedzi co do: 1) najczęściej stosowanych terminów kredytu gotówkowego; 2) ogólnego kosztu (stopa, prowizja, opłaty manipulacyjne, stempel) kredytu gotówkowego w stosunku rocznym; 3) celów, na jakie zaciągany jest kredyt (zakup towarów, powiększenie przedsiębiorstwa, inwestycje, spłata zaległych należności, świadczenia publiczne); 4) wypłacalność kredytobiorców; 5) dawnych zamrożonych wierzytelności bankowych; 6) ogólnej sytuacji kredytowej; 7) wniosków, dotyczących ułatwień w zakresie kredytowania kupiectwa.

M. Szyszkowski

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 30/XI ÷ 12/XII 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	30/XI ÷ 5/XII	7 ÷ 12/XII	Wzrost (+) lub spadek (—)
Pszennica			
Warszawa . . .	25'37½	25'75	+ 1'4
Poznań . . .	24'38	24'63	+ 1'0
Lwów . . .	22'95	23'00	+ 0'2
Średnia . . .	24'23	24'46	+ 0'9
Żyto			
Warszawa . . .	19'25½	19'63	+ 1'9
Poznań . . .	18'88	19'34	+ 2'4
Lwów . . .	18'45	18'50	+ 0'2
Średnia . . .	18'86	19'15	+ 1'5
Owies			
Warszawa . . .	16'00	16'00	—
Poznań . . .	16'25	16'25	—
Lwów . . .	15'06	15'06	—
Średnia . . .	15'77	15'77	—
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	26'00	26'00	—
Poznań . . .	25'00	24'75	— 1'0
Lwów . . .	25'02	25'12½	+ 0'3
Średnia . . .	23'34	25'29	— 0'2

Jęczmień zwykły

Warszawa . . .	21'75	21'75	—
Poznań . . .	21'00½	21'13	+ 0'6
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	21'37½	21'44	+ 0'3

— Rynek zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym, obejmującym 2 tygodnie (od 7 do 19 grudnia), wykazywał stabilizację notowań; obustronne wahania cen nie były zbyt liczne. Podaż stosunkowo silnie wzrosła—w związku z gromadzeniem środków finansowych na zbliżające się święta; wzrosły również i transakcje—i to zarówno na giełdzie warszawskiej, jak i na giełdach prowincjonalnych. Salda okresowe (w zł na 100 kg; ze znakiem plus—wyższa, ze znakiem minus—spadek notowań) kształtowały się następująco: na giełdzie warszawskiej—żyto I i II standart + 0'25 i eksportowe + 0'50; na giełdzie poznańskiej—żyto + 0'75, jęczmień browarny—0'50 oraz mąka żytnia poślednia ponad 65% + 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 37 734 t, w tym 12 674 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 14 624 i 4 008).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grł 25'75 ÷ 26'25, —zbierana 737 grł 25'25 ÷ 25'75, żyto I standart 639 grł 19'75 ÷ 20'00 (19'50 ÷ 19'75), —eksportowe 706 ÷ 712 grł 20'00 ÷ 20'25 (19'50 ÷ 19'75), —II standart 681 grł 19'50 ÷ 19'75 (19'25 ÷ 19'50), jęczmień browarny 678 ÷ 684 grł 25'50 ÷ 26'50, —o wadze 673 ÷ 678 grł 22'25 ÷ 22'75, —o wadze 649 grł 21'50 ÷ 22'50, —o wadze 620'5 grł 20'75 ÷ 21'00, owies I standart 460 grł 16'25 ÷ 16'75, —eksportowy 478 ÷ 488 grł 16'75 ÷ 17'00, —II standart 435 grł 15'75 ÷ 16'25, mąka pszenna I gat. 0 ÷ 20% 42'50 ÷ 43'50, —I gat. 0 ÷ 45% 40'50 ÷ 41'50, —I gat. B 0 ÷ 55% 38'50 ÷ 39'50, —I gat. C 0 ÷ 60% 37'50 ÷ 38'50, —I gat. D 0 ÷ 65% 36'50 ÷ 37'50, —II gat. A 20 ÷ 55% 35'50 ÷ 36'50, —II gat. B 20 ÷ 65% 33'50 ÷ 35'50, —II gat. D 45 ÷ 65% 30'50 ÷ 31'50, —II gat. F 55 ÷ 65% 29'50 ÷ 30'50, —II gat. G 60 ÷ 65% 28'50 ÷ 29'50, —pastewna 20'50 ÷ 21'50, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 28'75 ÷ 29'75, —I gat. 0 ÷ 50% 28'75 ÷ 29'75, —I gat. 0 ÷ 65% 27'75 ÷ 28'75, —II gat. 50 ÷ 65% 23'25 ÷ 24'25, —razowa 0 ÷ 95% 22'75 ÷ 23'75, —poślednia ponad 65% 17'25 ÷ 17'75, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13'25 ÷ 13'75, —średnie z przemiału standartowego 12'25 ÷ 12'75, —miałkie 12'25 ÷ 12'75, otręby żytnie z przemiału standartowego 12'50 ÷ 13'00.

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 24'50 ÷ 24'75, żyto 19'75 ÷ 20'00 (19'00 ÷ 19'25), jęczmień 630/640 grł 20'00 ÷ 20'25, —667/676 grł 21'00 ÷ 21'25, —700/715 grł 22'25 ÷ 23'00, —browarny 23'50 ÷ 25'50 (24'00 ÷ 26'00), owies 16'00 ÷ 16'50, mąka wraz z workiem: pszenka I gat. A 0 ÷ 20% 40'25 ÷ 41'25, —I gat. A 0 ÷ 45% 39'25 ÷ 39'75, —I gat. B 0 ÷ 55% 37'75 ÷ 38'25, —I gat. C 0 ÷ 65% 37'25 ÷ 37'75, —I gat. D 0 ÷ 65% 36'25 ÷ 36'75, —II gat. A 20 ÷ 55% 35'25 ÷ 35'75, —II gat. B 20 ÷ 65% 34'50 ÷ 35'00, —II gat. D 45 ÷ 65% 31'50 ÷ 32'50, —II gat. F 55 ÷ 65% 27'50 ÷ 28'50, —II gat. G 60 ÷ 65% bez notowań, —III gat. 65 ÷ 70% 21'00 ÷ 22'00, —III gat. B 70 ÷ 75% 18'00 ÷ 19'00, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 29'00 ÷ 29'25, —I gat. 0 ÷ 50% 28'50 ÷ 28'75, —I gat. 0 ÷ 65% 26'75 ÷ 27'25, —II gat. 50 ÷ 65% 19'00 ÷ 19'50, —poślednia ponad 65% 17'75 ÷ 18'25 (17'25 ÷ 17'75), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 12'25 ÷ 13'00, —grube z przemiału standartowego 13'25 ÷ 13'75, otręby żytnie z przemiału standartowego 13'25 ÷ 13'75, otręby jęczmienne 13'75 ÷ 15'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 7 do 19 grudnia 1936 r.

Rynek akcyjny w okresie sprawozdawczym cechował osłabienie tendencji, które wystąpiło przy jednoczesnym spadku obrotów. W szczególności, akcje Banku Polskiego zniżkując systematycznie zamknęły okres straty w wysokości zł 1'75; podobny spadek notowań był udziałem akcji Warsz. Tow. Fabryk Cukru. Akcje Lilpopa — po mocnym początku — następnie osłabły, tracąc zł 0'50. Najważniejszą jednak stratę (zł 2'00) poniosły akcje Ostrowca; wreszcie akcje Starachowic po utrzymanym początku spadły w końcu okresu o zł 1'25. W stosunku do okresów poprzedzających—straty (w zł) pozostałych akcji kształtowały się następująco: Warsz. Tow. Kopalń Węgla 1'50, Modrzejów 0'15 oraz Haberbusch i Schiele 2'00.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w październiku i listopadzie b. r.:

	Październik		Listopad	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy	301	443	142	225
„ maszynowy i elektrotechniczny	279	460	144	191
Górnictwo	97	119	19	23
Przemysł spożywczy	154	240	80	115
„ chemiczny	1	6	—	—
„ mineralny	—	—	—	—
Banki	522	1406	305	546
w tym:				
Bank Polski	522	1406	305	546
Inne przemysły	1	165	—	—
Ogółem:	1355	2839	690	1100

Listopad w zakresie obrotów akcjami na giełdzie warszawskiej zaznaczył się skurczeniem w stosunku do października zarówno liczby transakcyj, jak i obrotów—w pierwszym wypadku o ok. 49%, w drugim—o ok. 60%; przeciętna wartość transakcyj—w związku z takim kształtowaniem się liczby i kwot transakcyj—stosunkowo silnie spadła. Jeśli chodzi o udział procentowy obrotów poszczególnymi grupami akcyj w obrotach ogólnych—to utrzymany został mn. w. stan z października.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne — to na giełdzie poznańskiej obracano akcjami Banku Polskiego po podwyższonym przeciętnie o zł 0.50 kursie, a na giełdzie krakowskiej—akcjami Banku Polskiego i Zieleniewskiego po kursach utrzymanych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs		Ostatni kurs w tygodniu
		najwyższy	najniższy	
Bank Polski	zł 100	107'00	106'00	106'00 -106'25
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	29'00	28'00	28'00 -28'25
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	15'50	14'50	14'50
Lilpop	zł 25	14'25	13'00	13'50
Modrzejów	zł 50	—	—	6'35 -6'25
Norblin	zł 100	—	—	61'00
Ostrowiec	zł 50	27'00	24'00	25'50 -26'00 -25'75
Starachowice	zł 100	34'00	32'25	32'75
Mirkowska Fabryka Papieru	zł 150	—	—	92'00
Haberbusch i Schiele	zł 100	—	—	38'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje—w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 106'50—104'00, Zieleniewski 17'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach—notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 108'00—106'00 (107'50—106'75).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

UZNAWANIE POZWOLEŃ PRZYWOZU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU.—Zarządzenie Ministerstwa Skarbu (omówione w zesz. 48 tygodnika—na stronie 1439) w sprawie uznawania pozwoleń przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zostało okólnikiem Min. Skarbu z dn. 4/XII 1936 r. L. D. IV 29572/3/36 odroczone do dn. 31/XII 1936 r. w stosunku do przesyłek, odprawionych w granicznych urzędach celnych a przekazanych do pobrania należności celnych do urzędów celnych, w których znajdują się pozwolenia przywozu Min. Przemysłu i Handlu.

Do tego terminu urzędy celne odbiorcze mogą przyjmować pozwolenia przywozu, których termin ważności w chwili prezentacji pozwolenia minął, jeżeli duplikat pozwolenia znajduje się jeszcze w urzędzie celnym, a przesyłka została zgłoszona do odprawy celnej ostatecznej w granicznym urzędzie celnym przed upływem terminu ważności pozwolenia.

ZASWIADCZENIA WALUTOWE NIE WYPEŁNIANE NALEŻYCIEM.—Min. Skarbu stwierdziło, że niektórzy eksporterzy przedstawiają urzędowi celnemu (placówkom kontroli skarbowej) zaświadczenia walutowe, w których rubryka: „Zaświadczenie niniejsze wydano dnia Pieczęć instytucji doręczającej podpis” jest nie wypełniona. Miały też miejsce wypadki, że takie zaświadczenia walutowe zostały przyjęte i na ich podstawie odprawiono towary do wywozu za granicę i do W. M. Gdańska.

W związku z tym Min. Skarbu wyjaśniło, że stosownie do § 5 instrukcji L. D. IV 11438/3/36 z dn. 15/V 1936 r. w sprawie postępowania z zaświadczeniami walutowymi („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 13/1936, poz. 426) rubryka powyższa powinna być bezwzględnie wypełniana; niewypełnienie tej rubryki stanowi istotny brak, powodujący nieważność zaświadczenia, a przez to niemożność dokonania odprawy wywozowej i wypuszczenia towaru za granicę względnie do W. M. Gdańska.

Z drugiej strony—jeżeli rubryka, o której mowa, jest wypełniona, urząd celny (placówka kontroli granicznej) w zasadzie nie ma obowiązku sprawdzać, czy wypełnienia dokonała instytucja, upoważniona do tego przez Min. Przemysłu i Handlu; gdyby jednak urząd celny (placówka kontroli skarbowej) zauważył, że rubrykę tę wypełniła instytucja do tego nieupoważniona, przesyła zaświadczenia takie Komisji Obrót Towarowy przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, nie odprawiając towaru do wywozu. Dla informacji Min. Skarbu wskazało, że spisy instytucyj, za których pośrednictwem będą doręczane eksporterom zaświadczenia walutowe, są ogłoszone zarządzeniami Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 15/V 1936 r. („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 13/1936, poz. 425) i z dn. 2/VII 1936 r. („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 18/1936, poz. 553).

CŁO WYWOZOWE NA OBRĘCZE WIKLINOWE.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 635 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 21/XI 1936 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., wprowadzające cło wywozowe na obręcze wiklinowe. Nowe: poz. 42 oraz uwaga 4 do grupy V taryfy wywozowej otrzymują następujące brzmienie:

Poz. tar. celnej	Cło
42 Obręcze wiklinowe okorowane i nieokorowane	zł od 100 kg 20'—
Uwaga 4.—Obręcze wiklinowe okorowane i nieokorowane, wywożone na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu	bez cła

Obręcze wiklinowe są naszym dość poważnym artykułem wywozowym. Według danych Gł. Urz. Statyst. eksport tego towaru kształtował się następująco:

	Waga q	Wartość tys. zł
1934	14 318	469 000
1935	9 691	325 000
1936 (I—IX)	6 772	220 000

Głównymi odbiorcami obręczy wiklinowych, używanych do beczek dla śledzi i masła, są: Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandia i Estonia, głównymi zaś dostawcami—Polska, Niemcy i Holandia. Wywóz ten do niedawna nie był u nas należycie zorganizowany i odczuwał wzrastającą na rynkach odbiorczych konkurencję niemiecką i holenderską, powodującą m. in. spadek cen.

Dla zapobieżenia derucie cen, grożącej załamaniem się eksportu, polskie firmy eksportowe powołały do życia Zrzeszenie Wytwórców i Eksporterów Obręczy Wiklinowych w Polsce i zawarły następnie porozumienie z organizacjami eksportowymi tego artykułu niemieckimi i holenderskimi.

W związku z tym porozumieniem stało się niezbędne wprowadzenie odpowiedniego cła wywozowego o charakterze organizacyjnym. Na podstawie omawianego rozporządzenia bezcłowy wywóz obręczy wiklinowych będzie możliwy tylko za zaświadczeniami Min. Przemysłu i Handlu, które z kolei wydawane będą za pośrednictwem samorządu gospodarczego, któremu powierzono zostanie kontrolowanie wykonania wyżej wspomnianego porozumienia.

Należy oczekiwać, że ujęcie eksportu obręczy wiklinowych w pewne ramy organizacyjne wpłynie na jego wzmoczenie, jak i na podniesienie poziomu cen eksportowych do wysokości gospodarczo usprawiedliwionej. Omawiane rozporządzenie weszło w życie w 14 dni po ogłoszeniu.

ZWALNIANIE OD NALEŻNOŚCI CELNYCH SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI JAKO RZECZY PRZESIEDLENIA.—Zachodzą niejednokrotnie przypadki, że osoby, przemieszczające się do polskiego obszaru celnego, zakupują za granicą na krótko przed przemieszczeniem się samochody oraz motocykle i, składając podanie o zwolnienie od należności celnych swych używanych ruchomości, włączają do spisu tych ruchomości również niedawno nabyte samochody i motocykle.

W związku z powyższym Min. Skarbu wyjaśniło, że samochody i motocykle, należące do osób, przemieszczających się do polskiego obszaru celnego, mogą być zwalniane od należności celnych tylko w tym przypadku, jeżeli samochód lub motocykl był za granicą w użyciu danej osoby przemieszczającej się co najmniej w okresie roku, licząc wstecz od daty przesiedlenia się tej osoby do polskiego obszaru celnego.

Jako udowodnienie okresu używania za granicą posiadanego samochodu względnie motocykla wymagane jest złożenie zaświadczenia władz administracyjnych dotychczasowego miejsca zamieszkania, stwierdzającego datę zarejestrowania na nazwisko petenta samochodu względnie motocykla.

ZWALNIANIE OD ZAKAZU PRZYWOZU TOWARÓW, NADSYŁANYCH W PRZESYŁKACH POCZTOWYCH.—Według § 27 ust. 1 c przepisów wykonawczych do prawa celnego, urzędy celne mają prawo zwalniać od zakazu przywozu towary, nadsyłane w przesyłkach pocztowych o wadze w jednej przesyłce nieprzekraczającej 250 g, pod warunkiem jednak, że nadsyłane towary nie stanowią przedmiotów zbytku i nie mają charakteru handlowego.

Dla ujednostajnienia postępowania urzędów celnych przy wykorzystaniu powyższego uprawnienia Min. Skarbu w okólniku z dn. 27/XI 1936 r. L. D. IV 23149/3/36 udzieliło następujących wyjaśnień:

Wyjaśnione zostało przede wszystkim, jakie przedmioty należy uważać za przedmioty zbytku i jakie tym samym nie mogą być zwalniane od zakazu przywozu. Do przedmiotów zbytku zaliczone zostały następujące towary: skóry futrzane cenne, koronki i hafty, perfumy, biżuteria prawdziwa, kamienie szlachetne i półszlachetne oraz wyroby z nich, perły prawdziwe, wyroby z metali szlachetnych oraz towary, objęte grupą 89 tar. celn., wykonane z materiałów kosztownych lub z dodatkiem takich materiałów.

Dla ustalenia, czy towar, nadesłany w przesyłce pocztowej, a nie będący przedmiotem zbytku, nie posiada charakteru towaru handlowego i może być przeto zwolniony od zakazu przywozu, przyjęto jako zasadę, że za towary, nie mające charakteru handlowego, uważane są takie towary, które są przeznaczone do użycia przez sprowadzającego, a nie do dalszej sprzedaży, choćby sprzedaż miała nastąpić dopiero po dokonaniu obróbki lub przeróbki, względnie łącznie z innym towarem.

W związku z tą zasadą, przy określaniu przeto, czy towar jest przeznaczony do dalszej sprzedaży, czy też do własnego użytku odbiorcy, należy brać pod uwagę rodzaj towaru i jego przeznaczenie, a zatem zwolnienia od zakazu przywozu, przewidziane w § 27 ust. 1 c przepisów wykonawczych do prawa celnego, mogą być stosowane do przesyłek, nadchodzących pod adresem osób lub instytucji, nie zajmujących się handlem lub przemysłem, i firm handlowych i przemysłowych, pod warunkiem jednak, że sprowadzony towar nie jest przedmiotem handlu lub przemysłu danej firmy.

Jeżeli natomiast sprowadzony towar jest przedmiotem handlu lub przemysłu odbiorcy—to taki towar nie może być zwolniony od zakazu przywozu, gdyż istnieje domniemanie, że towar jest przeznaczony do sprzedaży. Tak np. tkaniny lub artykuły konfekcyjne nie mogą być zwolnione od zakazu przywozu dla zakładów konfekcyjnych i krawieckich.

Zwolnienia do zakazu przywozu towarów, nadsyłanych w przesyłkach pocztowych, stosowane winny być z urzędu, bez wymagania od stron uprzednich wniosków. W przypadkach wątpliwych, czy towar nie jest przeznaczony do sprzedaży, urząd celny uzależnia zwolnienie od zakazu przywozu od udowodnienia przez stronę w osobnym wniosku, że towar nie stanowi obiektu handlu lub przemysłu tejże strony. W tych przypadkach wnioski o zwolnienie od zakazu przywozu są wolne od opłaty stempelowej.

STOSOWANIE STAWKI KONWENCYJNEJ DO IMITACJI LINOLEUM.—W okólniku z dn. 21/XI 1936 r. L. D. IV 28070/2/36, Min. Skarbu wyjaśniło, że imitacja linoleum na tekturze lub papierze smółowanych, nasycanych itp. lub nie smółowanych i nie nasycanych, wtedy korzysta ze stawki konwencyjnej, gdy 1 m² całego wyrobu (tj. łącznie z masą, tworzącą tę imitację) waży powyżej 350 g.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POŚWIĘCENIE ZAPORY WODNEJ W PORĄBCE

W dn. 13/XII b. r. odbyła się uroczystość poświęcenia wielkiego zbiornika i zapory wodnej w Porąbce na Sole.

Na uroczystości tę przybyli Panowie: Wicepremier E. Kwiatkowski, Marszałek Sejmu Car, Prezes N. I. K. Gen. Krzemieński, Minister Komunikacji J. Ulrych, Wiceministrowie: Gen. Litwinowicz, Grodyński, Piasecki i Bobkowski, Prezes B. G. K. Gen. Górecki, posłowie, senatorowie oraz przedstawiciele prasy. Przybyli goście powitani zostali przez przedstawicieli władz wojewódzkich oraz przedstawicieli miejscowych władz, licznie zebraną ludność okoliczną, robotników, oraz inżynierów, biorących udział w budowie.

Ks. Arcybiskup Metropolita krakowski Sapięha dokonał poświęcenia zapory wodnej oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z kolei Pan Wiceminister Piasecki, po charakterystyzowaniu zadań, jakie mają spełnić roboty inwestycyjne przeciwpowodziowe i regulacji rzek, skreślił historię budowy zapory.

Przedstawiciel Towarzystwa Polsko-Francuskiego Wiceprezes Jean Charles Charpentier podkreślił następnie znaczenie współpracy polsko-francuskiej, dającej nie od dziś wyniki, których wyrazem jest obecnie dokonana inwestycja.

Następnie wygłosił przemówienie Pan Wicepremier E. Kwiatkowski; kilka ustępów z tego przemówienia cytuję artykuł wstępny w tym zeszycie tygodnika.

W końcu Pan Minister Ulrych poprosił Pana Wicepremiera o oddanie tamy do użytku publicznego przez przecięcie wstęgi.

OTWARCIE RUCHU PODMIEJSKIEGO O TRAKCJI ELEKTRYCZNEJ

W dn. 15/XII b. r. odbyła się na Dworcu Głównym w Warszawie uroczystość poświęcenia i otwarcia ruchu podmiejskiego na P. K. P. o trakcji elektrycznej.

W uroczystości wzięli udział Panowie: Wicepremier E. Kwiatkowski J. E. Kardynał Kakowski, Minister Komunikacji Inż. J. Ulrych, Ambasador Wielkiej Brytanii Erskine, Podsekretarz Stanu Piasecki, Prezes B. G. K. Górecki, Wojewoda Nakoniecznikow-Kłukowski, Wiceprezydent Pohoski, senatorowie i posłowie, wyżsi urzędnicy Min. Komunikacji oraz przybyła z Londynu delegacja inżynierów angielskich.

Po akcie poświęcenia wygłosił przemówienie Pan Wiceminister Komunikacji Inż. Piasecki, który zapoznał zebranych z historią prac nad elektryfikacją węzła warszawskiego.

Następnie przemówił Pan Wicepremier E. Kwiatkowski, który m. in. powiedział:

„Dzisiaj czujemy jak tempo walki z kryzysem powoli, lecz stale wzrasta. W ostatnim tygodniu byliśmy świadkami wykończenia wielkiego dzieła, pierwszego w Polsce ujarzmienia sił wodnych, dzisiaj asystujemy również przy uroczystości, która jest nowym krokiem naprzód w walce o podniesienie tempa naszego życia gospodarczego”.

Na podstawie oceny sytuacji bieżącej i rozwoju poszczególnych elementów życia gospodarczego Pan Wicepremier przewiduje, że w roku przyszłym tempo rozwoju gospodarczego będzie się dalej wzmacniać. Obowiązkiem naszym—wobec społeczeństwa, otrzymanej od Marszałka Józefa Piłsudskiego—jest, abyśmy co rok, co lat kilka stwarzali dzieła wielkie i potężne.

Po uroczystości dostojnicy państwowi oraz zaproszeni goście wsiadli do specjalnego pociągu, udając się na objazd nowej linii o trakcji elektrycznej Warszawa—Otwock, a następnie Otwock—Warszawa—Pruszków.

OTWARCIE NOWEJ LINII KOLEJOWEJ SIERPC—TORUŃ—MOKRE

Z dniem 9/XII 1936 r. otwarto tymczasowy ruch kolejowy na nowo wybudowanej linii normalnotorowej P. K. P. Sierpc—Toruń—Mokre. Linia ta stwarza bezpośrednie połączenie Warszawy z Toruniem przez Nasielsk i Sierpc i stanowi ważne uzupełnienie sieci P. K. P.

na tym obszarze, gdzie dawny zabór pruski stykał się z zaborem rosyjskim. Dotychczas istniało wprawdzie połączenie Sierpca z Toruniem, lecz linią wąskotorową, co dla przewozów i przejazdów tranzytowych było bardzo niedogodne z uwagi na konieczność przeładunku towarów i przesiadania się osób. Niedogodność ta obecnie odpada całkowicie w zakresie ruchu osobowego, bagażowego i ekspresowego, jeżeli zaś chodzi o ruch towarowy—to otwarty on został chwilowo tylko dla miejscowego przewozu przesyłek pomiędzy stacjami omawianej linii oraz dla przewozu pomiędzy stacjami tej linii a pozostałymi stacjami kolejowymi. Nie otwarto natomiast tranzytowego ruchu towarowego przez tę linię, co jest jednak kwestią najbliższych miesięcy.

Na całej długości nowowybudowanej linii (78 km) otwarto 6 stacji

kolejowych, nie licząc istniejących już stacji krańcowych Sierpiec i Toruń-Mokre. Stacje te noszą następujące nazwy: Koziołek (11 km od Sierpca), Skępe (22 km), Lipno (34 km), Czernikowo (52 km), Lubicz (69 km) i Grębocin (74 km).

Na omawianej linii stosowane będą taryfy osobowe, bagażowe, ekspresowe i towarowe na ogólnych zasadach, przyjętych na wszystkich liniach P. K. P. Na okres przejściowy—do końca grudnia 1936 r.—zachowują na nowej linii ważność bilety miesięczne (ogólne i ulgowe), wydane na grudzień dla linii wąskotorowej.

Z chwilą otwarcia linii normalnotorowej zamknięto ruch na odcinku Lubicz—Majewo wąskotorowej kolei Lubicz—Sierpiec.

S. P.

PRZEWOZY KOLEJOWE W III KWARTALE 1936 R. przedstawiały się — według rodzaju towarów i kierunku przewozu oraz w zestawieniu z przewozami w latach ubiegłych — w sposób następujący (w tys. ton):

	N a d a n i e:				P r z y j ę c i e:			Tranzyt	R a z e m:		
	wewnątrz kraju	do Gdyni	do Gdańska	za granicę	z Gdyni	z Gdańska	z zagranicy		1936	1935	1934
Zboże	194.1	0.1	218.6	15.6	—	0.1	—	5.0	433.5	332.2	548.2
Mąka pszenna	159.2	1.1	29.9	2.5	—	0.2	—	0.9	193.8	162.4	153.8
Ziemiaki	46.0	1.3	0.6	0.9	—	—	—	1.5	50.3	42.5	64.4
Buraki	10.8	—	—	—	—	—	—	—	10.8	1.1	3.8
Siano i słoma	8.6	—	0.1	0.1	—	—	—	0.1	8.9	11.0	33.1
Zwierzęta	33.3	—	0.6	5.6	—	—	—	1.2	40.7	40.4	43.4
Kamienie	634.0	—	0.9	0.6	0.4	—	11.2	42.3	689.4	1 151.4	674.6
Wapno	154.1	0.2	0.4	5.2	—	—	0.2	—	160.1	184.6	157.2
Cement	356.3	4.1	1.4	—	—	—	—	34.3	396.1	320.8	243.5
Sól	103.9	0.8	2.0	1.8	—	—	—	3.6	112.1	97.3	106.9
Rudy	155.3	—	0.3	2.6	45.8	93.5	9.5	137.5	444.5	322.5	275.8
Węgiel, koks	2 839.6	1 369.0	600.8	241.1	—	—	7.2	79.1	5 136.8	5 418.5	5 388.1
Nafta	168.6	6.6	12.3	24.4	0.3	—	0.1	11.0	223.3	235.2	227.1
Cukier	77.0	2.3	—	—	—	—	—	0.1	79.4	71.3	60.0
Chemikalia	89.5	0.7	3.8	0.7	0.4	0.8	1.1	2.7	99.7	82.1	89.4
Nawozy sztuczne	199.1	2.7	10.9	10.4	48.1	9.3	0.1	58.5	339.1	300.9	273.4
Drzewo	987.4	92.8	221.2	81.4	—	0.4	1.0	184.5	1 568.7	1 366.1	1 265.2
Wyroby z drzewa	37.4	6.7	35.7	1.5	—	0.1	0.1	13.6	95.1	90.9	90.2
Ceramika	447.0	1.1	1.1	0.8	—	—	0.9	14.6	465.5	362.4	301.4
Żelazo i stal	354.1	28.1	5.7	21.1	114.4	5.1	24.3	51.7	604.5	483.1	437.4
Wyroby żelazne	86.7	12.7	2.4	7.1	0.2	1.2	1.1	32.0	143.4	137.3	127.5
Pozostałe	999.5	43.4	42.8	42.4	74.5	20.3	43.0	163.4	1 429.3	1 325.2	1 244.9
Przewozy handlowe zwyczajne — ogółem:											
III kwartał 1936	8 141.5	1 573.7	1 191.5	465.8	284.1	131.0	99.8	837.6	12 725.0	—	—
„ „ 1935	7 492.5	1 717.9	951.5	646.7	178.5	76.3	134.6	1 341.2	—	12 539.2	—
„ „ 1934	6 559.1	1 588.5	1 339.2	666.3	204.3	72.7	134.1	1 245.1	—	—	11 809.3
Przewozy:											
pośpieszne	109.1	8.7	2.3	2.1	0.1	0.1	0.7	61.6	184.7	164.1	142.8
gospodarcze	2 113.3	—	—	—	—	—	—	—	2 113.3	2 344.5	2 433.6
wojskowe	253.9	—	—	—	—	—	—	—	253.9	228.5	231.8
Ogółem przewozy:											
III kwartał 1936	10 617.8	1 582.4	1 193.8	467.9	284.2	131.1	100.5	899.2	15 276.9	—	—
„ „ 1935	10 143.2	1 723.8	953.8	648.3	178.8	76.4	135.2	1 416.8	—	15 276.3	—
„ „ 1934	9 291.9	1 593.5	1 341.6	668.3	204.9	72.7	134.8	1 310.2	—	—	14 617.5

Przewozy w III kwart. 1936 r. przekroczyły tylko nieznacznie tonaż przewozów w III kwart. 1935 r. Poszczególne rodzaje przewozów kształtowały się w kwartale sprawozdawczym w porównaniu z przewozami tego samego kwartału ubiegłego roku, jak następuje (liczba w nawiasie oznacza wzrost przewozów w stosunku do III kwartału 1934 r.): ogół przewozów, obejmujący przewozy handlowe zwyczajne, pośpieszne, gospodarcze i wojskowe, utrzymał się mniej więcej na poziomie zesłanym, wykazując zwiększenie tylko o 0.6 tys. t (659.4 tys. t—4.5%), przewozy handlowe zwyczajne wzrosły o 185.8 tys. t, czyli o 1.5% (915.7 tys. t—7.8%), a przewozy przesyłek pośpiesznych o 20.6 tys. t, czyli o 12.6% (41.9 tys. t—29.3%).

Wzrost przewozów w porównaniu z III kwart. 1935 r. zanotowano przy poniżej wyszczególnionych grupach towarów: przy zbożu 101.3 tys. t, czyli 30.5%, mące i kaszy 31.4 tys. t (19.3%), ziemiakach 7.8 tys. t (18.4%), burakach 9.7 tys. t (881.8%), zwierzętach 0.3 tys. t (0.7%), cementach 75.3 tys. t (23.5%), soli 1.4 tys. t (15.2%), rudach 122.0 tys. t (37.8%), cukrze 8.1 tys. t (11.4%), chemikaliach 17.6 tys. t (21.4%), nawozach sztucznych 38.2 tys. t (12.7%), drzewie 202.6 tys. t (14.8%), wyrobach z drzewa 4.2 tys. t (4.6%), wyrobach ceramicznych 103.1 tys. t (28.4%), żelazie i stali 121.4 tys. t (25.1%), wyrobach żelaznych 6.1 tys. t (4.4%) i towarach pozostałych, w taryfie oddzielnie niewymienionych, 104.1 tys. t (7.9%).

Przewozy zbóż i przetworów zbożowych zwiększyły się wskutek wzrostu konsumpcji na rynku krajowym oraz pomyślnej koniunktury

eksportowej. Większa podaż krajowa na ziemiaki wpłynęła korzystnie na transporty kolejowe tego produktu. Poważna wyżka w nadaniu buraków cukrowych spowodowana została większym przydziałem kontyngentów dla poszczególnych cukrowni oraz nieurodzajem buraków w Małopolsce, co zmusiło tamtejsze cukrownie do zaopatrzenia się w ten produkt na Pomorzu i w Poznańskim. Uwzględniając przy nadaniu zwierząt również nadanie pociągami towarowymi i pośpiesznymi, które w znacznym stopniu przekraczają tonaż przesyłek zwyczajnych, obraz sytuacji przewozowej na tym odcinku nieco się zmienia. Porównanie łącznych przewozów przesyłek zwyczajnych i pośpiesznych zwierząt z III kwart. ub. r. wykazuje spadek przewozów o 1.5 tys. t (1.1%); spadek ten spowodowany został ubytkiem, jaki zanotowano przy przewozie zwierząt w komunikacji tranzytowej, wynoszącym 16.0 tys. t (26%). Przewozy wewnętrzne i nadanie do portów polskich i za granicę natomiast, zgodnie z pomyślną koniunkturą w dziedzinie hodowlanej, wzrosły dość poważnie. Łączne przewozy przesyłek zwyczajnych i pośpiesznych zwierząt wzrosły w komunikacji wewnętrznej z 63.5 tys. t w III kwartale 1935 r. do 74.4 tys. t w III kwart. 1936 r., czyli o 10.9 tys. t (17.2%), a nadanie do portów polskiego obszaru celnego i za granicę wzrosło z 7.2 tys. t do 8.1 tys. t, czyli o 0.9 tys. t (12.5%). Przewozy nawozów sztucznych zwiększyły się dzięki wyraźnej poprawie, jaka w tym roku nastąpiła w rolnictwie. Wzrost przewozów cukru pozostaje w związku z pomyślną koniunkturą w przemyśle cukrowniczym. Zwiększony tonaż nadania soli znajduje swoje uzasadnienie

nie w zwiększonym popycie na rynku krajowym. Utrzymanie się w kwartale sprawozdawczym natężenia ruchu budowlanego i robót publicznych z kwartału poprzedniego znalazło swój wyraz w zwiększonych przewozach cementu, wyrobów ceramicznych, żelaza i stali. Przewozy drewna i wyrobów drzewnych kształtowały się pod znakiem silnej poprawy koniunktury na rynku krajowym i wzroście eksportu. W komunikacji wewnętrznej przewozy drewna wzrosły z 869·3 tys. t w III kwart. 1935 r. do 987·3 tys. t w III kwart. 1936 r., tj. o 118 tys. t (13·6%), a nadanie do portów polskich wzrosło z 242·9 tys. t w III kwart. 1935 r. do 314 tys. t w III kwartale 1936 r., tj. o 71·1 tys. t (29·3%), przy jednoczesnym spadku nadania za granicę z 136·8 tys. t do 81·4 tys. t, tj. o 55·4 tys. t (40·5%). Na wysoki wzrost przewozów rudy wpłynęła poprawa w hutnictwie żelaznym. Tendencja zwykła przewozu towarów, oddzielnie w taryfie niewymienionych, jest dla P. K. P. zjawiskiem pomyślnym z punktu widzenia finansowego, gdyż opłacają one, wobec wysokiej zdolności przewozowej, przewoźne według klasy najdroższej.

Spadek przewozów w stosunku do III kwart. 1935 r. objął następującą grupę towarów i wynosił przy: sianie i słomie 2·1 tys. t (19·1%), kamieniach 462·0 tys. t (40·1%), wapnie 24·5 tys. t (13·3%), węgla i koksie 281·7 tys. t (5·2%) oraz nafcie 11·9 tys. t (5·1%).

Przewozy kamieni, pomimo panującego ożywienia w budownictwie i w dziedzinie robót publicznych, nie dorównały przewozom z tego samego okresu ub. r., które w tym czasie kształtowały się na wyjątkowo wysokim poziomie. Przewozy wapna zmalały na skutek nieprzewożenia go w III kwart. b. r. w ruchu tranzytowym. Przyczyną spadku

przewozów węgla było zmniejszenie się nadania do portów polskiego obszaru celnego o 115·3 tys. t (5·5%) i za granicę o 102·2 tys. t (29·8%), przewozy wewnętrzne bowiem wykazują w stosunku do III kwart. 1935 r. wzrost o 350·8 tys. t (14·1%). Spadek w nadaniu ropy naftowej i jej przetworów spowodowany został zmniejszeniem się poziomu wydobycia ropy.

Co do kierunków przewozów—to wzrost przewozów w porównaniu z III kwart. 1935 r. zanotowano w komunikacji wewnętrznej o 649 tys. t (8·7%), w nadaniu do portów polskiego obszaru celnego o 95·8 tys. t (3·6%) i w przyjęciu towarów z portów polskiego obszaru celnego o 160·3 tys. t (62·9%). W komunikacji z portami polskiego obszaru celnego Gdynia w dalszym ciągu zajmowała miejsce przodującą. Z ogólnej ilości nadanego tonażu w III kwart. 1936 r. do portów polskich (2 765·2 tys. t)—do Gdyni skierowano 1 573·7 tys. t (56·9%), a z ogólnej ilości przyjętego w portach polskich w tym samym kwartale tonażu przez P. K. P. (415·1 tys. t — w Gdyni naładowano 284·1 tys. t (68·4%). W komunikacji tranzytowej spadek przewozów w stosunku do III kwart. ub. r. wynosił 503·6 tys. t (37·5%); spadek tych przewozów spowodowany został zmniejszeniem się przewiezionego tonażu w ruchu wschodnio-pruskim. Trudności w handlu zagranicznym wpłynęły na spadek nadania i przyjęcia towarów z zagranicy. Nadanie za granicę zmniejszyło się w porównaniu z III kwart. 1935 r. o 180·9 tys. t (28%), a przyjęcie z zagranicy o 34·8 tys. t (25·9%).

M. S.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W LISTOPADZIE 1936 R.—

Wyniki pracy portu gdyńskiego w miesiącu sprawozdawczym wykazują dalsze wzmoczenie zarówno obrotu towarów, jak i ruchu statków w porównaniu z październikiem, który również został zaliczony do pomyślnych dla Gdyni miesięcy.

Liczby, charakteryzujące ruch statków, pozwalają stwierdzić dość znaczny wzrost ilości statków przy pewnym zmniejszeniu się ich przeciętnego tonażu. W listopadzie zawinęło do Gdyni 471 statków (w październiku—425) o ogólnym tonażu 449 767 nrt (w październiku—417 223); wyszło statków w listopadzie 446 (442) o tonażu 432 444 nrt (432 412). W kolejności bander pierwsze miejsce zajęła Szwecja, następnie zaś Polska, Niemcy, Dania, Norwegia, Anglia i Stany Zjedn. Średni tonaż statku w listopadzie wyniósł 954·9 nrt (w październiku—981·6); średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie—51 (40), średni zaś postój statku w porcie utrzymał się na niemal niezmiennym poziomie, wynosząc 53 godziny—wobec 52·7 godzin w październiku.

Ogólny obrót towarów wzrósł w listopadzie w porównaniu z poprzednim miesiącem o 13 120 t, osiągając 746 795 t (w październiku—733 675 t). Wzrost wykazuje przede wszystkim obrót zamorski (724 052 t w listopadzie—wobec 721 087 t w październiku), jak również obrót drogą wodną z wnętrzem kraju (19 368 t w listopadzie—wobec 10 897 t w październiku) oraz obrót przybrzeżny (3 375 t w listopadzie—wobec 1 601 t w październiku). W obrocie zamorskim daje się w listopadzie zaobserwować bardzo znaczny wzrost przywozu (160 455 t w listopadzie—wobec 119 105 t w październiku). Wywóz zamorski natomiast spadł, również w dość znacznym stopniu—do 563 597 t (w październiku—601 982 t).

Powyższe ogólne liczby obrotu zamorskiego składają się w listopadzie z następujących pozycji (w tonach):

Przywóz	Wywóz
Nasiona różne 75	Strączkowe 152
„ oleiste 4 728	Mąka ryżowa 95
Ryż surowy 15	Mąka 20
Owoce świeże 2 587	Mąka pastewna 558
„ suszone 1 033	Ryż 224
Konserwy owocowe 1	Słód 2 854
Orzechy i migdały 273	Owoce świeże 12
Kawa 706	Konserwy owocowe 3
Herbata 184	Nasiona i rośliny 672
Kakao 846	Szynki i inne peklowane 29
Korzenie 91	Bekony 1 163
Rośliny i mater. rośl. 126	Drób i ptactwo bite 348
Zywica 530	Jaja 1 668
Śledzie świeże 617	Masło 751
Śledzie solone 8 312	Cement 217
Rudy różne i wypalki pir. 22 343	Sól 31
Piryty —	Węgiel eksportowy 44 556
Oleje 145	„ bunkrowy 40 598
Smola i smary 1	Koks 15 450

Asfalt 40	Tłuszcze zwierzęce sur. 464
Tłuszcze i oleje roślinne 376	Przetwory mięsne 1 948
„ zwierzęce surowe 1 413	Cukier 4 438
Tran 505	Napoje alkoholowe 17
Napoje alkoholowe i inne 130	Makuchy 1 122
Tytoń 244	Otręby 509
Siarka 1 477	Wytłoki buraczane 172
Przetwory chemiczne 609	Soda 38
Farby 87	Salmiak 41
Garbniki 3 378	Karbiad 395
Fosforyty 16 599	Farby 1
Zużle Thomasa —	Mączka kostna —
Sól potasowa —	Biel cynkowa 465
Skóry 3 144	Sól potasowa 930
Wełna 2 083	Saletra 2 602
Odpadki wełny 96	Nawozy azotowe (siarcz. amonu) 1 536
Przędza wełniana 20	Skóry 68
Bawełna 10 437	Tkaniny 400
Odpadki bawełny 482	Bawełna i odpadki 334
Przędza bawełniana 288	Drzewo tarte 10 448
Len, konopie, sisal i inne 33	Wyroby z drzewa 467
Juta 2 211	Klepki 75
Szmaty 1 728	Dykty i forniery 1 179
Kauczuk 426	Mebłe gięte 450
Wyroby gumowe 34	Wyroby koszykarskie 139
Papier 1 736	Papier 357
Papa, tektura 79	Papa i tektura 314
Celuloza 1 233	Celuloza 1 610
Żelazo surowe 526	Żelazo surowe 489
Metale różne (17 t srebra) 447	Żelazo handlowe 9 132
Złom żelazny 54 489	Metale różne 102
Miedź 1 567	Wyroby żelazne i metalowe 861
Cyna 233	Szyny kolejowe 1 590
Cynk —	Rury żeliwne i żelazne 2 806
Wyroby żelazne i metal. 389	Cynk 837
Maszyny, aparaty i części 788	Blacha cynkowa 548
Części wagon. i lokomot. 463	Różne 6 304
Samochody, motocykle i części 37	
Różne 10 015	
Razem: 160 455	Razem: 563 597

Po stronie przywozu można w wykazie listopadowym stwierdzić zjawisko wzrostu wszystkich ważniejszych pozycji; jedynym wyjątkiem są w tym wypadku pozycje: skór, których liczba w listopadzie nieznacznie zmalała do 3 144 t (w październiku—3 611 t) i tłuszczów zwierzęcych, pozostająca na niezmiennym poziomie (1 413 t w listopadzie—wobec 1 494 t w październiku). Natomiast znacznie zwiększyły się pozycje: nasion oleistych (4 728 t—wobec 2 743 t), owoców świeżych (2 587 t—wobec 1 167 t), owoców suszonych (1 033 t—wobec 946 t), śledzi solonych (8 312 t—wobec 5 351 t), rud różnych i wypalków pi-

rytowych (22 343 t—wobec 19 378 t), siarki (1 477 t—wobec 149 t), garbników (3 378 t—wobec 804 t), fosforytów (16 599 t—wobec 14 468 t), wełny (2 083 t—wobec 1 390 t), bawełny (10 437 t—wobec 7 471 t), juty (2 211 t—wobec 1 467 t), szmat (1 728 t—wobec 1 488 t), papieru (1 736 t—wobec 1 273 t), celulozy (1 233 t—wobec 991 t), złomu (54 489 t—wobec 43 963 t), miedzi (1 567 t—wobec 908 t) i wreszcie „różnych” (10 015 t—wobec 2 668 t).

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja po stronie zamorskiego wywozu, który spadł w miesiącu sprawozdawczym o 38·4 tys. t. Znaczący spadek liczb daje się zauważyć przy porównaniu najpoważniejszych pozycji zestawienia wywozu, a mianowicie: przy węglu eksportowym (445 564 t w listopadzie—wobec 457 455 t w październiku), przy węglu bunkrowym (40 598 t—wobec 45 132 t), koksie (15 450 t—wobec 24 134 t) i przy drzewie tartym (10 448 t—wobec 28 298 t).

Z innych artykułów spadek liczb w listopadzie wykazują jeszcze: bekony (1 163 t—wobec 1 591 t), masło (751 t—wobec 1 543 t), dykty i formiery (1 179 t—wobec 1 472 t), żelazo handlowe (9 132 t—wobec 10 188 t), wyroby metalowe (861 t—wobec 1 342 t) i „różne” (6 304 t—wobec 7 016 t). Na poziomie niemal nie zmienionym w porównaniu z październikiem utrzymały się pozycje: jaj (1 668 t w listopadzie—wobec 1 698 t w październiku), szyn kolejowych (1 590 t—wobec 1 660 t) i rur żelaznych i żeliwnych (2 806 t—wobec 2 680 t). Wreszcie wzrost liczb konstatujemy w pozycjach: siodu (2 854 t w listopadzie—wobec 865 t w październiku), przetworów mięsnych (1 948 t—wobec 1 360 t), cukru (4 438 t—wobec 599 t), makuchów (1 122 t—wobec 987 t), saletry (2 602 t—wobec 2 356 t), nawozów azotowych (1 536 t—wobec 3 t) i celulozy (1 610 t—wobec 1 056 t).

Znaczący wzrost obrotu drogą wodną z wnętrzem kraju jest wynikiem zwiększenia się liczb zarówno przywozu, jak i wywozu. Po stronie przywozu, mianowicie, figuruje liczba 10 708 t (w październiku 2 851 t), po stronie zaś wywozu—8 660 t (8 136 t). Z ważniejszych pozycji zestawienia przywozu wymienić należy cukier—9 932 t (w październiku—2 025 t), po stronie wywozu natomiast—ryż łuszczony—2 754 t (+ 231 t), którego spadek został skompensowany wzrostem szeregu drobniejszych pozycji, jak: tłuszcze roślinne (+31 t), siarka (670 t), garbniki (914 t), miedź (478 t) i inne.

Na wzrost obrotu przybrzeżnego wpłynęło zwiększenie się przywozu (2 697 t—wobec 296 t w październiku), wywóz natomiast zmalał (678 t—wobec 1 305 t). Na powyższe ukształtowanie się liczb wpłynęły po stronie przywozu pozycje: ryb z wczesnych połowów (616 t) oraz nowa zupełnie pozycja wyrobów metalowych (1 536 t). Po stronie wywozu brak niemal zupełnie pozycji ryżu (+2 t—wobec 423 t w październiku).

Ruch pasażerów osłabł w listopadzie dość znacznie; przyjechały, mianowicie, 294 osoby (w październiku—446), wyjechało—1 491 (2 144).

O.

ELEWATOR ZBOŻOWY W GDYNI.—W najbliższej przyszłości zostanie oddany do eksploatacji nowy elewator zbożowy w porcie gdyńskim, wzniesiony na nabrzeżu Indyjskim. Elewator ten stanowi pierwszą wielką inwestycję, dokonaną w Gdyni dla przechowania i przeladunku zboża; posiada on 30 m, a w części wieżowej 40 m, wysokości i jest zaopatrzone w nowoczesne urządzenia do czyszczenia, ważenia i suszenia zbóż, jak również dla zwalczania tzw. wołka zbożo-

wego. Zdolność przeladunkowa elewatora wynosi do 300 t na godzinę przy odbiorze zboża z wagonu, 100 t—przy odbiorze zboża ze statków i 200 t—przy załadunku zboża na statki. Pojemność obecna wynosi 10 tys. t, może być jedna zwiększona do 30 tys. t.

NOWE POŁĄCZENIE GDYNI Z ZATOKĄ MEKSYKAŃSKĄ.—Polska Agencja Morska, działając w imieniu Linij Żeglugowych „Gdynia—Ameryka” zgłosiła do Urzędu Morskiego nową linię żeglugową, łączącą Gdynię z portami Golfu Meksykańskiego. Na linii tej będą kursować statki w odstępach 1-miesięcznych.

PODRÓŻE M/S „PIŁSUDSKI”.—M/s Piłsudski zawinął w dn. 8/XII do Gdyni w powrotnej drodze z New Yorku, przywoząc ok. 150 pasażerów oraz ładunek drobnicy i pocztę. Po 3-dniowym postoju m/s „Piłsudski” opuścił Gdynię, udając się w swą kolejną podróż do Kopenhagi i New Yorku.

GOŚCIE HOLENDERSCY W GDYNI.—W dn. 10/XII bawili w Gdyni przedstawiciele portu w Rotterdamie PP.: Dr K. P. James, Sekretarz Generalny Zarządu Portu, Inż. F. W. de Beaufort oraz Edgar Dzirbeek, przedstawiciel polskich linii żeglugowych. Gościom z Rotterdamu towarzyszył Dr P. F. Oosterhof, Sekretarz Prezesa Rady Portu w Gdańsku. Po złożeniu wizyty w Urzędzie Morskim oraz po zwiedzeniu portu i jego urządzeń, goście udali się do Gdańska.

RYNEK FRACHTOWY.—Wzmoczona aktywność panowała w tygodniu sprawozdawczym na większości rynków frachtowych przy zwycięże stawek zarówno na bliskie, jak i na dalsze pozycje.

Rynek La Platy był najruchliwszym rynkiem, gdyż zafrachtowano pod zboże ogółem 46 statków o łącznym tonażu 315 100 t, przy czym płacone premie wynosiły sh 5/-÷7/- od tony ponad ustalone stawki minimalne.

Rynek północno-amerykański i kanadyjski, pomimo ograniczonego ruchu, wykazywały pewną poprawę oraz zainteresowanie tonażem na przyszyły sezon nawigacyjny z Montreal.

Frachtujący na rynkach wschodnich i Dalekiego Wschodu zdecydowali się wyczekać wobec tego, iż stawki, płacone w tygodniu sprawozdawczym, osiągnęły sh 37/- na styczeń, podczas gdy stawki te wynosiły ostatnio tylko sh 33/6. Porty wybrzeża Madras wykazywały silne ożywienie i zainteresowanie tonażem po lipiec i sierpień po stawkach, które podniosły się z sh 37/6 do sh 41/3 na styczeń, a sh 40/- na luty. Z Bombaju płacono sh 31/- do Antwerpii lub Rotterdamu na grudzień i sh 32/6 za pszenicę do portów Anglii na styczeń. Ruch w Burmie był słabszy, jednak fracht na Gdynię osiągnął stawkę sh 37/6 na styczeń.

Na rynkach Australii płacono sh 41/3 za zboże luzem z Sydney na styczeń, sh 45/6 za zboże workowane z Wiktorii na grudzień/styczeń, a sh 41/3 z portów południowych na styczeń, ustanawiając w ten sposób premie sh 11/3÷15/- ponad ustalone stawki minimalne.

Ciekawą do zanotowania jest wiadomość, iż opłaty w kanale Suezkim mają być zniżone od dn. 1/IV 1937 r. do sh 6/- za tonę przy tonażu załadowanym, a sh 3/- przy tonażu w balaście, taryfa zaś pasażerska zniżona zostanie z sh 12/4 do sh 6/-. Stawki te od lipca 1935 r. do lipca 1936 r. wynosiły sh 7/6 od tony przy statku załadowanym, a sh 3/9 przy statku w balaście, od lipca 1936 r. wynosiły sh 7/- i sh 3/6.

Eksport zboża z Rumunii i południowych portów Z. S. R. R. wykazywał kompletny zastój.

POCZTA I TELEGRAF

PLAN FINANSOWO-GOSPODARCZY PAŃSTWOW. PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON“ NA ROK 1937/38

Rok bieżący, jako pierwszy rok, w którym zjawisko poprawy gospodarczej wystąpiło już wyraźnie—dał podstawę do oparcia preliminarza na zbliżający się rok budżetowy na przesłankach nieco odmiennych od tych, którymi posługiwano się w latach dekonunktury gospodarczej.

W szczególności, w mniejszym stopniu aniżeli w ubiegłych latach oparto liczby preliminarza na tradycyjnym ostatnim trzyleciu, którego wyniki finansowe były wyrazem najgłębszego załamania się konunktury gospodarczej.

Budżet przyszły idzie na spotkanie potrzebom, jakie będą występować w sytuacji gospodarczej zgoła odmiennej, i dlatego też przede wszystkim uzasadnienia poszczególnych pozycji preliminarza na rok 1937/38 należy w większym stopniu doszukiwać się w aktualnym i spodziewa-

nym rozwoju stosunków gospodarczych kraju aniżeli w kształtowaniu się wpływów i rozchodów w latach ubiegłych.

Globalne sumy planu finansowo-gospodarczego P. P. T. T. na rok 1937/38 na tle budżetu i wyników finansowych w latach ubiegłych przedstawiają się w sposób następujący (w tys. zł):

		Wpływy	Rozchody	Nadwyżka	Wpłata do Skarbu Państwa
1931/32	(zamknięcie)	216 284	193 093	23 191	42 370
1932/33	„	190 408	176 489	13 919	23 584
1933/34	„	171 266	158 756	12 510	11 468
1934/35	„	186 297	163 449	22 848	15 482
1935/36	(wykonanie)	175 515	158 994	16 521	22 018
1936/37	(budżet)	199 611 ¹⁾	159 511	—	40 100
1937/38	(preliminarz)	189 440	165 440	—	24 000

¹⁾ Suma ta obejmuje zł 20 211 tys., przewidzianych w § 19 budżetu jako wpływ z pożyczki na inwestycje.

Sumy wpływów i rozchodów, preliminowane na rok 1937/38, przewyższają znacznie analogiczne sumy budżetu bieżącego. Stwierdzić wszelako trzeba, że pomiędzy wykonaniem budżetu w 1936/37 r. i preliminarem na 1937/38 r. rozpiętości te z pewnością okażą się mniejsze. Wynika to z pomyślnego kształtowania się obrotów eksploatacyjnych P. P. T. T. w I półroczu bież. roku budżetowego. Wzrost obrotów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa z jednej strony wpływa korzystnie na wydajność poszczególnych jego źródeł dochodowych, z drugiej zaś—powoduje w pewnym stopniu wzrost wydatków, wiążących się z eksploatacją.

Dla zilustrowania charakteru i rozmiarów tego zjawiska, które z natury rzeczy musiało być poważnie brane w rachubę przy preliminowaniu sum na rok 1937/38, warto porównać wydajność poszczególnych źródeł dochodowych w I półroczu bież. roku budżetowego z analogicznymi wynikami za lata ubiegłe. Wpływy za czas od dn. 1/IV do dn. 30/IX przedstawiały się w sposób następujący (w tys. zł):

Wpływy	1934/35	1935/36	1936/37
Pocztowe	48 912	49 809	52 477
Telefoniczne	20 722	21 953	24 703
Telegraficzne i radiotelegraficzne	4 232	4 227	4 089
Radiofoniczne	1 111	1 444	1 774
Za czynności na rzecz P. K. O.	4 050	3 300	3 300
Inne	4 908	4 824	4 803
Razem:	83 935	85 557	91 146

Zestawienie powyższe wskazuje na znaczny wzrost wpływów w I półroczu b. r. w porównaniu z 2 ubiegłymi latami. Wzrost ten w porównaniu z 1934/35 r. wyniósł 8·6%, a w porównaniu z 1935/36 r.—6·5%. To zwiększenie się wpływów przypisać należy wzrostowi wydajności najpoważniejszych źródeł dochodowych przedsiębiorstwa: opłat pocztowych i telefonicznych. W porównaniu z 1935/36 r. wzrost wpływów z tych 2 źródeł wyniósł odpowiednio: 5·4% i 12·5%.

Dzięki zwiększeniu się liczby abonentów radiofonicznych wzrosły również wpływy radiofoniczne. Należy nadmienić, że udział P. P. T. T. w opłatach radiofonicznych wynosi 20%, reszta stanowi dochód S. A. „Polskie Radio”.

Spadek we wpływach telegraficznych i radiotelegraficznych jest nieznaczny, i podkreślić należy, że dotyczy on tylko opłat telegraficznych, podczas gdy same wpływy radiotelegraficzne wykazują wzrost. Wpływy telegraficzne (bez radiotelegraficznych) w I półroczu lat 1934/35, 1935/36 i 1936/37 wyniosły odpowiednio: zł 3 562 tys., zł 2 882 tys. i zł 2 716 tys. Stwierdzić zatem należy, że nawet w zakresie tego źródła ujawniła się pewna poprawa, która wyraziła się na razie w ograniczeniu stopnia spadku wpływów w porównaniu do lat ubiegłych. Spadek wpływów telegraficznych w ostatnich latach znajduje niewątpliwie uzasadnienie, obok przyczyn gospodarczych, we wzroście przewagi technicznej telefonu i radiotelegrafu, jako środków łączności.

Zaznaczone powyżej tendencje w kształtowaniu się wydajności źródeł dochodowych P. P. T. T. znajdują swoje odzwierciedlenie w planie finansowo-gospodarczym, zaprojektowanym na rok 1937/38.

Pod względem układu projekt planu finansowo-gospodarczego P. P. T. T. na rok 1937/38 zasadniczo nie różni się od planu, realizowanego w roku bieżącym.

Najistotniejszą zmianę w porównaniu do bież. roku budż. stanowi fakt objęcia planem wydatków na inwestycje w sumie zł 17 700 tys., które w budżecie b. r. w sumie zł 20 210 tys. wykazane zostały poza normalnym budżetem i miały być pokryte z nadzwyczajnych wpływów, pochodzących z operacji kredytowych, opartych na specjalnych tytułach ustawowych — podobnie zresztą jak inwestycje kolejowe. Wskutek tej zmiany przewidziana na b. r. wpłata przedsiębiorstwa do Skarbu Państwa z tytułu nadwyżki eksploatacyjnej w sumie zł 40 100 tys. obniżyła się w planie na przyszły rok budżetowy do sumy zł 24 miln.

Na porównawczym tle lat ubiegłych i przewidywanych wyników b. r. (na podstawie wyników I półroczu) plan finansowo-gospodarczy P. P. T. T. na rok 1937/38 w podstawowych grupach wpływów i rozchodów przedstawia się w sposób następujący (w tys. zł):

	1934/35 (zamknięcie)	1935/36 (wykonanie)	1936/37 (przewidywane na podstawie wyników I półroczu)	1937/38 (preliminowane)
W p ł y w y				
Pocztowe	97 166	103 437	104 287	112 989
Telefoniczne	54 270	46 336	50 260	51 931
Telegraf. i radio-telegraficzne	8 212	8 104	8 272	8 984
Radiofoniczne	2 534	3 176	3 530	3 720
Emerytalne	4 971	95	70	65
Za czynności na rzecz P. K. O.	11 084	6 650	6 600	6 600
Udział w dochod. in. przedsiębior.	2 562	2 681	2 699	2 695
Inne	5 498	5 036	6 642	2 456
Razem:	186 297	175 515	182 360	189 440
R o z c h o d y				
Place	72 962	69 066	73 262	73 264
Emerytury	23 585	19 083	17 015	17 228
Eksploatacja	46 028	51 953	50 023	57 248
Inwestycje	20 874	18 892	20 210	17 700
Razem:	163 449	158 994	160 510	165 440

Globalna suma wpływów, preliminowanych na rok 1937/38, wynosi zł 189 440 tys. i przewyższa wpływy, osiągnięte w 1935/36 r., o zł 13 925 tys., a przewidywane wpływy w bież. roku budż. o zł 7 080 tys. Podkreślić jednak należy, że przewidywane wpływy w bież. roku budż. ustalone zostały na podstawie wyników, osiągniętych w I półroczu roku budż., które normalnie jest w zakresie wpływów finansowych i obrotów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa słabsze od II półroczu. Stała ta właściwość zapewne uwydatniać się będzie z jeszcze większą jaskrawością w okresie postępującej poprawy gospodarczej.

W zakresie poszczególnych źródeł dochodowych preliminowane w porównaniu do przewidywanych w 1936/37 r. z opłat pocztowych wpływy wyższe o zł 8 702 tys., z opłat telefonicznych o zł 1 671 tys., z opłat telegraficznych i radiotelegraficznych o zł 712 tys., z opłat radiofonicznych o zł 190 tys.

Spadek wpływów przewidziano tylko w pozycji tzw. „inne”.

Preliminowane wpływy w zakresie pozostałych źródeł dochodowych utrzymane zostały mniej więcej na poziomie wyników, przewidywanych w 1936/37 r.—z uwagi na to, że opierają się na stałych tytułach.

Poważny wzrost wpływów z opłat pocztowych, przewidywany w preliminarzu, częściowo tłumaczy się faktem przeniesienia całego szeregu wpływów z grupy „inne” do wpływów z opłat pocztowych. Są to, mianowicie, wpływy z wpłat P. K. O. za inkaso składek ubezpieczeniowych, z wpłat instytucji ubezpieczeniowych za wypłatę rent ubezpieczeniowych, z wpłat Ministerstwa Skarbu za wypłatę zaopatrzeń emerytalnych na rachunek izb skarbowych, z prowizji za sprzedaż znaczków ubezpieczeniowych, marek stemplowych, losów loteryjnych i druków P. K. O.

Tym też tłumaczy się obniżenie preliminowanych wpływów w zakresie wpływów „innych”.

Preliminowane zwwyżki wpływów w zakresie poszczególnych źródeł dochodowych są poza tym uzasadnione z punktu widzenia rozwoju sytuacji gospodarczej w okresie bież. roku budż., która wykazuje tendencje zwyczajowe.

Największy wzrost wpływów przewidziany został w zakresie opłat pocztowych. Wynika to stąd, że eksploatacja poczty najbardziej uzależniona jest od koniunktury ogólnogospodarczej, co widoczne jest przy porównaniu wpływów z opłat pocztowych za ostatnie lata.

Wpływy z opłat telefonicznych cechuje słabsza dynamika. Są one mniej podatne na działanie zarówno koniunktury zniżkowej, jak i zwyczajowej. Wypływa to ze specjalnej struktury tego działu eksploatacji, która w znacznym stopniu opiera się na ruchu abonentów telefonicznych, który podlega łagodniejszym fluktuacjom na tle rozwoju ogólnych stosunków gospodarczych.

Przy preliminowaniu wpływów telefonicznych brana była niewątpliwie pod uwagę również zmiana sposobu obliczania opłat za rozmowy

międzymiastowe, która oznacza wydatną zniżkę taryfy. Dotychczasowa jednostka rozmowy międzymiastowej, wynosząca 3 minuty, przy rozmowach, trwających ponad 3 minuty, zastąpiona została 1-minutową, za którą opłata wynosi $\frac{1}{3}$ opłaty za jednostkę 3-minutową.

Wpływy telegraficzne i radiotelegraficzne preliminowane zostały w sumie wyższej od przewidywanego wyniku w bież. roku budżetowym — z uwagi na tendencje rozwojowe radiotelegrafii. Przypuszcza się również należy, że postępująca poprawa gospodarcza wpłynie dodatnio na kształtowanie się wpływów z samych opłat telegraficznych.

Wzrost rozchodów osobowych w 1936/37 r. spowodowany został, jak to już nadmieniono, przeniesieniem do nich wynagrodzeń za pracę, pokrywanych poprzednio z rozchodów eksploatacyjnych. Tym się też tłumaczy spadek rozchodów na eksploatację w 1936/37 r.

Preliminowany wzrost rozchodów na płacei na eksploatację w 1937/38 r. wiąże się z przewidywanym dalszym wzrostem obrotów eksploatacyjnych i wynikającą stąd koniecznością odpowiedniego zwiększenia ilości urzędów, agencji i pośrednictw pocztowych oraz personelu, głównie niższego. Wzrost wydatków emerytalnych w 1937/38 r. w porównaniu z 1936/37 r. wskazuje na przewidywany dalszy normalny przyrost liczby emerytów.

Investycje preliminowane są na 1937/38 r. w niższej kwocie aniżeli w latach ubiegłych. W 1936/37 r. preliminowano inwestycje na sumę zł 20 210 600, lecz miały one być pokryte z operacji kredytowych. Wpływ z tych operacji preliminowany został we wpływach nadzwyczajnych przedsiębiorstwa P. P. T. T., skutkiem czego zwiększona została wpłata do Skarbu Państwa do sumy zł 40 100 000.

Nadwyżka wpływów nad rozchodami preliminowana została na rok 1937/38 w wyższej sumie od przewidzianej w 1936/37 r. — po wyeliminowaniu z bież. budżetu wpływów nadzwyczajnych. Wynosi ona bowiem zł 24 000 000, podczas gdy na 1936/37 r. przewidziano ją w wysokości zł 19 889 400.

J. Głodkowski

OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH WE WRZEŚNIU 1936 R. — W obrocie krajowym wpłacono we wrześniu przekazów pocztowych 1 478 286 szt. i przekazów telegraficznych 11 297 szt. na kwotę zł 125 064 341, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 462 473 szt. i przekazów telegraficznych 12 608 szt. na kwotę zł 123 182 228. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 1 652 szt. i przekazów telegraficznych 6 szt. na kwotę zł 184 769, wypłacono zaś przekazów pocztowych 112 254 szt. i telegraficznych 148 szt. na kwotę zł 6 812 416.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacono przekazów:			Wypłacono przekazów:		
	poczto- wych	telegra- ficznych	na kwotę zł	poczto- wych	telegra- ficznych	na kwotę zł
Austria . . .	64	—	5 495	3 276	—	37 475
Belgia . . .	74	—	8 412	3 432	—	155 550
Czechosłowacja	155	—	9 170	4 551	8	138 577
Egipt . . .	88	—	13 047	154	—	6 278
Francja . . .	307	2	34 461	29 906	119	2 889 269
Holandia . . .	25	—	4 686	440	2	17 049
Jugosławia . . .	27	—	2 442	—	—	—
Kanada . . .	3	—	396	3 701	—	212 356
Łotwa . . .	21	1	1 165	1	—	34
Niemcy . . .	389	1	20 566	23 425	8	696 084
Rumunia . . .	59	—	3 236	68	—	2 998
Stany Zjedn.	49	—	6 959	42 150	—	2 546 531
Szwajcaria . .	32	—	6 511	4	—	60
Węgry . . .	25	—	1 712	—	—	—
W. Brytania . .	96	—	30 684	678	—	40 890
Włochy . . .	131	—	21 039	386	—	7 469
W. M. Gdańsk	12	—	1 287	497	—	29 709

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień porozumienia polsko-szwajcarskiego w sprawie wzajemnego udzielenia kontyngentów na tkaniny wełniane i plecionki do kapeluszy — rozporz. z dn. 15/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 633).

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Zasady podziału nadwyżki kontyngentu wewnętrznego cukru — rozporz. z dn. 12/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 634).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Cło wywozowe na obręcze wiklinowe okorowane i nieokorowane — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 21/XI 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 635).

Rejony produkcji oraz kontyngent wewnętrzny i zapas cukru na okres kampanijny 1937/38 — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/XII 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przemysłu i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 636).

Uchylenie rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż, strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiatu, grochu polerowanego i siodu — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 15/XII 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 637).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

31 grudnia:

— „**Krakus**” **Przem. Spiryt. i Chem.**, S. A. — o g. 10 w lok. B-ku Dysk. Warsz., Oddz. w Krakowie, Rynek Główny 25.

5 stycznia:

— **T-wo Akc. Sukiennej Manuf. „Leonhardt, Woelker i Girbardt”** — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Leonhardta 1.

9 stycznia:

— „**Mazowia**” **Fabryka Mebli Gięt.**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Radomsku, Dobryszczyka 1.

— „**Zjedn. Fabr. Żarówek**”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, 6 Sierpnia 13.

12 stycznia:

— „**Polska Nafta**”, S. A. — o g. 10½ w kanc. Not. J. Sienickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— **T-wo Akc. Przem. „Jakóba Wojdysławskiego”** — o g. 19 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 212.

— „**Galic. Karp. Naft. T-wo Akc. dawn. Bergheim i Mac Garvey**” — o g. 13 w lok. T-wa we Lwowie, pl. Mariacki 8.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W PAŹDZIERNIKU I LISTOPADZIE 1936 R.—Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe Państwa w październiku i listopadzie b. r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochód		Wydatki	
	paź- dziernik	listo- pad	paź- dziernik	listo- pad
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	11	5	235	256
Sejm	24	12	252	263
Senat	—	—	122	114
Kontrola Państwowa	—	—	395	398
Prezydium Rady Ministrów	—	—	256	285
Min. Spraw Zagranicznych	523	392	2 860	2 869
„ „ Wojskowych	560	165	63 086	62 011
„ „ Wewnętrznych	1 271	931	18 488	16 851
„ Skarbu	113 384	121 170	10 088	9 239
„ Sprawiedliwości	2 930	3 134	7 458	7 464
„ Przemysłu i Handlu	2 309	2 239	3 901	4 292
„ Komunikacji	1 999	1 495	2 885	2 481
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	78	80	3 540	3 097
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	499	291	26 091	26 217
„ Opieki Społecznej	64	496	3 212	3 268
„ Poczty i Telegrafów	1	6	136	142
Emerytury i zaopatrzenia	3 227	3 216	13 802	13 937
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	8 040	8 152
Długi państwowe	—	—	23 765	20 627
R a z e m :	126 880	133 626	188 615	181 963

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	5	5	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	—	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierii	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	—	80
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	339	1 105
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	27	7	—	—
Nadania górnicze i tereny naft.	74	24	—	—
„Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min.	175	175	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze”	10	10	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	1 000	3 000	—	—
Państw. Wytwórnie Mater. Drogowych	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe	5 000	—	—	—
Państw. Przetwórnice Mięsne	—	—	—	—
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publ.:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrowiska Państwowe	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny	5	21	—	—
Szpitala Państwowe	—	—	95	54

M-stwo Poczty i Telegrafów:

Polska Poczta, Telegraf i Telefon Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	1 444	1 300	—	—
R a z e m :	7 740	4 542	434	1 239

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:

Monopol solny	5 000	3 600	—	—
„ tytoniowy	22 000	22 499	—	—
„ spirytusowy	21 018	19 018	—	—
„ zapalczany	6 259	—	—	—
Loteria państwowa	1 500	1 500	—	—
R a z e m :	55 777	46 617	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:

Fundusz Kwaterunku Wojsk.	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m :	—	—	—	—

Ogółem: 190 397 184 785 189 049 183 202

Po wrześniu, który jest jakby przejściowym miesiącem między I półroczem o słabszych dochodach budżetowych i II półroczem o wzmocnionych dochodach—przejściowym dlatego, że z reguły już daje wzrost dochodów—przychodzi październik z zdecydowanie już zwykłą tendencją dochodów budżetowych, po czym w listopadzie występuje lekkie przejście ich osłabienie. Taki jest zwykły przebieg sytuacji budżetowej, tak też kształtowały się dochody budżetowe i w bież. roku 1936/37. Jednocześnie należy zaznaczyć, że wydatki budżetowe wahały się w ścisłym związku z ruchem dochodów, dlatego też i nadwyżki budżetowe pozostawały niewielkie. W każdym jednak razie za miast dawnych—dużych jeszcze w ub. r.—deficytów budżetowych zjawiały się nadwyżki budżetowe. Ten zasadniczy przełom sytuacji budżetowej dobrze ilustruje następujące zestawienie, dotyczące ostatniego 6-lecia budżetowego w (miln. zł):

	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37
Docho dy						
Wrzesień	173·6	154·2	155·1	157·7	149·6	175·3
Październik	211·1	177·8	177·6	172·5	169·2	190·4
Listopad	193·6	165·5	159·6	174·5	160·2	184·8
Deficyt (nadwyżka)						
Wrzesień	8·5	27·9	21·9	16·7	27·7	+0·3
Październik	4·2	10·3	14·1	7·0	27·9	+1·3
Listopad	+1·2	10·3	23·1	16·7	28·1	+1·6

Docho dy budżetowe osiągnęły w październiku i listopadzie poziom znacznie wyższy niż w tych samych miesiącach poprzednich 4 lat budżetowych, a były niższe jedynie od dochodów z 1931/32 r. Ale pamiętać trzeba, że w międzyczasie wartość realna złotego znakomicie wzrosła dzięki silnemu spadkowi cen.

Silny wzrost dochodów w październiku dotyczył przede wszystkim dochodów administracji (z zł 113·9 miln. we wrześniu do zł 126·9 miln.)—dzięki wyższemu wpływowi z danin, poza tym jednak zwiększyły się wpłaty przedsiębiorstw (z zł 4·7 miln. do zł 7·7 miln.)—dzięki większej wpłacie Lasów Państwowych, a obniżyły się nieco tylko wpłaty monopolów (z zł 56·6 miln. do zł 55·8 miln.). Spadek o ok. 3% dochodów w listopadzie w stosunku do października nastąpił znowu w grupie monopolów (do zł 46·6 miln.), a także w grupie przedsiębiorstw (do zł 4·5 miln.), natomiast dochody administracji—dzięki dalszemu wyższemu wpływowi z danin—znowu zwykły (do zł 133·6 miln.).

W porównaniu z 1935 r. dochody budżetowe w b. r. były wyższe niż w odpowiednich miesiącach ub. r.: w październiku o zł 21·2 miln., w listopadzie o zł 24·6 miln. Wpłaty przedsiębiorstw i monopolów były w b. r. na ogół niższe: pierwsze były niższe w październiku o zł 1·1 miln., w listopadzie—o zł 4·2 miln.; drugie były, co prawda, w październiku b. r. wyższe niż w ub. r. o zł 3·2 miln., ale w listopadzie były w b. r. niższe o zł 2·9 miln. Cały więc prawie wzrost dochodów budżetowych w b. r. dotyczy administracji. W tej grupie dochody w b. r. były wyższe niż w ub. r.: w październiku o zł 19·0 miln., w listopadzie o zł 31·7 miln.

Wydatki budżetowe, które w I półroczu budżetowym utrzymywały się na poziomie ok. zł 174÷175 miln., dochodząc tylko w lipcu do zł 177 miln.—w październiku i listopadzie, w ślad za dochodami, zwykły silnie: do zł 189·0 miln. (z zł 175·0 miln. we

wrześniu) i do zł 183·2 miln. Jedyne poza wydatkami administracji— dopłaty do przedsiębiorstw były w miesiącach sprawozdawczych (jak zresztą i w poprzednich) znikome i wynosiły: w październiku zł 0·4 miln. i w listopadzie zł 1·2 miln. Wydatki administracji wzrosły w październiku o zł 14·2 miln. do zł 188·6 miln., przy czym obsługa długów państwowych zwiększyła się o zł 14·5 miln. do zł 23·8 miln.; w listopadzie zaś wydatki administracji obniżyły się o zł 6·6 miln. do zł 182·0 miln., przy czym obsługa długów spadła o zł 3·1 miln. do zł 20·6 miln.

W 1935 r. w obu miesiącach sprawozdawczych wydatki budżetowe były wyższe niż w b. r., wynosząc w październiku zł 197·1 miln., tj. o zł 8·1 miln. więcej, oraz w listopadzie zł 188·3 miln., tj. o zł 5·1 miln. więcej. Dopłaty do funduszków wynosiły w ub. r. zł 0·1 miln. i zł 0·7 miln., dopłaty do przedsiębiorstw—zł 0·9 miln. (więcej niż w b. r.) i zł 0·1 miln. (mniej niż w b. r.). Wydatki administracji były w październiku większe o zł 7·5 miln. w ub. r. niż w b. r. (wydatki na obsługę długów o zł 2·7 miln.), w listopadzie zaś większe o zł 6·1 miln. w ub. r. niż w b. r. (obsługa długów o zł 5·3 miln.).

W okresie 8 miesięcy roku budżetowego 1936/37 dochody budżetowe wyniosły zł 1 419·8 miln. i były o zł 173·4 miln. wyższe niż w tymże okresie 1935/36 r. Wzrost dochodów w bież. roku budżetowym nastąpił we wszystkich grupach (prócz funduszków). W grupie przedsiębiorstw wyniósł on zł 3·9 miln., w grupie monopolów zł 11·0 miln., a w grupie administracji aż zł 163·6 miln.; szczególnie silny był wzrost wpływów z danin. Wydatki budżetowe w okresie 8 miesięcy 1936/37 r. wyniosły zł 1 417·7 miln., a więc prawie tyleż co dochody, czyli że zniknął deficyt, który w okresie analogicznym 1935/36 r. (przy wydatkach o zł 47·9 miln. wyższych niż w b. r.) wynosił jeszcze zł 219·3 miln.

W stosunku do odpowiedniego okresu roku budżetowego 1934/35 okres 8 miesięcy roku budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów (licząc w 1934/35 r. bez wpływów z Pożyczki Narodowej) o zł 191·7 miln., wydatków zaś—tylko o zł 14·6 miln. W zestawieniu z 8-miesięcznym okresem 1933/34 r. takiż okres 1936/37 r. wykazuje zwyżkę dochodów o zł 206·0 miln., a wydatków—o zł 29·5 miln. A licząc w stosunku do roku 1930/31, kiedy jeszcze—podobnie jak po 6 latach znów w bież. roku—gospodarka budżetowa wykazywała nadwyżkę dochodów, pierwsze 8 miesięcy 1936/37 r. wykazują spadek dochodów o zł 400·7 miln. i bardzo podobną zniżkę wydatków, bo o zł 396·9 miln. Równowaga więc, zagubiona od 1930 r., została znów w 1936 r. uchwycona. Należy podkreślić, że ze względu choćby na zmiany w zasadach budżetowania powyższe porównania globalnych sum wykonania budżetu dają tylko przybliżoną orientację co do ruchu dochodów i wydatków Państwa.

W stosunku do budżetu dochody, faktycznie osiągnięte w okresie 8 miesięcy bież. roku budż., stanowiły 65·5%, czyli nie tak wiele mniej, niż wypada na ten okres—przy założeniu równomierności w wykonywaniu budżetu (66·7%). Najlepiej wypadły wpłaty monopolów, które dały aż 71·4% sumy, przewidzianej z tego źródła w budżecie na cały rok. Dochody administracji wyniosły 66·4% całorocznego budżetu, przy czym decydujące w tej grupie dochody Min. Skarbu osiągnęły nawet 66·9%. Wpłaty przedsiębiorstw wyniosły tylko 32·7% preliminarza na cały rok. Wydatki w okresie kwiecień—listopad 1936/37 r. osiągnęły 65·3% budżetu, przy czym wydatki administracji wyniosły 65·2%, a dopłaty do przedsiębiorstw aż 91·4% całorocznego budżetu.

Podkreślić należy, że w okresie 8 miesięcy 1935/36 r. dochody dały w stosunku do budżetu mniej niż w bież. roku budżetowym (61·8% wobec 65·5%), przy czym dość znacznie niższe były wpłaty monopolów (65·6%) i w mniej więcej tym samym stopniu—dochody administracji (60·2%); wpłaty przedsiębiorstw były w ub. r. w stosunku do budżetu wyższe (61·7%) niż w b. r.; wreszcie, w ub. r. wpłaty funduszków, których w b. r. nie ma, dały 38·8% sumy, preliminarzowej na cały rok. Wydatki budżetowe były w okresie 8 miesięcy 1935/36 r. zrealizowane w stopniu wyższym niż w b. r., bo wyniosły 67·6% budżetu.

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W PAŹDZIERNIKU I LISTOPADZIE 1936 R.—Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w październiku i listopadzie 1936 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Październik	Listopad
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE		
Podatki gruntowe	5 651	9 300
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich	4 457	15 651
Podatek przemysłowy	23 237	16 122
Podatek dochodowy	23 482	21 871
Podatek nadzwyczajny od niektórych zajęć zawodowych	76	5
Podatek wojskowy	26	26
Podatek od kapitałów i rent	573	350
„ „ energii elektrycznej	439	547

Podatek od uboju	738	718
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 421	1 151
Razem:	60 100	65 741
2. — PODATEK MAJĄTKOWY	107	87
3. — NADZWYCZAJNA DANINA MAJĄTKOWA	806	2 407
4. — SPECJALNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ	15 349	14 877
5. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	165	181
„ „ piwa	569	545
„ „ cukru	10 686	9 582
„ „ drożdży	1 015	974
„ „ tłuszczów	144	99
„ „ olejów mineralnych	1 978	1 955
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	19	20
„ „ węgłowego	30	22
„ „ cukru skrobiowego	216	216
Akcyzowe opłaty patentowe	111	130
Odsetki od zaległości, grzywny i kary oraz podatki zniszone	3	10
Razem:	14 936	13 734
6. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU	60	67
7. — CŁO	5 854	8 142
8. — OPŁATY STEMPOWE I DANINY POKREWNE		
Opłaty stempowe	6 851	6 853
Podatek spadkowy i od darowizn	998	543
Razem:	7 849	7 396
9. — NADZWYCZAJNY DODATEK DO DANIN	1 342	1 221
10. — DANINA LASOWA	9	18
11. — MONOPOLE		
Monopol solny	5 000	3 600
„ tytoniowy	22 000	22 499
„ spirytusowy	21 018	19 018
„ zapalczany	6 259	—
Loteria państwowa	1 500	1 500
Razem:	55 777	46 617
Ogółem:	162 189	160 307

Październik rozpoczyna II półrocze roku budżetowego, dające z reguły wyższe wpływy skarbowe (z danin i monopolów) niż I półrocze, w którym letnie miesiące są szczególnie dla Skarbu niekorzystne. Już też od razu październik daje normalnie skok wzwyż wpływów skarbowych, częściowo tylko wywołany przypadającymi płatnościami podatkowymi, a poza tym sezonową zwyżką tych obrotów czy przychodów, na których szereg danin opiera się. Listopad wykazuje zazwyczaj przejściowy spadek dochodów z danin i monopolów, ale spadek ten jest z reguły znacznie mniejszy od zwykłej październikowej—tak, że poziom wpływów listopadowych jest też na ogół wyższy niż w miesiącach I półrocza. Opisana normalna tendencja wpływów skarbowych dała się zauważyć i w bież. roku budżetowym, przy czym zwyżka dochodów z danin i monopolów była w październiku b. r. nieco mniejsza niż w październiku ub. r., ale jednocześnie spadek tych dochodów w listopadzie był w b. r. kilkakrotnie mniejszy niż w ub. r.—tak, że w rezultacie w listopadzie przewyżka wpływów tegorocznych nad zeszłorocznymi jeszcze spotęgowała się.

Wahania wpływów skarbowych w poszczególnych miesiącach roku budżetowego w ostatnim 7-leciu 1930/31—1936/37 ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37
	m i l i o n y zł						
Kwiecień	— 24·2	— 14·2	— 8·1	+ 9·5	+ 1·4	— 4·8	— 13·8
Maj	+ 9·2	+ 4·4	+ 14·9	— 15·1	— 15·4	— 0·5	+ 0·2
Czerwiec	— 25·3	— 23·0	— 22·7	— 10·5	— 4·2	— 10·3	+ 2·6
Lipiec	+ 18·5	+ 6·2	+ 6·1	+ 8·2	+ 8·8	+ 11·3	+ 3·2
Sierpień	— 19·9	— 10·5	— 9·4	+ 5·8	— 3·7	— 3·9	— 8·8
Wrzesień	+ 9·0	— 0·8	+ 3·4	+ 6·3	+ 13·7	— 2·7	+ 4·6

Październik	+ 14.4	+ 31.9	+ 19.4	+ 19.9	+ 13.1	+ 16.3	+ 12.2
Listopad	- 7.7	- 15.0	+ 1.8	- 11.0	- 0.7	- 9.7	- 1.9
Grudzień	+ 27.7	+ 8.8	+ 7.6	+ 14.9	+ 6.8	+ 28.2	
Styczeń	- 28.5	- 12.5	- 23.1	- 19.2	- 19.9	- 14.5	
Luty	- 32.3	- 23.4	- 12.8	- 21.1	- 9.2	- 4.7	
Marzec	+ 13.3	+ 8.1	+ 11.5	+ 18.9	+ 11.2	+ 19.5	

Wzrost wpływów w październiku dotyczy tylko danin (o zł 13.0 miln.), podczas gdy wpłaty monopolów zniżkowały. Z danin w listopadzie wszystkie wykazały wzrost wpływów—z wyjątkiem nic nie znaczących zlikwidowanych już: podatku majątkowego i dodatku do podatku od cukru. Lekki spadek wpływów w listopadzie został spowodowany dalszym spadkiem wpłat monopolów, podczas gdy daniny znowu zwyżkowały, mianowicie o zł 7.3 miln. Tym razem jednak zwyżkowały tylko wpływy z podatków bezpośrednich, daniny majątkowej i z ceł, natomiast z pozostałych danin wpływy nieznacznie obniżyły się. Porównanie miesięcy sprawozdawczych w b. r. i w ub. r. wykazuje wzrost wpływów skarbowych w b. r. ponad wpływy zesłoroczne: w październiku o zł 19.0 miln., w listopadzie zaś aż o zł 26.8 miln., tj. o ok. 20%.

Wpływy z podatków bezpośrednich, najpoważniejsze co do sumy w zakresie danin, w październiku zwyżkowały o zł 8.4 miln. do zł 60.1 miln., w listopadzie zaś—w dalszym ciągu do zł 65.7 miln.; przez oba te miesiące bowiem wzmagaly się płatności tych podatków. Wpływy z podatków gruntowych wzrosły już poważnie w październiku—mimo braku nowego terminu płatności, mianowicie o zł 1.5 miln. do zł 5.7 miln., a tym bardziej w listopadzie, na który to miesiąc przypadał termin płatności II raty za 1936 r.; listopad też dał sumę zł 9.3 miln. Wpływy z podatku od nieruchomości—po 3 miesiącach spadku—w październiku bardzo nieznacznie zwyżkowały—z zł 4.4 miln. (we wrześniu) do zł 4.5 miln., po czym w listopadzie wzrosły 3½-krotnie—aż do zł 15.7 miln.; w listopadzie, mianowicie, przypadała płatność II raty półrocznej tego podatku za 1936 r. Podatek przemysłowy dał w październiku wpływy nieznacznie zwiększone—o zł 1.6 miln. do zł 23.2 miln.—z racji płatności w tym miesiącu zaliczki za III kwartał przez przedsiębiorstwa, nie opłacające rat comiesięcznych ani podatku zryczałtowanego. W listopadzie—mimo płatności III raty podatku zryczałtowanego—wpływy z podatku przemysłowego silnie zmniejszyły się—do zł 16.1 miln. W podatku dochodowym płatna jest od września reszta podatku dochodowego za 1936 r.—w miarę otrzymywanych nakazów płatniczych. Dlatego też wpływy z tego podatku—po silnej zwyżce we wrześniu (do zł 19.0 miln.)—w październiku zwiększyły się w dalszym ciągu (do zł 23.5 miln.), lecz już w listopadzie nieco osłabły (do zł 21.9 miln.).

Porównanie października i listopada b. r. z odpowiednimi miesiącami ub. r. wykazuje, że wpływy z podatków bezpośrednich były w b. r. większe o zł 6.9 miln. w październiku i o zł 15.0 miln. w listopadzie. Ze względu na reformę większości tych podatków na przełomie lat 1935 i 1936, dotyczącą jednocześnie innych danin, porównalność wpływów jest bardzo utrudniona. Podatki gruntowe dały w b. r. nieznacznie mniej: w październiku o zł 0.5 miln., w listopadzie o zł 0.1 miln. Poważnie więcej za to dały w b. r. wpływy z podatku od nieruchomości, do którego stawek wkalkulowane zostały i dodatki i danina: w październiku co prawda mniej o zł 4.6 miln., ale w listopadzie więcej aż o zł 10.0 miln.; w październiku ub. r. płatna była III rata kwartalna tego podatku, w listopadzie zaś b. r.—II rata, ale półroczna. Bardzo silny był w b. r. wzrost wpływów z podatku przemysłowego: w październiku o zł 7.3 miln., w listopadzie o zł 2.9 miln. Wpływało na to przede wszystkim wkalkulowanie w b. r. do stawek podatku wszystkich dawnych dodatków, daniny oraz niektórych opłat stempłowych; poza tym oddziałal tu również wzrost obrotów w b. r. w związku z poprawą koniunktury. Jeśli chodzi o różnice w terminach płatności, to w b. r. w październiku płatna była zaliczka za III kwartał, a w listopadzie III rata podatku zryczałtowanego, a w ub. r. obie te płatności przypadały na październik. Podatek dochodowy, który w b. r. został znacznie podwyższony (przy jednoczesnym jednak zniesieniu dodatków), a którego płatność w b. r. mniej więcej odpowiadała płatności w ub. r.—wykazał w b. r. poważny wzrost wpływów: w październiku o zł 5.0 miln. i w listopadzie o zł 3.1 miln.

Specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, który wykazał już we wrześniu lekki wzrost wpływów (do zł 14.7 miln.), w październiku dał jeszcze nieco więcej, bo zł 15.3 miln., i dopiero w listopadzie nastąpił lekki spadek wpływów z tego źródła—do zł 14.9 miln. W każdym razie dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń waha się ciągle około sum zł 14÷15 miln.

Danina majątkowa, poprzysuwana dla większości grup płatników do odpowiednich podatków bezpośrednich, dała w październiku dochód nieznacznie tylko większy niż we wrześniu (zł 0.8 miln. wobec zł 0.6 miln.), ale za to w listopadzie wykazała znaczny wzrost wpływów—do zł 2.4 miln., mianowicie dzięki temu, że w listopadzie zjawiała się płatność reszty tej daniny za rok 1936 od rolnictwa. W październiku ub. r. wpływ z daniny wynosił zł 1.4 miln., w listopadzie zaś—zł 2.5 miln., czyli mniej więcej tyleż, co i w b. r., bowiem również

w ub. r. w listopadzie przypadała ta sama co w b. r. płatność daniny. Zlikwidowany podatek majątkowy dał w październiku b. r. zł 0.06 miln. i w listopadzie b. r. zł 0.07 miln., gdy w odpowiednich miesiącach ub. r. zł 0.07 miln. i zł 0.36 miln.

Wpływy z podatków pośrednich—po spadku w sierpniu i wrześniu—w październiku wróciły do poziomu sierpniowego, podnosząc się o zł 2.0 miln. do zł 14.9 miln., lecz w listopadzie znów nieco osłabły—do zł 13.7 miln. O wahanach tych wpływów decyduje oczywiście dominujący wśród nich podatek od cukru. Dzięki zwiększonej konsumpcji cukru wpływ z tego podatku utrzymuje się na wysokim poziomie; we wrześniu wynosił zł 8.7 miln., w październiku wzrósł do zł 10.7 miln., w listopadzie obniżył się do zł 9.6 miln. Inne podatki wykazały nieznaczne zmiany—w liczbach absolutnych—wahania wpływów. W ub. r. wpływy z samego podatku od cukru (nie licząc skasowanych w b. r. dodatków—10%-owego i specjalnego) wyniosły: w październiku tylko zł 8.8 miln. i w listopadzie tylko zł 6.3 miln. Ogólna suma wpływów z podatków pośrednich była w b. r. wyższa niż w ub. r.: w październiku o zł 1.6 miln., w listopadzie o zł 3.0 miln.

Dochód z ceł, na którego wachania w okresach miesięcznych—poza kwestią kredytów czy wahań we wpłatach W. M. Gdańska itp.—główny wpływ wywierają rozmiary importu oraz jego struktura, a także wysokość wypłacanych zwrotów ceł itp.—wykazał w październiku wzrost o zł 0.5 miln., a w listopadzie dalszy wzrost—i to bardzo silny, bo o zł 2.3 miln. do zł 8.1 miln.

Wpływy z opłat stempłowych, łącznie z daninami pokrewnymi (podatkami spadkowym i od darowizn), zwyżkowały w październiku o zł 1.1 miln. do zł 7.8 miln., po czym w listopadzie nieco obniżyły się—do zł 7.4 miln. Wpływy z samych opłat stempłowych zwyżkowały w październiku o zł 0.7 miln. do zł 6.9 miln., a w listopadzie utrzymały się na tym samym poziomie. W ub. r. wpływy z samych opłat stempłowych były wyższe—mimo że w b. r. obroty gospodarcze były większe—ale w b. r. skasowano szereg opłat stempłowych (od rachunków itp.), które wkalkulowano do stawek podatku od obrotu; dlatego suma wpływów w październiku ub. r. była wyższa o zł 0.9 miln., a w listopadzie ub. r. o zł 1.6 miln.

Wpływy z nadzwyczajnych dodatków do danin—wobec skasowania większości tych dodatków—były w b. r. niższe niż w ub. r., wynosząc w październiku b. r. zł 1.3 miln.—wobec 6.4 miln. w tym samym miesiącu ub. r., a w listopadzie b. r. zł 1.2 miln.—wobec zł 4.8 miln.

Wpłaty monopolów w miesiącach sprawozdawczych obniżyły się: w październiku tylko o zł 0.8 miln. do zł 55.8 miln., w listopadzie zaś silniej, bo do zł 46.6 miln. Wpłata loterii była przez wrzesień, październik i listopad jednakowa (zł 1.5 miln.). Wpłata monopolu solnego, która w październiku utrzymała się na podniesionym we wrześniu poziomie (zł 5.0 miln.), w listopadzie obniżyła się do zł 3.6 miln. Wpłaty monopolu spirytusowego nie wykazywały większych różnic: z zł 20.5 miln. we wrześniu nastąpił wzrost do zł 21.0 miln. w październiku, po czym spadek w listopadzie do zł 19.9 miln. Za to obniżyła się wpłata monopolu tytoniowego—z zł 29.5 miln. we wrześniu do zł 22.0 miln. w październiku; w listopadzie była nieznacznie wyższa—zł 22.5 miln. W październiku zjawiała się wpłata monopolu zapalczanego (zł 6.3 miln.), podnosząc ogólną sumę wpłat. W porównaniu do ub. r. wpłaty monopolów w październiku b. r. były wyższe o zł 3.3 miln., w listopadzie zaś—niższe o zł 2.9 miln. Niższe w listopadzie b. r. były wpływy monopolów: solnego (o zł 1.2 miln.) i tytoniowego (o zł 5.2 miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w miesiącach sprawozdawczych z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1936/37 r., przedstawia się następująco (w miln. zł):

	¹ / ₁₂ budżetu na 1936/37 r.	Paździe- nik	Listo- pad
Podatki bezpośrednie	54.7	60.1	65.7
Specjalny podatek od wynagrodzeń	12.5	15.3	14.9
Danina i podatek majątkowy	1.2	0.9	2.5
Podatki pośrednie	14.2	14.9	13.7
Cło	7.5	5.9	8.1
Opłaty stempłowe	6.5	7.9	7.4
Nadzwyczajny dodatek do danin	1.3	1.3	1.2
Monopole	49.6	56.6	55.8

Jak widzimy, w październiku większe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej były wpływy z wszystkich źródeł—prócz drobnej pozycji danin majątkowych oraz wpływów z ceł; w listopadzie wyższe były wpływy z wszystkich źródeł, prócz—tym razem—dodatków do danin i podatków pośrednich.

W okresie 8 miesięcy 1936/37 r. wpływy z danin i monopolów osiągnęły sumę zł 1 219.6 miln., a więc nieco więcej nawet niż ²/₃ wpływów, przewidzianych w budżecie. Jednocześnie wpływy te okazały się znacznie wyższymi niż w tymże okresie poprzednich 2 lat

budżetowych, gdyż w 1935/36 r. wynosiły zł 1 054·3 miln. i w 1934/35 r. zł 1 060·8 miln.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 8 miesięcy roku budż. 1936/37 z wpływami w tymże okresie 1935/36 r. oraz z budżetem na rok 1936/37 przedstawia się następująco¹⁾:

	Kwiecień—listopad		
	1935/36 m i l n.	1936/37 zł	% budżetu
Daniny publiczne	640·7	795·0	67·6
Podatki bezpośrednie	347·1	428·8	65·4
w tym:			
podatki gruntowe	36·6	40·8	73·7
podatek od nieruchomości	53·4	60·2	73·4
„ przemysłowy	106·7	142·0	61·5
„ dochodowy	124·7	164·0	64·3
Podatki pośrednie	103·3	120·9	70·8
w tym:			
podatek od cukru	70·4	88·0	75·2
Cło	54·4	55·4	61·6
Oplaty stempłowe	60·3	54·2	69·9
Podatek majątkowy	1·6	1·4	71·1
Danina majątkowa	20·1	8·4	70·2
Specjalny podatek od wynagrodzeń	—	115·8	77·2
Dodatki do podatku od cukru	10·4	0·5	51·3
Nadzwyczajny dodatek do danin	43·3	9·6	60·5
Danina lasowa	0·08	0·07	33·0
Monopole	413·6	424·6	71·4
w tym:			
tytoniowy	215·9	215·2	71·2
spirytusowy	137·2	148·2	68·6
Ogółem daniny i monopole:	1 054·3	1 219·6	68·9

Daniny publiczne wykazały wpływ, przekraczający $\frac{2}{3}$ budżetu całkowitego, a więc większy od normy budżetowej, przypadającej teoretycznie na 8 miesięcy—przy założeniu równomierności wpływów (66·7%). Spośród danin wpływy wyższe od tej normy dały: specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, daniny majątkowe, podatki pośrednie, opłaty stempłowe. Stosunkowo najwięcej odbiegły od normy wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin oraz z cel, a poza tym, choć już niewiele tylko — podatki bezpośrednie. Z tych ostatnich znacznie przekroczyły normę budżetową wpływy z podatków gruntowych oraz z podatku od nieruchomości. Wpłaty monopolów dały w okresie sprawozdawczym dość znacznie więcej ponad oczekiwane $\frac{2}{3}$ budżetu, bo 68·9%. Poważnie przekroczyły tę normę również i te monopole, których wpłaty w październiku oraz listopadzie obniżyły się.

PODATKI I OPŁATY

ULGI W OPŁATACH STEMPLOWYCH.—Min. Skarbu na podstawie art. 123 i 213 ordynacji podatkowej okólnikiem z dn. 15/XII 1936 r. L. D. V 50818/5/36 zwolniło od opłat stempłowych: 1) podania, wnoszone w sprawach dopuszczania pojazdów mechanicznych do ruchu na drogach publicznych i ich rejestracji, w sprawach pozwoleni na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz w sprawach wydawania koncesyj na zarobkowy przewóz osób i towarów pojazdami mechanicznymi, jak również 2) świadectwa, wydawane na skutek wymienionych podań. Zarządzenie to dotyczy podań, wniesionych po dn. 20/XII 1936 r., oraz świadectw, wydanych od tej daty.

Ze względu na omawiane zarządzenie wykładnia 434, ogłoszona w „Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 12/1935, stała się nieaktualna z wyjątkiem pozycji 12 i 20 p. b.

KOMISOWA SPRZEDAŻ BENZYNY ZE STACYJ BENZYNO- WYCH.—Min. Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 46/1936, poz. 339) okólnikiem z dn. 30/XI 1936 r. L. D. V 44660/4/36 zezwoliło na prowadzenie w roku 1937 komisowej sprzedaży benzyny z tzw. „stacyj (pomp) benzynowych” na podstawie świadectw przemysłowych kat. 3 przedsiębiorstw handlowych.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu—na podstawie art. 5 ustęp 1 p. 5 ustęp trzeci powołanej ustawy—zwolniło komisantów, prowadzących komisową sprzedaż benzyny ze stacyj (pomp) benzynowych, od ustawowego obowiązku prowadzenia w 1937 r. prawidłowych ksiąg handlowych dla uznania tej sprzedaży za komisową. Podlegająca opo-

datkowaniu prowizja tych komisantów będzie ustalana na zasadzie prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych komitenta. Zwolnienie od obowiązku prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych dotyczy jedynie zakładu komisowej sprzedaży benzyny ze stacyj (pomp) benzynowych i nie zwalnia komisanta od obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych, o ile dokonuje on inne transakcje (czynności handlowe), przy których powołana ustawa wymaga prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, np. komisową sprzedaż z innych zakładów handlowych, eksport itp.

AKCYZY I MONOPOLE

PODZIAŁ NADWYŻKI KONTYNGENTU WEWNĘTRZNEGO CUKRU¹⁾.—Według art. 3 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XII 1935 r. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej („Dz. Ust. R. P.” Nr 88, poz. 548) podział nadwyżki ogólnego kontyngentu wewnętrznego cukru ponad tę ilość, która podlega rozdziałowi stosunkowo do kontyngentów rejonowych z ostatniego okresu kampanijnego, następuje „w myśl przepisów, wydawanych przez Radę Ministrów na okresy nie krótsze, niż 5 kolejno po sobie następujących okresów kampanijnych”.

Z uwagi na to, iż postanowieniami art. 20 ust. 1÷5 wyżej wymienionego dekretu został ustalony specjalny tryb wyznaczania kontyngentów wewnętrznych na okresy kampanijne 1935/36 i 1936/37, wspomniane wyżej przepisy co do podziału nadwyżki kontyngentu mogły znaleźć zastosowanie dopiero poczynając od okresu kampanijnego 1937/38.

W „Dz. Ust. R. P.” Nr 91, poz. 634 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12/XII 1936 r. o zasadach podziału nadwyżki kontyngentu wewnętrznego cukru. Rozporządzenie to stanowi wykonanie przytoczonego na wstępie przepisu art. 3 dekretu. Ustala ono zasady podziału nadwyżki kontyngentu pomiędzy rejony i cukrownie na przeciąg 5 okresów kampanijnych, a mianowicie: 1937/38÷1941/42.

Według tego rozporządzenia podział nadwyżki kontyngentu został potraktowany odrębnie dla okresu kampanijnego 1937/38 i dla 4 pozostałych okresów kampanijnych 1938/39÷1941/42. Tłumaczy się to tym, iż nadwyżka kontyngentu w okresie kampanijnym 1937/38 jest dzięki ostatniemu wzrostowi spożycia cukru w kraju specjalnie duża, wynosi bowiem ok. 400 tys. q, a przeto podział tej nadwyżki, pozwalający zrealizować szersze zamierzenia w zakresie polityki rządowej na odcinku przemysłu cukrowniczego, został oparty na specjalnych zasadach. I tak: 5% tej nadwyżki przeznaczona jest do rozdziału, mającego uwzględnić interesy specjalnych grup rolników; z dalszej części nadwyżki ogólnego kontyngentu tego okresu podlegają wyrównaniu do 45 tys. q kontyngenty wewnętrzne tych cukrowni, których kontyngenty w okresie kampanijnym 1936/37 były niższe. Jednakże wspomniane wyrównanie kontyngentów wewnętrznych podlega takiemu ograniczeniu, iż ilość kontyngentu przydzielona cukrowni z tego tytułu nie może przekraczać łącznie z kontyngentem wewnętrznym z okresu kampanijnego 1936/37 60% kampanijnej zdolności produkcyjnej danej cukrowni. Jako kampanijną zdolność produkcyjną przepisy omawianego rozporządzenia przyjmują 80-krotną najwyższą przeciętną produkcję dobową, osiągniętą przez daną cukrownię w ciągu kampanij 1931/32÷1935/36. Przyjęcie 80-dniowego przerobu dla określenia kampanijnej zdolności produkcyjnej cukrowni znajduje uzasadnienie w dążeniu do określenia zdolności produkcyjnej tylko w odniesieniu do produkcji na potrzeby spożycia krajowego. Pozostałość nadwyżki z kontyngentu wewnętrznego w okresie kampanijnym 1937/38 ma być obrócona w połowie na podniesienie stopnia wykorzystania kampanijnej zdolności produkcyjnej cukrowni, przy czym ta część nadwyżki podlega podziałowi pomiędzy cukrownie stosunkowo do ich niewykorzystanej zdolności produkcyjnej, w połowie zaś na przydziały dla wszystkich cukrowni—stosunkowo do ich kontyngentów wewnętrznych z okresu kampanijnego 1936/37. Niewykorzystaną zdolnością produkcyjną stanowi wg rozporządzenia różnica pomiędzy kampanijną zdolnością produkcyjną cukrowni i jej kontyngentem wewnętrznym z ostatniego okresu kampanijnego.

¹⁾ W poprzednim sprawozdaniu w zesz. 43/1936 (str. 1273) przy próbie zecerzkiej analogicznej formuły pozostawiono kolumnę liczb z wpływami za 4 miesiące 1935/36 r., zamiast właściwej kolumny liczb za półrocze 1935/36 r., co oczywiście w niczym nie wpłynęło na treść sprawozdania (Red.).

¹⁾ P. również str. 1 538.

Cukrownie, które otrzymały wyrównanie kontyngentu wewnętrznego do 45 tys. q, zostały wyłączone od udziału przy rozdziale pozostałej części nadwyżki ogólnego kontyngentu na podniesienie stopnia wykorzystania kampanijnej zdolności produkcyjnej oraz stosunkowo do kontyngentów wewnętrznych. Jedynie w przypadkach, gdy przydział z tej części nadwyżki według ogólnego klucza dawałby cukrowni większy kontyngent niż jego wyrównanie do 45 tys. q, służy cukrowni prawo do korzystania z tego przydziału; natomiast w takim przypadku nie może już cukrownia korzystać z wyrównania kontyngentu do 45 tys. q.

W dalszych 4 okresach kampanijnych: 1938/39÷1941/42 nadwyżka ogólnego kontyngentu wewnętrznego cukru ma być dzielona corocznie według następujących zasad: 10% nadwyżki będzie rozdzielane pomiędzy rejony i cukrownie w celu uwzględnienia interesów specjalnych grup rolników (osadników, członków spółek wodnych itp.); 20% nadwyżki zostało przeznaczone na przydziały kontyngentu wewnętrznego dla nowych cukrowni, jakie zostałyby ewentualnie zbudowane w tym czasie, poczynając od okresu kampanijnego 1938/39, lub na przydziały uzupełniające dla cukrowni, posiadających kontyngent wewnętrzny niższy od poziomu, jaki w tym celu określi Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministrem Przemysłu i Handlu; pozostałe 70% nadwyżki kontyngentu będzie rozdzielane w połowie stosunkowo do niewykorzystanej części zdolności kampanijnej cukrowni celem podniesienia stopnia wykorzystania zdolności wytwórczej poszczególnych warsztatów, w połowie zaś—stosunkowo do kontyngentów wewnętrznych cukrowni z ostatniego okresu kampanijnego, przy czym przy rozdziale tej części nadwyżki Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministrem Przemysłu i Handlu może wprowadzić ograniczenie, iż przypadający cukrowni z tego tytułu przydział kontyngentu wewnętrznego nie może przekraczać łącznie z kontyngentem wewnętrznym z poprzedniego okresu kampanijnego określonego przez tychże Ministrów stopnia wykorzystania kampanijnej zdolności produkcyjnej.

Jak z powyższego widać, konstrukcja omawianego rozporządzenia Rady Ministrów nie wyłącza w okresie kampanijnym 1937/38 żadnej cukrowni od udziału w korzystaniu z przyrostu wewnętrznego kontyngentu cukru, stwarza zaś możliwości w tym względzie przy rozdziale nadwyżki kontyngentu w okresach kampanijnych 1938/39÷1941/42 w odniesieniu do tych cukrowni, które z racji posiadania specjalnie wysokiego kontyngentu wewnętrznego w stosunku do swojej zdolności wytwórczej miałyby być postawione w następstwie dalszego podwyższenia ich kontyngentu w położeniu uprzywilejowanym w porównaniu z warunkami ogółu cukrowni w tym względzie. Jednakże w okresie całego pięcioletnia zaledwie część nadwyżki kontyngentu wewnętrznego podlega rozdziałowi stosunkowo do posiadanych kontyngentów wewnętrznych cukrowni, natomiast, pomijając nieznaczną ilość przydziałów, mających na celu uwzględnienie interesów specjalnych grup rolników—przeważna część nadwyżki ma być dzielona pomiędzy rejony produkcji i cukrownie—bądź w celu znacześniejszego podwyższenia kontyngentów wewnętrznych małych cukrowni, bądź dla podwyższenia stopnia racjonalnego wykorzystania zdolności produkcyjnej ogółu cukrowni. Metoda ta daje wyraz dążeniu do wykorzystania osiągniętego wzrostu spożycia cukru w kraju oraz powstałej stąd nadwyżki kontyngentu wewnętrznego jako instrumentu do ustalenia wyników eksploatacyjnych w przemyśle cukrowniczym na poziomie, sprzyjającym kształtowaniu na przyszłość wysokości ceny cukru w kraju po linii dalszego rozwoju spożycia cukru i obszaru plantacji buraczanych.

B. Litwa

KONTYNGENTY CUKROWNICZE NA OKRES KAMPANIJNY 1937/38

W „Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 636 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 14/XII b. r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przem. i Handlu, o rejonach produkcji oraz o kontyngencie wewnętrznym i zapasie cukru na okres kampanijny 1937/38.

Wspomnianym rozporządzeniem, opartym na dekrete Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XII 1935 r. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej („Dz. Ust. R. P.” Nr 88/1935, poz. 548) i rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 12/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 91/1936, poz. 634), został wyznaczony na okres kampanijny 1937/38, czyli na okres 1/X 1937 r.÷30/IX 1938 r., ogólny kontyngent wewnętrzny cukru w ilości 3 750 tys. q cukru białego. Przy ustalaniu wysokości tego kontyngentu uwzględniono wzrost spożycia cukru w kraju, osiągnięty w następstwie ostatniej obniżki ceny cukru. Podana wysokość ogólnego kontyngentu wewnętrznego cukru na okres kampanijny 1937/38—3 750 tys. q—przekracza zwiększone spożycie cukru z ubiegłego rocznego okresu o 6,5%.

Ponadto omawiane rozporządzenie określiło wysokość zapasu cukru, jaki cukrownie obowiązane będą zatrzymywać w okresie kampanijnym 1937/38 w swych magazynach na wypadek dalszego wzrostu spożycia cukru w kraju—na 10% kontyngentów wewnętrznych poszczególnych cukrowni w tymże okresie. A więc, globalnie biorąc, zapas cukru na pokrycie wzrostu spożycia krajowego w okresie kampanijnym 1937/38—poza kontyngentem wewnętrznym tegoż okresu i ewentualnym remanentem tego kontyngentu z poprzednich okresów—będzie wynosił 375 tys. q.

Zarazem ustalono na okres kampanijny 1937/38 rejony produkcji cukru oraz zaliczono cukrownie do poszczególnych rejonów. Zarówno pod względem ilości, jak i obszaru, rejony produkcji nie uległy zmianie w porównaniu z okresem kampanijnym 1936/37; utrzymano tedy nadal 33 rejony, a w tej liczbie: 15 wielocukrownianych i 18 jednocukrownianych.

Podział ogólnego kontyngentu wewnętrznego cukru pomiędzy rejony oraz prowizoryczny przydział kontyngentu wewnętrznego z kontyngentów rejonowych dla cukrowni odbył się na okres kampanijny 1937/38 po raz pierwszy przy zastosowaniu ustalonych dla tego okresu w wyżej wymienionym rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 12/XII 1936 r. zasad co do podziału nadwyżki kontyngentu. A więc, z nadwyżki kontyngentu okresu kampanijnego 1937/38 5% rozdzielono pomiędzy rejony i cukrownie w celu uwzględnienia interesów specjalnych grup rolników. Z dalszej części wyrównano do 45 tys. q kontyngenty wewnętrzne wszystkim tym cukrowniom w rejonach zarówno jedno- jak i wielocukrownianych, których kontyngenty w okresie kampanijnym 1936/37 były niższe od tego poziomu, przy czym wyrównanie to zostało uskutecznione z takim wyliczeniem, ażeby ilość kontyngentu, uzyskana z tytułu wyrównania, wraz z kontyngentem wewnętrznym okresu kampanijnego 1936/37 nie przekraczała w żadnej cukrowni 60% jej maksymalnej kampanijnej zdolności produkcyjnej, obliczonej w myśl przepisów cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów. Pozostałość nadwyżki została rozdzielona pomiędzy cukrownie w połowie w stosunku do niewykorzystanej kampanijnej zdolności produkcyjnej, w połowie zaś—w stosunku do kontyngentów wewnętrznych cukrowni z okresu kampanijnego 1936/37. Cukrownie, które otrzymały wyrównanie kontyngentu wewnętrznego do 45 tys. q, były tym samym wyłączone od korzystania z przydziałów, wynikających z ogólnego podwyższenia stopnia wykorzystania kampanijnej zdolności produkcyjnej oraz z podziału części nadwyżki stosunkowo do kontyngentów wewnętrznych poprzedniego okresu kampanijnego. Jedynie w przypadkach, gdy te dwa ostatnie przydziały przy zastosowaniu ogólnego klucza okazywały się dla danej cukrowni korzystniejsze i dawały jej wyższy kontyngent wewnętrzny aniżeli z wyrównania do 45 tys. q—cukrownia brała udział w tych przydziałach, a natomiast nie korzystała z wyrównania kontyngentu do 45 tys. q.

W rezultacie rozdziału poszczególne cukrownie otrzymały na okres kampanijny 1937/38 ilości kontyngentu wewnętrznego, podane w poniższym zestawieniu:

Cukrownia	Kontyngent wewnętrzny
Opalenica	150 225
Szamotuły	72 101
Kościan	85 707
Gostyń	84 168
Miejska Górka	83 850
Zduny	51 297

Witaszyce	83 839
Środa	63 628
Września	79 823
Gniezno	52 721
Żnin	63 959
Kujawy	92 785
Tuczno	56 336
Wierzchosławice	53 814
Mątwy	92 229
Kruszwica	86 585
Nakło	80 251
Świecie	45 965
Pelplin	63 334
Chelmża	158 791
Melno	45 000
Unisław	45 000
Ostrowite	45 000
Dobre	53 344
Brześć Kujawski	97 932
Chelmica	45 000
Gosławice	45 061
Zbiersk	60 759
Wieluń	45 000
Ostrowy	69 325
Dobrzelin	79 370
Irena	45 000
Leśmierz	45 000
Borowiczki	50 338
Mała Wieś	45 000
Izabelin	45 000
Ciechanów	45 000
Krasiniec	45 000
Michałów	45 000
Józefów	45 000
Guzów	39 768
Sokołów	41 820
Chybie	46 500
Łubna	45 000
Włostów	45 000
Częstocice	45 000
Opole	40 896
Garbów	41 280
Lublin	76 644
Rejowiec	50 261
Klemensów	45 000
Wozuczyn	45 000
Strzyżów	72 439
Przeworsk	93 897
Chodorów	95 055
Horodenka	57 489
Szpanów	50 009
Karwice-Oz.	48 596
Babino Tom.	47 185
Korzec	34 624
Podole	46 000

B. Litwa

PIENIĄDZ I KREDYT

PRZEKAZY NA KOSZTY UTRZYMANIA ZA GRANICĄ

Uchwałą Komisji Dewizowej z dn. 16/XII b. r. został zmieniony okólnik Nr 4 w sprawie przekazów na pokrycie kosztów utrzymania osób, przebywających za granicą. Nowa treść tego okólnika przedstawia się następująco:

1. Komisja Dewizowa upoważniła — aż do odwołania — oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe do rozpatrywania i decydowania we własnym zakresie wniosków o zezwolenie na przekazy za granicę:

a) na koszty utrzymania osób, przebywających za granicą w celach naukowych i leczniczych, do których utrzymania przekazujący jest obowiązany — do wysokości zł 250 miesięcznie na osobę w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego, o ile cały okres pobytu za granicą tej osoby nie przekracza 2 miesięcy,

b) tytułem wsparcia osób, zamieszkałych za granicą — do wysokości zł 100 miesięcznie.

2. a) Banki dewizowe nie mogą decydować wniosków o przekaz na koszty utrzymania (p. 1a) i winny je kierować do decyzji Komisji Dewizowej w przypadkach: jeżeli osoba, na rzecz której mają być przekazywane pieniądze — mieszka za granicą z innych powodów, niż cele naukowe lub lecznicze; jeżeli ma przebywać za granicą dłużej niż 2 miesiące (np. studia na wyższej uczelni); jeżeli ma być przekazywane na utrzymanie więcej niż zł 250 miesięcznie; jeżeli klient banku dewizowego w Polsce chce przekazać na rzecz większej liczby osób niż jedna; jeżeli osoba, dla której przekaz jest przeznaczony, była uprawniona — przy wyjeździe z kraju na podstawie generalnego lub specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej — do wywozu środków płatniczych ponad normy, przewidziane w § 12 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r.

b) Tak samo należy postąpić, gdy przekaz z tytułu wsparcia (p. 1b) przekracza sumę zł 100 miesięcznie lub gdy klient składa wniosek o przekaz na rzecz większej liczby osób niż jedna.

3. a) Osoba, mająca przekazywać pieniądze na koszty utrzymania lub tytułem wsparcia — winna przedstawić dokumenty, stwierdzające fakt konieczności, cel i termin pobytu za granicą i uzasadniające potrzebę przekazu, oraz okres, na który przeznaczona jest przekazywana suma (np. rachunki sanatoriów, rektoratów uczelni itp. lub zaświadczenia urzędów krajowych, konsulatów Rzplitej, względnie dla Gdańska — zaświadczenia, wydane albo wizowane przez Komisariat Generalny Rzplitej w Gdańsku).

b) W wypadkach dłuższego pobytu za granicą, niż 2 miesiące, załączenie do wniosku zaświadczenia konsulatów względnie Generalnego Komisariatu w Gdańsku jest obowiązujące; wyjątek stanowią wypadki, gdy uzyskanie zaświadczenia konsulatów Rzplitej z powodu dużej odległości lub innych ważnych przyczyn, które należy podać we wniosku, połączone jest z niewspółmiernymi trudnościami lub kosztami.

c) Klient, składający wniosek o przekaz za granicą na powyższe cele, winien w każdym przypadku złożyć pisemną deklarację, od jakiego czasu osoba, dla której przekaz jest przeznaczony, przebywa za granicą, ile zabrała pieniędzy przy wyjeździe na podstawie paszportu (z podaniem daty i banku dewizowego) oraz na przekaz jakich sum i przez który bank dewizowy od chwili ostatniego wyjazdu na wniosek tej samej lub innej osoby przekazującej uzyskano zezwolenie.

d) We wszystkich przypadkach, w których wniosek jest kierowany do decyzji Komisji Dewizowej — bank dewizowy obowiązany jest dołączyć do wniosku wszystkie uzasadniające dokumenty wraz z deklaracją, omówioną powyżej w p. 3 c.

e) Na dokumentach, przedstawionych celem uzasadnienia przekazu, należy umieścić adnotację według przepisów okólnika Nr 3.

4. Pozostającym za granicą osobom, które otrzymały przydział środków płatniczych bądź na zasadzie paszportu przy wyjeździe za granicę, bądź później na koszty utrzymania lub tytułem wsparcia, nie można dodatkowo przekazywać żadnych sum na zasadzie postanowień okólnika Nr 8, ust. IV.

5. Przekazy na koszty utrzymania lub tytułem wsparcia do krajów clearingowych winny być załatwiane w ramach powyższych sum i z zachowaniem przepisów, zawartych w punktach 2-4 omawianego okólnika w następujący sposób: do Bułgarii i Jugosławii — w postaci akredytywy Banku Polska Kasa Opieki, do innych zaś krajów, co do których wydano specjalne przepisy — w sposób tymi przepisami przewidziany (okólniki: Nr 16 — rachunek „Daki”. Nr 17 i Nr 35).

6. Zwrócono jednocześnie uwagę banków dewizowych, że „zezwolenia okresowe” C, wydawane przez Komisję Dewizową, uprawniają klienta jedynie do skutecznego przekazów za pośrednictwem banku dewizowego lub poczty; nie jest natomiast dopuszczalne sprzedawanie przez bank na zasadzie takiego zezwolenia walut obcych, które klient zamierza następnie wysłać pocztą.

We wnioskach „C” na przekazy wielokrotne należy zarówno w rubryce „przybliżona równowartość przekazu ratalnego w złotych”, jak i w rubryce „kwota przekazu oraz nazwa waluty (cyframi i słowami)” — podawać wyłącznie ratalną sumę przekazu, nie zaś globalną, przy czym w pierwszej z tych rubryk powinna być podana równowartość w złotych, w drugiej natomiast — wysokość raty w walucie przekazu.

WYJAŚNIENIA KOMISJI DEWIZOWEJ

I. Do Komisji Dewizowej nie należy zwracać się o prolongatę terminu ważności zezwolenia w wypadku, gdy zezwolenie nie zostało wykorzystane w okresie ważności—lecz należy postawić nowy wniosek, dołączając do niego zezwolenie niewykorzystane.

II. Na życzenie Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego zwraca się ponownie uwagę banków dewizowych, że, w razie otrzymania weksli na pokrycie waluty eksportowej, należy wystawić zaświadczenie walutowe:

a) jeżeli weksle opiewają na zagraniczne środki płatnicze i są płatne za granicą—w chwili, kiedy bankowi dewizowemu dewizy, pochodzące czy to z dyskonta weksli, czy to z ich inkasa, zostają sprzedane;

b) jeżeli weksle opiewają na waluty zagraniczne i są płatne w kraju—w chwili, kiedy dewizy, pochodzące z inkasa weksli, zostają bankowi dewizowemu sprzedane lub też zostają złożone dowody otrzymania zapłaty z wolnego rachunku cudzoziemca lub międzynarodowym przekazem pocztowym;

c) jeżeli weksel opiewa na złote polskie—po przedstawieniu potwierdzenia banku dewizowego, że weksel zostanie lub został wykupiony w ciężar rachunku wolnego cudzoziemca, lub też że na wykup weksla została sprzedana temuż bankowi dewizowemu odpowiednia ilość zagranicznych środków płatniczych, nadesłanych z zagranicy, lub też wreszcie po stwierdzeniu, że suma, przeznaczona na wykup weksla, została przekazana międzynarodowym przekazem pocztowym.

III. W związku z trudnością zidentyfikowania zaświadczeń walutowych i celem uniknięcia błędów statystycznych, Biuro Komisji Dewizowej zwraca uwagę na konieczność umieszczenia przez klienta na V odcinku kompletu zgłoszenia wywozowego daty i numeru odpowiedniego zezwolenia Komisji Dewizowej w tych wypadkach, kiedy na podstawie specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej waluta eksportowa w całości lub w części nie zostaje zafiarowana do skupu bankowi dewizowemu w myśl § 19 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r. (np. gdy Komisja Dewizowa zezwoliła na użycie części lub całości waluty eksportowej na pokrycie należności z tytułu importu towarów lub innych zobowiązań).

DZIAŁALNOŚĆ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W 1935 R.—Ostatnie lata spowodowały duże zmiany w ustroju komunalnych kas oszczędności. Oswobodziły się one m. in. od nacisku i wpływu na ich działalność władz związków poręczających, które niejednokrotnie skłaniały do niekorzystnych z punktu widzenia zdrowej gospodarki kas poczyni. Już w 1934 r. zaczął się okres porządkowania kas. W 1935 r. akcja ta była prowadzona dalej. Likwidowano kasy słabe, usprawniano administrację kapitałami obrotowymi i majątkiem kas, porządkowano rachunkowość i statystykę sprawozdawczą. Doprowadziło to do pewnego uzdrowienia obrotów i wzrostu pogotowia płatniczego, zwiększenia się sumy wkładów, wzrostu akcji kredytowej. Po odrzuceniu kas, źle pracujących i nie nadających się do dalszego rozwoju, pozostało w 1935 r. w Polsce tylko 359 komunalnych kas oszczędności. Wśród wszystkich kas 63% stanowiły kasy powiatowe, 35%—miejskie, i 2%—międzykomunalne. Kasy te posiadały 55 oddziałów, 2 zbiornice, 2 wplatnie, 13 lombardów i 3 kantory wymiany.

Zanim przejdziemy do omówienia działalności kas oszczędnościowych, podamy zbiorowy bilans (brutto) ich w 1935 r. W 1934 r. bilans brutto od bilansu netto różnił się o przeszło zł 39 miln., ponieważ włączono do niego Fundusz Emerytalny i parę innych pozycji, jak depozyty, udzielone gwarancje itp., stanowiących pozycje pozabilansowe, nie mające organicznego związku z działalnością finansową kas; w 1935 r. pozycje te zostały wyłączone z bilansów¹⁾ kas komunalnych. To też w tym roku nie ma większych różnic między obydwojma rodzajami bilansów.

Bilans łączny brutto K. K. O. za 1935 r.¹⁾ (w tys. złotych):

Stan czynny

Kasa, waluty, kupony i sumy do dyspozycji	49 029
Papiery wartościowe	106 347
Banki i K. K. O. „Loro”, i „Nostro”	23 446
Akcja kredytowa	627 714
weksle zdyskontowane	33 476
pożyczki wekslowe	140 893
weksle protestowane	56 804

R/ki bieżące, otwarty kredyt	83 917
pożyczki terminowe	33 814
„ na skrypty dłużne	72 243
„ hipoteczne	157 781
należn. z tyt. układów konwersyjnych	48 786
Odsetki zależne	12 261
Nieruchomości	43 052
Pozostały majątek łącznie	20 966
Różne	48 081
R/k strat	2 681
Suma bilansowa	933 578

Stan bierny

Kapitały własne:	80 979
kapitał zakładowy	19 193
fundusz zasobowy	46 612
inne fundusze	15 174
Wkłady oszczędnościowe:	618 448
instytucje państwowe, samorządowe i inne prawno-publiczne	90 279
osoby fizyczne i prawno- Prywatne	528 169
R/ki bieżące	57 355
Salda kredytowe r/ków otwartego kredytu	1 762
Redyskonto weksli i dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	47 865
Inne kredyty	45 776
Banki i K. K. O. „Loro” i „Nostro”	3 689
R/ki pozostałe majątkowe łącznie	18 341
Różne	58 992
R/k zysków	371
Suma bilansowa	933 578

Jak widać, płynność I stopnia aktywów komunalnych kas oszczędności jest dosyć znaczna (9.3% w stos. do kapitałów obcych) ze względu na wysokość sum, znajdujących się w kasie i do dyspozycji oraz lokat w bankach. Znaczne sumy są również lokowane w papierach wartościowych. W stosunku do 1934 r. portfel ich powiększył się prawie o połowę—z zł 73 miln. do zł 106.3 miln. W stosunku do sumy bilansowej portfel ten wynosił 11.3%, a w stosunku do wkładów oszczędnościowych ok. 16%. Najsilniej w kierunku lokat wkładów w papierach pupilarnych idą kasy śląskie (21.85%), a następnie kasy woj. centralnych i wschodnich, najmniej—kasy woj. południowych, a następnie Poznańskiego i Pomorza.

Akcja kredytowa kas w 1935 r. wyraża się sumą zł 639 975 miln., gdy w 1934 r. wynosiła zł 607 993 miln. Akcja kredytowa w stosunku do kapitałów obcych cokolwiek osłabła w 1935 r. Wzrosła ona bowiem w 1935 r. tylko o 5%, gdy przyrost kapitałów obcych i oszczędnościowych w kasach wyraził się liczbą 8%. Jest to zresztą proces, który daje się zauważyć od początku kryzysu, a w latach 1931—1935 wyraził się następującymi wskaźnikami:

1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.
100	95.5	87.9	88.3	82.8

W obrocie kredytowym K. K. O. najistotniejszą część stanowi obrót weksłami i skryptami dłużnymi, dochodząc prawie do 50% wartości całej akcji kredytowej. W 1934 r. obrót wekslowy był słabszy, za to pożyczki hipoteczne osiągały wówczas wyższy poziom. Mianowicie, w 1934 r. te ostatnie wynosiły zł 164 miln., gdy w 1935 r. spadły do zł 158 miln. Kredyt długoterminowy powiększył się jednak w ogólnej sumie—wskutek przeprowadzonych układów konwersyjnych—o zł 49 miln. do zł 207 miln. Stanowił więc on niemal 1/3 część działań kredytowych K. K. O.

Podstawową akcją kas komunalnych jest ich działalność w dziedzinie kumulowania oszczędności. Wkłady o tym ostatnim charakterze wynosiły w 1935 r. zł 618.4 miln., a wkłady na rachunkach bieżących zł 57.4 miln.; w 1934 r. wkłady oszczędnościowe wynosiły zł 571.8 miln., a rachunki bieżące—zł 54.4 miln. W przeliczeniu na 1 mieszkańca akcja kapitalizacyjna kas okazuje się największa w woj. zachodnich, najmniejsza zaś w woj. wschodnich.

Zabezpieczenie wkładów ze względu na poważne aktywa o płynności I stopnia i papiery wartościowe jest dosyć znaczne. Wynosi ono 26.3% (kasa i sumy do dyspozycji, papiery wartościowe, r/ki Loro i Nostro—w stos. do wkładów).

Dominującą rolę wśród wkładów oszczędnościowych odgrywają, oczywiście, kapitały osób fizycznych i prawnych. Udział ich w akcji oszczędnościowej reprezentuje suma przeszło zł 528 miln., reszta, tj. przeszło zł 90 miln., przypada na instytucje państwowe i samorządowe.

Wkłady oszczędnościowe w K. K. O. stanowią zasadniczy podkład ich działalności. W 1935 r. wynosiły one 82.2% kapitałów obcych. Wśród pozostałych kapitałów obcych pewną rolę odgrywały jeszcze wkłady na rachunkach bieżących i pochodzące z redyskonta weksli. Inne kapitały obce stanowiły już stosunkowo niewielkie sumy. W 1935 r. wynosiły one razem przeszło zł 51 miln.

¹⁾ Zestawienie w skróceniu—wg danych „Kwartalnika Kas Oszczędności” Nr 29—30/1936 r., str. 51.

Spośród kapitałów obcych wkłady oszczędnościowe i na rachunkach bieżących dają wyraz zaufania miejscowego społeczeństwa do akcji kas komunalnych, redyskonto zaś weksli i inne kredyty świadczą o ruchliwości administracji kas i umiejętności nawiązywania stosunków z innymi instytucjami finansowymi. Otóż, redyskonto i inne kredyty, udzielone kasom, w stosunku do wkładów stanowiły w 1935 r. tylko 13·9%.

Akcja oszczędnościowa w kasach komunalnych jest na ogół tak silnie rozwinięta, iż daje przeszło $\frac{6}{7}$ kapitałów obcych, a prawie $\frac{4}{5}$ kapitałów obrotowych.

Kapitały własne komunalnych kas oszczędności wynoszą w 364 kasach zł 81·0 miln., co stanowi 8·8% w stosunku do ich łącznej sumy bilansowej. Wśród funduszy własnych bardzo silnie przeważają kapitały zasobowe, szczególnie to się zaznacza w kasach śląskich. Kapitały zakładowe zazwyczaj są małe. Fundusze zasobowe i inne, zbierane przez te kasy od pierwszej chwili ich działalności, są wyrazem ich dochodowości i ich zabiegliwości.

Poważną pozycję bilansową K. K. O. stanowią również nieruchomości, przewyższające w ogólnej sumie wartość zł 43 miln. Stanowi to prawie 5% w stosunku do sumy bilansowej. Ruchomości i inne pozycje majątku kas wyrażają się również pokaźną sumą, bo prawie zł 21 miln., ale są obciążone rozmaitymi rachunkami biernymi w $\frac{7}{10}$ częściach swojej wartości.

Administracja kas znajdującymi się w nich funduszami jest niezmiernie ostrożna. Pośrednio zwręta to granice akcji kredytowej. Akcja ta dochodzi zaledwie do 68% sumy bilansowej.

Dosyć wysoki stan weksli zaprotostowanych, których ogólna suma w 1935 r. stanowiła 13·6% udzielonego przez kasy kredytu krótkoterminowego, a 26% ich obrotu wekslowego, świadczy, iż w prowadzeniu niektórych kas były pewne niedociągnięcia; polegają one może na nieumiejętności doboru i wyrobienia sobie klienteli oraz dosyć opieszalym ściganiu należności od dłużników.

K. St.

PROJEKT USTAWY O POŻYCZCE FRANCUSKIEJ — p. str. 1532.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 7 do 19 grudnia 1936 r.

Okres sprawozdawczy na rynku dewiz minął przy tendencji niejednolitej z odcieniem jednak mocniejszym. W szczególności na podkreślenie w ruchu notowań zasługują osłabienie dolarów i franków szwajcarskich; spadek notowań tej pierwszej dewizy jest właściwie niczym innym, jak odzwierciedleniem mocnej tendencji dla kilku dewiz europejskich, a przede wszystkim: funta angielskiego, spowodowanej rozwiązaniem kryzysu konstytucyjnego oraz poważnym powiększeniem zapasu złota przez Bank Anglii, następnie franka francuskiego — przez wycofanie się Rządu francuskiego z niezyciowych przepisów, dotyczących złota, oraz przez rozpisanie nowej pożyczki, która ma tym razem poważne szanse powodzenia i tym samym wywołania poprawy sytuacji skarbowej, wreszcie — florena holenderskiego — dewizy z natury mocnej, a obecnie poważnie wzmocnionej zwrotem przez holenderski fundusz stabilizacyjny złota bankowi emisyjnemu. W zakresie obrotów okres sprawozdawczy znamionował spadek, rozkładający się mn. w. równomiernie na wszystkie dewizy. Salda tygodniowe (w zł na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus — zwyczaj, ze znakiem minus — spadek notowań) kształtowały się następująco: franki francuskie +0·02, franki szwajcarskie -0·10, belgi -0·10, korony czechosłowackie -0·06, floreny holenderskie +1·50, korony szwedzkie +0·25, korony duńskie +0·25 i korony norweskie +0·30; poza tym dolary gotówkowe straciły zł 0·00 $\frac{5}{8}$ i telegraficzne zł 0·00 $\frac{1}{4}$ na \$ 1, a funty szterlingi zyskały zł 0·02 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·30 $\frac{3}{4}$	5·30	5·30
„ „ „ teleg.	\$ 1	5·31	5·30 $\frac{1}{2}$	5·30 $\frac{1}{2}$
Funty szterlingi	£ 1	26·09	25·99	26·06
Franki francuskie	100 fr.	24·80	24·71	24·78
Franki szwajcarskie	100 fr.	122·05	121·90	121·90
Belgi	100 blg.	89·87	89·60	89·65
Marki niemieckie	100 RM	212·36	212·36	212·36
Korony czechosłow.	100 kor.	18·74	18·70	18·70
Liry włoskie	100 lir.	28·05	28·02	28·02
Floreny holenderskie	100 fl.	290·70	288·55	290·70
Guldeny gdańskie	100 guld.	100·00	100·00	100·00
Korony szwedzkie	100 kor.	134·55	133·95	134·55
Korony duńskie	100 kor.	116·50	116·00	116·35
Korony norweskie	100 kor.	131·10	130·55	131·05

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie warszawskiej w październiku i listopadzie b. r.:

	Październik		Listopad	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem	992	37 774	828	26 951
w tym:				
dolary Stanów Zjedn.	131	11 823	100	6 989
funty szterlingi	212	15 910	140	10 445
franki francuskie	114	3 396	87	3 092
franki szwajcarskie	56	385	37	263
belgi	105	2 249	96	2 235
marki niemieckie	7	43	4	40
korony czechosłowackie	116	1 436	122	1 270
liry włoskie	—	—	29	41
floreny holenderskie	113	1 485	84	1 217
guldeny gdańskie	—	—	8	59
korony szwedzkie	45	610	40	776
korony duńskie	20	54	7	26
korony norweskie	12	64	15	107
inne dewizy	61	319	59	391

Listopad w stosunku do października zaznaczył się spadkiem zarówno liczby transakcyj, jak i obrotów — wynoszącym w pierwszym wypadku ok. 17%, a w drugim — ok. 29%; ta nierównoległość wzrostów spowodowała dalszy spadek przeciętnej wartości transakcji. W uszeregowaniu obrotów poszczególnymi dewizami nastąpiło jedynie drobne przesunięcie, a mianowicie: dotychczasowe piąte miejsce, zajmowane przez floreny holenderskie, przypadło koronom czechosłowackim; jeśli chodzi o udział procentowy obrotów poszczególnymi dewizami w obrotach ogólnych — to wzrósł udział obrotów frankami francuskimi, belgami, koronami czechosłowackimi i florenami holenderskimi — kosztem dolarów i funtów szterlingów. Pierwsze miejsce pod względem obrotów utrzymały nadal funty szterlingi, którymi obroty w listopadzie stanowiły 38·8% obrotów ogólnych (w październiku — 42·1%), drugie miejsce przypadło dolarom (25·9% — wobec 31·3%), trzecie — frankom francuskim (11·5% — wobec 9·0%), czwarte — belgom (8·3% — wobec 6·0%), piąte — koronom czechosłowackim (4·7% — wobec 3·8%), szóste — florenom holenderskim (4·5% — wobec 3·9%) itd.

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych mocne usposobienie obserwowaliśmy jedynie w grupie pożyczek premiovych; tutaj bardzo poważnie zwykowały sztuki I emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej, gdyż o zł 1·40, podczas gdy serie tejsze emisji wykazały zysk w wysokości zł 0·50 (sztuki I emisji pozostały bez zmian). Druga premiówka — 4% Poż. Dolarowa — zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem zł 0·25. Pozostałe pożyczki przy słabym nastroju zniżkowały, a mianowicie: 5% Poż. Konwersyjna — o 0·50% nom., 6% Poż. Dolarowa — o 2·50% nom. oraz 7% Poż. Stabilizacyjna — o zł 11·50 na \$ 100. Obroty papierami państwowymi były względnie silnie ograniczone.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych w okresie sprawozdawczym zaznaczyło się większe zainteresowanie zarówno ze strony klienteli, poszukującej lokaty, jak i ze strony kulisy. Na podkreślenie zasługują zwiększone obroty listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych; listami tymi obracano przy mocniejszej tendencji. Salda tygodniowe (w % — ach nominalu; ze znakiem plus — zysk, ze znakiem minus — spadek notowań) kształtowały się następująco: 4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego — 0·13, 4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt., emitowane: w zł -1·00, w zł w zł. -0·75, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. +0·25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. +0·88 i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r. +0·35.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	66·75	65·90	65·90
„ „ „ serie	„ „ „ „	82·50	81·00	82·50
II emisja sztuki	„ „ „ „	65·50	64·50	64·50
„ „ „ serie	„ „ „ „	80·00	78·50	80·00
4% Pożyczka Dolarowa	\$ ¹⁾	75·75	46·75	46·75
w % % nominalu				
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	51·00	51·00	51·25
				-51·50
5% „ Konwers. Kol.	zł			49·00
6% „ Dolarowa	\$	65·00	62·25	62·50
				-62·25

1) \$ 5 = zł 44 57.

		w zł za \$ 100			
7% Pożyczka Stabilizacyjna ¹⁾	Dolary	468 00	456 00	456 50	
	Fl. holend.			-456'50 ²⁾	
	Fr. szwajc.			-460'00 ³⁾	
	Fuaty szterlingi				
	Kor. szwedzkie				

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " "	zł w zł.	1927	94 00	94 00	94 00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " "	zł w zł.	1924	94 00	94 00	94 00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " "	zł w zł.	1924	94 00	94 00	94 00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	—	—	—
5 1/2%	L. Z. Banku " " "	zł w zł.	1924	81 00	81 00	81 00
5 1/2%	" " " " " "	zł w zł.	1927	81 00	81 00	81 00
5 1/2%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81 00	81 00	81 00
5 1/2%	" " " " " "	zł w zł.	1927	81 00	81 00	81 00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ¹⁾	£	78 50	78 00	78 50
8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ¹⁾	£	91 50	91 00	91 00
4 1/2%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	48 25	46 75	48 00
					-47 75
					-48 00
4 1/2%	" " Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			44 00
4 1/2%	" " " " " "	zł w zł.	45 00	44 25	44 75
4 1/2%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł	52 50	51 75	51 75
5%	" " " " " "	zł	56 00	53 75	55 75
5%	" " " " " "	zł	54 00	52 75	53 50
	z 1933 r.				-54 00
					-53 75
5%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Kalisza z 1933 r.	zł			44 00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł			43 50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł			49 00
					-49 13
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	45 13	44 75	44 75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł			39 00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r.	zł	28 50	28 20	28 50

Obligacje miast

VII 5 1/2%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł			51 00
VI 6%	" " " " " "	zł	59 75	59 00	59 00
					-59 75
VIII i IX 6%	" " " " " "	zł	56 25	54 25	55 50

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w październiku i listopadzie b. r.

	Październik		Listopad	
	ilość trans-akcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość trans-akcyj	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	2 001	6 898	1 607	5 838
w tym:				
pożyczki państwowe	1 767	6 004	1 397	5 297
listy zastawne i obligacje banków państwowych	234	894	210	541
Papiery prywatne	1 002	2 095	668	1 622
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	50	293	21	105
listy zastawne tow. kred. ziemskich	387	1 012	274	618
listy zastawne tow. kred. miejskich	495	1 453	323	789
obligacje miast	70	147	50	110
różne	—	—	—	—
Ogółem:	3 003	9 803	2 275	7 460

Jak widać z powyższego zestawienia, w listopadzie w stosunku do października w zakresie obrotów papierami państwowymi i prywatnymi nastąpił spadek, wynoszący ok. 24%; ponieważ jednocześnie liczba transakcji w tym samym stopniu spadła—przełożenie wartości transakcji pozostała niezmienną. Jeśli chodzi o udział obrotów papierami państwowymi w ogólnych obrotach—to wzrósł on z 70% w październiku do 78% w listopadzie, gdy jednocześnie liczba transakcji wzrosła z 66% do 71%.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	23 ÷ 28/XI	30/XI ÷ 5/XII	7 ÷ 12, XII
New-York			
6% dolarowa 1920	58 1/2—57—58 1/2 (7 000)	58 5/8—57—57 (19 000)	58 1/2—56—57 (15 000)
8% Dillon 1925	59—56 5/8—57 (61 000)	59—57 1/2—58 (29 000)	59—56—56 (51 000)
7% stabilizac. 1927	73 1/4—70—71 (73 000)	74—72 1/8—74 (109 000)	77—74 1/2—75 (47 000)
7% Warszawy 1928	49—48 1/4—48 1/4 (12 000)	50—48 1/2—48 1/2 (34 000)	49 3/4—48—48 (32 000)
7% Śląska 1928	50—48 1/2—49 1/4 (30 000)	51—49 5/8—50 (41 000)	51 5/8—49 1/8—50 (17 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	76 16—73 16 —75 66	73 53—72 03 —72 03	71 89—71 39 —71 89
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż			
7% stabilizac. 1927	60 87—59 89	63 66—60 72	61 58—60 21
Mediolan			
7% włoska 1924	94 07—93 27 —93 37 (300)	93 87—93 57 —93 67 (300)	—

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

ANGLIA

KONIUNKTURA GOSPODARCA. — Ożywienie gospodarcze w Anglii wykazuje ostatnio tendencję wzrostu. Produkcja prze-

mysłowa (łącznie z górnictwem) przewyższyła w b. r. o 10-9% poziom z ub. r. Wskaźnik produkcji był jednocześnie o 13% wyższy niż w 1929 r. Stan zatrudnienia wykazuje wzrost o 6-5% w porównaniu z 1929 r. Szacunek dochodu społecznego Anglii za ostatnie lata wskazuje, że dochód nominalny osiągnął poziom z 1929 r., podczas gdy dochód realny przekroczył stan z 1929 r. o 11%. W b. r. do-

chód społeczny osiągnął szczególnie wysoki poziom.

Nasilenie ożywienia, które nastąpiło od początku roku, przypisać należy w dużej mierze pośredniemu czy bezpośredniemu wpływowi

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

³⁾ Dotyczy odcinków po 100.

⁴⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

¹⁾ Kursy w %-ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

inwestycji publicznych. Byłoby oczywiście błędem twierdzić, że obecna koniunktura Anglii jest koniunkturą państwową albo zbrojeniową. Nie można jednak zapominać, że inicjatywa prywatna otrzymała poważnego bodźca ze strony państwowej polityki gospodarczej. Inicjatywa prywatna, silniejsza w dziedzinie przemysłu samochodowego, w dziedzinie budowy okrętów, w przemyśle metalowym i maszynowym — osłabła ostatnimi czasy nieco w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Niemniej jednak w wielu gałęziach przemysłu daje się zauważyć coraz silniejszą przewagę koniunktury państwowej. Wystarczy wskazać na inwestycje w dziedzinie komunikacji oraz inwestycje o charakterze zbrojeniowym.

Dalszemu wzrostowi produkcji stoi na przeszkodzie jedynie brak odpowiedniego aparatu produkcyjnego oraz brak robotników wykwalifikowanych. Zwłaszcza w przemyśle metalowym, maszynowym i samochodowym zdolność produkcyjna wykorzystana jest w 100%-ach, podczas gdy rynek wewnętrzny przedstawia daleko większe możliwości zbytu. Fakt ten stał się przyczyną pewnego nawet zaniedbania rynków zagranicznych przy równoczesnym zwiększonym przywozie z zagranicy.

Niepowiększanie zdolności produkcyjnej przemysłu tłumaczyć należy w dużej mierze brakiem zaufania do dłuższego trwania tak silnego popytu, oraz takimi czynnikami, jak: brakiem koks do wysokich pieców, niepewnością dostawy rudy na skutek zaburzeń hiszpańskich, oraz brakiem wykwalifikowanych robotników. Ta ostatnia okoliczność tłumaczy do pewnego stopnia fakt, że pomimo wysokiej koniunktury przemysłu wyżej wspomniane wykazują w dalszym ciągu dość wysoką liczbę bezrobotnych, np. w przemyśle metalowym — ok. 15% ubezpieczonych, w przemyśle budowlanym — 11%, w przemyśle okrętowym, w którym daje się szczególnie silnie odczuć brak wykwalifikowanych robotników, bezrobocie wynosi ok. 30% ubezpieczonych.

Częściowe wyczerpanie rezerw surowcowych spowodowało wyraźną tendencję wzrostową na rynku cen. Podczas gdy od lata 1933 r. do lata 1935 r. ceny angielskie nie podlegały większym wahaniom, to od sierpnia 1935 r. do września 1936 r. wg wskaźnika Board of Trade ceny wzrosły o 8,6%. Zwyżkę cen tylko w części przypisać można tendencji zwykłej na rynkach światowych. Dokładniejsza analiza wykazuje, że najważniejszymi przyczynami zwyżki cen były wewnętrzne elementy kosztów, a przede wszystkim: zarobki, komorne, węgiel, koks, żelazo, stal, których poziom w okresie kryzysu tylko stosunkowo nieznacznie się obniżył. Elementy te przyczyniły się wydatnie do ogólnej tendencji zwykłej cen. Poziom cen osiągnął nie tylko stan z 1930 r., niektóre ceny przekroczyły nawet poziom z 1929 r., podczas gdy wartość przywozonych artykułów żywnościowych kształtowała się dalej o 33%, surowców o 36% niżej od poziomu w 1929 r. Spadek cen, jaki zatem nastąpił w okresie 1929÷1932, skompensowany był w dużym stopniu wzrostem kosztów elementów krajowych.

Decyzja Rządu angielskiego trzymania się polityki taniego pieniądza na ogół się udała. Oczywiście, decyzja ta nie wypływa z motywów koniunkturalnych. Zwłaszcza jeśli chodzi o finansowanie programu inwestycyjnego w zakresie budownictwa i zbrojeń — Państwo jest bardzo zainteresowane ukształtowaniem stosunków na rynku kredytowym.

Czy Rządowi angielskiemu uda się jeszcze długo utrzymać stopę procentową na obecnym niskim poziomie — nie da się dziś przewidzieć, należy bowiem mieć na uwadze, że wobec wzrostu koniunktur w krajach bloku szterlingowego liczyć się trzeba z angażowaniem się w nich kapitału angielskiego.

Ruch zwykły cen angielskich przewyższa ruch cen światowych. W okresie od sierpnia 1935 r. do września 1936 r. ceny wzrosły — jak podaliśmy wyżej — o 8,6%, podczas gdy ceny amerykańskie pozostają w tym okresie na poziomie niezmiennym (wg wskaźnika Bureau of Labour + 0,7%, wg wskaźnika Fishera + 0,4%). Widzimy zatem, że wewnętrzny rynek angielski stał się do pewnego stopnia nieczuły na fluktuacje rynków światowych, co daje się zaobserwować szczególnie wyraźnie w kształtowaniu się handlu zagranicznego. Wywóz w pierwszych miesiącach b. r. wynosi £ 321,1 miln. w porównaniu do £ 318,8 miln. w analogicznym okresie ub. r., podczas gdy przywóz wzrósł w tym czasie o £ 55,3 miln., tj. o ok. 29,5%.

Bilans płatniczy kształtował się na ogół pomyslniej niż w okresie ubiegłym. Anglia jest w tym szczęśliwym położeniu, że zwiększony przywóz może sama pokryć, czy to zwiększonymi dochodami floty handlowej, które szczególnie silnie wzrosły, a częściowo zwiększonymi dochodami z tytułu korzyści majątkowych. Pasywizacja bilansu handlowego wyszła na korzyść zarówno krajów, należących do bloku szterlingowego, jak i samej Anglii; w krajach bloku szterlingowego przyczyniła się ona do zwiększenia rezerw walutowych, zwiększając tym samym dalsze możliwości Anglii ekspansji do tych krajów.

Cz.

STANY ZJEDN. AM.

**STANY ZJEDNOCZONE JAKO WIE-
RZYCIEL.** — Problem zapłaty, a raczej częściowej bodaj spłaty kwot dłużnych Stanom Zjedn. przez państwa europejskie oraz narosłych dotąd bardzo znacznych odsetek zwłoki stał się obecnie nader aktualny, a to z powodu rzekomych zabiegów Francji o uzyskanie w Stanach Zjedn. pożyczki w sumie miliarda dolarów.

Jak wiadomo bowiem, obowiązuje w Stanach Zjedn. ustawa, wzbraniająca udzielania pożyczek tym państwom, które nie wywiązały się wzgl. nie wywiązują ze swych zobowiązań wobec Skarbu Stanów Zjedn. z tytułu pożyczek wojennych i reliefowych. Francja, jak zresztą i szereg innych państw, należy właśnie do rzędu tych „opieszalnych” dłużników.

Wydaje się, że w tym wypadku, tj. gdyby chodziło o emisję pożyczki dla Francji, uczyniony zostałby wyłom w tej ustawie, o tyle przynajmniej, że Rząd Stanów udzieliłby zezwolenia na tę emisję, pod warunkiem jednak, że jakaś bardzo nieznaczna część sumy pożyczkowej użyta byłaby przez Francję na „symboliczną” spłatę drobnej części odsetek narosłych od sumy dłużnej.

Ewentualna pożyczka dla Francji byłaby niewątpliwie początkiem całej serii dalszych pożyczek zagranicznych, nadmiar bowiem nagromadzonych w bankach amerykańskich pieniądze odczuwany jest w amerykańskim świecie finansowym wprost jako klęska. A dopływ pieniądza z Europy na razie nie ustaje.

Z państw europejskich jedyna Finlandia płaciła i płaci nadal punktualnie odsetki oraz annuitety od swych długów, i dlatego też, jako premię, otrzymała przed kilku laty nową pożyczkę od Stanów Zjedn.

W grudniu przypadają teoretycznie do zapłaty raty annuitetowe oraz odsetki od Anglii, Francji, Włoch i Belgii, w łącznej sumie \$ 145 miln.

Zaznaczyć należy, że sama Anglia winna zapłacić w dn. 15/XII b. r. prócz \$ 32 miln., mieszczących się w sumie wyżej wzmiankowanej \$ 145 miln., dalsze jeszcze \$ 116 miln., jako zaległe do tegoż dnia odsetki. Po-

dobnie wysokie sumy należą się i od innych państw europejskich, jak to wynika z następującego zestawienia Departamentu Finansów Stanów Zjedn. ostatnio ogłoszonego (w miln. \$):

	Kapitał dłużny	Zaległości w spłatach:	
		łącznie	w tym spłata kapitału
Anglia	4 340	668	96
Francja	3 852	325	153
Włochy	1 993	63	51
Belgia	396	43	17
Polska	205	37	6
Czechosłowacja	162	11	10
Rumunia	63	5	5
Jugosławia	61	2	1
Razem:	11 072	1 159	339

Zaległości zatem wyniosły w dn. 1/XII b. r. w kapitale \$ 11 072 miln. — prócz zaległości w odsetkach w sumie \$ 820 miln.

Są to sumy tak ogromne, że nie może być nawet mowy o tym, by którekolwiek z państw dłużniczych było w stanie, z uwagi na obecną swą sytuację gospodarczą, spłacić chociażby tylko część swych zobowiązań, ba, nawet chociażby tylko zaległe odsetki.

ROZKWIAT WYTWÓRCZOŚCI SAMO- CHODOWEJ.

Przesilenie gospodarcze dotknęło szczególnie silnie amerykańską wytwórczość samochodową. Jest to całkowicie zrozumiałe, gdyż właśnie ten dział produkcji reaguje w Stanach Zjedn. najżywiej na wszelkie zmiany koniunkturalne. Wystąpiło to również w całej pełni w okresie poprawy koniunktury gospodarczej, która odzwierciedliła się natychmiast we wzroście produkcji i zbytu samochodów, powodując z kolei polepszenie koniunktury w szeregu gałęzi wytwórczości, związanych gospodarczo z produkcją samochodów, jak np. w przemyśle metalurgicznym, naftowym, kauczukowym itp. Rozwój sytuacji na rynku samochodowym stanowi w dużym stopniu ogólny wskaźnik sytuacji koniunkturalnej i stopnia zamożności szerokich mas ludności amerykańskiej.

O tym, jak poważny cios amerykańskiej wytwórczości samochodowej zadało przesilenie, świadczy fakt, iż w okresie lat 1929÷1932 wytwórczość ta zmniejszyła się o 2/3, wynosząc w tym ostatnim roku jedynie 25% liczby z najpomysłniejszego przedkryzysowego roku 1929. Podczas, gdy w 1929 r. liczba sprzedanych samochodów okazyjnych wynosiła 6 100 tys., a nowych 3 800 tys. — to w 1932 r. liczba sprzedaży samochodów okazyjnych spadła do 2 500 tys., a nowych samochodów do 1 100 tys. Poczynając od 1933 r. następuje szybki wzrost wytwórczości i zbytu samochodów. W 1935 r. liczba sprzedaży okazyjnych wraza do 4 400 tys., a sprzedaży samochodów nowych — do 2 700 tys. W b. r. wreszcie, opierając się na posiadanych dotychczas danych, oczekiwano należy osiągnięcia rezultatów z 1929 r., a nawet ich przekroczenia.

Lata następne przyniosą niewątpliwie dalszy rozwój wytwórczości samochodowej. Fachowcy obliczają, że podczas gdy obecnie znajduje się w ruchu w Stanach Zjedn. 20 miln. wozów — to w 1950 r. liczba ta winna podnieść się do 35 miln. Cyfry bieżące produkcji wrazać muszą przy tym nieustannie, gdyż niezależnie od nowego zapotrzebowania konieczne będzie uzupełnianie luk w taborze samochodowym, powstałych wskutek niedostatecznej produkcji w okresie przesilenia. Wskutek spadku produkcji w latach depresji przeciętny wiek samochodów, będących w ruchu, znacznie się podniósł. Podczas gdy z początkiem 1930 r. samochody, będące w ruchu, mogły jeszcze przeżyć w sumie 1 067 mild. mil — to z początkiem b. r. możliwości dalszej jazdy wynosiły

już tylko 671 mild. mil. Modele, wypuszczone w latach 1929 i 1930, tj. w okresie rekordowej produkcji i zbytu, będą w niedługim czasie niezdane do użytku.

Pomyślnie przedstawiają się również, w związku z ogólnym ożywieniem koniunktur gospodarczych w świecie—perspektywy wywozu samochodów amerykańskich. Amerykański przemysł samochodowy przywiązuje szczególnie duże nadzieje do wyzyskania wiosennego zapotrzebowania w krajach półkuli południowej, przede wszystkim w Argentynie, Chile i Afryce Południowej. Pomyślnie oceniane są także prognozyki w zbycie samochodów ciężarowych. Zbyt krajowy samochodów ciężarowych szacowany jest w b. r. na 600 tys. sztuk—wobec 500 tys. sztuk w ub. r.

Pomimo przesilenia rekordowa pozycja, zajmowana przez Stany Zjedn. na światowym rynku samochodowym, nie uległa najmniejszemu osłabieniu. Posiadając 7% ludności świata, Stany Zjedn. jednocześnie rozporządzają 71% wszystkich pojazdów motorowych, będących w ruchu. Mimo rozwoju wytwórczości samochodowej w innych krajach, nie należy oczekiwać, by sytuacja pod tym względem mogła ulec większym zmianom. W pierwszych 3 kwartałach b. r. ogólna wytwórczość samochodów osobowych w Stanach Zjedn. wyniosła 2 818 tys. sztuk—wobec 2 466 tys. sztuk w analogicznym okresie ub. r., tj. wzrosła o 14,1%. Ostatnie miesiące b. r. przyniosły jeszcze większy wzrost. We wrześniu b. r. zbyt samochodów wyniósł 315 tys. sztuk, tj. o 60% więcej niż przed rokiem.

Amerykańską wytwórczość samochodową cechuje w ostatnich latach daleko posunięta koncentracja, dążenie do obniżenia cen, oraz wzrost zbytu samochodów klasy średniej. To ostatnie zjawisko jest wysoce charakterystyczne, jako wskaźnik wzrostu stopy zamożności w Stanach Zjednoczonych oraz zwiększenia się wymagań w stosunku do nabywanych wozów. O koncentracji wytwórczości amerykańskiej świadczy fakt, że na blisko 30 marek samochodowych, kursujących w Stanach Zjedn., samochody 3 marek, tj. Chevrolet, Ford i Plymouth, stanowiły w pierwszych 3 kwartałach ub. r. 69,29% wszystkich w sprzedaży, a w analogicznym okresie b. r.—65,25%. Pierwszych 7 marek samochodowych, do których oprócz powyższych zaliczyć należy Dodge, Oldsmobile, Pontiac i Buick—stanowiły razem w 1935 r.—88,55%, a w b. r.—87,25% wszystkich w sprzedaży na rynku.

Ciągle jeszcze największym zbytem cieszą się samochody najtańsze których cena nie przekracza \$ 500. Wzrastają jednak stosunkowo sprzedaż samochodów droższych. Podczas kiedy w ub. r. samochody najtańsze stanowiły 60-51% całkowitej amerykańskiej wytwórczości samochodowej—to w b. r. udział ich w produkcji obniżył się do 55,83%. Natomiast samochody w cenie \$ 500-750 podniosły swój udział w zbycie z 35,53% do 39,77%. Samochód pozostał w dalszym ciągu w Stanach Zjedn. typowo demokratycznym artykułem konsumpcji, gdyż samochody droższe od \$ 750 stanowią jedynie drobną, nieprzekraczającą 4% część ogólnego zbytu samochodów amerykańskich.

Ceny samochodów, zwłaszcza nieco wyższej klasy, ulegają stałym redukcjom, obejmującym niemal wszystkie marki. Na odcinku ostatniego roku spośród 95 modeli, sprzedawanych na rynku, obniżyła cen w granicach \$ 5-400 objętych zostało 55 modeli, bez zmian kształtowały się ceny 25 modeli, a zwykowały ceny jedynie 15 modeli, przy czym zwykła ta zawsze pozostawała w związku z poprawą jakości sprzedawanych wozów. Wielki jesienny salon samochodowy, stanowiący pokaz modeli na 1937 r., został ponownie w tym

roku przyśpieszony i miał miejsce w połowie listopada. Zaprojektowane modele nie wykazały rewelacyjnych postępów technicznych w porównaniu z modelami zeszłorocznymi. Coraz częściej wprowadzane są w nowych modelach niskoosadzone tzw. hipoidalne tylne osie, ponadto występuje dążność do wyposażania wozów wyłącznie w szkło, nieulegające stłuczeniu, a do wyrobu dachów limuzyn stosowana jest jedynie stal. Inne zmiany dotyczą bardziej luksusowego wyposażenia wnętrza, oraz poprawy wyglądu zewnętrznego.

Z nadchodzącym rokiem amerykańska wytwórczość samochodowa wchodzi w okres nowego rozkwitu, jakiego nie zaznała w całej swej dotychczasowej historii. Wywierać to będzie doniosły wpływ na związane z tą wytwórczością gałęzie produkcji, a także powodować będzie dalsze zmiany w kształtowaniu się warunków gospodarczych w Stanach Zjedn. Z problemem samochodowym związane są bowiem z Oceanem zagadnienia rozbudowy i ulepszenia sieci drogowej, konkurencji pomiędzy różnymi rodzajami transportu, rozbudowy sieci kolejowej itp. Rozwój automobilizmu był dotychczas w Stanach Zjedn. czynnikiem postępu gospodarczego i oczekiwać należy, że w dalszym ciągu rolę tę będzie spełniać, promieniując dodatnio także na inne kraje.

B. R.

NIEMCY

ZAOSTRZENIE KONTROLI DEWIZOWEJ.—W dn. 1/XII 1936 r. ogłoszona została ustawa o zmianie ustawy dewizowej z dn. 4/II 1935 r. a w ślad za nią wydany został okólnik Dewizowego Urzędu Rzeszy z dn. 5/XII b. r.; przedmiotem obu tych zarządzeń jest rozszerzenie § 37 ustawy dewizowej—przez wprowadzenie przepisów, zapobiegających obchodzeniu ustawy.

Okólnik stwierdza na wstępie, że wprawdzie przepisy ustawodawstwa są dostatecznie ścisłe, żeby zapewnić kontrolę legalnego wywozu kapitału za granicę, ale dotychczas brakowało środków zapobieżenia próbom obejścia zakazów wywozu, zwłaszcza w związku z emigracją. Nowy przepis § 37 a ustawy dewizowej przewiduje środek zaradczy na to. Warunkiem jego zastosowania jest, by z pewnych faktów wynikało, że krajowemu dewizowemu zamierza usunąć wartości majątkowe z pod reglamentacji dewizowej, łamiąc lub obchodząc istniejące przepisy, co zdarzyć się może nie tylko w związku z zamierzonym wychodźstwem, ale także w innych wypadkach. Wymagane jest jednak, by podejrzenie oparte było na faktach, wskazujących zamiar usunięcia majątku, a motywy natury ogólnej byłyby tutaj nie wystarczające.

Zarządzenia w myśl § 37 a będą w szczególności wówczas usprawiedliwione, gdy krajowemu dewizowemu czyni pokryjomy przygotowania do opuszczenia Niemiec, np. jeśli likwiduje majątek, ulokowany na stałe, nie inwestując go z powrotem w kraju, jeśli podnosi znaczniejsze sumy z konta bankowego bez gospodarczej konieczności, jeśli czyni niezwykłe zakupy przedmiotów wartościowych, pozostawia należności za wywóz poza przyjęte w handlu terminy, wysyła za granicę towar komisowy, chociaż dotychczas wysyłał go na zasadzie definitywnych umów sprzedaży itp. Natomiast fakt zgłoszenia zamiaru wychodźstwa świadczy o legalności postępowania.

Zarządzenie zapobiegawcze polega albo na ograniczeniu dyspozycji majątkiem, albo na jakimś innym środku. Ograniczenia dyspozycji odpowiadają zasadom, określonym w rozdz. II ustawy dewizowej, z tą tylko róż-

nicą, że tam działają one bezpośrednio z mocy ustawy, a na podstawie § 37 a muszą być w każdym poszczególnym wypadku osobno orzeczone. Ograniczenie może obejmować cały majątek lub tylko poszczególne przedmioty, z reguły odnosić się będzie do dyspozycji poszczególnymi przedmiotami o specjalnym znaczeniu, jak: nieruchomości, hipoteki, konta bankowe, walory, udziały itp. Jednak objęty ograniczeniem dyspozycji krajowemu dewizowemu nie powinien doznawać przeszkód w toku swoich bieżących interesów. Ograniczenie dyspozycji całym majątkiem może być tylko w takim wypadku orzeczone, jeśli zachodzi niebezpieczeństwo w złocze, a urząd dewizowy nie jest w stanie oznaczyć dokładnie poszczególne przedmioty majątkowe. Także w tych wypadkach muszą być spod ograniczenia wyjęte kwoty lub wpływy bieżące, niezbędne na utrzymanie codzienne, wzgl. na prowadzenie bieżącego interesu, bez konieczności każdorazowego zasięgnięcia zezwolenia. Urzędy dewizowe mają poza tym obowiązek jak najszybciej ustalić poszczególne obiekty majątkowe i zarządzenie swoje do nich ograniczyć. Przy ograniczeniach dyspozycji należy z reguły zezwalać na płatności krajowe, o ile nie mają one służyć właśnie do przygotowania usunięcia majątku za granicę. Poza tym są dopuszczalne także personalne środki zapobiegawcze, jak np. odebranie paszportu lub ograniczenie pobytu, do których przeprowadzenia można się również posługiwać policją.

Zarządzenie w myśl § 37 a musi być umotywowane przez podanie faktów, a ponadto musi zawierać pouczenie, co do prawa odwołania, którego wniesienie nie ma zresztą skutku, odraczającego wykonanie. O wydaniu zarządzenia powiadomiony zostaje także dłużnik, bank, prowadzący konto lub posiadający depozyt walorów, spółka, w której udział istnieje itp., ażeby przeszkodzić dokonaniu z ich strony świadczenia do rąk dłużnika lub osoby trzeciej.

WŁOCHY

WYTYCZNE POLITYKI HANDLOWEJ.—Obroty handlowe z zagranicą stanowią w ostatnich latach przedmiot szczególnej troski Rządu włoskiego. Na odcinku tym ścierały się dwie przeciwstawne tendencje: z jednej strony konieczność zaopatrzenia wytwórczości krajowej w konieczną ilość surowców, nieprodukowanych w kraju, z drugiej—dążenie do zmniejszenia deficytowości bilansu towarowego, ciężącej poważnie na równowadze obrotów płatniczych. Wprowadzenie sankcji narzuciło włoskiej polityce handlowej nowy kierunek, zmierzający do osiągnięcia możliwie najwyższego stopnia samowystarczalności oraz całkowitego zrównoważenia obrotów handlowych. Program polityczno-handlowy, realizowany w okresie sankcyjnym, stał się trwałą podstawą włoskiej polityki handlowej również i po zniesieniu sankcji.

Charakterystyczną cechą włoskiej polityki handlowej jest daleko posunięty eklektyzm, działanie od wypadku do wypadku—zależnie od stosunku polityczno-handlowego do danego kontrahenta. Tym niemniej nowa polityka handlowa Włoch dąży do realizacji pewnych określonych postulatów, a więc do: zrównoważenia obrotów z poszczególnymi krajami; przywozu jedynie artykułów, niezbędnych dla gospodarstwa krajowego, nie wytwarzanych na miejscu lub w koloniach; daleko idącej ochrony celnej krajowej wytwórczości przemysłowej i rolniczej, oraz zapłaty zobowiązań handlowych z okresu przedsankcyjnego towarami lub usługami.

Cały obrót, oparty na zasadzie kompensaty i clearingu, został poddany kontroli państwo-

wej i ujęty w określone ramy. Faszystowski Instytut Handlu Zagranicznego wydał zakaz zawierania transakcji kompensacyjnych prywatnych; wyjątek stanowią jedynie transakcje dwustronne, zawierane z krajami, które podpisały z Włochami umowy clearingowe, przewidujące wspomniany system wymiany, oraz transakcje, zawierane z krajami, których handel z Włochami odbywać się może wyłącznie pod postacią kompensat prywatnych, do których należą przede wszystkim kraje Ameryki Środkowej i Południowej.

W związku z odbywającą się w ostatnich miesiącach centralizacją ośrodków dyspozycji włoskiej polityki gospodarczej, również i aparat, kierujący polityką handlową, uległ poważnym zmianom. Kierujący polityką handlową Instytut Handlu Zagranicznego został ściślej związany z kierującymi włoską polityką gospodarczą naczelnymi ośrodkami dyspozycji, przez podporządkowanie utworzonemu ostatnio Sekretariatowi Stanu dla Obrótowi Towarowego i Dewizowego. Jak doniosła rolę spełniać ma Instytut świadczy unia personalna na stanowiskach: prezydium Instytutu i sekretarza Stanu dla Obrótowi Towarowego i Dewizowego; oba te kierownicze stanowiska powierzono wybitnemu znawcy włoskich problemów polityczno-handlowych Prof. Guarneri.

Na odbytym z końcem listopada b. r. posiedzeniu Instytutu wytyczne programowe włoskiej polityki handlowej ujął w programowym przemówieniu rządowy komisarz Instytutu Pos. Riccardi. Wskazał on na trudności, z jakimi walczyć musiała włoska polityka handlowa w okresie sankcyj; dzięki skutecznemu przeciwdziałaniu ze strony Rządu ujemny wpływ sankcyj odzwierciedlił się silniej po stronie przywozu, aniżeli wywozu, jakkolwiek w zasadzie zarządzenia sankcyjne zmierzały przede wszystkim do ograniczenia wywozu włoskiego. Ograniczenie przywozu artykułów zagranicznych, które nie były niezbędne dla gospodarki krajowej; racjonalne i oszczędne użytkowanie importowanych surowców; coraz intensywniejsze wyszukiwanie wszystkich dostępnych krajowych źródeł pomocniczych, a w końcu pokrywanie zapotrzebowania wytwórczości z nagromadzonych poprzednio zapasów surowców — doprowadziło do zmniejszenia dowozów towarowych z krajów sankcyjnych i ogólnego skurczenia przywozu pod względem ilości i wartości. Skuteczność zarządzeń sankcyjnych została osłabiona również przez zwiększenie zbytu do krajów, nie stosujących sankcyj. W okresie tym działalność Instytutu zmierzała w kierunku zwiększenia wywozu włoskiego.

Po zniesieniu sankcyj wywóz wykazał dalszy wzrost — w wyniku zawarcia szeregu układów handlowych z dawnymi krajami sankcyjnymi. Wzrostowi wywozu zawdzięczać należy szybką poprawę salda włoskiego bilansu handlowego, który w październiku b. r. zamknięty został nawet saldem dodatnim — o ile z ogólnego obrotu wyliczyć deficytowe dla Włoch obroty z koloniami.

Wzmocnienie pozycji wywozowej Włoch wystąpiło w szczególności w takich artykułach, jak: jedwab, tkaniny bawełniane, tkaniny mieszane z jedwabiem naturalnym i sztucznym, różnorodne artykuły rolnicze itp. W wyniku deprecjacji lira pozycja produktów włoskich doznała na rynkach zagranicznych wzmocnienia pod względem konkurencyjnym.

Włoska polityka handlowa w najbliższym okresie dążyć będzie w miarę możliwości do utrzymania wszelkiego typu ograniczeń przywozowych, zastosowanych w okresie sankcyjnym, a równocześnie do zwiększenia konkurencyjności wytworów włoskich na rynkach zagranicznych. Konsekwentne wysiłki czynione są w kierunku podniesienia jakości wy-

wożonych produktów oraz rozszerzenia ich skali. Wysiłki te dotyczą nie tylko wytwórczości przemysłowej, ale również produktów rolniczych i hodowlanych. Dużą wagę przywiązuje się do zagadnienia pracy pionierskiej na nowych i odległych rynkach zbytu. W tym celu rozbudowywane są wspólne organizacje eksporterów, umożliwiające penetrację na rynkach picnierskich.

Posunięcia na płaszczyźnie polityczno-handlowej podporządkowane są zasadniczym wytycznym włoskiej polityki gospodarczej, zmierzającej do uzyskania całkowitej autonomii gospodarczej, tj. możliwie daleko posuniętego niezależnienia się gospodarczego od zagranicy. Jednym z podstawowych elementów przy tworzeniu tego rodzaju autonomii jest wyrównanie bilansu handlowego oraz płatniczego. Stąd też wysiłki Rządu włoskiego są skierowane w tak dużym stopniu na odcinek polityczno-handlowy.

Poszukiwanie równowagi bilansu handlowego nie ma się odbywać jednakowoż — jak wynika ze słów kierowników włoskiej polityki handlowej — na niskim, głodowym poziomie okresu posankcyjnego. Możliwości ograniczenia przywozu zostały całkowicie wyczerpane i mimo dążenia do większego wyzyskania krajowych źródeł surowcowych, utrzymanie pełnej aktywności włoskiego aparatu wytwórczego wymaga zwiększenia importu. Stąd też we włoskiej polityce handlowej dominuje obecnie dążność do tak znacznego podniesienia wywozu włoskiego, ażeby umożliwiło to również odpowiednie zwiększenie przywozu. W tym ujęciu wytyczne włoskiej polityki handlowej nie przedstawiają się dla większości krajów oraz dla gospodarki światowej w sposób niekorzystny.

Dr B.

HOLANDIA

DZIAŁALNOŚĆ FUNDUSZU WALUTOWEGO. — Jak wiadomo, stopień dewaluacji guldenu nie został z góry ustalony; określenie to ma — zgodnie z oświadczeniami — nastąpić dopiero po „uchwyceniu” gospodarczo słusznego parytetu. Od pewnego czasu jednak fundusz walutowy dąży do ustalenia kursu guldenu na poziomie ok. 9.04 za £ 1 i 1.85 za \$ 1, co odpowiada dewaluacji o ok. 20 1/2%.

Gulden wykazuje tymczasem tendencję rosnącą. Wynika to z faktu, że bilans płatniczy był stale — za wyjątkiem anormalnych okresów — dodatni, a wewnętrzny poziom cen osiągnął poziom cen światowych już przed dewaluacją. Te czynniki wyznaczają wartość guldenu na poziomie wyższym od obecnego. Sztuczny nacisk na kurs guldenu wywierany jest ze strony funduszu walutowego drogą znacznych zakupów dewiz na Londyn i New York.

Już sam fakt sztuczności tego nacisku jest przedmiotem silnej krytyki ze strony kół gospodarczych, które podkreślają, że przy stałej interwencji funduszu walutowego w jednym kierunku i to wbrew zupełnie naturalnej tendencji zwykłej nie może być mowy o uchwyceniu gospodarczo słusznego parytetu guldenu. Interwencje walutowe powinny mieć na celu jedynie wyeliminowanie szkodliwych wahań kursowych, będących wynikiem gry czynników spekulacyjnych lub innych chwilowych zakłóceń. Sfery gospodarcze podkreślają, że sztuczne utrzymywanie nieuzasadnionego niskiego kursu guldenu nie służy sprawie międzynarodowej stabilizacji walut, której konieczność została tak dobitnie uznana w ostatnim porozumieniu walutowym.

Głównym i istotnym powodem krytyki działalności funduszu walutowego jest nie tyle kierunek interwencji, ile sposób jej finansowa-

nia. Albowiem środki na zakup funtów i dolarów czerpie fundusz walutowy z instytucji emisyjnej drogą zastawu papierów państwowych. Przy obecnej dużej płynności rynku pieniężnego wywiera to niekorzystny wpływ, powodując coraz dalsze zbyteczne upłynnienie rynku. W razie znaczniejszego powrotu kapitałów z zagranicy, który co prawda dotychczas nie zaznaczył się w sposób wyraźniejszy, musi się wobec dużej płynności wytworzyć sytuacja bardzo niepomyślna. O ile już się trwa przy interwencji zniżkowej, to należy unikać upłynnienia rynku i nie korzystać z instytucji emisyjnej, lecz zdobywać konieczne dla interwencji środki drogą sprzedaży papierów funduszu walutowego na giełdzie; tego rodzaju transakcje neutralizowałyby upłynniające rynek pieniężny zakupy dewiz za guldeny.

Jednak wydaje się, że daleko idąca płynność leży w intencji Rządu, który prawdopodobnie nie chce zbyt zmniejszać zasobów funduszu walutowego, aby móc skutecznie interweniować w wypadku, gdyby sytuacja się zmieniła i ujawniła się tendencja zniżkowa guldenu. Poza tym nie jest wykluczone, że Rząd myśli o wykorzystaniu płynności rynku pieniężnego w interesie Skarbu, pogłoski bowiem o emisji w grudniu nowej 3% pożyczki konwersyjnej są dość uporczywe.

CZECHOSŁOWACJA

DEWALUACJA A REGLAMENTACJA. — Obniżając wartość franka, zapowiedziała Francja również, że przystępuje do zładogzenia systemu celnego i reglamentacyjnego. Gdy w parę dni potem Czechosłowacja obniżyła koronę, zgłosiła też akces do akcji rozluźnienia krepujących handel zagraniczny węgów. Stworzono specjalną międzyministerialną komisję, która otrzymała jako zadanie zbadanie z punktu widzenia innego niż dewizowy wszystkich związanych pozycji importowych. Chodziło o stwierdzenie, czy która z pozycji związanych nie nadaje się na obiekt handlowo-politycznej wymiany, zwłaszcza z państwami, do których Czechosłowacja chce powiększyć swój wywóz. W ten sposób z reglamentacji importu odpadłby moment dewizowy, jakkolwiek przydałby dewiz istniałby formalnie.

Narady tej komisji odbywają się wśród akompaniamentu rezolucyj i memoriałów ze strony zainteresowanego przemysłu i handlu. Za zniesieniem reglamentacji (zwłaszcza dewizowej), kontyngentowania importu, a także i clearingu opowiedziały się oba centralne związki przemysłowców, centrala izb handlowych, gremium kupców i niektóre związki branżowe.

Prace komisji poszły w tym kierunku, że nie należy się liczyć z jakimś generalnym uwolnieniem przywozu. Byłoby to tylko wtedy możliwe, gdyby w Genewie uchwalono kolektywne zniesienie utrudnień handlowych. Czechosłowacja zajmuje na razie stanowisko wyczekujące, przygotowuje się jednakże do dwustronnego rozwiązywania tej kwestii, tzn. że chce uwalniać reglamentację tylko w stosunku do tych państw, które wobec niej uczynią to samo. Likwidacja reglamentacji postępować więc będzie etapowo przy przyszłych rokowaniach handlowych.

Pewne szczegóły co do zamierzeń Rządu w tych sprawach podał też Premier Dr Hodža w następującej deklaracji dla prasy zagranicznej: „Rząd wyraził zasadniczą zgodę na uwolnienie niektórych pozycji przywozu, ewentualnie i na zniesienie cel przy okazji konkretnych rokowań handlowo-politycznych, jeśli będzie chodzić o rzeczy codziennej potrzeby. Ta decyzja Rządu odnosi się głównie do państw zamorskich i szterlingowych. Na razie jednak Rząd zajmuje stanowisko wycze-

kujące, a starać się będzie o pogłębienie stosunków z Małą Ententą. Rozszerzenie stosunków gospodarczych z Małą Ententą będzie podstawą do rozmów z wszystkimi innymi państwami (blokiem rzymskim), na które rozciągać się może konsolidacja systemów preferencyjnych w Europie Środkowej. W pierwszym więc rządzie będzie się dążyć do tego, by nie podwyższać ceł, nie zniżać kontyngentów i nie zniżać preferencji, w drugim dopiero rządzie przyjdzie ewentualne zniesienie reglamentacji dewizowej. Oczywiście, musi się to odbywać powoli, gdyż nagły zwrot byłby praktycznie niemożliwy".

JAPONIA

WOJNA GOSPODARCZA Z AUSTRALIĄ.—Od dn. 21/V 1936 r. Japonia i Australia znajdują się w stanie wojny celnej. W tym właśnie dniu Parlament australijski uchwalił znaczne podniesienie ceł na tkaniny bawełniane, jedwabne i z jedwabiu sztucznego pochodzenia japońskiego. W ten sposób zakończyły się zupełnym niepowodzeniem długotrwałe rokowania, jakie prowadził z Australią japoński konsul generalny w Sydney, Murai.

Wojna gospodarcza pomiędzy obu tymi krajami wydaje się tym bardziej niespodziewana, że wypowiedziała ją Australia, ten właśnie kraj, który w Japonii posiadał jeden z najlepszych swych rynków zbytu i który wywoził do Japonii znacznie więcej, aniżeli stamtąd przywoził. Z drugiej strony jeszcze w 1935 r. Australia wysłała do Japonii specjalną misję gospodarczą, a to celem zbadania możliwości spotęgowania wzajemnych obrotów handlowych. Jeżeli zaszła następnie raptowna zmiana polityki celnej w stosunku do Japonii, należy to przypisać wpływowi W. Brytanii, która w ten sposób zwalcza konkurencję japońską wobec angielskiego przemysłu włókienniczego.

Rzecz naturalna, że Japonia ze swej strony zastosowała identyczny środek do surowców australijskich, tzn. podniosła cła na nie.

Według „Monthly Magazine”, wydawanego przez wielką firmę japońską Mitsubishi, wymiana handlowa pomiędzy obu rywalizującymi krajami przedstawiała się ostatnimi laty następująco (w tys. jen):

	Eksport japoński do Australii	Import japoński z Australii
1932	36 895	134 277
1933	51 416	204 586
1934	64 462	197 758
1935	74 793	235 128

Z zestawienia powyższego wynika, że Australia wywoziła dotychczas do Japonii 3÷4 razy więcej, aniżeli przywoziła z tego kraju do siebie.

Głównymi artykułami wywozu japońskiego do Australii były: tkaniny z jedwabiu sztucznego, poza tym tkaniny bawełniane, tkaniny z jedwabiu naturalnego, jedwab surowy, porcelana i zabawki. Ciekawą jest rzeczą, że Japonia pokrywała w 1935 r. połowę zapotrzebowania Australii na tkaniny z jedwabiu sztucznego, gdy tymczasem import analogicznych wyrobów angielskich i francuskich wykazał ostatnimi laty olbrzymi spadek. Takie same zjawisko zauważyć się dało również w imporcie innych tkanin.

Aczkolwiek podniesienie ceł australijskich dotyczyło wszystkich krajów, z wyjątkiem zresztą W. Brytanii, jednak ucierpieć od tego zarządzenia musiała przede wszystkim i prawie wyłącznie Japonia. Japonia ze swej strony rozumiała doskonale, że cios był wymierzony w jej eksport do Australii, a to w obronie interesów angielskich.

Po długich wahaniach Japonia zastosowała środki odwetowe, korzystając z upoważnień, przysługujących Rządowi do wydawania dekretów na podstawie ustawy o popieraniu handlu. Dekret w tym przedmiocie, wydany w dn. 15/VI 1936 r., dotyczy głównie ograniczenia importu do Japonii następujących produktów australijskich: pszenicy, mąki, wełny, mięsa, masła, mleka kondensowanego, skór itd.

W tej sytuacji powstaje pytanie, kto—Japonia czy Australia—najwięcej ucierpi od następstw wojny celnej, o ile ona szybko nie zakończy się? O ile chodzi o Japonię, to należy się spodziewać, że nie zechce ona od Australii nic kupować. W tym wypadku Australia straci klienta na ok. 10÷11% swego wywozu—ogólnej wartości £ 12 miln., czyli przeszło 200 miln. jenów rocznie. Stanowi to pokazną sumę. Japonia postara się prawdopodobnie zastąpić surowce, sprowadzane dotychczas z Australii, produktami innych krajów oraz namiastkami—za przykładem Niemiec i Włoch. W szczególności wełnę Japonia będzie odtąd sprowadzała zamiast z Australii z Nowej Zelandii, Argentyny, a zwłaszcza z Afryki Południowej, która pragnie nawet tak zwiększyć swą produkcję wełny w ciągu najbliższych 3 lat, aby być w stanie pokrywać całe zapotrzebowanie przemysłu japońskiego, czyli ok. 700 tys. bel. Z drugiej strony Japonia dokłada wszelkich starań, aby rozwinąć hodowlę owiec merynosowych w Korei, Mandżurii, Mongolii Wewnętrznej i w Chinach Północnych.

Co do zboża, sprowadzane w znacznych ilościach (na sumę ok. 30 miln. jenów) przez Japonię z Australii, to ma być ono dostarczane przez Kanadę, Stan Zjedn. i Argentynę. Ale w każdym razie nie jest wiadome, w jaki sposób Japonia potrafi znaleźć odpowiednie rynki zbytu dla swych wyrobów włókienniczych, eksportowanych dotychczas do Australii.

W.-G. D.

MANDŻUKUO

PROGRAM INWESTYCYJNY.—W dążeniu do zmniejszenia importu kapitałów japońskich i zastąpienia ich częściowo przez środki uzyskane w kraju, pierwszym krokiem ma być zorganizowanie pożyczki Mandżukuo. Ma ona wynosić 300÷400 miln. dol., z których 150÷200 miln. ma dać pożyczka zagraniczna, podczas gdy drugie 150÷200 miln. ma być ulokowane na rynku wewnętrznym.

Uzyskana pożyczka ma być użyta na cele inwestycyjne. Środki, uzyskane z pożyczki wewnętrznej, mają być zużyte przede wszystkim na roboty publiczne, tj. budowę dróg, regulację rzek i wyzyskanie sił wodnych.

Władze mandżurskie liczą się z faktem, że wewnętrzne zadłużenie publiczne Mandżukuo jest minimalne, i że wobec tego kredyt jego da się w poważnej mierze wykorzystać—w celu ulżenia rynkowi finansowemu metropolii, zawałonemu wymaganiami rozbudowy Mandżukuo.

Ponadto prowadzone są przygotowania do zmiany systemu podatkowego; między innymi, istnieje zamiar wprowadzenia szeregu nowych podatków. Rząd mandżurski ma podobno zamiar wprowadzić podatek dochodowy od osób, pobierających stałe wynagrodzenie, następnie zaś opodatkować te korporacje, które dotąd znajdowały się w sytuacji specjalnej i nie płaciły żadnych podatków, przede wszystkim Kolej Południowo-Mandżurską i wszystkie jej przedsiębiorstwa holdingowe.

Należy przypuszczać, że w przyszłości nastąpi dalsze przyciskanie śruby podatkowej, równoległe do zwiększenia jej nacisku w Japonii. Będzie to zatem jeszcze jedną oznaką zraństwa się tych dwóch organizmów.

Uzyskanie nowych środków na dalsze inwestycje jest dla Rządu mandżurskiego kwestią wielkiej wagi, gdyż projektowane są duże, bardzo znaczne wkłady w ciężki przemysł i górnictwo. Mianowicie, między innymi, zamierzona jest:

a) powiększenie kapitału Mandżurskiego Towarzystwa Górniczego z 16 miln. do 80 miln. dol. mandż.—głównie w celu podniesienia wydobycia węgla w Mandżukuo do 10 miln. t rocznie;

b) powiększenie kapitału zakładów Shiwa w Anshan z 100 miln. do 120 miln. dol.;

c) powiększenie kapitału T-wa Kochu Kungssu (Towarzystwo dla Ekspansji w Chinach)—z 10 miln. do 100 miln. dol.;

d) powiększenie kapitału Towarzystwa Kolonizacji Mandżurii—z 15 miln. do 50 miln. dol. mandż.

Podkreślić należy, że przyjęcie roli kierowniczej w rozbudowie Mandżurii przez Rząd Mandżukuo nie pociągnie za sobą zapewne większych zmian w tzw. planie Kolei Płd.-Mandżurskiej, gdyż plan ten wejdzie w skład planu 5-letniego Mandżukuo, aczkolwiek pewne zmiany i co do planu finansowania i co do inwestycji będą przypuszczalnie nieuniknione.

Zmiana nastąpi jedynie w ogólnym kierownictwie, gdyż Kolej Płd.-Mandżurska występować będzie obecnie jedynie jako „organ Mandżukuo”. Rząd Mandżukuo będzie jedyną instancją decydującą w dziedzinie rozbudowy kraju, kierowanej na zasadach całkowitej centralizacji, traktowanej przede wszystkim z punktu widzenia obrony narodowej.

Te energiczne pociągnięcia i plany Rządu mandżurskiego wskazują na dużą ich aktywność. Najważniejsza jest tu tendencja do utworzenia sobie własnych źródeł finansowych. Tu podkreślić należy fakt utworzenia własnego towarzystwa ubezpieczeń, przez co interesy działających tu towarzystw ubezpieczeniowych japońskich narażone mogą być na konkurencję.

Dalej ważnym objawem jest zamiar ogromnego powiększenia kapitału Kochu Kungssu (China Development Co.), który wskazuje na nadzieje czynników japońskich zwiększenia możliwości ekspansji w Chinach oraz dowodzi, iż czynniki kierownicze armii kwantuńskiej, względnie stojące za nimi centralne koła wojskowe, mają również zamiar odegrać rolę czynną w ekspansji japońskiej w Chinach.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 30/XI÷12 XII b. r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	30/XI÷5/XII	7÷12/XII	Wzrost (+) lub spadek (—) %
Pszenica			
Berlin	20 40	21 20	+ 3'9
Praga	157 00	157 00	—
Chicago	4'77½	4'79	+ 0'4
Buenos Aires	3 57	3 50	— 2'0
Liverpool	5'07½	5'16½	+ 1'7
Wiedeń	36 62½	36 62½	—
Hamburg	5'13½	5 24	+ 2'1
Żyto			
Berlin	16'70	17 50	+ 4'7
Praga	125'00	125'00	—
Chicago	3 87	3 99	+ 3'1
Wiedeń	26 44	26 43½	— 0'02
Hamburg	3 35	3 42	+ 2'0
Owies			
Berlin	—	—	—
Praga	115 50	115 50	—
Chicago	3 36	3 48	+ 3'5
Buenos Aires	—	—	—

Liverpool . . .	3 71½	3 71½	—
Wiedeń . . .	26'25	26 25	—
Hamburg . . .	2'55	2 58½	+ 1'1

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	135'50	135'50	—
Chicago . . .	5 50	5'45	— 1'0
Wiedeń . . .	32'87½	32'87½	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO.—W II połowie listopada ogólna tendencja na światowym rynku żelaznym była w dalszym ciągu bardzo mocna. Zamówienia napływały z wzrastającą szybkością i nawet coraz bardziej przedłużające się terminy dostaw, stawiane przez huty, nie powstrzymują klientów od dawania ściśle określonych zamówień i do pokrywania swoich nawet niezbyt śpiesznych zamówień. Te same motywy, co i w początku miesiąca, pozostają głównymi czynnikami obecnego mocnego stanu rynku, tj. ciągle wzrastające potrzeby zbrojeniowe i ucieczka przed nową wyżką cen, która ciągle grozi rynkowi i stale jest realizowana etapami w poszczególnych gatunkach żelaza. Gdyby termin dostaw był krótszy, to niewątpliwie zamówienia byłyby jeszcze większe. Ceny wykazują stałą tendencję zwykłą i to nie tylko na wewnętrznych rynkach poszczególnych krajów, lecz również i w obrotach międzynarodowych. Ostatnio została podniesiona cena kartelowa na blachę grubą i średnią o sh 2.6 na 1 t, a w parę dni później również zwykła blacha cienka o sh 2.6 $\frac{+}{-}$ 5 na 1 t. W poszczególnych krajach dają się zauważyć trudności w zdobywaniu koks i rudy. Dla złomu żelaznego tendencja jest bardzo mocna.

W poszczególnych krajach położenie na wewnętrznych rynkach żelaza przedstawiało się następująco:

W Niemczech w dalszym ciągu panowała bardzo mocna koniunktura przy ożywionym ruchu wewnętrznym i eksportowym. Zapotrzebowanie wewnętrzne jest tak duże, że huty zaczynają po trochu negliżować eksport. Zapotrzebowanie wewnętrzne nie wykazuje w ogólnej sumie spadku sezonowego; w sezonowych przemysłach, a w szczególności w budownictwie, obserwowane jest pewne osłabienie, natomiast inne przemysły pracują bardzo intensywnie. Duże zamówienia napływają ze strony przemysłu maszynowego i ze strony stoczni. Silne zapotrzebowanie panuje na żelazo handlowe i konstrukcyjne oraz blachy grube i średnie. Na rury, szczególnie instalacyjne, nastąpiło pewne osłabienie zbytu.

We Francji ruch był duży, jednakże ciągle strajki i niepokoje ze względu na wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia roboczego hamują pracę i nie dają żadnej pewności w terminowym załatwianiu zamówień. Do trudności produkcji przybywa jeszcze jedna, mianowicie brak koks hutniczego w następstwie wprowadzenia w kopalniach węgla skróconego tygodnia pracy. Brak ten już obecnie jest tak znaczny, że przewidywane jest unieruchomienie kilku wielkich pieców. Podniesie to, oczywiście, cenę surówki, która na listopad została już wyznaczona w wysokości 336 fr. fr. za Nr PL3. Cena surówki lejarzkiej wynosi 351 fr. W działach stalowni i walcowni wynikły duże trudności z wprowadzeniem 40-godzinnego tygodnia pracy z powodu niemożności skompletowania dostatecznej liczby wykwalifikowanych robotników francuskich. Zmiany, przewidywane w koscie własnym w wyniku wprowadzenia skróconego tygodnia pracy najprzód w węglu, następnie w kopalniach rud i wreszcie w hutach, są już

dzisiaj dyskontowane w cenach sprzedażnych, które w miarę wprowadzania zmian zatrudnienia powodować będą dodatki w wysokości 18÷32 fr. w zależności od rodzaju zamówionego wytworu. Na styczeń przewidziane są już nowe ceny zasadnicze za tonę: bloki podwalcowane 495 fr., półwytwór 526÷552 fr., belki 780 fr., żelazo sztabowe 795 fr., bednarka i taśmy do rur 825 fr., blacha gruba i średnia 900 fr. Na rynku starego żelastwa nastąpił jest bardzo mocny przy cenach o tendencji zwykłej.

W Belgii utrzymuje się usposobienie bardzo silne. Nadchodzą bardzo liczne zamówienia we wszystkich gatunkach żelaza. Huty są tak dalece zatrudnione, że przeciętny termin dostawy dochodzi do 12 tygodni. W zamówieniach tych eksport wynosi ok. 65%, przy czym zgłaszają się prawie wszystkie kraje, nawet Daleki Wschód, gdzie konkurencja japońska znacznie osłabła. W dziale surówki rynek kształtował się bardzo mocno przy cenach wzrastających. Również mocne było usposobienie w wytworach gotowych, gdzie ceny mają tendencję zwykłą. Ostatnio podniesiona została cena na bednarkę do £ pap. 8.10.0 i na blachę falistą do £ pap. 12.10.0. Do dn. 21/XI Cosibel zarejestrował 150 tys. t., co stanowi nowy rekord. Ze strony kolei przewidywane jest zamówienie na 800÷900 wagonów.

W Anglii w dalszym ciągu panuje wysoka koniunktura. Daje się odczuwać brak materiału żelaznego; szczególnie silnie występuje to w dziale surówki odlewniczej i w półwytworach, które trzeba sprowadzać z hut kontynentalnych w zwiększonych ilościach. Hutnictwo angielskie zwiększyło swoją wytwórczość bardzo znacznie, dalszemu jednak powiększaniu zaczynają stawać na przeszkodzie trudności w otrzymywaniu odpowiednich ilości rud i koks, to też uruchomienie nawet już gotowych wielkich pieców znajduje się pod znakiem zapytania.

Ceny wywozowe żelaza większych wytworców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji w £ zł. fob port — notowane były w dn. 27/XI 1936 r., jak następuje:

	Wielka Bry- tania	Belgia i Lu- ksem- burg	Fran- cja
za 1016 kg			
za 1000 kg			

Surówka:

Odlewnicza Nr III (2'5-3'0% Si)	—	1 19 0	1 19 0
tomasowska	—	1 18 0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—

Półwytwór:

kęsy	—	2 7 0	2. 7. 0
platyny	—	2 8 0	2. 8. 0

Wytwory gotowe:

żelazo sztabowe	—	3. 3. 6	3 3 6
belki	—	3. 1. 6	3. 1. 6
katowniki	—	3 2 6	3. 2. 6
blacha okrętowa, re- zerwuarowa itp	—	—	—
szyny stalowe	—	5 10 0	5 10 0
bednarka	—	4 0 0	4 0 0
druć—walcówka	—	4 10 0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4 9 6	4. 9. 6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druć ocynkowany	—	6 7 6	6 7 6
gwoździe druciane	—	5 10 0	5 10 0

— Na rynku starego żelastwa usposobienie było bardzo mocne przy stałej tendencji zwykłej. Złom martenowski w daw-

niej zamawianych partiach płacony jest po sh 65÷67, nowych partij dostać taniej niż po sh 70 nie można, a każdy dzień przynosi nowe żądania wobec olbrzymiej konkurencji. Złom martenowski z Gdynia dziś już jest notowany po sh 70÷72 i należy przewidywać dalszy wzrost tej ceny.

METALE NIEŻELAZNE.—W II połowie listopada utrzymywało się nadal bardzo mocne usposobienie rynku światowego przy dalszej wyżce cen. Nieznaczne osłabienie rynku, jakie nastąpiło w końcu I połowy listopada, trwało bardzo krótko, poczem znów przysłała przewidywana wyżka cen. Szczególnie silnie zwykował w okresie sprawozdawczym ołów, który w tym okresie zyskał ok. £ 2½. Inne metale wykazały również zwykłą z wyjątkiem cyny, która obniżyła się w cenie o ok. £ 4. Przyczyny tego ożywienia były te same, co i w poprzednim okresie; na czoło, oczywiście, wysuwają się tu dążenia zbrojeniowe wszystkich państw, wywołujące masowe zakupy niektórych metali. W Niemczech też stopniu do podtrzymania ceny, a nawet i jej wzmocnienia przyczyniła się spekulacja, która rozwinęła się obecnie silnie. Ogólne widoki na utrzymanie i rozszerzenie zbytu w najbliższej przyszłości są dobre, gdyż dążenia zbrojeniowe nie ustają tak szybko, a jednocześnie z nastąpieniem wiosny zapowiada się duży rozwój przemysłu, co musi oczywiście wpłynąć dodatnio na międzynarodową wymianę.

Na rynkach poszczególnych metali położenie przedstawiało się następująco:

Rynek miedzi utrzymywał się mocno, wykazując tendencję zwykłą cen. Zniżka ceny, jaka miała miejsce w końcu poprzedniego okresu, została nie tylko w zupełności wyrównana, ale pokryta nawet z nadwyżką. Zaznaczyć należy, iż tendencja zwykła trwała pomimo nawet zmniejszonego zapotrzebowania ze strony konsumentów, którzy w poprzednich miesiącach zdołali zaopatrzyć się w większe ilości metali. Natomiast zakupy spekulacyjne były dosyć znaczne i były jedną z ważniejszych przyczyn, podtrzymujących cenę. Duży wpływ na cenę miała dobra sytuacja statystyczna, która wykazuje dosyć znaczne zmniejszenie się zapasów zarówno w Stanach Zjedn., jak i w Europie. Obecna cena w Stanach Zjedn. 10.5 cts za lb już powoduje otwieranie nowych kopalń w Kanadzie, co znów wzbudza wątpliwość co do możliwości utrzymania dzisiejszej ceny na dłuższy okres czasu.

Na rynku cyny nastąpiła pewna depresja, skutkiem której cena spadła w stosunku do ostatniego okresu, pozostawała jednak ciągle na bardzo wysokim poziomie. Taka wysoka cena cyny nie jest korzystna, gdyż coraz bardziej konsumenci jej zaczynają się oglądać za namiastkami, mogącymi zastąpić cynę, co oczywiście w przyszłości może ten metal znacznie zdeprecjonować. W okresie sprawozdawczym zapotrzebowanie cyny uległo dosyć znacznemu zmniejszeniu, choć z drugiej strony znane zapasy wykazały również zmniejszenie. Rozwój fabryk, spożywających cynę, jest bardzo znaczny, i z wiosną przewiduje się jeszcze większy, to też spożycie cyny ma wszelkie widoki powiększenia się, o ile tylko nieracjonalna jej cena nie stanie temu na przeszkodzie. Gra spekulacyjna zaznaczała się na rynku bardzo wyraźnie.

Na rynku ołowiu nastąpiła bardzo znaczna wyżka ceny, gdyż wynosząca ok. £ pap. 24; uważana jest ona jako zdrowa reakcja na dotychczasowe zbyt niskie ceny, jakie były notowane w okresie całego kryzysu. Tym niemniej jednak nawet dzisiejsza wysoka cena, przerahowana na £ złote, o wiele jeszcze nie dorównywa cenie z lat dobrej koniunktury. Światowa wytwórczość ołowiu (bez Włoch

i Hiszpanii) wyniosła w październiku b. r. 128 800 t—wobec 118 300 t we wrześniu i 131 300 t w październiku 1935 r. W okresie 3 lat spożycie i wytwórczość były następujące (w tys. ton): w 1933 r.—1 202 i 1 153, w 1934 r.—1 375 i 1 326 i w 1935 r.—1 451 i 1 368.

Rynek cynkowy, jak zwykle najslabszy ze wszystkich, i tym razem nie wykazywał zbytowego ożywienia, choć nawet zapotrzebowanie wzrosło. Ceny wykazały nieznaczny stosunkowo wzrost, dużo mniejszą niż w w ołowiu—tak, że różnica cen między tymi metalami powiększyła się jeszcze na niekorzyść cynku.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym kształtował się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje gotówkowe, druga—terminowe): miedź standard zyskała £ 1³/₁₆, względnie ³/₄, miedź elektrolityczna zwyżkowała o £ 1¹/₈, rafinowana zaś o £ 1, cyna wykazała stratę £ 4⁵/₁₆, względnie 2¹/₄, ołów zyskał £ 2⁹/₁₆, wzgl. 2⁷/₁₆, cynk zyskał £ 1, wzgl. ¹³/₁₆, blacha biała podniosła swoją cenę o 3¹/₂ d na skrzynce, srebro w sprzedaży terminowej podrożało o 1¹¹/₁₆ d na uncji; złoto straciło 8¹/₂ d na uncji. Inne metale zmiany w cenach nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0 24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Okres sprawozdawczy:			
	Poprzedni okres ultimo	Okres maksim. ultimo	mini-mum	ultimo
Miedź standard:				
kasa . . .	43 ¹ / ₄ - ⁵ / ₁₆	44 ³ / ₈	43 ⁷ / ₁₆	44 ¹ / ₁₆ - ¹ / ₈
term. . .	43 ⁵ / ₈ - ¹¹ / ₁₆	44 ¹⁵ / ₁₆	43 ¹⁸ / ₁₆	44 ³ / ₈ - ¹ / ₂
elektrol. .	47 ¹ / ₂ -48 ¹ / ₄	49 ³ / ₈	48	48 ³ / ₄ 49 ¹ / ₄
rafinow. .	47-48 ¹ / ₄	49 ¹ / ₄	47 ¹ / ₄	48 49 ¹ / ₄
Cyna:				
kasa . . .	239 ¹ / ₄ - ¹ / ₂	236 ¹ / ₄	231 ¹ / ₂	234 ³ / ₄ -235 ¹ / ₄
term. . .	236- ¹ / ₄	235 ¹ / ₄	230 ³ / ₄	233 ³ / ₄ 234
Ołów:				
kasa . . .	20 ⁷ / ₈	23 ¹¹ / ₁₆	20 ³ / ₄	23 ⁷ / ₁₆
term. . .	20 ⁷ / ₈	23 ³ / ₁₆	20 ¹¹ / ₁₆	25 ³ / ₁₆
Cynk:				
kasa . . .	15 ³ / ₄	16 ¹³ / ₁₆	15 ³ / ₄	16 ³ / ₄
term. . .	16 ¹ / ₁₆	17 ¹ / ₈	16	16 ⁷ / ₈
Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	100	100	100	100
Nikiel:				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
„ zagr.	200-205	205	200	200-205
Blacha				
biała . . .	18.9-19.1 ¹ / ₂	19.3	18.9	19.3
Platyna				
„spong“	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄
Srebro:				
kasa . . .	21	21 ¹ / ₄	20 ¹³ / ₁₆	21
term. . .	21	22 ³ / ₄	21	22 ¹¹ / ₁₆
Złoto .				
	142.7 ¹ / ₂	142.3 ¹ / ₂	141.10 ¹ / ₂	141.11

— Na rynku starych metali wystąpił spokojniejszy nastrój przy cenach utrzymanych. W Niemczech utrzymywały się ceny maksymalne, oficjalnie wyznaczone. We Francji w dn. 24/XI notowano niższe ceny przy nastroju dosyć spokojnym (w nawiasach—ceny z dn. 6/XI—we fr. fr. za 100 kg loco Paryż): miedź 345 (350), brąz 325 (325), mosiądz 175 (175), cynk 110 (110) i ołów 200 (190).

SUROWCE WŁOKIENNICZE

— Na sytuację rynku bawełny północno-amerykańskiej w październiku i li-

stopadzie wpływały z jednej strony wyniki oszacowań zbiorów tegorocznych, ogłoszone przez Urząd dla Spraw Rolniczych w Waszyngtonie, z drugiej zaś—skutki dewaluacji w krajach Zachodniej Europy i nastroje polityczne, związane z wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych. Kolejne sprawozdanie Urzędu dla Spraw Rolniczych w Waszyngtonie określało zbiory na 11.6 miln. bel, tj. o niemal ¹/₂ miln. bel więcej od oszacowania z dn. 8/IX. Podkreślić jeszcze należy, że jakościowo zbiory tegoroczne bawełny amerykańskiej wypadły korzystniej aniżeli w ub. r. Zwyżka oszacowań wpłynęła, oczywiście, osłabiająco na tendencję cen. Osłabienie cen było jednak stosunkowo nieznaczne, co tłumaczyć należy nastrojem wyczekiwania po deprecjacji franka. Wydarzenia walutowe postawiły światowe rynki bawełniane wobec zmienionej sytuacji i nowych problemów. Dotychczas bowiem większość państw, produkujących surową bawełnę, należała do krajów o pieniądzu zdewaluowanym. Z drugiej strony kraje, konsumujące ten surowiec, posiadały przeważnie waluty o wysokiej nieobniżonej sile nabywczej. Nowa fala dewaluacji wywołała perturbacje w międzynarodowym handlu bawełnianym oraz zatargi w związku z żądaniem wyrównywania różnic walutowych przez kontrahentów. Spowodowało to, siłą rzeczy, zwłaszcza w pierwszych tygodniach października niezwykle chaos, pociągający za sobą zmniejszenie transakcji do minimum, zwłaszcza na dalsze terminy. Poza tym, jak wspomnieliśmy, silny wpływ na kształtowanie się rynku bawełnianego wywierały nastroje wyborcze w Stanach Zjednoczonych. W listopadzie sytuacja na rynku uległa korzystniejszej zmianie. Czynnikiem neutralizującym bardzo poważnie spadek cen i nawrót ku nastrojom optymizmu była reelekcja Roosevelta. Stabilizując w pewnej mierze podstawy przyszłej polityki agrarnej, ten akt polityczny pociągnął za sobą wzrost obrotów w międzynarodowym handlu bawełnianym. Na podkreślenie zasługuje fakt, że znaczna część transakcji uskuteczniła została na dłuższe terminy, dochodzące już nawet do lipca 1937 r. Niewątpliwie wpłynął na to korzystnie kształtujący się zbył tego surowca. Tak więc w okresie I/VIII÷20/XI skonsumowano ogółem 4 400 tys. bel bawełny amerykańskiej. Z tego przeszło 3 miln. bel przypada na przemysł Stanów Zjednoczonych, ok. ¹/₂ miln. na kontynent Europy, przeszło 300 tys. na Anglię, przeszło 200 tys. na Niemcy i ok. 400 tys. na Bliski Wschód. W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. oznacza to wzrost spożycia bawełny amerykańskiej na świecie o przeszło ¹/₂ miln. bel. Jednocześnie zapasy tego surowca uległy pewnej redukcji i na koniec listopada wynosiły przeszło 5 miln. bel. Pomimo wzrostu konsumpcji trudno jednak uważać sytuację na światowym rynku bawełny za całkowicie wyjaśnioną, gdyż na przeszkodzie stoi gwałtowny wzrost tegorocznych zbiorów we wszystkich ośrodkach produkcji tego surowca i dalsze zwiększanie wytwórczości sztucznych włókien, stanowiących dla surowej bawełny bardzo silną konkurencję.

W Egipcie zbiory bawełny w porównaniu z ub. r. uległy lekkiemu zwiększeniu. W Brazylii dotychczasowe obroty bawełną są o 85% większe aniżeli w analogicznym okresie ub. r. Giełda bawełniana w Sao Paulo sklasyfikowała w ciągu 6 miesięcy tegorocznej sezonu około 1 miln. bel bawełny, osiągając w ten sposób obroty, którymi może już rywalizować z giełdą bawełniana w Bremie i Liverpoolu. Eksport bawełny argentyńskiej w ciągu 6 miesięcy tegorocznej sezonu wzrósł o ok. 50%. Wywóz bawełny z Brazylii zwiększył się w I półroczu b. r. o 5%. W Indiach tere-

ny uprawne uległy zwiększeniu o 5%. Jeśli uwzględnić szereg mniejszych ośrodków i terenów uprawnych, zajętych pod bawełnę w innych częściach świata, a zwłaszcza w koloniach i dominiach angielskich—wówczas przewidywać można, że zbiory światowe zwiększą się w b. r. przynajmniej o 10%, dochodząc do 29 miln. bel. Oznacza to, oczywiście, dalsze zaostwienie walki konkurencyjnej z innymi surowcami, a w dużej mierze—z włóknami syntetycznymi. Ta walka konkurencyjna jest o tyle trudniejsza, że ceny bawełny na świecie ze względu na polityczno-gospodarczych nie mogą zbyt gwałtownie zniżkować, gdyż utrzymanie ich poziomu gwarantuje rentowność olbrzymich rzesz farmerów. W ten sposób walka konkurencyjna między bawełną a włóknami syntetycznymi uderza szczególnie dotkliwie te kraje, które nie mogą się oprzeć na bardzo wielkim i pojemnym własnym rynku wewnętrznym lub które nie mogą zagwarantować sobie przy pomocy właściwej polityki handlu zagranicznego korzystnych rynków zbytu dla swego surowca w państwach zagranicznych.

Rynek wełny w październiku i listopadzie kształtował się pod znakiem mocnej na ogół tendencji cen. Aukcje australijskie, które odbywały się w październiku, przyniosły dalszą zwyżkę cen przy wstępujących rozmiarach transakcji. Ogółem sprzedano 45 tys. bel wełny, tj. całą ilość, dostarczoną na aukcje. Głównymi odbiorcami byli Anglicy i Francuzi, podczas gdy kupcy niemieccy zachowywali pewną rezerwę. Transakcje wełną południowo-afrykańską skoncentrowały się w Port Elizabeth, gdzie sprzedano w ciągu 1 tygodnia ok. 20 tys. bel, tj. niemal całą zaofiarowaną wełnę. W pierwszych dniach listopada Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych ogłosił przewidywane szacowania nowej strzyżki. Australia dostarczy na rynek 983 miln. lbs, Nowa Zelandia—295 miln., Afryka Południowa—262 miln. Listopad przyniósł dalszą zwyżkę cen wełny pod wpływem optymistycznych na ogół nastrojów na aukcjach londyńskich. Ceny poszczególnych gatunków zwyżkowały o 15÷20%, a nawet do 25%.

Rynek juty przez październik wykazywał mocną tendencję cen, która w listopadzie przeszła w zdecydowaną hausse. Wpłynął na to niewątpliwie wzrost zapotrzebowania przemysłu światowego i ograniczenia uprawy tego surowca w Indiach. Stosunkowo znaczne obroty uskutecznione zostały na rynku belgijskim i niemieckim, przy cenach przeciętnie o 10% wyższych w porównaniu z poprzednimi miesiącami.

Rynek lnu w październiku wkroczył w okres kampanii zimowej, zainaugurowanej transakcją sprzedażną Sowietów, które rzuciły na rynek ok. 11 tys. t po cenie £ zł. 41.10 (za gatunek BKKO). W listopadzie dostawcy sowieccy rzucili na rynek dalsze 15 tys. ton tego surowca po cenach, przekraczających nawet £ 42. Poza transakcjami sowieckimi również i Łotewski Monopol Lniany sprzedał kilka partij tego surowca ze zbiorów zeszłorocznych. Tegoroczne zbiory lnu łotewskiego ustalone zostały oficjalnie na 14 tys. t, z czego ok. 11 tys. t przeznaczono na eksport. Mniejsze transakcje uskutecznione zostały na rynku estońskim i litewskim. Na rynkach Zachodniej Europy zaobserwować się dała wzmoczona aktywność przedsiębiorców belgijskich. Ogólnie biorąc, tendencja cen lnu jest w dalszym ciągu mocna.

W dziale konopi dość duże partie surowca z tegorocznych zbiorów sprzedano na rynku jugosłowiańskim. Również i rynek włoski wykazał zwiększone zapotrzebowanie odbiorców przy cenach zwyżkujących. Podkreślić należy, iż równoległe ze zwiększeniem spoży-

cia konopi krajowych we wszystkich niemal krajach Europy zwiększył się bardzo poważnie import konopi zamorskich, którymi obraca- no również przy cenach zwykłych.

Rynek jedwabiu przez październik i listopad wykazywał silne ożywienie i wzrost cen, które zwłaszcza w listopadzie osiągnęły poziom, nie notowany w ostatnich 3 latach. Obroty na rynku włoskim, zwłaszcza długo-terminowe, były bardzo ożywione, a ceny zwiększały w granicach o 1÷3 lir za 1 kg.

Jedną z głównych przyczyn tego ożywienia była haussa w Japonii i Stanach Zjednoczonych. Zapasy jedwabiu włoskiego są stosunkowo niewielkie i wykazują tendencję dalszej redukcji—wobec znacznego zapotrzebowania na ten surowiec ze strony konsumentów europejskich. Silna wyżka cen w Stanach Zjedn. pozostawała w związku z wydatną redukcją zapasów surowca i silnym zwiększeniem produkcji amerykańskiego przemysłu pończoszniczego. Na rynku japońskim realizacja szere-

gu większych transakcji doprowadziła do zdecydowanej haussy, która utrzymała się do połowy listopada. Analogicznie kształtowała się sytuacja na rynku w Szanghaju i Kantonie.

Produkcja sztucznego jedwabiu we wszystkich krajach doznała w październiku i listopadzie silnego zwiększenia. Zwłaszcza przemysł włoski i niemiecki odczuwa w dalszym ciągu korzystną koniunkturę zarówno na odcinku zbytu, jak i produkcji.

BIBLIOGRAFIA

„BADANIA NAD OPLACALNOŚCIĄ GOSPODARSTW WŁOŚCIAŃSKICH W ROKU GOSPODARCZYM 1933/34”.— Jest to VIII sprawozdanie Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Włościańskich w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego o własnych badaniach, przeprowadzonych w zakresie, wskazanym w tytule. Do nowości metodycznych tego sprawozdania należy przyjęcie za podstawę do wszelkich obliczeń porównawczych przeciętnych z lat 1926÷30 zamiast z 1928/29 r.—jak to czyniono w latach poprzednich. Przyczyn tej zmiany zlagodzi wprawdzie wyraz upadku gospodarczego rolnictwa w stosunku do lat poprzednich, ale nie nadaje mu nowych cech charakterystycznych, a utrudnia porównywalność wszelkich wskaźników oraz materiału statystycznego z 1933/34 r. ze wskaźnikami i takimiż materiałami lat poprzednich. Poza tym książka ta daje dużo materiału ciekawego, z którym powinien się zapoznać każdy człowiek, interesujący się zagadnieniami gospodarczymi w Polsce, a szczególnie rolnik.

S.

„Z BADAŃ NAD ZNACZENIEM HODOWLI W EKONOMICIE GOSPODARSTW WŁOŚCIAŃSKICH”. DR INŻ. WŁ. KLONOW.—Praca ta jest przejawem żywej działalności Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich, który stara się pod kierownictwem Prof. Dr W. Staniewicza wykorzystać wszelkie momenty i ludzi ku wyjaśnieniu żywo nas obchodzących zagadnień drobnorolniczych. Autor po rozpatrzeniu materiału statystycznego 17 ważniejszych krajów europejskich (Szwajcarii, Niemiec, Austrii, Danii, Norwegii, Szwecji, Czechosłowacji, Włoch, Węgier, Estonii, Łotwy, Polski, Finlandii, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii i Z. S. R. R.) oraz do-

kładnym zbadaniu ich dla Z. S. R. R., Polski, Czechosłowacji i Danii dochodzi do wniosku, iż pomiędzy zwiększeniem się plonu zbóż i zasileniem żywego inwentarza produkcyjnego istnieje stała korelacja ujemna, tj. wydajność zbóż z 1 ha i ilość oraz jakość inwentarza dochodowego w kraju wzrasta w miarę, jak się zmniejsza w nim procent ludności rolniczej. Korelacja ta jest ściślejsza niż między tymi samymi zjawiskami i gęstością ludności w kraju. W danym wypadku działa przede wszystkim silniejszy rozwój rynku odbiorczego w krajach, posiadających znaczny przemysł, rozwinięty handel, wysokie potrzeby ludności i związaną z tym dużą konsumpcję własnej produkcji. Stanowi to podstawę wzrostu cen na płody rolnicze, obniżenie kosztów produkcji rolniczej, no i możliwość zdobycia tanich środków do jej podniesienia. Ma się rozumieć musi temu towarzyszyć odpowiedni rozwój cywilizacyjny i kulturalny ludności. Dla Polski przeprowadza autor ścisłą współzależność między rozmiarami hodowli i takimi wykładnikami gospodarczymi, jak: przychód surowy, dochód społeczny, nakład na pracę—ważne ze względów społeczno-gospodarczych, oraz dochód rolniczy, przychód czysty i produktywność pracy—wskutek ich znaczenia w prywatnej gospodarce.

K. S.

ZMIANY STRUKTURALNE POLSKIEGO EKSPORTU ROLNICZEGO. STANISŁAW OZGA.—Prace Zakładu Ekonomii Politycznej S. G. H. w Warszawie Zeszyt 3. Praca P. Ozgi ma na celu wyjaśnienie zmian strukturalnych polskiego eksportu płodów rolnych w ostatnim 12-leciu.

Na wstępie zajmuje się autor zagadnieniem powiązania zjawisk handlu zagranicznego z całokształtem życia gospodarczego, w następnych zaś rozdziałach bada i wyjaśnia zmiany w wywozie płodów rolnych oraz stara się wykazać przyszłe drogi eksportu rolnego.

ZAGADNIENIE CENY ZMIENNEJ. DR ALEKSY WAKAR. Prace Zakładu Ekonomii Politycznej S. G. Han. w Warszawie Zeszyt 1. Autor zajmuje się analizą wpływu ceny zmiennej na ukształtowanie się poszczególnych wielkości ekonomicznych w stanie równowagi gospodarczej. W ramach tego autor omawia: 1) poszczególne rodzaje ceny zmiennej (rabaty, opłaty ryczałtowe, taryfy niektórych przedsiębiorstw monopolistycznych itp.), 2) wpływ ceny zmiennej na wielkość produkcji i konsumpcji poszczególnych towarów oraz rentowność przedsiębiorstw, stosujących system ceny zmiennej, 3) zależność podaży i popytu na usługi czynników wytwórczych od sposobu ich wynagrodzenia (np. wpływ stosowania akordowego systemu płac na podaż rąk roboczych).

Jako uzupełnienie rozważań teoretycznych, autor podaje szereg przykładów zastosowania ceny zmiennej w życiu praktycznym (taryfy opłat za elektryczność, gaz i wodę, warszawska taryfa telefoniczna, taryfa tramwajów warszawskich itp.).

O NIEDOSKONAŁYM POPYCIU. JAN DREWŃKOWSKI.—Prace Zakładu Ekonomii Politycznej S. G. H. w Warszawie Zeszyt 2. Praca ta stawia sobie za zadanie opracowanie teorii popytu, uwzględniającej szereg momentów, pomijanych zazwyczaj przez obowiązującą teorię równowagi.

Podstawą teoretyczną pracy jest teoria równowagi Pareto wraz z jej nowoczesnymi uzupełnieniami. Metodą kolejnych stopni abstrakcyjności przechodzi autor od abstrakcyjnego rozumowania paretoowskiej teorii do bardziej realistycznego ujęcia zagadnień, związanych z popytem, i wyznaczenia pozycji równowagi, wynikającej z tych nowych założeń.

Praca zawiera analizę odchyżeń od równowagi i ruchów, prowadzących ku równowadze konsumenta, ilustrowana licznymi wykresami.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKIRedaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKIRedaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akc. Polski Przemysł Wódczany Zakłady Przemysłowe Rektyfikacja Warszawska Winkelhausen i Akwawit

zawiadamia, że w dn. 28 grudnia 1936 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Dobrej Nr 48/50 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i zaakceptowanie dokonanych przez Zarządy sfuzjowanych Spółek warunkowych zakupów akcji Spółki w celu pokrycia strat, poniesionych w związku ze sprzedażą nieruchomości; 3) Zmiana § 3 statutu przez dodanie na końcu tego paragrafu następującego ustępu: „Akcje Spółki mogą być umarzane w ten sposób, iż zostaną one nabyte na podstawie dobrowolnych porozumień z posiadaczami akcji, i to za cenę poniżej ich wartości nominalnej”; 4) Obniżenie kapitału zakładowego Spółki o zł 1 571 500 czyli do sumy zł 3 800 000 i określenie sposobu tego obniżenia, a w związku z tym zmiana ustępów 1 i 3 paragrafu 3 statutu, które brzmią: ust. 1: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 5 371 500 (pięć milionów trzysta siedemdziesiąt jeden tysięcy pięćset) i podzielony jest na 53 715 sztuk akcji po zł 100 (sto) każda”; ust. 3: „Akcji serii I jest 360 sztuk, akcji serii II jest 37 995 sztuk, akcji serii III jest 11 760 sztuk i akcji serii IV jest 3 600 sztuk. Akcje serii I, III i IV są imienne, akcje zaś serii II na okaziciela”; mają otrzymać brzmienie: ust. 1: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 800 000 i podzielony jest na 38 000 sztuk akcji po zł 100 każda”; ust. 3: „Akcji serii I jest 360 sztuk, akcji serii II jest 26 786 sztuk, akcji serii III jest 8 194 sztuk i akcji serii IV jest 2 660 sztuk. Akcje serii I, III i IV są imienne, akcje zaś serii II na okaziciela”; 5) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli swe akcje lub zaświadczenia depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

Zgromadzenie odbędzie się w pierwszym terminie bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji. 2330

Zarząd Zjednoczonej Fabryki Żarówek, Spółka Akc. w Warszawie

podaje po raz pierwszy do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 stycznia 1937 r. o godz. 5 pp. odbędzie się w lokalu Spółki 6 Sierpnia 13

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Wybór członka Zarządu. 2331

III OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Manufaktury Wełnianej Karol Bennich, Spółki Akcyjnej zawiadamiają, iż na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 29 października 1936 r. nastąpiło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłaszania swych pretensyj na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia pod adresem siedziby likwidatorów w Łodzi, ul. Łąkowa Nr. 11. 2153-45-48-51

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Krakus“ Przemysł Spirytusowy i Chemiczny, Spółka Akc. W KRAKOWIE

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów tej Spółki, że w dn. 31 grudnia 1936 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Reasumcja uchwał Walnego Zgromadzenia z dn. 28/XII 1934 r. w sprawie obniżenia i podwyższenia kapitału akcyjnego;

2) Powzięcie uchwały w przedmiocie rozwiązania i likwidacji Spółki;

3) Ustanowienie likwidatorów Spółki i oznaczenie wysokości ich wynagrodzenia;

4) Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży nieruchomości Spółki po myśli art. 452 K. H.;

5) Wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25 przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. 2329

I OGŁOSZENIE

WALNE ZEBRANIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Lubońska Fabryka Drożdży dawniej G. Sinner w Luboniu pow. poznański

odbędzie się w dn. 22 stycznia 1937 r. o godz. 17 na sali Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok gospodarczy 1935/36, przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r., podział zysku i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej; 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy zamierzają wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny, zechcą nadesłać umotywowane wnioski pisemne na ręce Zarządu najpóźniej do dn. 4 stycznia 1937 r.

W Walnym Zebraniu uczestniczyć mogą wszyscy akcjonariusze, którzy przedłożą akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód zdeponowania akcji u notariusza, w Centrali Banku Kwilecki Potocki i Sp. w Poznaniu i oddziałach, w Centrali Banku Cukrownictwa w Poznaniu i w oddziałach, oraz w Reichs-Kredit-Gesellschaft w Berlinie. Akcje i zaświadczenia składać można w biurze Zarządu Spółki w Luboniu najpóźniej do dn. 21 stycznia 1937 r., lub przy wejściu na salę zebrań przed zamknięciem listy obecności.

Lubon, dn. 7 grudnia 1936 r.

2320

Zarząd: (—) Inż. Józef Sztark

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie „Vita i Krakowskie“, Sp. Akc.

w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dn. 15 października 1936 r. w sprawie

obniżenia kapitału zakładowego

wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy zgodnie z art. 441 K. H.

2333-51/52-1-3

Zarząd firmy Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girhardt w Łodzi, Spółka Akcyjna

na zasadzie art. 393 § 1 i 396 K. H. podaje niniejszym do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 stycznia 1937 r. o godz. 17 w siedzibie Spółki, w Łodzi przy ul. Leonhardta 1, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej wobec śmierci jednego z członków;
- 3) Ustalenie liczby członków Zarządu i ew. wybór jednego członka Zarządu w związku ze złożeniem mandatu przez jednego z dotychczasowych członków Zarządu;
- 4) Wniosek członka Zarządu o zawarcie z nim przez Spółkę umowy najmu pracy;
- 5) Obniżenie kapitału akcyjnego z sumy zł 8 040 000 do sumy zł 3 600 000, czyli o zł 4 440 000, a to przez zmniejszenie nominalnej wartości każdej akcji w drodze przestemplowania z sumy zł 1 340 do sumy zł 600, tudzież uchwała w przedmiocie przeznaczenia powstałej w ten sposób różnicy;
- 6) Zmiana ustępu 1 § 6 statutu Spółki, brzmiącego jak następuje: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 8 040 000 (osiem milionów czterdzieści tysięcy) i podzielony jest na 6000 akcji wartości nominalnej po zł 1 340 (tysiąc trzysta czterdzieści złotych) każda” — projektowana zmiana tego ustępu: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 600 000 (trzy miliony sześćset tysięcy złotych) i podzielony jest na 6 000 akcji, wartości nominalnej po zł 600 (sześćset złotych) każda”;
- 7) Zmiana § 33 statutu Spółki, brzmiącego jak następuje: „Wszystkie ogłoszenia Spółki, obowiązujące w myśl statutu niniejszego lub przepisów prawa, winny być ogłaszane w „Monitorze Polskim”, w jednej z gazet, wybranej przez Walne Zgromadzenie, oraz w czasopiśmie „Polska Gospodarcza” w Warszawie” — projektowana zmiana tego ustępu: „Wszystkie ogłoszenia Spółki, obowiązujące w myśl statutu niniejszego lub przepisów prawa, winny być ogłaszane w „Monitorze Polskim”, oraz w czasopiśmie „Polska Gospodarcza” w Warszawie”.

Akcje dają prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej, w których to zaświadczeniach należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

2310-50-51/52

III ogłoszenie o otwarciu likwidacji

Banku Handlowego w Łodzi

SPÓŁKI AKCYJNEJ

Likwidatorzy Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc. w likwidacji, mającego swą siedzibę w Łodzi przy Al. Kościuszki Nr. 60, zgodnie z art. 449 K. H. podają do wiadomości, że w dn. 3 października 1936 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów pomienionej Spółki Akcyjnej

uchwalone zostało rozwiązanie Spółki

przy czym likwidatorami wybrani zostali PP. generał w stanie spoczynku Stanisław Małachowski, Zygmunt Marcinkowski i Antoni Stokowski. W związku z otwarciem likwidacji wzywa się wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. w likwidacji, aby najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia zgłosili do Banku swe wierzycielskości.

Likwidatorzy Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. w likwidacji (—) Stanisław Małachowski, (—) Zygmunt Marcinkowski, (—) Antoni Stokowski.

2173-46-49-52

Zarząd Spółki

Zachodnio-Małopolska Akcyjna Spółka Naftowa i Gazowa

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w biurze Towarzystwa we Lwowie, plac Mariacki 8, w dn. 14 stycznia 1937 r. o godz. 13 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie, rozpatrzenie i zatwierdzenie: a) piśmiennego sprawozdania Zarządu do działalności Spółki w roku obrotowym 1935/36, b) piśmiennego dorocznego sprawozdania Komisji Rewizyjnej z wyniku badania sprawozdania Zarządu i bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36, c) bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
- 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego na podstawie wniosków Zarządu;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi za ubiegły rok gospodarczy;
- 5) Wybór Zarządu na następny rok gospodarczy;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok administracyjny.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć swe akcje na okaziciela w biurze Spółki w Lwowie plac Mariacki 8, względnie wykazać, że są wpisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający jedną akcję imienną względnie na okaziciela.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 394 Kodeksu Handlowego — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

2322

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Browaru w Częstochowie dawniej K. Szwede

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 stycznia 1937 r. o godz. 11 min. 30 w siedzibie Spółki przy ul. Ogrodowej 18 w Częstochowie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej, oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok fabryczny 1935/36;
- 3) Uchwała w sprawie rachunku strat i zysków; 4) Zmiany statutu: par. 5 statutu, którego brzmienie dotychczasowe było: „Władze Spółki stanowią: 1) Rada, 2) Zarząd i 3) Komisja Rewizyjna” i t. d. — otrzymują brzmienie następujące „Władze Spółki stanowią: 1) Rada i 2) Zarząd. Rada Nadzorcza składa się z pięciu członków, wybieranych raz do roku przez Walne Zgromadzenie i wybiera ze swego grona Prezesa i jego zastępcę”; par. 7 statutu, którego brzmienie dotychczasowe było: „Komisja Rewizyjna Spółki składa się” itd. — ulega wykreśleniu. Wobec powyższej zmiany numeracja paragrafów Statutu od 7 do 15 ulegnie zmianie w ten sposób, że paragraf 8 staje się 7 itd.; 5) Wybory do Rady Nadzorczej; 6) Wybory do Zarządu, 7) Budżet Spółki za rok operacyjny 1935/36, i 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Zarządu Spółki przy ul. Ogrodowej 18 w Częstochowie swoje akcje lub dowody zdeponowania takowych na 7 dni przed odbyciem Zgromadzenia.

2323

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Łowickie Zakłady Przemysłowe Cukrownia i Rafineria „Irena“ w Łyszkowicach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 grudnia 1936 r. o godz. 17 w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej Nr 5, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym, obejmującym następujące punkty:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1935/36 i odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36, sprawa pokrycia strat i uchwała w trybie art. 430 K. H. oraz udzielenie absolutorium dla Zarządu;
- 4) Wybory do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej;
- 5) Upoważnienie dla Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach państwowych i prywatnych w rozmiarach rzeczywistych potrzeb i do zabezpieczenia otrzymanych kredytów kaucjami i czystymi wpisami na hipotece nieruchomości Spółki w wysokości podług uznania Zarządu, oraz upoważnienie dla Prezesa Zarządu do samodzielnego podpisywania w imieniu Spółki — zgodnie z § 13 statutu;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe w biurze Spółki przy ul. Mazowieckiej Nr 5 w Warszawie — najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

2319

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Galicyjskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne dawniej Bergheim i Mac Garvey, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w biurze Towarzystwa we Lwowie, plac Mariacki 8, w dn. 12 stycznia 1937 r. o godz. 13 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie, rozpatrzenie i zatwierdzenie: a) piśmiennego sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w roku obrotowym 1935/36, b) piśmiennych dorocznych sprawozdań Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej z wyniku badania sprawozdania Zarządu i bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36, c) bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
- 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego na podstawie wniosków Zarządu;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy;
- 5) Wybór Zarządu na następny rok gospodarczy;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok administracyjny;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, plac Mariacki 8, lub w firmach: 1) Österreichische Industrie-Kredit A. G. Wien I., Am Hof 2, 2) Zentraleuropäische Länderbank, Wien I., Hohenstaufengasse 1, 3, 5 — względnie nadesłać zaświadczenia na dowód złożenia akcji w tych instytucjach.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający jedną akcję okazicielską.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 394 Kodeksu Handlowego — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

2324

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Nafta“

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w biurze Towarzystwa we Lwowie, plac Mariacki 8, w dn. 13 stycznia 1937 r. o godz. 13 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Odczytanie, rozpatrzenie i zatwierdzenie: a) piśmiennego sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w roku obrotowym 1935/36, b) piśmiennych dorocznych sprawozdań Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej z wyniku badania sprawozdania Zarządu i bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36, c) bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
- 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego na podstawie wniosków Zarządu;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy;
- 5) Wybór Zarządu na następny rok gospodarczy;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok administracyjny;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Zgromadzeniu, winni przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje na okaziciela w biurze Spółki we Lwowie, plac Mariacki 8, albowież w kasach „Österreichische Kredit-Anstalt Wiener Bankverein“, Wien I., Schottengasse 6 lub w „Zentraleuropäische Länderbank“, Wien I., Hohenstaufengasse 1, 3, 5, względnie nadesłać zaświadczenia na dowód złożenia akcji w tych instytucjach, oraz wykazać, że są wpisani jako właściciele akcji imiennych do księgi akcyjnej, co najmniej na tydzień przed dniem Walnego Zgromadzenia.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający jedną akcję imienną względnie na okaziciela.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 394 Kodeksu Handlowego — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

2325

XXXIX WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Bielsko-Bialskiego Browaru Akcyjnego

Spółka Akcyjna w Bielsku

odbędzie się w dn. 25 stycznia 1937 r. o godz. 4 popoł. w lokalu Towarzystwa w Bielsku (Browar ul. Cieszyńska 78) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935/36 r.;
- 2) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków wzgl. pokryciu strat;
- 4) Wybory do Rady Zawiadowczej;
- 5) Wybory do Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, życzący brać udział w powyższym Zgromadzeniu, zechcą — w myśl § 10 statutu Towarzystwa — złożyć swe akcje w kasie Towarzystwa za otrzymaniem karty legitymacyjnej najpóźniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2321

Rada Zawiadowcza

Korzystajcie z poczty lotniczej!!!

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman“

Spółka Akcyjna w Łodzi

Bilans netto na dz. 1 kwietnia 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: 1) Nieruchomości: a) place z 35 236.00, b) budynki fabryczne z 650 247.39, c) budynki mieszkalne z 346 385.76, łącznie z 1 031 869.15; 2) Maszyny i urządzenia fabryczne z 1 418 780.62; 3) Ruchomości i pojazdy: a) samochody z 66 628.48, b) maszyny do pisania i liczenia z 18 265.13, c) urządzenia biurowe i składów z 23 083.36, łącznie z 107 976.97; Ogółem z 2 558 626.74; II. Majątek płynny: 1) Kasa z 18 995.19; 2) Banki z 13 531.47; 3) Weksle z 120 884.98; 4) Papiery wartościowe z 33 651.18; 5) Materiały z 701 414.70; 6) Towary gotowe i półfabrykaty z 1 489 351.31; 7) Dłużnicy: a) odbiorcy krajowi z 228 832.71, b) odbiorcy zagraniczni z 99 530.37, c) dostawcy z 28 919.35, d) przedstawiciele i różni z 232 809.84, e) protesty z 10 032.97, łącznie z 600 125.24; Ogółem z 2 977 954.07; III. Sumy przechodnie: 1) Wydatki, dotyczące 1936/7 r. z 6 307.74; 2) Różne z 2 275.05; Ogółem z 8 582.79; IV. Straty i zyski: Pozostałość z 831 637.92; Zysk za 1935/36 r. z 31 448.92, pozost. z 800.189.00; **Suma bilansowa z 6 345 352.60.**

Sumy pozabilansowe. — Różni za gwarancje z 7 000.00; Kaucje z 63 000.00; **Razem z 70 000.00.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny z 4 000 000.00; 2) Kapitał zapasowy z 100 000.00, łącznie z 4 100 000.00; II. Fundusz amortyzacyjny: a) pozostałość z 480 818.48, b) dopisano w 1935/36 r. z 175 249.12, łącznie z 656 067.60; III. Zobowiązania: 1) Wierzyciele: a) odbiorcy — zadatki z 458 179.77, b) odbiorcy zagraniczni z 3 693.68, c) dostawcy z 299 365.50, d) przedstawiciele i różni z 118 861.19, łącznie z 880 100.14; 2) Akcepty z 623 436.10, ogółem z 1 503 536.24; IV. Sumy przechodnie: 1) Wierzyciele z tytułu wydatków za 1935/36 r. z 67 929.24; 2) Podatek obrotowy za marzec 1936 r. z 10 352.28; 3) Różne z 7 467.24, ogółem z 85 748.76; **Suma bilansowa z 6 345 352.60.**

Sumy pozabilansowe. — Zobowiązania z tytułu gwarancji z 7 000.00; Różni za kaucje z 63 000.00; **Razem z 70 000.00.**

Obligo weksli w obiegu z 1 022 306.80.

Zobowiązania zagraniczne z 568 671.74.

Rachunek strat i zysków

PRZYCHÓD. — Towary z 6 825 447.12; Zwrot należności, spisanych na straty w latach ubiegłych z 1 170.34; Wpływy z nieruchomości z 5 666.00; **Razem z 6 832 283.46.**

ROZCHÓD. — Materiały z 2 978 054.77; Koszty fabrykacji z 1 711 432.92; Koszty sprzedaży z 802 144.55; Podatki z 199 746.40; Procenty i prowizje z 159 203.31; Koszty handlowe z 744 724.23; Różnice kursowe z 3 158.47; Straty na dłużnikach z 22 467.40; Różne straty z 4 653.37; Amortyzacja z 175 249.12; Czysty zysk z 31 448.92; **Razem z 6 832 283.46.**

2326

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

T. B. O. — Towarzystwa Budowy Osiedli, Spółki Akcyjnej

W GDYNI

odbyte w dn. 24 listopada 1936 r. uchwaliło wprowadzić do statutu następujące zmiany i uzupełnienia:

W artykule pierwszym wykreśla się: („Dz. U. R. P.” Nr. 42/27, poz. 372);

W artykule trzecim punkt „c” dodaje się wyrazy: „oraz oddawanie na prawie zabudowy”;

W artykule siedemnastym ustęp czwarty dodaje się nowe zdanie: „W razie likwidacji Spółki pozostały kapitał zapasowy przeznaczają się na cel użyteczności publicznej do dyspozycji Gminy m. Gdyni”;

W artykule osiemnastym wykreśla się wyrazy: „prawa o spółkach akcyjnych (Rozp. Prez. R. P. z dnia 22 marca 1928 r. „Dziennik U. R. P.” Nr. 39/28, poz 283)” — i na ich miejsce stawia się „Kodeksu Handlowego”

2334

Związek Przedsiębiorców Gorzełń Rolniczych, Spółka Akcyjna

WE LWOWIE

Bilans za czas od dn. 1 lipca 1935 r. do dn. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — Majątek płynny: Kasa z 7 494.28; P. K. O. z 2 686.48; Bank Polski z 10 763.73; M. K. K. O. z 11 781.00; Razem z 32 725.49; Papiery wartościowe razem z 10 767.05; Weksle z 1 269 110.00; Weksle w portfelu z 83 088.57; Akcepty Banku Akceptacyjnego z 41 000.00; Weksle zaskarżone z 107 578.30; Razem z 1 500 776.87; Producenci z 789 965.61; Różni dłużnicy z 42 987.04; Razem z 832 952.65; Należności z układów konwersyjnych razem z 41 000.00; Majątek stały: Inwentarz rozlewni z 4 525.05. Inwentarz biurowy z 18 012.00; Remanent składnicy z 7 810.07; Razem z 30 347.12; **Ogółem aktywa wg bilansu z 2 448 569.18.**

Sumy pozabilansowe. — Udzielane zryra na Bank Akceptacyjny razem z 286 775.29; Udzielone zryro razem z 100 000.00.

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny z 500 000.00; Kapitał zapasowy z 109 000.00; Kapitały obce: Akcepty Banku Akceptacyjnego w dyskoncie z 41 000.00; Reeskont z 1 269 110.00; Bank Gospodarstwa Krajowego z 278 751.00; Kapitał amortyzacyjny z 2 714.20; Bank Akceptacyjny z tyt. wydanych akceptów z 41 000.00; Producenci r-k winkulowany z 160 051.50; Różni wierzyciele z 40 344.77; Razem z 200 396.27; Zysk reszta z roku oper. 1934/35 z 599.82; Zysk z kamp. 1935/36 z 5 997.89; Razem z 6 597.71; **Ogółem pasywa wg bilansu z 2 448 569.18.**

Sumy pozabilansowe. — Udzielane zryra na Bank Akceptacyjny z 286 775.29; Udzielone zryro z 100 000.00.

Rachunek strat i zysków za czas od dn. 1 lipca 1935 r. do dn. 30 czerwca 1936 r.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej z 64 032.52; Koszty kredytów z 3 855.20; Podatki państwowe i komunalne z 28 231.66; Razem z 96 119.38; Odpisy amortyzacyjne razem z 1 353.10; Straty na papierach razem z 2 100.00; Odpisy r-ków nieściągalnych z 27 234.74; Zysk z 6 597.71; **Ogółem z 133 404.93.**

ZYSKI. — Pozostałość z 1934/35 r. z 599.82; Odsetki i prowizje z 130 275.09; Składnica z 2 530.02; **Ogółem z 133 404.93.**

2327

Warszawsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe, Spółka Akc.

Bilans zamknięcia na dz. 26/II 1936 r.

AKTYWA. — Kasa z 2 642.13; Banki z 111.02; Papiery procentowe z 5 398.20; Nieruchomości z 1 014 000.00; Ruchomości z 32 407.80; Zaliczenia z 225.30; Towary z 11 516.00; Dłużnicy z 9 046.51; Różni z 104 309.20; Weksle z 2 200.00; Własności z licytacji z 908.00; Sumy przechodnie z 20 700.00; Straty lat ubiegłych z 269 598.88; Straty 1936 r. z 17 338.92; **Razem z 1 490 393.96.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny z 500 000.00; Kapitał amortyzacyjny z 50 000.00; Wierzyciele z 235 119.38; Wierzyciele uprzywil. z 909.80; Bank Amerykański z 659 300.12; Reszty z licytacji z 21 145.92; Sumy przechodnie z 23 918.74; **Razem z 1 490 393.96.**

Bilans likwidacyjny otwarcia na dz. 27/II 1936 r.

AKTYWA. — Kasa z 2 642.13; Banki z 111.02; Papiery procentowe z 5 398.20; Nieruchomości z 1 014 000.00; Ruchomości z 2 907.80; Zaliczenia z 225.30; Dłużnicy z 9 046.51; Różni z 54 000.00; Weksle z 2 200.00; Własności z licytacji z 5 424.00; Straty i zyski z 370 882.12; **Razem z 1 466 837.08.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny z 500 000.00; Kapitał amortyzacyjny z 50 000.00; Wierzyciele z 236 029.18; Bank Amerykański z 659 300.12; Reszty z licytacji z 21 145.92; Sumy przechodnie z 361.86; **Razem z 1 466 837.08.**

2332

I OGŁOSZENIE

Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej Wirek Kopalnie w Goduli

w dn. 16. XI 1936 r. uchwaliło obniżenie kapitału akcyjnego z z 30 000 000 na z 15 000 000 począwszy od dn. 1 września 1936 r.

Wzywa się przeto wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

2328-51/52-1-3

Zarząd

Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna w Sierszy

IX NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

naszej Spółki Akcyjnej odbędzie się **we środę dn. 3 lutego 1937 r. o godz. 11 przed poł.** w sali posiedzeń Związku Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15 II p.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Odczytanie protokołu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 7/IX 1936 r.;
- 3) Odwołanie władz Spółki, tj. Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wybór nowych władz Spółki, tj. Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, którzy chcą wykonać prawo głosu na tym Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni akcje, które mogą być bez kuponów, złożyć najpóźniej do dn. 27 stycznia 1937 r. godz. 12 w południe w siedzibie Spółki w Sierszy koło Trzebini.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Domu Bankowym H. Ripper i S-ka w Krakowie, Rynek Główny 17, względnie w jednej z instytucji kredytowych w kraju, albo w Wiedniu w „Mercurbanku”, S. A., Wien I., Wollzeile 1—3. Zaświadczenia te winny zawierać liczby (Nr. Nr.) akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia

2339

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 stycznia 1937 r. o godz. 1 po poł. w lokalu biura Komisji Likwidacyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 7 m. 60 w Warszawie odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Wybory do Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Wnioski akcjonariuszów, jeżeli zostaną zgłoszone stosownie do art. 394 § 1 Kodeksu Handlowego.

Prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu będą mieli akcjonariusze, zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Zgromadzenia.

2335

Plantacje Buraków Cukrowych „Horodenka“, Sp. Akc. w Przeworsku

Bilans za rok gospodarczy 1935/1936

AKTYWA. — Nieruchomości zł 3 623 413.30; Inwentarz martwy zł 331 208.07; Inwentarz żywy zł 160 162.60; Zapasy zł 31 962.20; Kasa zł 4 817.17; Dłużnicy zł 161 267.75; Straty lat ubiegłych zł 229 541.45; **Razem zł 4 543 667.13.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 360 000 00 Kapitał amortyzacyjny zł 263 747.00; Zobowiązania zł 3 917 375.53; Zysk za 1935/36 r. zł 2 544.54; **Razem zł 4 543 667.13.**

R-k strat i zysków

STRATY. — Administracja zł 167 630.12; Młyny zł 359.16; Łowiectwo zł 253.17; Kamieniołomy zł 1 091.38. Zysk za 1935/36 r. zł 2 544.54; **Razem zł 171 878.37.**

ZYSKI. — Folwarki zł 130 951.05; Lasy zł 36 489.28; Gorzelnie zł 1 655.05; Stawy zł 1 450.00; Domy czynszowe zł 1 332.99; **Razem zł 171 878.37.**

Uchwały z dn. 12 grudnia 1936 r.: zatwierdzono sprawozdanie Zarządu, uchwalono przenieść zysk w kwocie zł 2 544.54 na rok następny, udzielono władzom Spółki absolutorium, przyjęto do wiadomości sprawozdanie rewidenta sądowego z dn. 5 grudnia 1936 r., ustanowiono dwuosobowy Zarząd na okres 3-letni i wybrano do Zarządu Jerzego Księcia Lubomirskiego i Stanisława Zwolińskiego oraz polecono Zarządowi udzielić prokury P. Józefowi Lewowi, wybrano do Rady Nadzorczej Dra Stefana Świtalskiego, Jana Lutto, Józefa Czepko, Dra Tadeusza Zajączkowskiego i Mikołaja Jankowskiego.

2337

Zarząd

Zakłady Przemysłowe St. Weigt, Spółka Akcyjna

W Ł O D Z I

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Nieruchomości zł 114 922 33; Maszyny zł 108 964.00; Urządzenia, narzędzia i ruchomości zł 186 823.34; II. Majątek płynny. Kasa i sumy do dyspozycji zł 87 341.75; Portfel wekslowy zł 397 574.09; Papiery wartościowe zł 4 190.00; Materiały i surowce zł 88 002.95; Półfabrykaty i fabrykaty zł 1 029 013.85; Dłużnicy zł 1 105 975.27; Sumy przechodnie zł 9 430.41; Kaucje zł 21 461.13; Różne zł 37 852.68; **Ogółem zł 3 191 551.80.**

Gwarancje zł 285 850.00; Żyro — obliżo zł 324 314.02.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 1 000 000 00; Kapitał zapasowy zł 13 559.23; Kapitał amortyzacyjny zł 107 292.82; Zobowiązania długoterminowe zł 1 499 353.30; Zobowiązania krótkoterminowe zł 249 061.25; Banki zł 21 115.10; Sumy przechodnie zł 134 694.77; Różne zł 84 561.61; Zysk za rok operac. 1935/36 zł 81 913.72; **Ogółem zł 3 191 551.80.**

Gwarancje zł 285 850.00; Żyro — obliżo zł 324 314.02.

Rachunek strat i zysków za czas od dn. 1 lipca 1935 r.
do dn. 30 czerwca 1936 r.

STRATY. — Koszty fabrykacji eksploatacji zł 3 333 201.92; Koszty sprzedaży zł 400 245.27; Podatki i świadczenia zł 164 878.86; Koszty administracji ogólnej zł 115 457.35; Koszty kredytów zł 76 179.11; Ofiary społeczne zł 3 534.80; Koszty podwyższenia kapitału akcyjnego zł 6 615.20; Amortyzacja zł 38 321.03; Straty na odbiorcach zł 83 919.07; Zysk zł 81 913.72; **Ogółem zł 4 304 266.33.**

ZYSKI. — Sprzedaż zł 3 932 367.55; Różne zł 371 898.78; **Ogółem zł 4 304 266.33.**

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Przemysłowe St. Weigt, Spółka Akcyjna, Łódź, ul. Senatorska Nr 7/9, podaje do wiadomości, że na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów w dn. 30 listopada 1936 r. zapadły następujące uchwały:

1) Zatwierdzono sprawozdanie Zarządu, bilans, oraz rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1935/36;

2) Uchwalono zysk w kwocie zł 81 913.72 podzielić w sposób następujący: a) 4% dywidendy od kapitału akcyjnego zł 1 000 000 = zł 40 000.00, b) na fundusz inwestycyjny (odnowienie) zł 15 000 00, c) na kapitał zasobowy zł 8 113.72, d) na gratyfikację dla pracowników Spółki zł 18 800.00;

3) Postanowiono zmienić §§ 3, 6, 9, 10 i 14 statutu Spółki w następującym brzmieniu:

§ 3. Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 1 000 000 (jeden milion) i podzielony jest na 1000 (tysiąc) akcji na okaziciela po zł 1000 (tysiąc) wartości nominalnej każda.

§ 6. Władze Spółki stanowią: a) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, b) Rada Nadzorcza, c) Zarząd.

§ 9. Walne Zgromadzenie zagaja Prezes Rady Nadzorczej lub jego zastępca, poczym zebrani akcjonariusze wybierają przewodniczącego Zgromadzenia.

§ 10. Zarząd Spółki składa się z siedmiu osób. Prezesa Zarządu oraz sześciu pozostałych członków Zarządu wybiera Walne Zgromadzenie, które również określa sposób regulowania wynagrodzenia Zarządu.

§ 14. Nadzór w Spółce sprawuje Rada Nadzorcza, wybierana corocznie. Wynagrodzenie Rady określa Walne Zgromadzenie. Organizacja, podział funkcji i sposób sprawowania czynności Rady Nadzorczej i Zarządu określa regulaminy, uchwalone przez Walne Zgromadzenie.

4) Ilość członków Rady Nadzorczej ustalono na siedem osób;

5) Na członków Rady Nadzorczej wybrani zostali: Julia Weigtowa, Stefania Weigtowa, Kazimierz Roszak, Oskar Gross, Karol Grams, Edwarda Weigt i Brunon Köhler.

6) Na prezesa Zarządu powołano Jana Weigta.

7) Wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej ustalono na jeden tysiąc złotych rocznie, dla każdego członka Rady.

8) Na mocy § 10 statutu udzielono pełnomocnictwa Radzie Nadzorczej do określenia wynagrodzenia poszczególnych członków Zarządu.

2342

„Premier“ Polska Naftowa Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 30 kwietnia 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały. Prawa naftowe zł 11 315 109.57; Budynki: fabryczne zł 810 910.06, gospodarcze zł 335 200.35, mieszkalne zł 2 581 009.57 = zł 3 727 119.98; Urządzenia: kopalniane zł 23 303 505.73, techniczne zł 5 275 935.98 = zł 28 579 441.71; Inwentarz: żywy zł 21 584.07, martwy zł 1 102 592.12 = zł 1 124 176.19; Patenty zł 10 929.00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 24 333.79; Papiery procentowe zł 131 664.73; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 5 385 104.57; Materiały: surowce zł 474 322.25, techniczne zł 2 825 711.46; Produkty naftowe zł 4 534 307.08, Dłużnicy, odbiorcy zł 13 233.22, dostawcy zł 56 816.43, różni zł 23 447 530.66, wątpliwe należności zł 67 380.66 = zł 23 584 960.97; Sumy przechodnie zł 173 834.18; Strata za r. admin. 1935/36 zł 476 310.26; Zysk z lat ubiegłych zł 354 513.00 = zł 121 797.26 = zł 82 012 812.74.

Udzielone gwarancje zł 6 943 629.20.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 7 000 000.00; Kapitał rezerwowy zł 3 171 144.16; Kapitał zapasowy zł 32 000.00. II. Kapitał amortyzacyjny: Saldo z roku ubiegłego zł 32 895 555.07, dopisano w 1935/36 r. zł 389 256.54 = zł 33 284 811.61; III. Zobowiązania: Wierzyciele: akcepty zł 600 413.96, banki zł 8 562 133.59, dostawcy zł 276 769.20, różni zł 28 613 127.89 = zł 38 052 444.64. Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 431 451.50; Sumy przechodnie zł 40 960.83 = zł 82 012 812.74.

Zobowiązania gwarancyjne zł 6 943 629.20.

Rachunek strat i zysków za czas od dn. 1 maja 1935 r.
do dn. 30 kwietnia 1936 r.

WYDATKI. — Koszty administracji zł 731 814.44; Koszty ruchu zł 9 894 114.91; Koszty sprzedaży zł 1 938 558.26; Odsetki zł 475 958.77; Podatki zł 745 416.88; Amortyzacja zł 570 255.38 = zł 14 356 118.64.

PRZYCHODY. — Dochody z zakładów zł 13 716 790.84; Różnice kursowe zł 163 017.54; Strata za rok admin. 1935/36 zł 476 310.26 = zł 14 356 118.64. 2344

Towarzystwo Przemysłowo-Górniczne „Praszka-Pilawa“, Sp. Akc. w likwidacji
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7

Bilans zamknięcia w dn. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty zł 522 221.39; Budynki zł 277 630.00; Nadania górnicze zł 72 000.00; Razem zł 871 851.39; Kopalnia Rozterk — urządzenia zł 8 394.00; Inwentarz żywy zł 20 660.00; Inwentarz martwy (ruchomości) zł 65 388.59; Razem majątek stały zł 966 293.98; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 4 843.56; Gotówka w bankach zł 3 359.15; Razem zł 8 202.71; Papiery procentowe zł 6 869.50; Remanenty: a) drzewo w lesie zł 1 243.61, b) cegła zł 116.75, razem zł 1 360.36; Kaucja w Gł. Dyr. Zakł. Górn. Hutn. zł 24.50; Dłużnicy zł 82 068.01; Razem majątek płynny zł 102 477.37; Straty za 1935/36 r. zł 19 116.07; Ogółem aktywa zł 1 087 897.42.

Depozyty zł 15 000.00.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 490 000.00, Kapitał zapasowy, saldo z roku ubiegłego zł 80 136.33, dopisano w roku sprawozd. zł 3 077.00, razem zł 83 213.33; Nadwyżka wpływów z parcelacji: saldo z roku ub. zł 96 305.16, dopisano w roku sprawozd. zł 16 646.14, razem zł 112 951.30; Razem kapitały własne zł 686 164.63; II. Kapitał amortyzacyjny zł 171 187.50; III. Nadwyżka bilansowa z przeliczenia: saldo z roku ub. zł 91 036.32, odpisano w roku sprawozd. zł 18 517.93, razem zł 72 518.39; IV. Zobowiązania: Wierzyciele: 1) Tow. Kredytowe Ziemięskie zł 155 509.71; 2) Różni zł 2 507.19; Razem zł 158 016.90; Ogółem pasywa zł 1 087 897.42. Depozyty zł 15 000.00.

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r. op.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej: a) koszty likwidacji kopalni zł 25 206.48, b) koszty gospodarstwa rolno-leśnego zł 11 811.90, razem zł 37 018.38; Koszty kredytów-odsetki bankowe i T. K. Z. zł 14 320.22; Straty: 1) na cegielni zł 3.43, 2) na likwidacji ruchomości zł 1 044.05, 3) na likwidacji ma-

teriałów pomocniczych zł 201.84, razem zł 1 249.32; Ogółem zł 52 587.92.

MA. — Dochód ogólny: a) z gospodarstwa rolno-leśnego zł 31 058.48, b) z drobnych dzierżaw zł 103.40, razem zł 31 161.88; Odsetki zł 767.55; Zysk: 1) na różnicy kursu papier. proc. zł 757.05, 2) na likwidacji ruchomości zł 665.37, 3) na inwentarzu żywym zł 120.00, razem zł 1 542.42; Strata za 1935/36 r. op. zł 19 116.07; Ogółem zł 52 587.92. 2340

Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych, Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 30 kwietnia 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 919 473.31; Budynki: fabryczne zł 3 138 302.74, gospodarcze zł 117 989.54, mieszkalne zł 1 021 006.90; Urządzenia techniczne zł 12 969 190.71; Beczki zł 1 069 971.19; Inwentarz: żywy zł 5 620.00, martwy zł 386 954.50; Udział w inwentarzu S. A. Pionier zł 17 471.49; II. Majątek płynny: Kasy i banki zł 262 234.43; Papiery procentowe zł 111 289.13; Weksle w portfelu i inkasie zł 275 019.64; Akcje i udziały zł 3 286 933.47; Materiały pomocnicze zł 597 838.24; Dłużnicy: Dostawcy zł 21 658.46; Różni zł 11 991 920.61; Wątpliwe należności zł 2 316 926.17 = zł 14 330 505.24; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 79 987.37; Sumy przechodnie zł 85 492.85; Straty i zyski: zysk za rok admin. 1935/36 zł 208 969.38, przenies. straty z lat ubiegłych zł 471 436.74 = zł 262 467.36 = zł 38 937 748.11.

Gwarancje zł 11 224 942.73.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 7 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 102 142.90; II. Kapitał amortyzacyjny: Saldo z roku ubiegłego zł 10 054 403.27, odpisano w r. sprawozd. zł 127.66, dopisano zł 755 148.11 = zł 10 809 423.72; III. Zobowiązania: Wierzyciele: Akcepty zł 57 273.42; Banki zł 4 532 423.45; Dostawcy zł 520 203.30; Różni zł 15 729 481.14 = zł 20 839 381.31; Sumy przechodnie zł 186 800.18 = zł 38 937 748.11.

Gwarancje zł 11 224 942.73.

Rachunek strat i zysków za czas od dn. 1 maja 1935 r.
do dn. 30 kwietnia 1936 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 988 762.62; Koszty przeróbki ropy zł 6 136 675.76; Czynnose dzierżawne zł 1 250 000.00; Odsetki zł 273 957.36; Podatki zł 624 315.77; Różnice kursowe zł 33 527.81; Amortyzacja zł 755 148.11; Inne rozchody zł 52 005.43; Zysk za rok admin. 1935/36 zł 208 969.38 = zł 10 323 362.24.

MA. — Dochód z przeróbki zł 10 290 995.00; Inne dochody zł 32 367.24 = zł 10 323 362.24. 2343

I OGŁOSZENIE

Likwidator Spółki Akcyjnej „Deak“ w likwidacji

zawiadamia, iż w dn. 26 stycznia 1937 r. o godz. 12 Mazowiecka 7 m. 28, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem obrad.

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1936 r.; 2) Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 2341-51/52-1

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

firmy „Warszawski Młyn Parowy“, Spółka Akcyjna

odbędzie się w Warszawie w dn. 16 stycznia 1937 r. o godz. 12 w poł. przy ul. Objazdowej Nr 2, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie bilansu, sprawozdanie Zarządu i protokół Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1935/36, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium z działalności za rok sprawozdawczy; 3) Upoważnienie Zarządu do korzystania z wszelkiego rodzaju kredytów, oraz zatwierdzenie umów, dokonanych w roku sprawozdawczym, i udzielonych zabezpieczeń; 4) Wolne wnioski. 2336

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej
stałe uzupełniana
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40.–

Cena „Uzupełnień” zł 7.–

■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■ kwartalnie ■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

O D D Z I A Ł Y : BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
